8182

IV

Bibl. Jag.

osobno.

1

Do
redakcyi Tygodnika ilustrowanego.

W numerze 44. r. b. redaktor Tygodnika ilustrowanego wyrzucił z artykułem o historyi wstążeczki najwyższej waleczności, a nieocenionej nagrody od Towarzystwa Przyjaciół Nauk Petersburskich. Przerysowawszy jej [illegible] jego chciałem jej [illegible] milczeniem, ale po bliższym zastanowieniu się [illegible] szy w swoim jej i [illegible] [illegible] z wielkim się [illegible] Kronika wydrukiem, [illegible] [illegible] [illegible] że przynajmniej [illegible] [illegible] [illegible]

uhrożajszych ciż przyczynu Jego.

Co a trzeźi samego Dzieła mówi, trzeźi mówstwem i zawarzeniu Bożego. Nie znajac historyi nie wie a dem że ludzie pracujący w pola i od tej pracy Polanami zwani valnicelwo w Europie gradowej rozpowszechnili, że z tych Polan ci historyi dali początek Polsce, rozwinawszy szczegóły chronologiczne pudowne do tych historyi dziś istniejących wszystkie owoc czasu, dlatego historyi obrazu ciż pierwotna historya wtrącam. Czy za historyi przedstawieniem dowodzą do wyjaśnienia mi-ry, historyi Towarzystwo przedmiotu jest [illegible] valnicelów; zwłaszcza ciż valnicelów zdaniem chcia, mię Dzy historyi polscy voj wadzili

Tu mowa o tych jedzie a dem. [illegible] historyi Dab; daje dowody na to, że nie jest zdatny pisać historyi valnicelwa, a ciż Dopiero

[illegible] dzie

dem redakcya pisma valnicego [illegible] jak widać z [illegible] jest zdatny pisać historyi valnicelów

adwocacie.

Własnie takiej historyi Towarzystwo zażądało, mniemam rzecz warta gdy dem historyi rzeczy jest rozprawiać a nauczać, valny zajmować się wszechstronnie i t. d., nadaje znawcy Dzie-

historyi Boga wiadomo, jakby dla go kogo przysługa dawemnie, gdyby on był nie wiadomo. Czy miałem do takiej pracy dosć sił, i czy je mam jeszcze, powszy lata medycyna ochoty sprobować się że mam, i cała [illegible] uderzam najpierw z tych zwrotek jakie przytaczamy ukazanie.

jaw; wierzy w to że zdarzy jest [illegible] umiejętność kurczyć się z historycznych [illegible] (zdarzeń) [illegible] przez [illegible] uznanie [illegible] jego zasługi. [illegible] wydarzeniach historycznych nie [illegible] przeszłym czasem epidemy, ale na [illegible] by [illegible] [illegible] [illegible]

Do Redakcyi
Tygodnika Rolniczego.

W numerze 44 r.b redaktor Tygodnika rolniczego wystąpił z artykułem o Historyi włościan napisanej przezemnie, a uwieńczonej nagrodą od Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego. Przeczytawszy pisaninę jego, chciałem ją pokryć milczeniem; ale po bliższém zastanowieniu się, ostrzegłszy w twórcy jej, że ten sam figlarz, z którym się niedawno temu po gazetach i kronikach wodziłem, wystąpiwszy w nowej powłoce, psotuje dalej: postanowiłem dać mu raz jeszcze odprawę, z tém zastrzeżeniem, że czynię to po raz ostatni, i więcéj wdawać się z nim nie będę, nie mając czasu na marnowanie go, bojując z wiatrem.-

Jak zwykle, tak i teraz zaczyna rzecz swą od fałszu, twierdząc, że przyznanie nagrody przyszło mi łatwo, gdyż się nikt zemną nie ubiegał o nią. Wiadomo bowiem, że mnie ze trzech współubiegających się przyznano ją.

Co o treści samego dzieła mówi, trąci nieuctwem i zarozumiałością. Nie znając historyi nie wié o tém, że ludzie pracujący w polu i od tej pracy Polanami zwani, rolnictwo w Europie

średniowiecznej upowszechnili, że z owych Polan ci, którzy dali początek Polsce, rozwinąwszy stosunki ekonomiczne podobne do tych, które dziś istnieją, są właśnie ową osią, około której obraca się pierwotna historya włościan. Czy ta, którą przedstawiłem, dorosła do wysokości miary, którą Towarzystwo postawiło, nie jest w możności o tem sądzić ten, który dał i daje dowody na to, że nie jest zdolny pisać historyą rolnictwa, a cóż dopiero rolników; zwłaszcza też rolników słowiańskich, między któremi pierwszy nas wodzili odwiecznie.

Właśnie takiej historyi Towarzystwo zażądało, która, Bogu wiadomo, jakby długo była pożądaną daremnie, gdybym się nie był wziął do niej. Czy miałem do takiej pracy dość sił, i czy je mam jeszcze, przyszłość kto ma ochotę do tego, sprobować się zemną, i coś lepszego odemnie napisać z tych źródeł, jakie posiadamy obecnie.

Śmiechu rzecz warta, gdy ten którego jest rzeczą rozprawiać o nawozach, rolą zajmować się wszechstronnie i t. d., nadaje znaczenie dziejom: wierzy w to, że zdolny jest przyznawać trudniącemu się przeszukiwaniami historycznych zdarzeń, umiejętność korzystania z historycznych materyałów, krzywdzić go przez odmowę tej zdolności lub przez uznanie jej w nim, cenić jego zasługę. Śmiech, mówię

wzbudza, gdy iztowiek który żadnego wyobrażenia ani o kronikach, ani o wywodach historycznych nie posiada, prowadza się ocenianie dzieła historyczne. – Gniewają go nadawane niektórym osobom epitety; ale nazbyt słusznie, gdy osoby owe zasłużyły na to, ażeby im je dawano. Wybaczcie, i jemu się one należą; ale właściwe. Kiedy mu więc o epitet koniecznie chodzi, przyznam mu go, nazywając nierukiem. Dam też radę, że chce-li badać rzecz, wkraczającą w sferę historycznych studyów, studya te poprzednio odbyć winien. –

Wacław Aleksander Maciejowski.

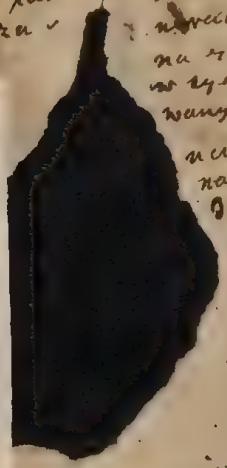

Wiadomość o tem, że [illegible] nie wierzyli się do [illegible] Dworzędowicy, Duchowni, Kawalerowie J. Kr. M. [illegible]

Dowiadujemy się, [illegible] [illegible] [illegible]

2. Dopełnienie artykułu pod napisem „Wasz pogląd na znaczenie wyrazu Kmieć i jego wymowienie z w roku 18. Bibliotekarz Oppelnitzki z r. 1856. umieszczonego.

Na zadośćuczynienie dwukrotnie artykułu wzmiankowanego i zrobionemu mi [illegible] uwadze, iż rzeczone wyrażenie „nad niemeńskiem Lelewela a stwarzaniem wydzielenie kmieciem; dwukrotnie wyjaśnić, jak to rozumieć mamy, że chłop ludowi czy kmieć, czy gmina, czy szlachta wydzielił [illegible] dał jaki, jaki za miesiąc na zawsze przyszłości zależny; że przy-

dwukrotnie czyn, kmieć stawiwszy za przykład do zobaczenia znaczenia wyrazu. Przeciwnie nie przystał też lud, a za Oświadczeniu stanowczego przystał tem silniej, gdy się spodziewał przyjaciół do swoich mieszkań, kmiecie [illegible] Przyszedł
bezpieczeństwem dla swych władzy ze strony szlachty i Duchowieństwa.

i jedna i ta sama przyszedł się lud w roku przeciwnie. W przyszłym na kmiecie [illegible] się na wszystkie swych panów, i mimo impedymentów przywiódł [illegible] Przyszedł
chem wyszczególnia szlachcianka na zawsze w drugim

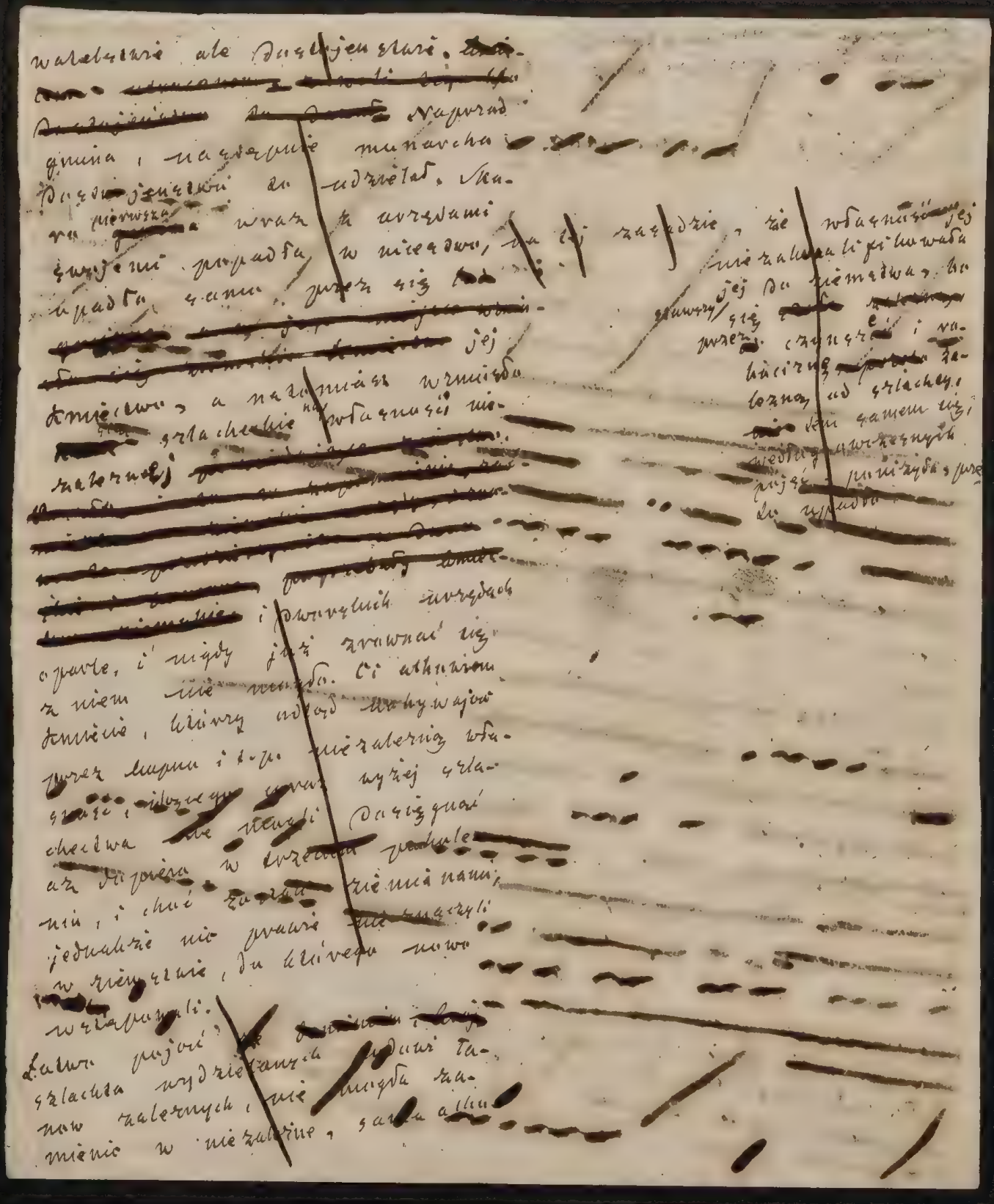

ina zakowe, fragwrud ce nie dzy-
czy kmieci, odjemna dajsie uwagę
czynić, że za nie idzie o życ
kliwy bydł. Dwojakiemi bydz
dwoma bydz ziemskiemi, ale
dych kliwy wedrili w lube zyw-
nadzeni ludzkych. Dziewki, chuć
się zwierzali nazywali kmieć-
mi, nie wpadli [kmiecowy
dzieci [dawny czyni czyli za nie-
wy. Drudzy, chuć się kmiećmi nie
zwierzali nazywali, używali zna-
czenia, odkąd nie słabi
gmin za mniej
nych bie słabi; albowiem
czy w gminie czytelnej, zwiebi
od robocizna bali
czyli gmina czynszowa w kliwej
czyli dzie, kiedy zakładzi czy wdu-
czyli vali [kmiecami
[Nikt nie
czyli nie zdra-
cid nazywa zdrada, ale zdrowi gu
gubie, oddawczyni w zaborowie. czynsze
czyli
wszy
nazywali ich zakazowi
[nie zdra-
[uczyniły zakaz-
nia ich
[zwanie nie nie znaczyła
zdrad.
[w kmieczeniu
[kmieciem zamieniły

(1) Predicta villa solvebat in communi, ibi cum quinque mediatores, qui libet de censu annuo talvis predium marcam, Liber benef. I. 171.

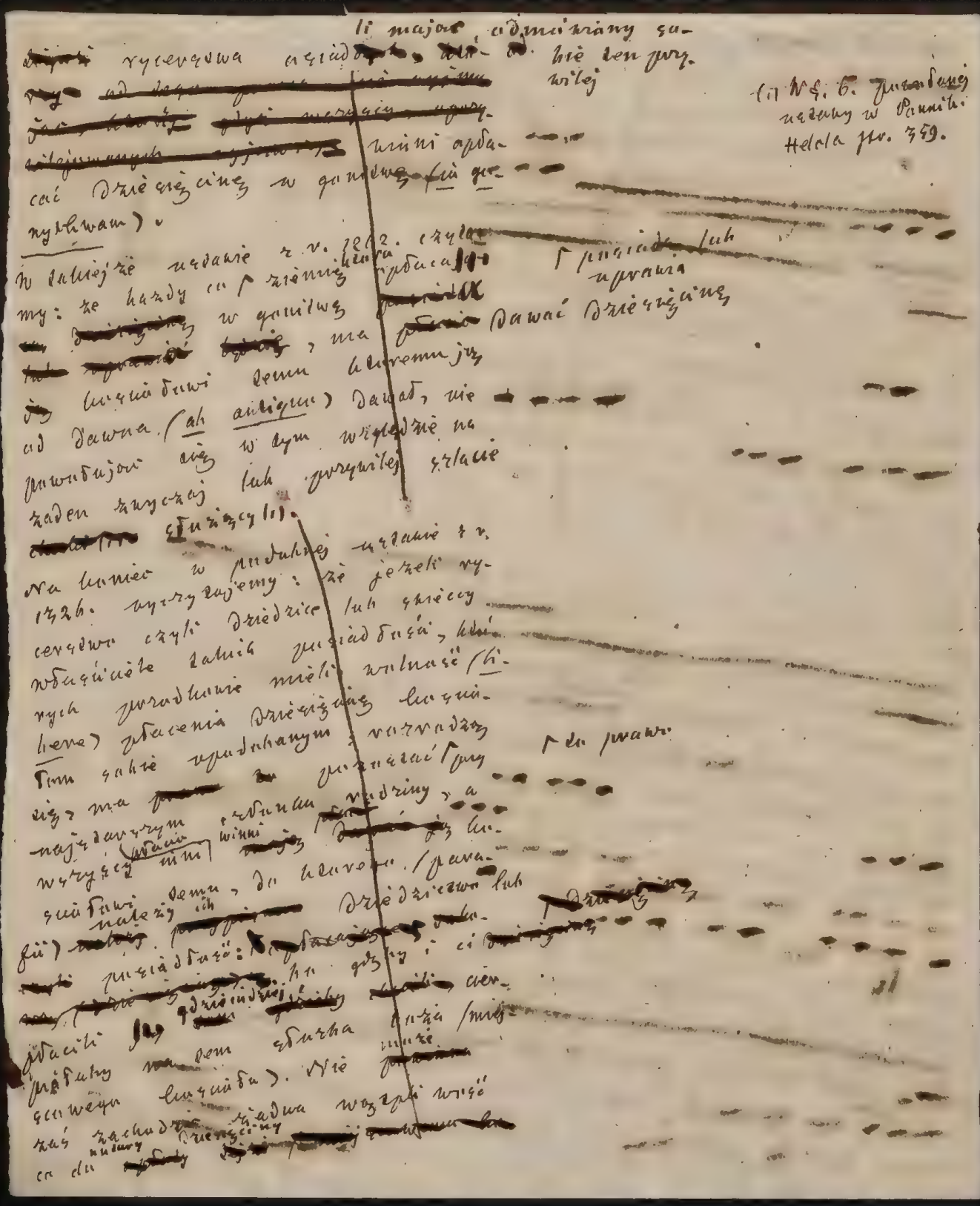

(Patrz

X) II. 9. 17. przytoczonej
z r. 1778 uchwały
sięgnąć na zawsze
na str. 1133.

Jehowa

realności nie posiada w
granicach uczciwego nabycia nie-
bie niższego stanu, lub opła-
cającego jej przejście w posia-
danie wyższego stanu: zaczem
ten [illegible] stanu wyższego
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible] Drugi [illegible] pu
prawa, bratem [illegible] rodzicz [illegible] klejnotu
i zawrzdania, [illegible] rozeznawczym znaku.
Jedni [illegible] więc bracia [illegible] Jam i
[illegible] klejnot [illegible] Dru-
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] czyli [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] klejnocie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

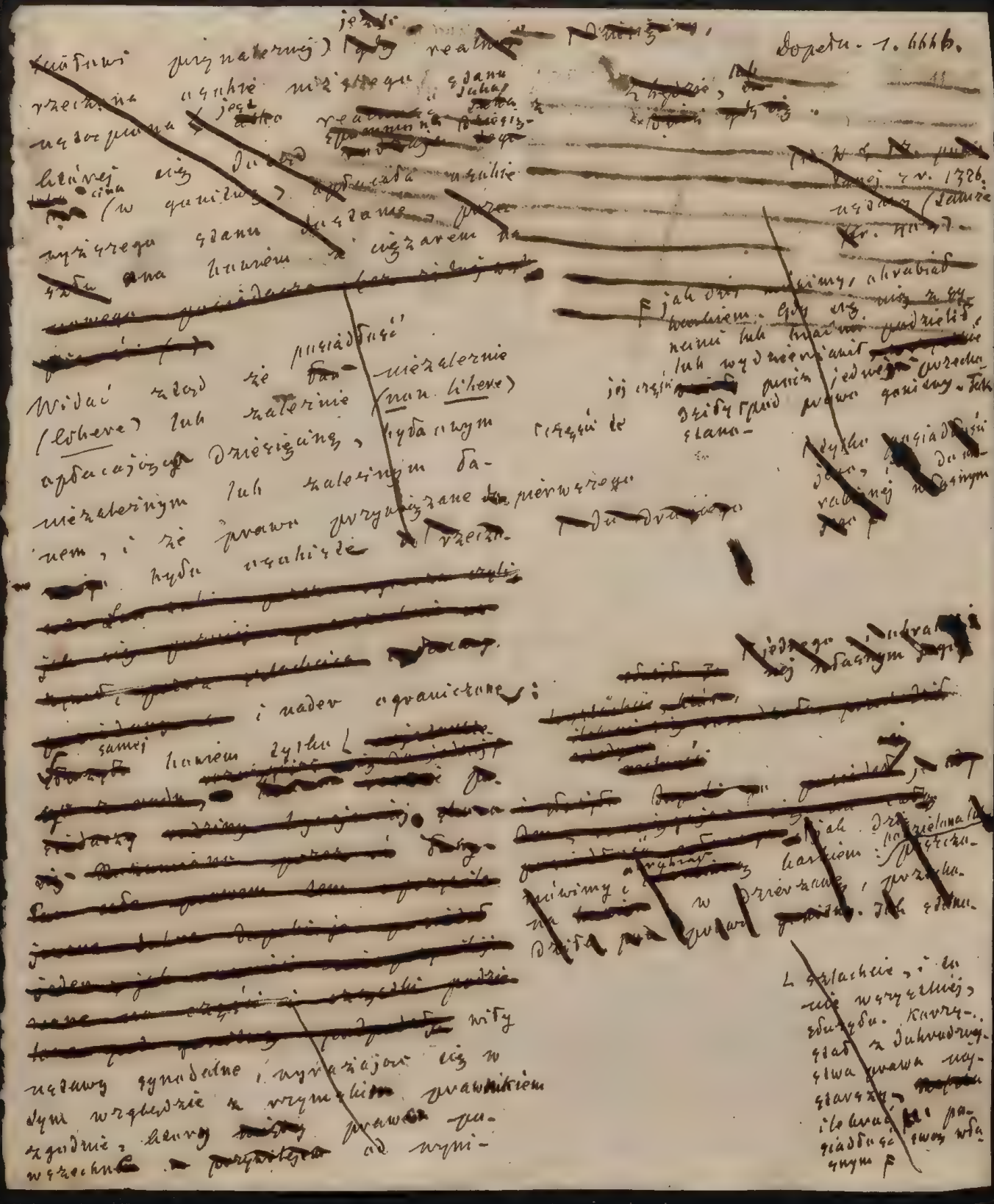

hajdziepa z przywileju wszelkiego wszystkiego

wyrzekam czuli grzechać, a ad-

Dam

Papinian w fr. 19. d. de vulgari et pupill. substit. (XXVIII 6. adversus: jure communi ludrix ex privilegio

Dozwala 2. a, 12

§ Zamiany [illegible] Kazimierz król.
z Radzieńskiego [illegible] Dziemem a [illegible] Dzięciny za-
wart, a mianowicie z [illegible] §.
[illegible] Dowiadujemy się: że gdy
[illegible] nabywszy się z pra-
wa granicy [illegible] miedzy,
a odjęwszy [illegible] sądem gwa-
ltu szlacheckiego, do niepodarenia
jej używającego [illegible] gad du-
chowny, [illegible] gwarny i dzie-
sięciny sądzić, winien był [illegible] wtedy
czynu jego uwzględniając,
[illegible] wszystkim się z nim [illegible] wyrzad
a sądu i przysięgi [illegible] do
wali, a nawzajem [illegible] dziesięciny
zaletnej (decima illichera) [illegible] nie
lecznej (decima lichera) [illegible] za pod
wiecznem [illegible] gwarn być
nie mogło, [illegible] żadnym
sądu duchownego [illegible] nabywszy
żany miedzy [illegible] zdaci, lub zdaciła zan
[illegible] grunta, a nawzajem
[illegible] od niego
od tego [illegible] zapisów sądach gwa
zarazem [illegible] dziesięcina ne-
gwarnie [illegible] "granicina" (?), miedza gwoje nabi-

Mikołaj Leszczyn
z w. gminy, pogan.

z sądu [illegible] sądzie
z sądu wydanie gdzie

nadychmiast bez odsądania
się do innego [illegible] sądu

(1) Patrz jego Ha-
domia w Bibl.
warsz. z r. 1825.
III. str. 129.

(1) In oppido Lyck-
nycza est advo-
catia quæ cum
aliis oppidanis
in granicbwam
ad decimam obli-
gatur, Liber
benef. II. 389.

(2) Episcopus calis
tres tenere come-
thiantes, de qui-
bus etiam Dah
decimam manu-
pulatum, pri de-
cano in granich-
wam, Dantz I.
13.

(3) Est ibi præsidi-
um regium regium, de cujus
agris solvitur
decima manipulatis in gra-
nichwam primonacensem,
Dantz II. 96.

Dozeta. 2. aa.
13

Ur Vater jego badania w Philol. warsz. z r. 1873. III. 52. nastp. przed wyjściem na jaw długoletniego dzieła ogłoszone.

glu; bynajmniej zaś, jak mniemał Ant. Zygm. Helcel (), nie wątpiąc się. Dla tego też jej "zgaduje" czyli z całego otworu Dziedzińca [illegible] zebrawszy [illegible] [illegible] [illegible]

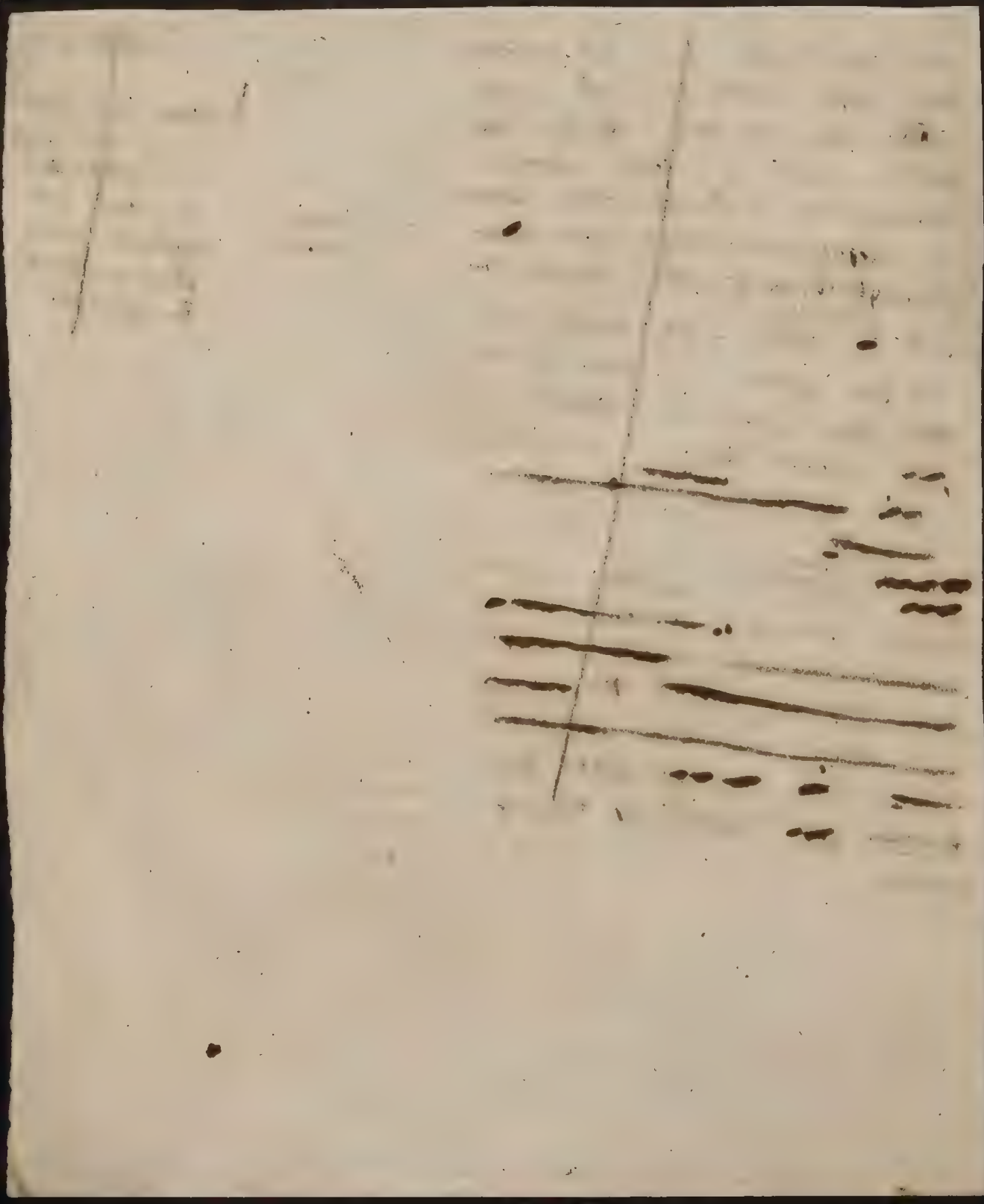

wie, a z drugiej nie dawano
wiale (1). Dla czego to?

[illegible]

Stanęło [illegible] Król, wieś, jaka ogłaszała
grzeba, dzielił jej wale między
wych przedziałów, z prawem pła-
cenia tej ganej [illegible] owa lie-
dy była zamie szkaba; [illegible]
albo dawał na jakiś dzie-
chmieńszą, tak zatrzymywał dla
ciebie. Leszczy w tej wsi [illegible] dział szla-
chcic [illegible] ją opuszczoną, i zmu-
za zgadzany, dziedzic szlachcicowi
samego Duchnieńskiego że mu ubliżo-
rany jego do płacenia w gminie (2), da-
[illegible] dawnemu [illegible] Łuszczowi [illegible] temu dla chłopa jej prze-

(1) Dobrze w comm-
ne, alias in gmi-
dzie, tamże I.
522 - II. 162. i
tamże I. 73. apu
[illegible] dequo-
rum medietas
Decima [illegible]
[illegible] pro [illegible] in
gminie, Decal-
tera autem medie
tate appertinet pa-
ratium [illegible]
Decima mensu-
lonis plebano.

(2) Przykład tak
Klemensie Ch
nie Proboszcz
w Targowisku
przyznawa dzie
gości, tamże I.
194.

(3) Przykład da-
lszego przekaz
wania przy
dzi dziegości,
tamże I. 44.

[illegible] dziegcinę, ja-
kby płacili nie

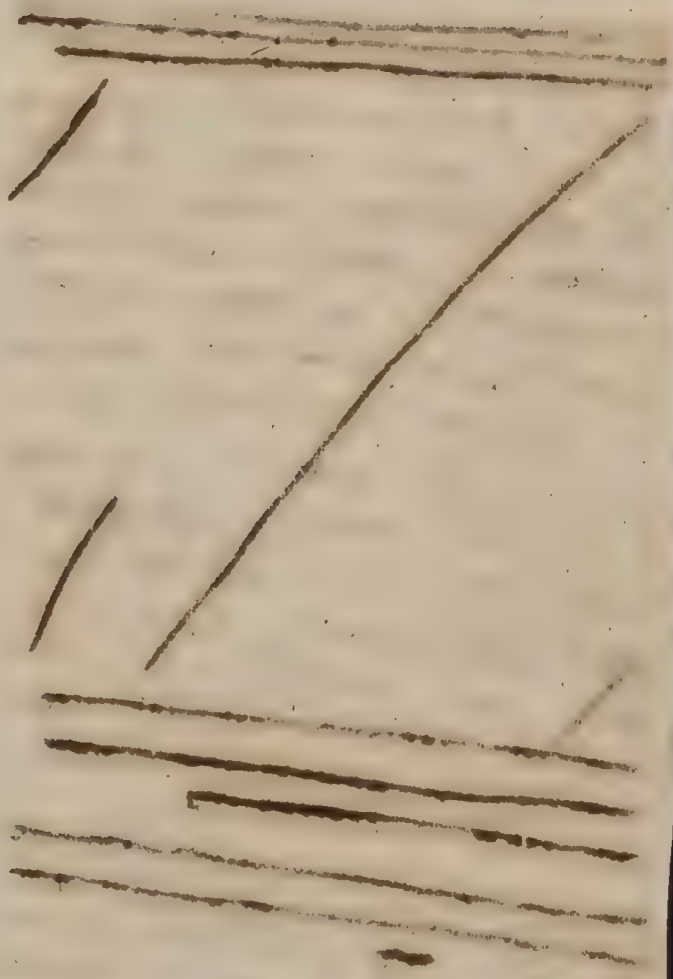

niwe o dochodach świeckich wyobrażenia. Wtedy to, jak niemam, nie było w gminowładztwie żadnej sprawy dziesięciny płacić chciano. Pierwsze ślady tej powinności mamy XVI. i na początku XVII nie wiedziano już nawet (mówi Aug. Sygm. Helcel(1)) czem była owa dawna zwana Decima libera i czem w przeciwieństwie niej dziesięciny zwyczajowa przymusowa była. Czy to [illegible] w niepamięci jak mówi Lelewel? [illegible] Duchowieństwo [illegible] udowodniło od prawa które się już było zwyczaju, a nadużywało [illegible] Dopiero [illegible] wdanem Plebanami [illegible] w gminie lub [illegible] Lelewel mawiał o niezależnych i [illegible] łacińskich [illegible] a [illegible] zdaniem [illegible] prawa (2) [illegible] w gminowej [illegible] jest [illegible] [illegible] [illegible]

Panowali [illegible] od czasu
panowania się na Kazimierzu Ma-
drawie nie mogła się jak do-
bić na piastowie; lecz mieszka
na Kuniczyn [illegible]
[illegible]
mańuscha
zmyślony uważać
[illegible]
wycerstwo [illegible] szlachcie [illegible]
za tronu swego [illegible] z nich
trzymało; i w dalszem następo-
wiu tu nie podtrzymywała lud
wyższe Duchowieństwo. Tu leży na
czele ich granic [illegible] zależał gdań-
wie Bolesław Chrobry (1), [illegible]
[illegible]
cha ściągnął [illegible]
nych (sevi), [illegible] w owe cza-
sy [illegible] pan Dziś zwany po-
lerzany [illegible] tym leżą Król Ka-
zimierz, [illegible] wojewoda Kra-
kowski (2), ale jego syn, prawnuk
Chrobrego, [illegible]
mistrzem [illegible]
rzaw, a [illegible] Dla uhagrich Ka
[illegible] chrzty, [illegible]
[illegible] z wyższem Duchowieństwem,

(1) Odebrał za mocą Gu-
lus I. wardz. 6. 8. a
militeg, a w II, o dig
[illegible] ecclegiarum
16

regia chrzty-
na narodu po-
legali gdańsku,

L i kraju obrońcę, obsypy-
wał jej przywilejami.

[illegible] żeby
[illegible] nie [illegible]
[illegible] Mie-
[illegible]

[illegible] Sanctam eccle-
[illegible] mocą
[illegible] wardz. 21

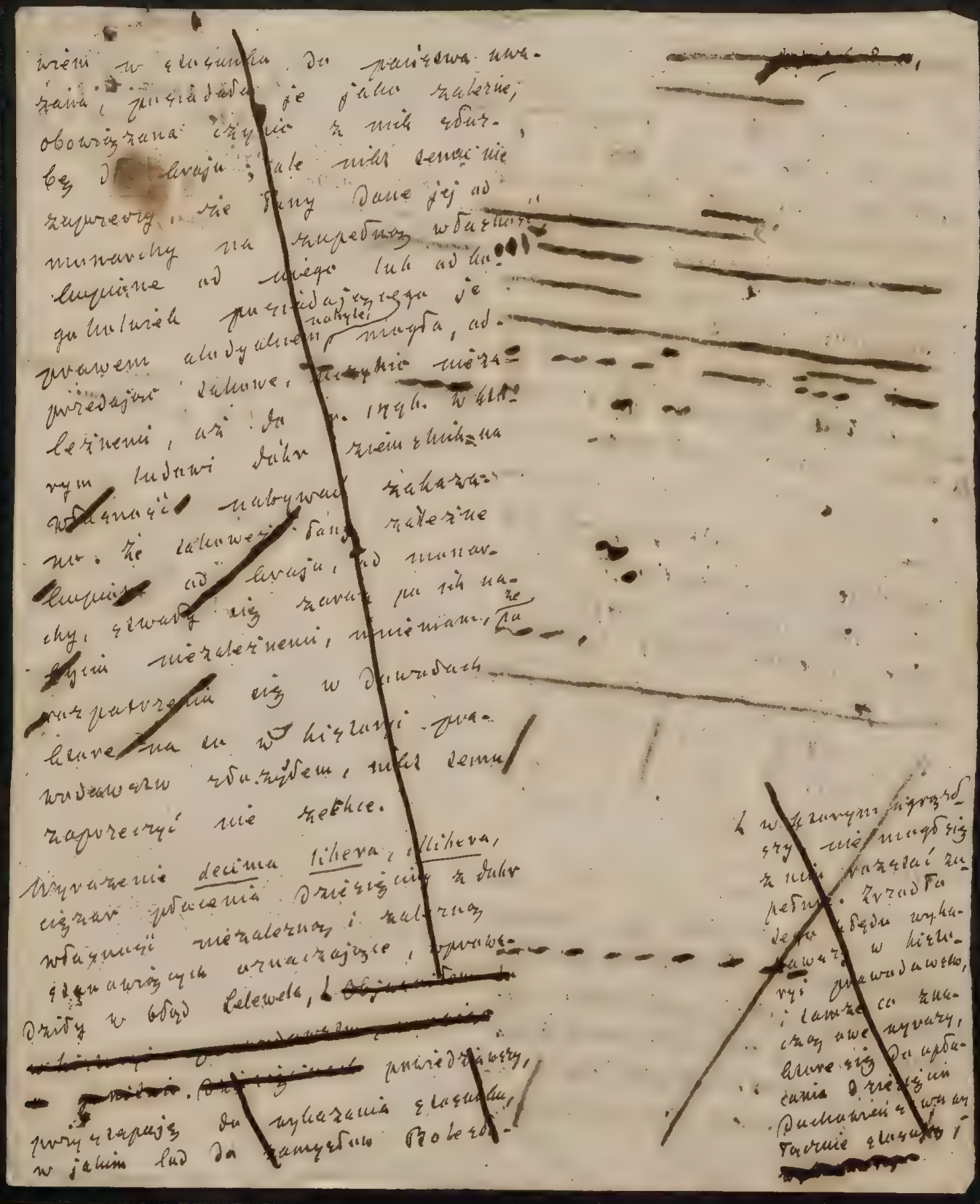

Dozwala. 3. aa.

17

...dzieć syn i wnuk jego Kazimira. Nie mogąc [illegible] dzwonem [illegible] Stanisław [illegible] w zastawie [illegible] Drzeżyczyny, ale o nas mniejszej.

(1) Ecclesie predium [illegible] Stanislai [illegible] 12, a w dok. [illegible] villa piscatoria ad ecclesiam Cracoviensem pertinens.

Zastawy te [illegible] nadania ważne. Powód do tych bywania nie [illegible] pola, przy czem dobra ziemskie miejsca obradowania przyległe, [illegible] wiele. Rozpoczęcie [illegible] chwili Stanisław Biskup kra- [illegible] że wdzięczna, bo dla biskupstwa nabyta (1) podległa [illegible] zniszczeniu. Wszczęty o to spór między księdzem a mieszczany [illegible] się długotrwale. Wyrok [illegible] że zastawy lud miał [illegible] prawa [illegible] prawem obywatelskiem [illegible] Ale czy [illegible]?

Zobaczymy.

1. przez to, że król na jej gruntach wieczuje.

[illegible] jak Lelewel mniemał, odwa- [illegible]

Najdawniejsze dzieje Polski
wyjaśniające powstanie ludu
wendyjskiego, obecnie czeskiego, obyczaje
i zwyczaje. Opisanie Wyliczenie dawnej
ojczyzny. Miasta polskie, ich położenie. Pierwsze i prawdziwe
czyn zwane; i zwyczaje chrześcijan. Ona
dziejowe wyjaśniające, ich
z obecnymi podaniami.

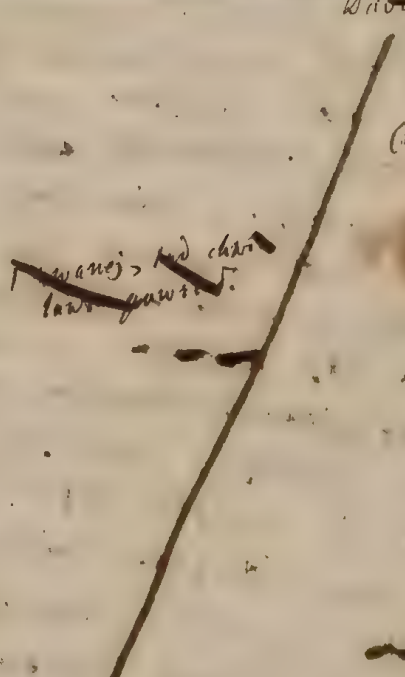

wciąż zwierzchność, że od samego zarania
[illegible] Polski nigdy [illegible] chwil
nas jednakże dziedziczną wdzięczność
[illegible] [illegible] nigdy w niezależną zamie-
rzenia [illegible] [illegible] dla zgro-
madzenia [illegible] [illegible] dla
wybadania czy [illegible] wdzięczność
zwaśnienie [illegible] dziedzicznej wdzięcz-
ności miała [illegible] niegranicznej
wdzięczność i [illegible] się [illegible] z nią, wyra-
żamy nasz Auguście Cesarzowski
[illegible] [illegible] nagrodę nie-
mierną za napisanie "historyi wdzię-
czności i [illegible] [illegible]
w dawnej Polsce" [illegible], której jeszcze nikt
nie napisał.

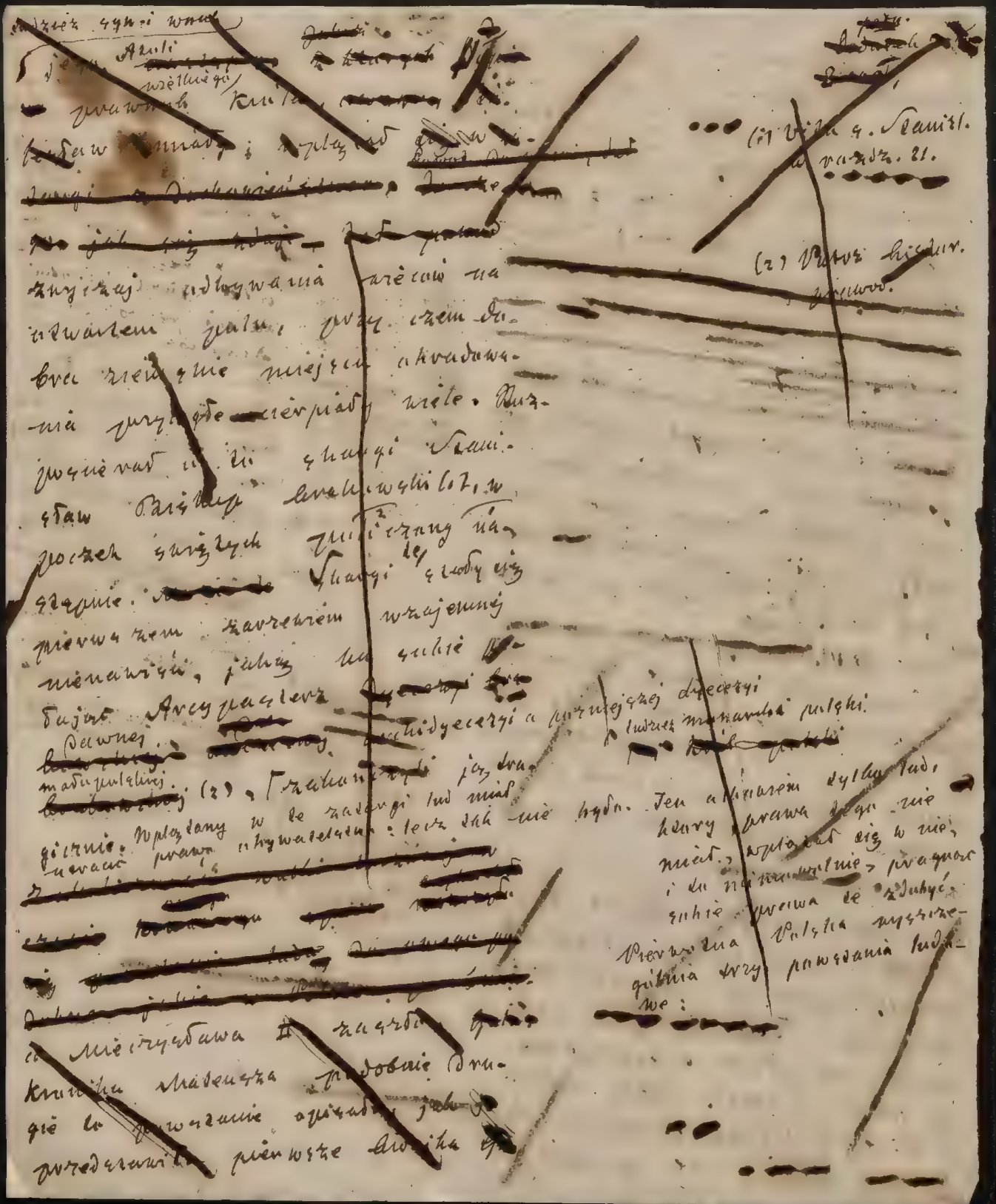

syn Mieszkowski

kawiry się chwalili, ażeby [illegible] powrocie z wojny do kraju nie chciał syn Mieszkowski zemścić się [illegible] za krzywdy wyrządzone ojcu (1), zgładzili go trucizną."

(1) Galus I. w rozd. 27. [illegible] Warnis vindicaret. Mowa jest o synu Bolesława Śmiałego

Bolesław Krzywousty wraz z synami, wtajemniczał Heryman[illegible] i [illegible] z wiedzą Księcia Bolesława

Była więc zdrada i zemsta za krzywdy według tych czasów [illegible] Biskupa naszego [illegible]

[illegible] czyli że była chciwością, czyli [illegible] zemsta.

Galus wini biskupa zdrady, ale zdrady nie wchodzi. Uchaon jest wielkiego Czarki, mieszkańcy [illegible] się [illegible] z Czechami [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible]

Dodatek 3. c. 21

dali czynem pewnie, że czy ~~wiarołomcy~~ czy

~~wiarołomcy~~ ~~Kwi~~ ~~zaczepili~~ ~~z~~ jednak sami przed sobą zaprzeczyć de-

~~nie wiarołomcy~~ ~~w zdradę~~, nie ~~mogli~~ ~~z~~

~~mu~~ ~~ii~~ ~~wyrządzę~~ [~~-~~

[(injuria) wyrządzić ~~mu~~ ~~krzywdę~~ mianowicie, ~~gdzie~~ ~~wyjątkowe~~ quæ z

~~-~~ ~~-~~

~~-~~ ~~-~~

~~-~~ ~~-~~

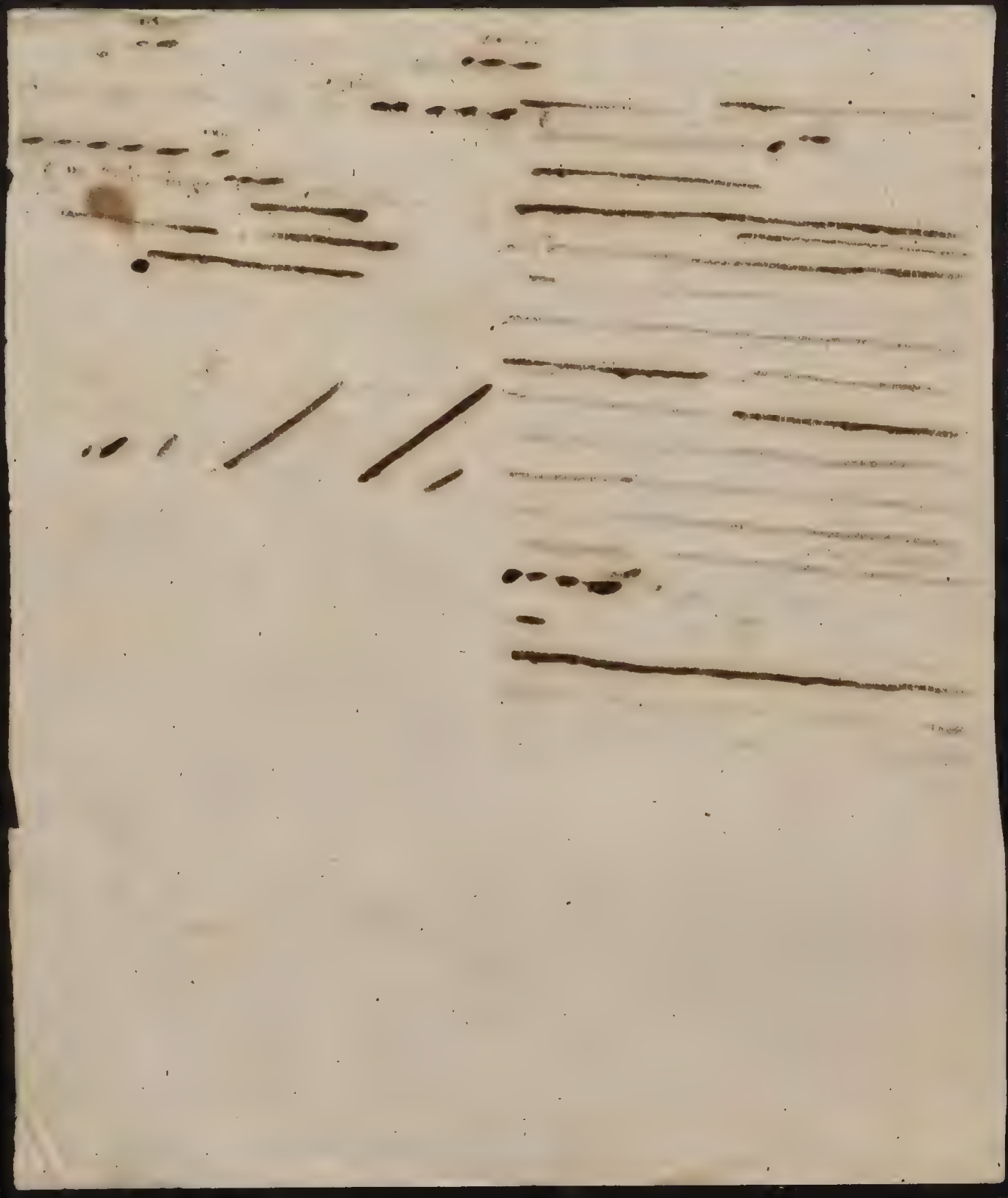

ludu

(1). Jeżeli z urzędu [illegible] mieszkańcy jej na nich nie [illegible]

[illegible] byli za jedni i w czem [illegible] widzieli? Byli [illegible] rycerstwo [illegible] ludem i dwiema [illegible] [illegible] [illegible] chudacznej [illegible] [illegible] panowaniem Bolesława Śmiałego i po jego zwaniu (2) Szczerbiec [illegible] [illegible] [illegible]

by w gradach (municipia) aber przeczytać
lepiej je Celiwa'a wawrzy (1); i prawa-
cajowych do krajów krzyżowy, nie
sytuacja [illegible] nie do-
puścił, lecz nawet gdańczyć z nimi
orężem. Mając się nad zwycię-
stwem zdobycia nad wrogiem
go mienia, i za-
grożenia na grunt zimach i cierpieniach zwycięstwa; na czem
[illegible] nad tym
cienie [illegible] leżała nieza-
miała, że co zakłócenie nie bę-
dzie jej odebrane. To leży [illegible]
walka [illegible] odrzucenie w geven
dla [illegible] i zwycięzcy
się nie [illegible] przeglą-
dać jej długo w swej pamię-
ci, podobnie jak pierwiej za-
bożnej zakłócenia przypomina [illegible]
mirra wieku. [illegible]
wstrzymania, zgaszenia
wstrzymania i zygmuntów.
Tu jest brak dopełnienia orzeczenia [illegible] za
[illegible] uważam [illegible] za
Dodatek. [illegible]
[illegible] lecz: do orzeczenia
dzi o [illegible] i Ozole-
czenie [illegible] gdzie indziej na-
pisanego. Pochwalił go Lelewel(2),
ale zgadza się z nim wyrazu
pan [illegible] z nie [illegible]

(1) Takie miejsce znaczenie [illegible] wyrazu w średniowiecznej łacinie, o czem Du-Cange [illegible]. U niego [illegible] [illegible] [illegible]

wywiódłem i wywodzę, [illegible]
że ich umieszczam, że obowiązek nad
Łabą z Teutonami Polacy, od
nich go przejęli, a od tych
wzięli go ci ruscy Słowianie. (1)

[illegible] Wra-
cając do [illegible]
jestem tego zdania, że
(wrzenie, które między synami
rzym a kapłaństwem nowe
chaz zegrało, jest jednem z najw-
ważniejszych
dowodzenia na jego temat.
Powiadam: Ten król Henryk wy-
szedł powstał Papieżu, nale-
żało do tego mocarstwa Cesarstwa
Rzymskiego VII. przeciwko Henry-
kowi IV. nawiązał; i ten Hi-
ldebrand: Henryk
wem [illegible] cesarza [illegible]
[illegible] (2) przeciwnego [illegible]
jarzmo; to wyzwolenie z którym się
Bolesław Śmiały na zachodzie,
wschodzie mniej; na południu i na
Pomorzu, Rusi i na Węgrach, dobijał zdawy, a które
[illegible], zdobyty się przed ta-
dawem przewodnim, wpuścił w Kijowie
swego ulubieńca; ten lud, który

(1) Jak i Michałek w Lexicon [illegible] wy-
razie Słowianie

(2) Monumenta Pic
turae z 69.
r. 22.

Dowód tego, że hi-
storycy polskiego
warsztu naukowego
Dr. Stanisława Zachary
jak i Dr. Kazimierza
Michałek,

Wiadomość o tem z gm. sądowego Kwiatkowy [illegible] Jana Kr. z D. [illegible] Drukowani, Kawczyńscy, Rzeszowscy, Duchowni, Kawczyńscy, Rzeszowscy

Dowiadujemy się [illegible] że w całej gminie [illegible] nie [illegible] się. Do gminy Orzeszkowy, Duchowni, Kawczyńscy, Rzeszowscy

Zakwaterowanie [illegible] wszyscy siedzący [illegible] gmin [illegible] jednym, wielkim, prawem.

Urząd [illegible] się [illegible] Barzdewem [illegible] rybnem. Wynalazcami [illegible] gminy, Francuzami [illegible] rząd [illegible] się [illegible] [illegible] się [illegible] [illegible]

Przedsiębiorstwo [illegible] w [illegible] miejscowości, że pod Jadwigami [illegible] [illegible] co warmacie [illegible] zapewnie Dziki, że gdy [illegible] [illegible] [illegible]

Odpowiedź na kilka pytań o Małorossyi.

(wydanych roku zeszłego przez

W dziesiątym domie rocznikow naukowych Towarzystwo Lwowskie historyi i starożytności rossyiskich z mianowitem małorossyiskim przystąpiwszy, a mianowicie w czwartym oddziale dzieł tomu, rocznej dzieci rozprawki w sobie mieszczącym, czytanej na zgromadzeniu pierwszej artykuł P. Marlewa, pod napisem odpowiedź na kilka pytań o Małorossyi, w którym

I, że po lewej stro-

Panowania Królów polskich

znaleziem wojewodztwem od nich przezwanym,

zagadnionemu mnie najdokładniejsze wiadomości : [illegible] nie Dniepra aż do rzeki Orlej mieszkał od czasów niepamiętnych ruski naród odmienne od Kozaków pochodzenie mający, i dziś w tutejszej Ruś [illegible] Zygmunta I i Stefana Batorego, mieli przybyć w te strony i rozpostrzeć się aż do Perejasławia, a następnie [illegible] i Siewierskiego [illegible] Polskie przez Buffiego po r. 1654. [illegible] dzisiejsza Ruś [illegible] nowo przybrała pozwanie [illegible] Buffiego podział [illegible] Kozacy zaraz wolnymi i zupełnie [illegible] dzisiejszej Rusi,

[

wtrzeźba po świecie. Nie ulega zaś żadnej wątpliwości, iż
władowie owa Bogdana cmielnickiego o wyzwolenie się
Rusi z nad Bałtyku nad Dniepr, nie mogła wypędzić z
wrzodła o klęsce P. Kmitą nadmienia: nic bowiem o tem a
polskich kronikarzy nie słyszy, i słać nie może, gdyż oni z
nad Dunaju tylko, wszczęli z Węgrami, wędrowadzają słowiań-
skich osad nad Wisłę i Dniepr przeświadczają o idącej ow nad brzegami bałtyckiego i niemieckiego morza siedzibach nas
[illegible] pie
wiedzą, o Warjagach zkąd
ich powstanie były żadnego nie mają pojęcia. Dziś zbierając cząst-
ki pomników historycznych które czas ocalił, słuchając podania ludu,
rozpamiętując się w życiu publicznem i domowem wszyst-
kich w ogóle Słowian, usiłujemy przy pomocy takich skarbnic
dochodzić nici Ariadny, któraby nas z labiryntu pierwotnych
dziejów słowiańskich wyprowadziła na szerszy praw-
dy, wiodące dalej i coraz głębiej w ciemną historyi. Jest to obowy-
zek pracy, jednakże lepa, w pewnym przynajmniej względzie, wynagradza. Ona
odkrywając nam świat nie znany, prowadzi do te-
go wyniku dziejów, że człowiek lepa wprzódzie jeden, a potkolwiek
w ciągłych rozpasach przemianach, wtrzódzie lepa rozmaity.

Na końcowych gwałtownych wstrząśnieniach [illegible] Słowianie mieli swe straże od strony Chołmsburga podług Nor-
manów Dantzik, zagradzające przez to grod swój Wineta, zwany od nich napaści
Znakowo mieniały być z obudwóch stron wrzód
straże owe, gdyż krzyżowały się odwieczne
cnych Słowian i Normanów zwyczaje, gdyż
który w Chomsburga nowo wprowadzony
pogranicznym powiatów z Pomorzan. Ryś z

nad Dniepr Ruscie, czyli

Dniepr bezpiecznie dostrzeżono dam przez ompfey, Chomsburga od wie-
leżyte, na co uwagę, czytelnika zwracam). Rozumiem że straż-
we zagrodzkich Pomiędzy Normanami Słowianie ci, którzy z
morza variackiego, zdążali bałtyckiego, do Kijowa przędzieli
się, ustali nim przed wypędzeniem złod tiebie od nowogrodzi-
sow. Teraz sam bowiem stan rzeczy jakiś był na Pomorzu, za
nad Dniepr.

† (Lelewela Polska wieku wiołów, w Poznaniu 1846. wydan. 4to
Dowód domów Dwa. Odpowiedź I. 194. wydan.)

Od wodzi ar ku Dniepr owi dobarywała Dniepr
aryatycka, Pardami od naszych kronikarzy nazywanych. Byli
to wdawieni w ruskich dziejach owi Pobowcy - Pieczyngi, Komani itp.,
hordy koczujące, i dla rabunku wojujące, które wynajmowały
się do wypraw wojennych kto im [illegible] rapdaił, i po skończe-
niu wojny Tupiły jeńców swego u którego służyły. Tak Rosti-
slaw r. 1071. Pieczyngów ze Polinetz mille viri mówi Dlugosz
w Polsce V. 371. Ci sami Pieczyngi i Połowcy Tupili napastnie
Polskę, Galus 173. 174.]. Jest [illegible] podobieństwem do prawdy, że dawny

Galus 77. rex fugitivus (pobity od Bolesława chwbr.), collectis
Pruthenorum cum Plauis et Pecinatis, ater-
vitibus Ducum
po fugiendum); tak uciekał Palatynu i wraje ich napadał
(w czasie wyprawy swej do Kijowa r. 1010. miał Bolesław Chr.
w swem wojsku Pieczyngów, ex Polinetz mille viri mówi Dlugosz
w Polsce V. 371. Ci sami Pieczyngi i Połowcy Tupili napastnie
Polskę, Galus 173. 174.]. Jest [illegible] podobieństwem do prawdy, że dawny

Arnúgeri, Scarabelli, Scubeli = Korabiy

L 1224. wspominają Troicki i Nowogrodzki pierwszy latopisiec

Tzywają się Troicki latopisiec, Nowogrodzki zaś pierwszy mówi: i bitwa na Dnieprze nei zarubie, Podwoje tobo. ruskiej. kron. I. 217. III. 40. Wydawcy mniemają że Zarub jest imie osady, jakaś po przez Dnie Z) jednakże wmożnować się godzi że ona istniała za oddawna, a nie dopiero w owych latach była

zrobiona. Czy była jaka straż przy niej?
dzi, i tego nie mówią, lecz godzi się wnosić że jak
poprzednich wiadomie w tych stronach, to jest niżej progów, po-
robionych zasieków, tworzący straże (oprócz owej zasieki była inna
uderzy przeszli z Mołenszczyzny a ta Smolenska na Zarub, aby
pędzić czyli na ruś i innem stanem, i poidoska za Dnieprem
1224. 1224. dobywało nad Dnieprem straż
rycerstwo. Jan bowiem dziś tego, dziś tamto i w ów czas.
Rycerstwo jedno czyniąc w polu, Drugie strzegło turzędu,
stojąc garnizonem. Że zaś podobieństwo nad Dnieprem zasieki, do rzą-
du ważnych turzędu urządzających należały, ani wątpić o tem.

Pod czas najdą Tatarów na Ruś

z nieprzyjacielem chyżym, który pędem błyskawicy za
stronach małych a rzadkich przelatywał rowniny ziem, który
stale należała po [illegible] jak [illegible]
[illegible] jakby [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

walerne po hajdukach, czyli po kozakach. Lecz zwłaszcza w biegu Tatarzyna kiedyby był [illegible] doścignął? Rusini przeto bronno z nimi, iż nie tak wyrazy, warchające, jak zalecie do koni przywykli, iż wyjeżdższy tych ktorzy porogow [illegible] strzegli, czyli przy wodospadach Dnieprowych zwarć pogranicznych trzymali (zwąd ich kozakami zwano), żadna konna nieznam się do tego przywieść nie dał, by pieszo zbroić w wojsku, lecz albo bronno albo na podziałach wojować (ustawicznie się bowiem znajdz około Dniepra nawykli do przywania po rzekach i morzu,) [illegible] Sam nawet Stefan Batory, ktory wymogł na polskiej szlachcie by pieszo wojowała, nie mogł do tego przywieść kozaków, by w pieszych stawali szeregach.

Zwrodzonow naturalna kozaka dosyć nie [illegible] acz[illegible] w xvi wieku [illegible] sobie nad tem głowę, pisarze, ale daremnie. Wywodzili [illegible] go jedni od kozy dla lekkości i szparności, drudzy od słowa dawnego charak (rabić), inni od charakow, ktorych Rus rogami nazywała, porzuciwszy kozakami nazywać miała, [illegible] Lindego słownik p. w. kozaki) z niej wywod, ktory lat temu siedmnaście ogłosiłem, nie przydał się na nic: gadaniem, w historyi prawdziwszy nie. zaś. że u Czechow znaczył kozak [illegible] lecz samo co rzezimieszek bez właściwego celu, wyrostmieszkaniec. lecz przywędrowany [illegible] kozopasa, kynos znaczy według Du-Cange p. w. kynos, [illegible] do prawdy podobieństwa wyraz ten, z ktorej, [illegible] latarskiej może pozostały mowy, w miarę przystoi kowe nazwany go rycerz rządowi lub ludzkości odpowiadał, lub rzhod kowe przywiozł, [illegible] [illegible] czemie, szlachetne lub pogardliwe, gdyż w zrzodłosłowie swym tak samo ważny co [illegible] wojaka-najezdzcy, i dla tego [illegible] ze bowiem będzie kwiecia polska, dopuki mieć będzie dobrych [illegible] rzadow; dupi raz [illegible] gdzili, że nad tatarow gorsi nie ma więźniow Tupiezow (u Lindego zamie). Toż samo prawili [illegible] i Turcy o ludziach, ktorzy skradają się po [illegible] (po dzikich, kaj, rzecz trajduk), lub konno przebiegając ziemię w celu grabienia przygod. Zboże lub szkodliwie Drabanie (gwar znaczy w prawach Rusinow Cara A. 76. rozbojnika, w herbach pieszniach, szpeke nazodne pieszne zdao Wuk v dep. Karadica u Beczu 1096. w dzieci bonack. Porownaj III. 502. Usar znaczy konnego rycerza, [illegible] powiadali wiec, że jeden Hajduk[illegible] przeciw [illegible] i Usarami towarz. [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] porównywali Serbowie z [illegible] rycerskimi zakonami zachodniej Europy, a mianowicie z kawalerami maltańskimi, których [illegible] stają dziwakami [illegible] porównali, [illegible] (Porównaj tekstkie pieśni III. 1. wspom. dwa pierwszych stajdumow używali, i zamiast 36. gdzie kawalerowie maltańscy stajdukami są nazwani), [illegible] Serbowie

[illegible] (tekstkie pieśni 116. 463. plastyczny opis [illegible] w dziele mojem Polska II. 104. wspom.) [illegible] Jak zaś podobne do zaporożców podali stajdukom swoim opisy

Według tego wówczas więc rzekli dzielicie się ruskie wojsko na, że się jak wyrażą, ruchome i nie ruchome, czyli na wystawiające w pochodzie przeciwko nieprzyjacielowi i stojące w garnizonach po warownych. Tego pierwszych stanowiska drużyna, po nich zaś pojawie i ludzie, rożnego stopnia. Byli konni i piesi. Z pierwszych najwyższy urzędnicy miał swój, od czasów zalewskich. W takim stanie zastał wojenną siłę ruską Gedymin książę litewski, gdy [illegible] 1320 [illegible] potrzebował na Tatarami przeszedł aż pod Kijów, i przepędziwszy za Dniepr załatwiwszy wojska, zawładł Rusią, której oddał nie poruszył z swej rzeki litewskiej zaprowadzając, czyli raczej zaprowadzoną za niegdyś przez Wajgołów a potrzeby poradzoną w niczem feudalność dziwnie połączywszy z nią wojenną siłę, udzielił i jego zastępcy, urządowiki na niej wojenną siłę, udzielił [illegible] wojskowy, który tym czasem albo pojawami, nazwał Władysław Jagiełło, kierując politycznym stanu Litwy i Rusi na sposób polski, zaraz po wstąpieniu na tron królestwa polskiego; i odtąd to litewskie prawa, które w istocie ruskiemi były (bo od Rusi pierwotna swoją cywilizacyą, a więc i prawa, miała Litwa przed połączeniem się z Polską, od której nastąpnie brała ulepszenie) przybierał zawsze w politycznym względzie, charakter polski. Pojawami nazwał Jagiełło rycerstwo [illegible] [illegible] [illegible]

oświadczają, że się na to zgodzili litewscy i ruscy obywatele. Teorię Jagiełło wespół z Witoldem dajoce r. 1413 Litwie przywilej na dowodzeniu swojem, klasyfikuje w nim obywatelstwo swoje, Dzielec go na panow, szlachtę, Bojarów. Porównaj zbiór praw litewskich 4. 12.). W tem zaś byli do nich podobni, że jak Skirdubel i Sodiya tak i Bojar szczelki był rycerzem, a był mu na jej zasadzie za ziemskie posiadłość, bądź własną bądź od Monarchy zobie danej, z obowiązkiem służby wojskowej. Tak się wyraził statut litewski w pierwszej już redakcyi, z r. 1529., powołując do wojskowości każdego, kogokolwiek ziemski majątek posiadał, by sam lub przez zastępcę wyciągnął do boju z nieprzyjacielem (zbiór praw litewsk. 169). Rozumiem że tak było od samego początku czyli od wstąpienia na tron polski przez Jagiełłę: zaraz albowiem w pierwszym przywileju, który r. 1387. dał Litwie, zapowiedział, że chce we wszystkiem rządzić się z polskiem, sobie, jako szczególniejszem prawa Litwy i Rusi, podlepsze obywatelstwo (wyraża się tak: ut juribus ejusdem nostri Regni ex quorum, quibus et ceteri nobiles in terris aliis regni nostri Poloniæ potiuntur, ne videantur in juribus dispares, quos eidem coronæ subjectos fecit unum, damus 1.).

Od sposobu wojowania, nazywali się Bojarowie ci, a mianowicie mniejsze majątki posiadający, Kozakami, jak ja rozumiem, z czego się zaraz wyjaśniający, zrobiwszy naprzód tę uwagę, że dziwnym zbiegiem okoliczności, jednakowy los spotkał Bojarów i Kozaków, pod panowaniem Litwy i Polski, że należeli stopniowo jak rycerscy wszyscy, i że się stali właścicielami prywatnych, i że obecnie czy u nich położenie ruskich, a nie litewskich na Rusi Czerwonej, znani tylko między prostym ludem, tylko pod imieniem jak Kozaków pospolitych wystawiali sobie pisarze połowy XVI. wieku, rycerstwo litewskie najdawniejsze, i pierwszy wzmiankę o pochodzie Litwy do Czech i Moraw w XV wieku kronika goldzie Litwy do Czech i Moraw w XV wieku kronika goldsztejna (Bohemia II. 96. wyd.) Kozakami nazwała tej wojska. Jeżeli to pierwsza Litwy zmiana zmiana o Kozakach zmienia się uczyniona w dziejach, odtąd napotyka się często w pisarzach naszych XVI wieku, z odmienieniem zmienia tego do r. 1506. lub nawet do XV wieku. Sława ich jak w czasach zadawnionych wraz z imieniem powstała, [illegible] się Litwa nie zdała we władzy Tatarom żmudzi, za czasów Witolda mianowicie. Nie przeto dziwnego też przeciwko XV wieku nie słychać o Kozakach na Litwie i Rusi aż do wieku przedostatniego Jagiellończyka. Wtedy to, za Zygmunta I. mowy, wyrażający Kozacy znowu, i wydawają się, zkąd dwagnie cudownie mieć, który swojego czasu pisał dzieje, a dawniejszych nie znał, wkład pochop do mówienia, iż dopiero od czasu porażki Tatarów pod Wiatogrodem za panowania Zygmunta z ucieczonej, wzięli się w Polsce Kozacy (zwłaszcza p. w. Kozacki). Lecz byli już poprzednio, gdy ich do wiadomości powiodły Tanchorowski, ale z innych ich nie znali, że włościanie/wsiadali się tylko. Odtąd coraz częściej: częściej wypominani sąc jak obrońcy, jak i zaporoscy Kozacy,

Litwie we właściwem swem jako szlachta, lecz w niewłaściwem jako dworscy ludzie znaczeniu, z [illegible] ryny jej, że gdy za Tatarzy nie panowali nigdy, przeto też poszanie na przeciwko nim Kozaków, zadnej nie było potrzeby. Wyrzekało się samych tylko Kozaków, lecz i Hajdabów, a nawet drobnej szlachty, spotkał ten los, co do mimo chodem przypominam czytelnikowi, z tej uwagi że cudowich jest wszędzie jednej, ostrożnych w ciężkich rozprzężonych przemianach, jest wszędzie rozmaity.

Z kolei do nie podrzebnego uganiali się litewscy Kozacy za Tatarami, rozrili niejako z wiodła drzewo.

Z wojowiny wpadnienie ich do Moraw i Czech, nie

L przez Kozaków od Przecława Tanchorowskiego dowodzonych

[illegible] żyznie rzeki w XVI i następnym wieku nazwami
[illegible] roślinnymi i tatarscy [illegible], rozłożeni na przestrzeni
[illegible] ziemi od Dniepru aż wzdłuż Sybiergi, od Kijowa
aż do Pobocha rozsiągającej się, nazywani od miast,
rzek, krajów, jako to kamieńcy, Czerkascy, Bracławcy,
Kiiabgrodzcy, Pobolcy, Siewierscy, [illegible] Zabiesp-
scy, Dońcy, Czarnomorcy, Kubańcy, Uralcy, Sybirscy
Kozaki (Polska II. 112. Porównaj zebrane przez Strahe-
graficznej Kozaki [illegible] w pięciu tomach w
St. Petersburgu 1819. 1820. wydane, zajrzawszy do
rejestru p. w. Kazak, Kazaki. Najdawniejszy wzmianka
o Kozakach znalazłem w nich pod r. 1549.). Że się
nie dzielili na piechotę, samo przez się rozumie się, bo
czyż w piechocie szlachta i polska szlachta i polska szlachta
szlachta? Jazda bowiem w ów czas była administracya woj-
skowa, i dopiero od czasu zbuntowania się Kozaków prze-
ciwko Polsce, z przyczyny unii Kościoła w Brzesciu Li-
tewskim r. 1595 zawartej, a bardziej jeszcze od czasu Bog-
dana Chmielnickiego zaczęły się zbierać piechoty, z pra-
wej strony Dniepru rejestrowe czyli na rodzinie przerzy-
pełniej będące, z lewej zaś strony piechoty powstańców z
dzikich rozerwanych wojowisk, o czem przemilczam, gdyż
to w zakres obecnych badań nie wchodzi.
Mianowicie wywód pierwiastków Kozaków opuszczę, mamy jednak jeszcze uwagę uczynić,
mianowicie Rusi i podział jej kraju politycznie podobnie powstał co
Polski. Jak bowiem w Polsce [illegible] Goplo, między rzekami No-
dzią i Wartą osiedli Słowianie, imię Polan używane (przeto
że wybrzeżywszy lasy, oczyszczywszy sapy, pole do rolnictwa zdat-
nie odbyli światu) rozsiągnęli się z czasem na inne plemiona,
przez zbrojne zwycięstwo nad niemi, zbiegiem szczęśliwych okoliczności
uczyniwszy, i [illegible] (Chro-
bacy, Dziadoszanie, Wiślanowie), powszechny w zapomnienie, dały
[illegible] w X wieku za panowania
[illegible] Chrobrego, [illegible] miano polskiego
narodu, wszystkich krain [illegible] polskiego
królestwa nazwiskiem: tak i z nad morza warjackiego prze-
siedleni do Kijowa i Nowogrodu Rusowie, od swojego imie-
nia, nowogrodzkie i kijowskie nazwawszy kraje, zatarli
niem niejakowe dawniejsze Słowian nazwiska, miano w skutek cze-
go rozpowszechniało się i rozszerzało Rusi [illegible] dem
bardziej, gdy nie dopiero od przybycia [illegible] Ar-
kadia i Dira do Kijowa, a Ruryka i jego braci do No-
wogrodu, użyto na Dziesięcznej Rossyi nazwiska Rusi,
lecz dawne dawniej już lubo w innych stronach, (czyli nie tylko
w Kijowie i Nowogrodzie), głośnem było, mianowicie też
w okolicach Kaukazu (Tabari [illegible] kiptuych arabskich wspomniał
już pod r. 642) i nad czarnem, które w niepamięci innych
już czasach ruskiem nazywało się (Porównaj Kunik
II. str. 233. wzm. pierwsze. Dzieje 64.), morzem. Lecz
[illegible]

Co najnowszem mniemaniu, które obecnie o początku
[illegible] bytnie objawił mamy mi z przed stuyk z
T/ Gleb. sur la ci- osoby zacny Pawa niemiecki P. August Kunik
tation ancienne [illegible] Godnie ujmując on w rzeczy za Rossyi
ne de les tribus [illegible] i wiadomości rzecz o obrzezanem ów państwie
Slaves varaley de [illegible] zbierając, spisywał obwiązki, widział, lub
la Russie, Hanover [illegible] o czem mu powiadano. Przeróżności bowiem pań-
1844. we dwóch [illegible] stwa tego sam badał [illegible] nie znając jego
tomach. Porównaj [illegible] ryka, a wiec spisywał [illegible] co mu o dawnych
II. 193. wzmne). [illegible] Kozaka Rossyi powiadano. Natrudzenie
[illegible] że o Kozakach nie nowego [illegible] dowiedzieć się nie
[illegible] mógł; i że [illegible]
[illegible] dawne o początku ich mniemanie, które
się z naszem oprzeciwianiem zupełnie nie zga-
dza, przytoczyć musiało. Jak wiec rzekłem, a zda-
niem naszem przed mylnie: że [illegible] ludzie
[illegible] rozbójniczym osiadłszy na obszernych
rowninach między Dońcem a Rossyą rozsiąga-
jącej się rzeką, dali początek Kozakom, którzy
rewindykując się z czasem zbiegami szczególniej
z Małorusinami, nazwiskowski się nazwanie w
[illegible] dalszy, [illegible] nastąpiło pod czas
wojen Polski z Turkami i Tatarami objaś-
nia [illegible] ny nie wszedłszy o tem, bo my w
sami wzmiankę gdzieindziej (Polska: Rzut II. 112.
uczyniliśmy), że ów z początku [illegible] z czasem
się zapewne, wreszcie protestujemy prze-
ciwko [illegible] wszystkim w ogóle Kozaków
[illegible] małorusinach, objaśniając przy tem, że z czasem
rycerstwem krajowym byli ci Kozacy [illegible] źródło.

[illegible] jak w skutek tego polskich krajów nazwy rozliczne,
[illegible] miejsce nadanemu z początku czasu imieniowi Polski, które

[illegible] poszły małorusinie, składając
[illegible] poczet szlachty, podobnie jak Dońcy
[illegible] Dońcy i syberyjscy Kozacy składają
[illegible] się niższego rzędu. Tak i za czasów
dawnej Polski i Litwy, jak to wy-
kazałem wyżej, bogaci Rusini do
rzędu [illegible] wzbili się panow, uborzy
do rycerstwa czyli szlachty za-
chodzić się Kozakami nazywali
byli.

Tak Halicz

na południu Halicz, na wschodzie Nowogród, dla tego że kraje te dzielą naturalne grodów cześnie odpowiadały się od Książąt nadzielonemi naturalnemi granicami, jako to Lachom (Polsce), Morawianom, Czechom i Węgrom, którzy im zwykle pomagali w wojnach przeciwko rządzie Ruri (Trojeckaja ljetop. 216. Nowogrodzkija 32), cząstkę osobnemi, jak Nowogród, władnące się sprawami, za odrębne od Rusi uważały się

Polska od podziału odrodziła się na Mazowsze i Małopolskę. Tamtejsze nazwy zdobyły sobie prawo w urzędowej mowie

Mazowsze

Małopolska

Ziemia Lubuska

Sławiańska Polska pod przykładem Chrystusowym, jego krzyżu i śladach leżącym opisana przez Mik. Reja Kochanowskiego i Tymot. Trzecieskiego. Warszawie 1809. w 8ce. Rozmowy Xięcia Mazowieckiego z Rybakiem.

Nazwa Polski (Polonia) dała się z Polską podzielony r. 1139. na osobne Księstwa przez Bolesława Krzywoustego. Księstwa te podobnież jak ruskie od stolecznych swoich nazwały się miast, które Księżęta do cesarskich dzielów, dzierżawili imię Polski, jakoż się potykali Książętami Mazowieckimi albo Krzyżackim czyli wielkiej księżne, Kralowskim M. i inakszym jakim, jeżeli nim był, a do tego całej Polski mianował się Książętem (r. 1163. Per ducem Casimirum cracoviensem et sandomiriensem ac dolitz Poloniæ, u Otwinuszego ordin. Polonor. II. 110. III): Polakami zaś tylko mianowali się naprzód pomanicy Księżęta. Ale gdy i ci podzielowy się tym Książętom, uniosły ślad rodzinne Dzielnice, i od miast nazywając się dodawali do osobnych zwyczajów Książąt polskich)

Bolesława chrobrego Polską

Tak samo nazwisko z Rusią. I za albowiem była wielka, obok której istniejąc druga musiała się oczywiście zwać, nowogrodzka. Przymiotnikowo wyrażając się ludzi pierwszy stanowi (ludzy tak samo) mazyl stworzywszie lub że mazy wyspawano (sobie)

Dał powod do nazwania małej Rusi czarną, z której znowu część za co bliżej Polski leżała nazwano rozsiadła czerwoną, niby od Czerwieńia I III. grodu ruskiego, rozbijając tego według Nestora w posiadaniu Lachów już przed r. 981. Sposób ten nazywania krajów od wielkości i małości i wykładania tych nazwisk za pomocą kolorów ciągła od wieków później głaskrzyciela z jur albowiem Korpandy Portugueza, jak wiadomo, [illegible] Chorwatów białych albo wielkich, drugi o białych i czarnych Węgrach, trzeci o Komanii zadnieprskiej białej i czarnej czyli leżącej i gorzyłej rozprawia (Pamiętniki moje I. 67. Ademar u Pertz monumenta Germania historica VI. 129). Edrisi w Joachimowa Lelewela dziele Polska średniowiecza, w Porównania ciągle w dwoch [illegible] wydaniach. Porównaj II. 415. 416). W dopiero [illegible] Rusi i Polski z początku XVI wieku i czasu na czasu pochodzą [illegible] Dzielej czyli Rossyja, [illegible] Na czegobyśmy dzielny [illegible] i nazwały rus-

Tak samo [illegible] Polska, chrobrego potomkowie [illegible] Książęta [illegible] Chrobrego [illegible] Polski, jednakże [illegible] naprzód w [illegible] a od czasu Zygmunta III. w urzędowej mowie [illegible] Małopolski, [illegible] przyjęło [illegible] Polonii, tak [illegible] Polski [illegible] Polski [illegible] (r. 1630. Volumen legum III. 952.) [illegible] aż do rozbioru kraju [illegible] zatrzymała sobie do miana.

Przez drzewna, nie obudwa [illegible] czasu zarobu [illegible] sią która nie tylko od wielkości i małości [illegible] na czerwoną, białą i czarną, zachowały naprzód w [illegible] Ruś miano nowe, zielono nastąpnie na wielką, Białą i Małorossyą, urzędowie. Zobaczmy jak i [illegible] by [illegible] w [illegible]

Ruś czarna

Ruś biała

Ruś wielka

Ruś czerwona

Ruś nowogrodzka

Ruś kijowska

Ruś halicka

Ruś litewska

Ruś zadnieprska

Ruś podolska

Ruś wołyńska

Ruś siewierska

Ruś smoleńska

Ruś połocka

Ruś turowska

Ruś pińska

Ruś [illegible]

Ruś [illegible]

Ruś [illegible]

(lub bajoc iego powod jak śmieszny, iż gdyby nie o to chodziło by wynaradz jak on iego niedorzeczny. nie warowby było przywodzic go nawet.)

wielka Russ. z powodu nowogr. ztąd i bitwa koł. Litwą, mia rowne za Dalor.

kie kroniki. Pod r. 1414. powiedziano że Ruś czerwona zapasie pod panowaniem Polski i Litwy (Historica Russica monumenta, w Al. Petersb. w dwuch tomach, 1841–1842. wydane. Porownaj I. 121.), a r. 1559. 1561. że Ruś Biała podzielony iest między państwo moskiewskie a rzeczpospolitą litewskie (tamże 162. 320). Pogrzeby między r. 1578 a 1610 po łacinie opisawszy, zadzierz na polski język zbornawszy jego dzieło Marcin Paszkowski, prawi, podobi że Ruś pod Kwiatem Moskiewskim rozciągnęła Białą, a za Litwa do Polski należała. Dowiedziawszy się, że Ruś czerwona nazywała się (Porownaj o Gwagninie, wyżej 523. tak mówi, dzieło nasze Polska I. 267. wydanie). Szymon Okolski Dowiedziawszy (Russia florida. Leopoli. 1646. Porownaj 3. wydanie) Ruś całą potrzebną i Litewską podzielił na czerwoną, biedzą i czarną: powod podziału tego upatrywano w obrzędach, krwi i religii ludu. Powiada bowiem że pomiędzy od Lublina aż na Podole wiodą znajdujemy ludy cery czerwonej, a kraj zamieszkały Krzesanami (gdzie? Kubicy?) napełniony, ziemia zaś Krzesanami zaludniona, poreto słusznie Czerwoną nazywa się Ruś. Powiada dalej że dla dzierżenia przyczyny Ruś Biała wzięła swoje nazwisko, gdyż białego koloru zamiłowanie mieszkańcy Podola, (w Tatrzech 10 dzierżeń wiązy wyższe, a białych sukien używają) i od wschodu słońca oblewanie wodą), i biali dla tego że pod [illegible] ich religijni, wiary i nauki pielęgnują, t. p. Powiada na koniec, że Czarna Ruś nazywana iest od gniadej cery i sukien czarnego koloru, dzierżi ztąd, że twardo stoi przy wierze greckiej i obyczajach, a zamiłuje lasa i pola i szyciadhay iest czarnego mnoza. Ale iestże to w sem sposob? Jak

[illegible] rozumie, [illegible] Rossyi, o czem niewątpliwy [illegible] Danilowicz [illegible] Polski [illegible] Rossyi, [illegible] Rossyi, [illegible] Rossyi,

I zkądże mogło ten podział powstać? Jakże on wojowniczy, lub zasadzający się na prawdzie? Tak lepa niezawodnie: boć i pierwszy na gruzach naszéj w historyi, tylko jéj wyjść z niéj pozwoła.

W jedynéj prawie części, jedni o drugich nie wiedzieli, osiedli Warjagowie w dwóch najmalowniczych miastach ruskich, w Kijowie i Nowogrodzie. Z tych pierwszy, zdaje się, wprzód był wyprawiony niż drugi: godzi się bowiem wiedzieć, że w niepamiętnych czasach, parci od Wołochów, bądź Celtów bądź Rymian, nadbunajscy Słowianie, zmuszeni będąc z nieżyznych pogranicz wyjść do różnych krajów, zaczęli naprzód w mniéj różnych, niż w różniejszych osiadać, czyli ze przejrzej na południu niż na północy nadawali się. Jakoż i Nestor, dawne o tem podanie głosząc, powiada, że przeciedliwszy się z nad Dunaju Słowianie nad Wisłę, poruszali jedni dalsze i dalsze aż się osiedlili, drudzy zaś przedtym nad Dniepr, zamieszkali jego okolice i Polanami się przezwali. Gdyby z czasem zmuszał ruski i Nowogrod i [illegible] ruskie państwo, gdy podrzucone będzie na rozliczne księstwa, zaczęło się ruszać w xv wieku w jednej stronie monarchicznéj, wtedy czyje państwa jego potworna wielkość, czyli białoś [illegible] się [illegible] nazywać Rusią, gdyby południowa nie była zapewne w rzeku Litwy i Polski. [illegible] Tym czasem wielka Ruś czyli wielko [illegible] Posiadłszy ona w xiii. już wielką całą Ruś zachodnią, mając wpływ na Pskow i Nowogrod, wtargnie do wnętrza za pochop do nazwania swych przeciwności Białą czyli wielką Ruscią, [illegible] nowogrodzkiem, [illegible] wszystkie [illegible] Ruś [illegible] Ruś wszystkie wielką, [illegible] Ruś wielką, [illegible] Ruś [illegible] Ruś [illegible] Ruś

ała, a primoque principe Lechone fundata), Polski, Rossyanie prze-
wie od wielkiyci nazwali państwem Ruś wielką, zachowawszy
dalszych wiekach i dawne iey zwyki Rusi Białej nazwisko,
obok zaś tych nazwisk trzecie, zapewne już pod ow czas
weszłe w obieg, postarzyli: skąd powstał podział Rossyi
na wielką, Białą i Małą, Lidery

Do pełnienia sprawowań z czytania liturgii sprawowanych w Wiedniu i we Lwowie drukiem ogłoszonych.

W jednym miesiącu i roku, i w [illegible] dni dziesięć odległym od siebie, zgodnie nazwą i wyjątkiem w rzeczy pisane do druku sprawowanie z czytania liturgii [illegible] [illegible] [illegible]

Do przebrania sprawozdań z czytania
literatury prawniczej obcej,
w Wiedniu i we Lwowie prawnicze wydanych.

w jednym zeszycie i rolu, i na
czasie a dla Dziesięć od siebie od-
łożyć, dane do druku sprawozdanie
z czytania literatury prawniczej
nikiem literackim lwowskim od nr. 37
na dniu 10. września aż do nr.
49. tegoż roku.
Przez Bukowa prawa, p.
Kodeksu Zakonnego, ogólne
ne. Tże ustawnicha
drugie, prawa polskiego, dzieła nowe
na prawa, p. Balthazara Bogisza
na tych dniu 20. tegoż miesiąca i
roku [illegible] w ogólne-
go na całość obywatelskiego przy-
pisu. Ja
[illegible]
[illegible]
Dziesięć zaraz dzieła nowe,
że tuba tego wydanie drugie
[illegible] chętniej niż nie pierw.
że o prawach [illegible]
jednakże drugie [illegible]

z rolu 1787.

w
[illegible] w piśmie Ojczyzna [illegible] Dar Va-
[illegible] umieszczone,
[illegible] Zaraz na wstęp [illegible]
[illegible] jego [illegible] i [illegible] w sprawie
publicznie.
[illegible] uwiadomienia o wyjściu
[illegible] pracy nowej
[illegible] widok publiczny, rzecz
[illegible] ważąca czyni na-
[illegible] rzuty i nalazcach
[illegible] że w prawie dzieła.
Lwowskie sprawoz-
danie inaczej idzie do
celu, jednak i dodaje
[illegible] literatury
prawniczej wydania
drugiego chętniej roz-
waża. Z tej porządku
o wiadomości

[illegible] rzeczy [illegible]
[illegible] wyjaśnia
Dz. Tu [illegible]
[illegible]

wyj.) [illegible]

[illegible] Dziś [illegible] przeczytanie ana Dziełem

[illegible] niedziałem [illegible] tego, [illegible] [illegible] [illegible]

(Germani)

p. Thorowskiego dla przekonania
mię, że [illegible] chcia mich
czem. Dalem mię wczytać przez
w żadnego nie przekonywa. Dla dowo-
du Galleera, który od wszych Gel-
Dalem wyprowadzić pierwiastkowość Ger-
man, [illegible] Italów i Celtów większe zdanie
Swewi przyczynili [illegible] bardzo wie-
le Celtowie, Teutonowie i Celtowie
zywani Germanowie. Swewi zdawa
[illegible] Germanii mi [illegible]
[illegible] pr. 637), że nie trzymam grze
granicznej nomenklatury, że mię
gram Germanii za Niemcami, prze-
ciwdziałam im Stawian albo Swewa
mowy a zwłaszcza Germanach
a germanę zwłaszcza wtedy, [illegible]
[illegible] Germanach
niemiecki, przez co [illegible]
[illegible] przebieram [illegible] Germa-
[illegible] [illegible] Germani-
[illegible] wszystkich, mogłbym
[illegible] prawem mówić i o zgwałconych
Swewach.

odpowiadam na to, że [illegible]
[illegible] Germanie [illegible]
[illegible] Germanie [illegible] mia swoje
znaczenie. Niemiec albowiem a
Teuton to jedno, ale Teuton a
German nie jedno. Bo Germanem
[illegible] Swewi [illegible] poli-
tycznie [illegible] [illegible] Tak
[illegible] Dzisiejszy Prusak, Austryak już
Niemcem jest jeżeli z rodu nie-

[illegible] Stawian a drugie [illegible]
[illegible] (Niemcy),

[illegible] wpadam [illegible]
[illegible] czem [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible] przed przewodnictwem wyraźna. Germanami [illegible] Celtów [illegible] w niniejszej [illegible] rozbudzenia [illegible] ciągnęła [illegible] ludowi [illegible] wśród [illegible] Germanów [illegible] Tacyta [illegible] Gdy dla [illegible] gii dotra [illegible] Tożsamości. Drugi [illegible] macyą pierwszego [illegible] Gdy jedna germańska [illegible] germańsko-celtycka [illegible] Germanii [illegible] plemion [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] Germanami [illegible]

[illegible] Germanami [illegible]

[illegible] Germanami [illegible]

Przed powstaniem wyrazu Germani, była już nazwa Suewów, gdy o pierwszej zawarł Tacyt, że wiadoma jest w niektóre, a o drugiej nie powiedział nigdy wcale. Tamta [illegible] z czasu [illegible] nadana [illegible] nie od celu [illegible] tym wyrazem

[illegible] zaczęcie, że [illegible] wszystkich [illegible] z Rzymianami wyrażającymi [illegible] walki, zwłaszcza [illegible] najogólniej [illegible] z prochu wiedzą; [illegible] Suewów, chociaż [illegible] lecz [illegible] wyrazu [illegible] a [illegible] Germanów [illegible] wszyscy należący, nie [illegible] ale na cały [illegible] ich jego [illegible] i [illegible] z nich, czy [illegible] w szczególności [illegible] radowniej [illegible] jest [illegible] Rytha, [illegible] mający [illegible] być Suewem lub Germanem szczerowanem; [illegible] Germanem ale, co z [illegible] jego [illegible] widzi, zgermanizowanym Rytha. Na [illegible] przykład [illegible] Tacyt Baiowie, Marsygnowie (Germ. 42).

z liwerzyą Swewaii wzięć się ślęk
liwerzyą Lachow, dla tego leż
chchadzi[illegible] hiśku.
Dobrze się rozwiili [illegible]
Tentonowie ze Swewami (ubi bene
ibi patria mówi dosad Niemiec), i,
wyjawszy wojennej [illegible]
[illegible] zwyczaiu się we wszyst-
kiem do zwyczajów [illegible] z nich
[illegible] ludu. Ale gdy za upadku ich
[illegible] wrzący [illegible]
porządek na Saksonow zwano.
wei Germanii, wtedy zaczęła.
rujoce [illegible] [illegible] w krajach z warzyn- [illegible] za zwyczajem
gniejszej wrzący Swewów zwycięz-
dych, [illegible]
[illegible]
a levara nad swoj władzę zagarnię-
dych, podzielili sobie za zwyczajem Nor-
ludnięć wolną na zwyczaj [illegible] manów. z nich zdan
[illegible] wrzeci, [illegible] [illegible]
Swewów pod [illegible] Lachów.
[illegible] jeszcze i dziś [illegible]
[illegible] zgadnie się [illegible] [illegible]
rzemią się Saksonow z Francu-
mi. [illegible] wtedy [illegible]
[illegible] drugim [illegible] [illegible] Lachów
[illegible] i t.d., [illegible]
[illegible]
[illegible] czego na-
[illegible] wychodzi

vreiżunejch Lachów Da Czech i Pal.
chi. Przychywajow. da nni – nie
chciwali

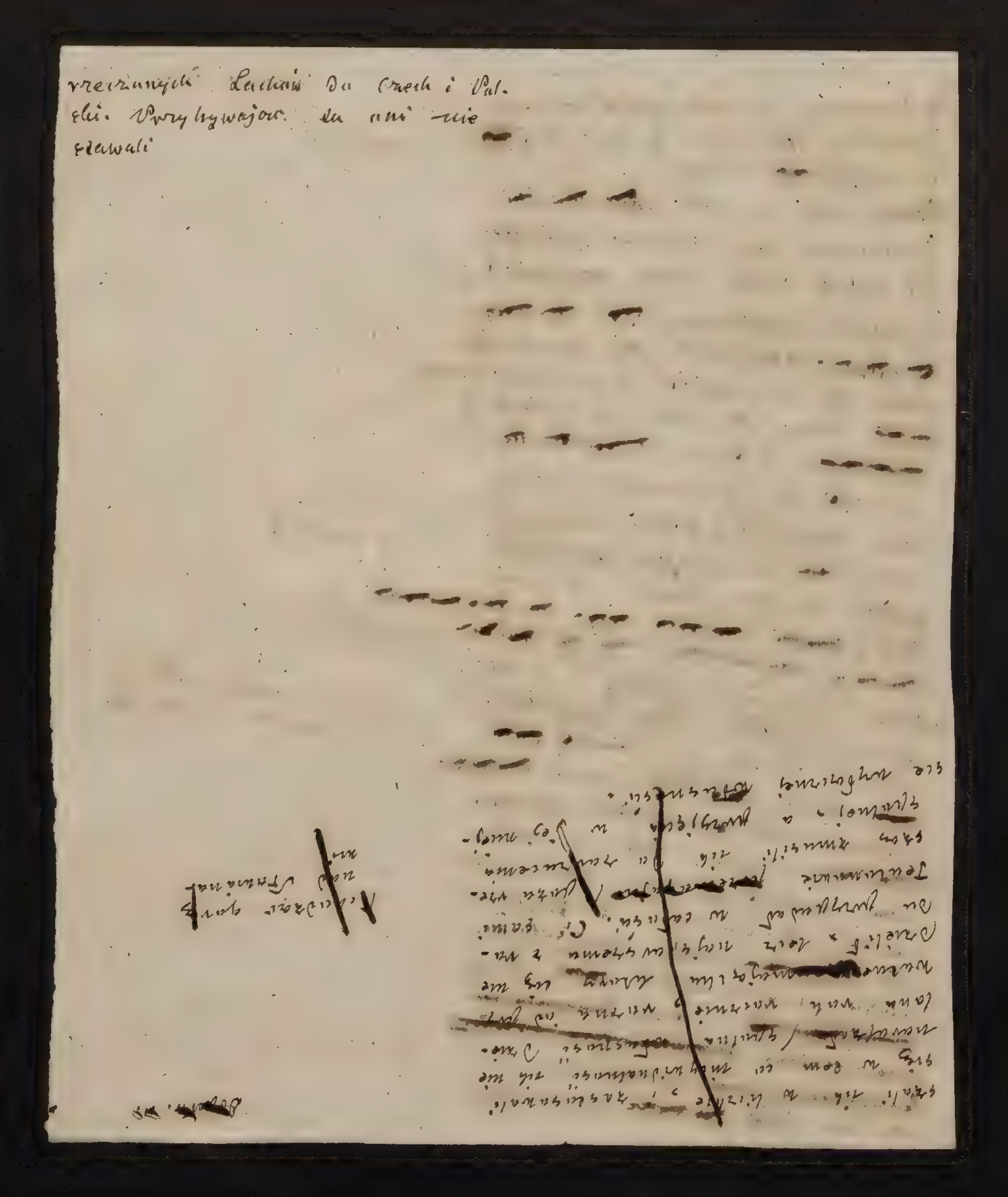

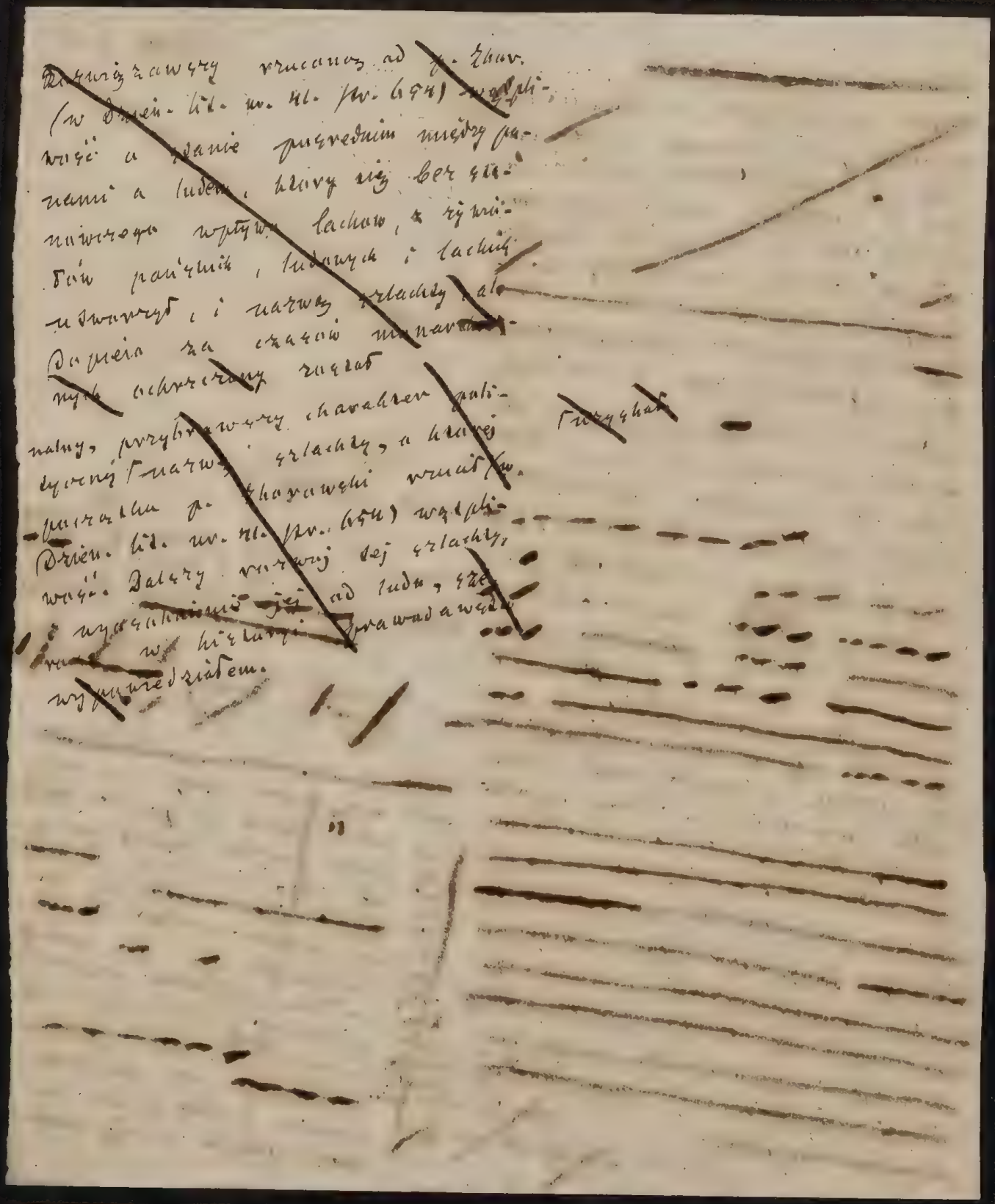

wraz z ludem stan, przeciwieńszy
między zasłużonymi, (narażony ich
panami a nawet księżętami) czy-
liżym ludem, lecz, nie spuszczając
jąc bądź w gminie bądź poza
gminą, wydzielonej gminie lecz, nie bywał
jak wyżej bywał zwyczaj dawniej, na obronę
w sprawach monarchicznych ura-
mienie do bywała sławnościowa
wrodu napadzane, więc chwycono
się innego, Dawid też prawdy-
wego środka. Wtedy stanął on,
Dawid, że się tak wyrazić, umia-
lony, przybrawszy charakter po-
lityczny, wzgląd nerwy szlachty
z której przeciw [illegible]
[illegible] Dawid Żarnowi tej szlachty, i zrzucenia jej do
[illegible] ludu,
szczęście w bitwach przeciwnikiem
z [illegible] Dawidem.

Sprawozdawca niedawno zauważył da-
wid, że w dziele mojem nie jedno-
go nie ma, całej się w nim moj-
dawać pewnym [illegible]. Nie ma odpo-
wiadam [illegible] że niedostatki te [illegible]
szczęście pewnym. Niech sobie wyzna-

[illegible] na wojnę
wezwany ani wybierany,
na obronę kraju, tę czasów
monarchicznych zaczęli (mianowicie on
wodzi lud przeciw gwałtowi
stan odważny [illegible]
dy (przez bez.).

[illegible] za [illegible]

[illegible] i hardy za [illegible] szyda

ni że ja, siedząc na krześle
tamtym, [illegible] w prawo i le-
wo, wprzód i wstecz siebie, [illegible] zapisywałem cum magni Descartes.
[illegible] Czego
więc w dziele mem nie ma, ni-
mem [illegible] wyczytać dziecko tego
[illegible] wydzierać z ulicy
i [illegible] na jaśnie. Dla niego
byłoby [illegible]
rzekomo do linijki, niebie Sta-
rzeń chce pisnąć, [illegible] pokłócać się z nim. [illegible]
[illegible] pisnięcia, pomiać jedne
z drugiemi, i wymówić że z gu-
bez ryć w zepsuciu, a nie
się zwiększać [illegible] pomiary,
zwłaszcza [illegible] pisnięcia, które,
jak pisnięcia medrzejące [illegible] wej-
my za za przykład, [illegible]
swoją cywilizacyą, na którejś
Durand wypiewał, zacofrzeja-
ją Stanisław. W nagrodę za kil-
kadziesiątletnią [illegible] mam [illegible]
[illegible] przeświadcze-
nie, że bez ogólnej bej pracy nie
byłoby szczegółowych, które się za
pisu literowej [illegible] pojawiają. Racjonalizm [illegible] Her-
menegild. Jeszcze literowej pra-

wa czytelnego wyjaśnienia. Za nim
[illegible] zdania
[illegible] zdaniach przed-
stawicieli.
Zawrócić na liście
[illegible] że nie jedno
wyrazu wiele, a sprawozdaw-
cu Lwowskiemu dodać, że
[illegible]
[illegible]
[illegible]

czywszy, nie przeszkodzeń nowe
sądy, do przerabiania Dzieła
jego za wielkiego, całkiem zniewa-
żające. Pisma Niemcewicza. W tym wydaniu celu
przyjęła krytyka polska [illegible] 606.
bardzo nie przychylnie (por. 1000-9), a na zdanie
krytyka grunt[illegible] i sprawo-
zdania [illegible] znalezione o nich
[illegible] w Poznaniu krakowie, [illegible]
[illegible] we Lwowie i Wilnie [illegible]
[illegible] (Lelewela Panowie-)
dzili: Polska aż do pierwszej
połowy XVII. wieku - pod względem
obyczajów i zwyczajów (1), Polska w
stosunku nad zamiarem tylko Pamiętniki
zajęty. Pierwszemi Dziejami Polski
; Rozmaitami zajmowali się Lelewel
mieny wileński [illegible] sędziów Ja-
[illegible] Bartoszewicz. Drugie wiele
[illegible] wadzam, ale za [illegible] [illegible]
[illegible] la swego (por. 606. w przyp.) nie
[illegible] wiele, [illegible] i nie
[illegible] zwrócimy, zwrócimy będzie że hi-
[illegible] storyje prawdziwie, [illegible]
[illegible] i zdania swego [illegible]
[illegible] (ex animi sui sententia nazywali to
[illegible] Dzieje,
[illegible] szkody a nie przyjdzie [illegible]
przynosi. [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] mniejsze o Pol-

(1) Polska wieków śr. wyd. 2 v. 1846. Patz II. 1856-7.

[illegible] przez Sędziów [illegible]
[illegible] Warszawie [illegible] bardzo nie przychylnie wyra-
[illegible] zity.

F Wiszniewskiego.

[illegible] jako należy
[illegible] Krzymiańskiego) nie wypowia-

F W greckich [illegible] wpadają nie
tylko sądzie zdrowej woli,
lecz, niestety!, i będącej
Dalszej woli. Do [illegible] liczby
drugich należy [illegible] Lwowski
sprawozdawca. On

Tyle o gruntach. Przejdźmy teraz do samego prawa pol-
skiego w hipotece prawnodzierżawczego. Dozwoli. 9. III
Jeszcze o głównem wielkiem błędzie
z prawnego wydania przedstawionem
nie zdaliśmy z. A. Helcel (str. 615)
Jest przysługi, [illegible] kluczowego Legez gen Szaniu, jak się
[illegible] a nich słusznie wyraził
J. N. Romanowski (w
Odzi Czas. 3) gdy nie
wyczerpanem wydaniem
dla prawnika niezbędnym
przedstawia. Mianowicie
o głównem niewielkim
z. v. 1868
na myśl, że [illegible] mnie [illegible] jak Helcla
wania swego Kazimierz Wielki, nie-
by Drugi Justynian, ciężkie ciężary
prawnodawcze [illegible] zajmując
Dopełniał
i prawa
wiadł
[illegible] Dalej jestem od tego
[illegible] Helclowi wielkie znaczenie
[illegible] hipotecznego prawa [illegible]
[illegible] ; zdaje się, że wy-
[illegible] zdrowia dalej mu nadzwyczaj-
[illegible] przewagę wielkich, z dwóch
według gminnego a nich pierwszego de-
lewela, składającej się głosów prze-
do zwod wszystkich pod względem
nazwy wielkiego prawnodawstwa
ubezpieczonych głosów, nie (składał się
[illegible] lecz więcej ich ubezpieczać miejsc.
[illegible] Rozbłagyślawać do głosa-
cia i zewnętrznie wyrażaniu się
Helcel, [illegible] i że jedynie wielki jego
jego dla hipotecznego prawnodawczego
polskiego podjęcia i szczęśliwie
wykonanej pracy : dla wewnętrzne-
go bowiem [illegible] wyrażenia [illegible] jego prawnodawstwa nie głosu
[illegible] ważnego nie [illegible].

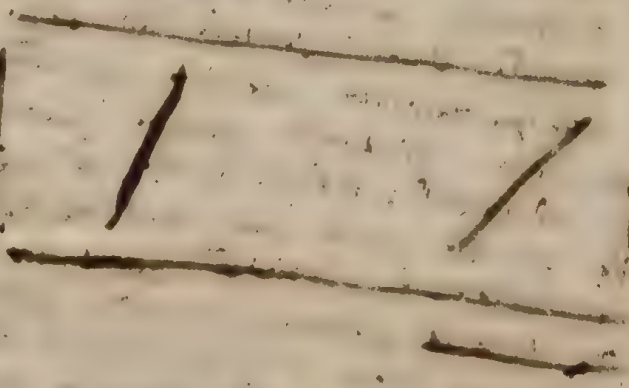

Ladenmö.

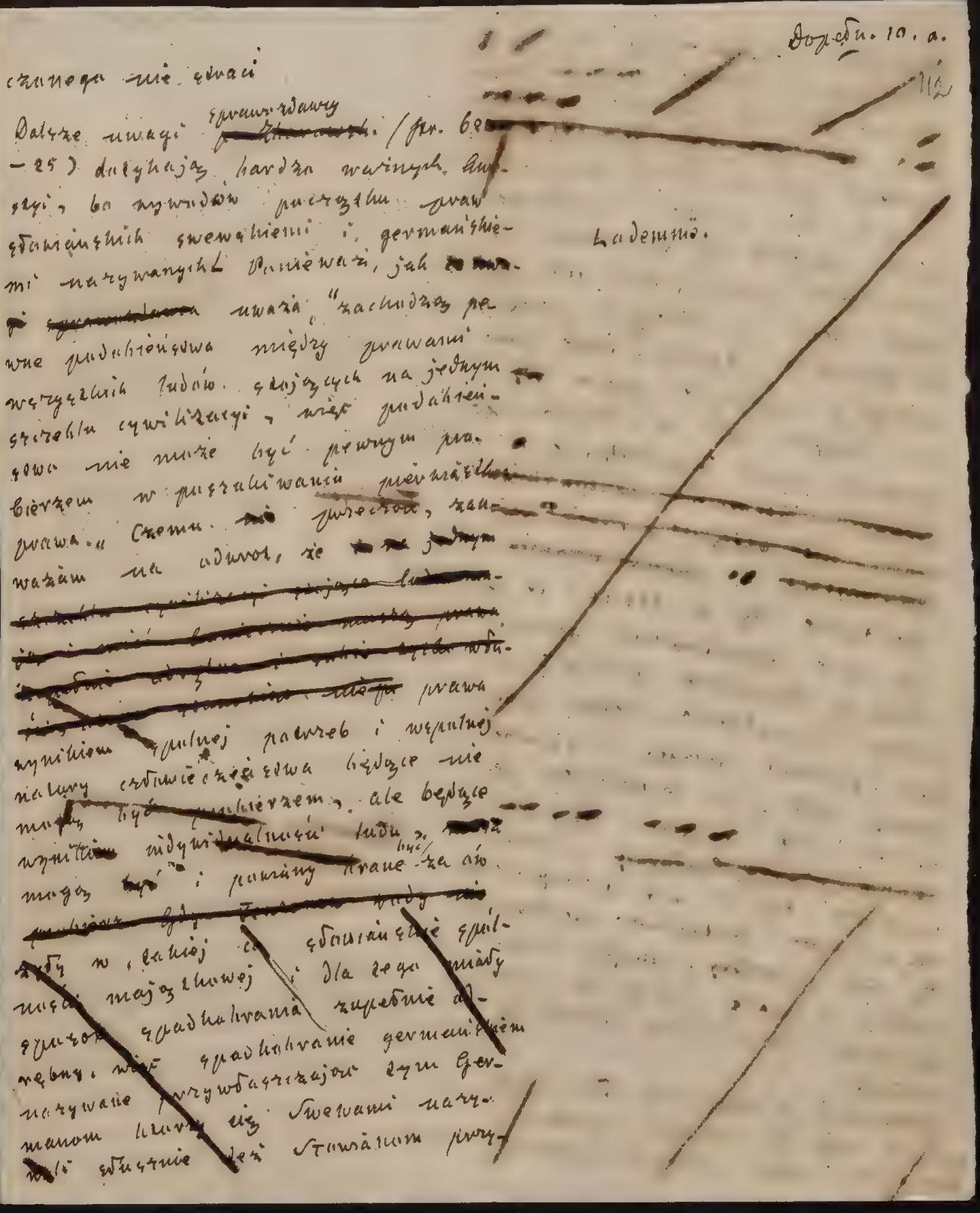

[illegible] Jest nim prawo radzone i sprawione. Cesarz niemiecki [illegible] innych praw w niej miejsce zajmujących, a [illegible] miejscowych obowiązujących. Dochodzi do tego [illegible] na różnych miejscach zachodzących.

Dlatego mają Germanowie jedni między sobą prawo sprawione, które zowią [illegible] prawem, mają Germanowie i nie-Germanowie z [illegible] nieniemieckiego, [illegible] nazywanego radu.

Obowiązujący na to dowodów historycznych nie mieli. Dał je [illegible] cyd w Germ. 92. 209 sam o [illegible] biorąc stąd do prawdy odnoszących się mianowicie, [illegible] sprawiona czynności się na [illegible] sprawie sądowej. Mamy tem stwierdzone, mówiąc o tem, że Germanie [illegible] zachowali ze [illegible] mówiąc, że obalenie [illegible] sądowej nie [illegible] dem moralnego [illegible]

[illegible] mogli się. Odnośnie o [illegible] Słowach nie [illegible] dzieci [illegible] dzisiejszych Niemców [illegible] [illegible] swojego [illegible] [illegible] [illegible]

i o powszechnem ludzkiem rozumieniu ~~mówiąc nie trzeba podawania~~ rzeczy dalszy.

Również mylnie ~~robią~~ wywodzą ~~wyrazy~~ w dowodzeniach swych ludzie uczeni na etymologią; czemu wprawdzie zaprzeczam, ~~ale~~ wywodząc, że wyrazy na dowodzenie służyć - nie etymologią lecz gramatyką popieram, że ślad ich rozwoju ~~historycznie~~ (hist. wywod I. 9. 532. 534), drogą do poprawdziwszej mowy u Dalów ~~dała~~ ~~oglądać~~ ~~[illegible]~~ Dalsze wyrazy w zbiorze Dyalektologa, ~~[illegible]~~ za zezwoleniem Autora. ~~[illegible]~~

[illegible] ludzkiej

(Na 1922-23)

Obyczaje [illegible] charakter Słowian jeszcze jeden [illegible] między ale. [illegible] [illegible] [illegible]

sąsiedzkie. Zawarła się, że sąsiedztwo to dla nich na dobre wyjdzie, że życie pierwszego ludu jednemu życiem drugiego, i naodwrót, dojdzie do celu, do którego zdąża ludzkość, zdąża i zdąży. Lecz nie wyczuła zalążków przyszłych niedziel, że [illegible] [illegible] [illegible]

(1) Pisarze dawny Niemiec [illegible] używały ad gamogdożeh oz, u, zaczynające się [illegible] przed niemi przydechowe h (Uznam, że inne w Cod. Vatic. Hasselbachia pisze [illegible] Hatunim): zkąd za azza (stand. wyraz, znaczący vinculum, ligamen) [illegible] zawiesić, ligę handlową dworzącą, ozna czającą.

(2) Patrz moje Pismienn. I.

(3) Phaedri fab.

[illegible] zmienić wyraz

bię, [illegible] co do imienia (1). Zkąd się rozwijał i rozwija charakter, [illegible] przedstawiciel [illegible] zajęcie [illegible] jedną rękę pisarze a drugą majora co najmniej. Wiele [illegible] cawać i co się zapracowuje [illegible] [illegible] [illegible]

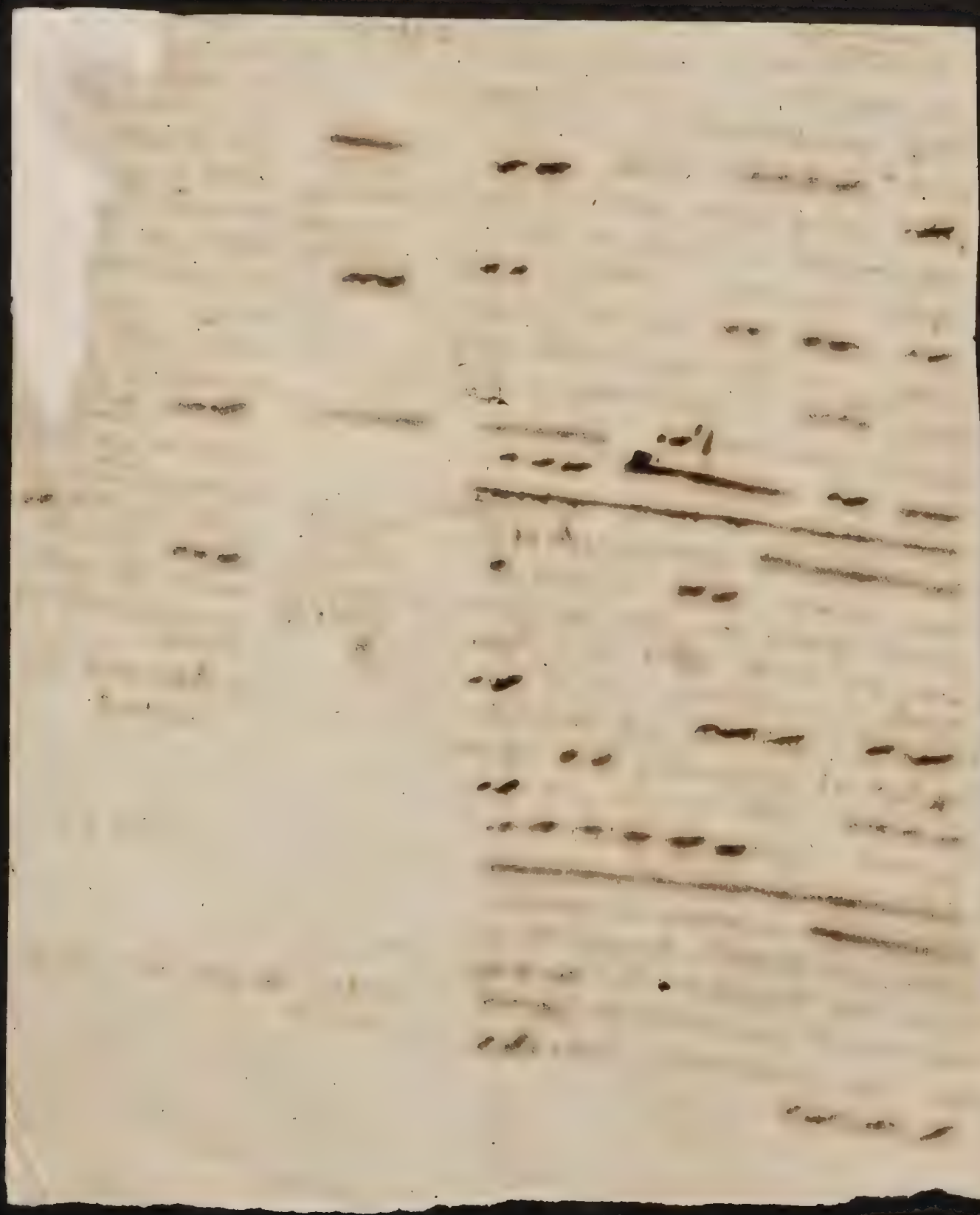

Pyta sprawozdawca (623-4) kiedy za kyé
mogło się rody zagorzałe pleni
nie się wzajemnie, czyli kraj w
stan jeden drugiego a zacz[ ] nalimiach
zdobywa[ ] przemocą [jeńców
wojennych, do granic wolności
cywilizacyjnego człowieka, i jednocz[ ]
się z nim cyklem pewnej umowy
przy czem [ ] zapyta-
je dalej, na czem opieram tak
śmiałe i stanowcze twierdze-
nia? Opieram je (odpowiadam) na
dem, że kiedy dawcy waluty (po-
liczenie) zobowiązywali się do de-
gu szlubem, iż sami, bez wzywa-
nia do pomocy, nie wolnimi, bę-
dą wolę wyrazić, więc widać rząd,
że już obudu tego czasu (kiedy
naturalnie nie da się wolnem zna-
czyć) wpływ wrachniał się w sta-
rań zwyczaj, tyle od tych zranionych
pisarzów (Mamyczego i t. d.) cenio-
ny, a krwawy przeszłość różne [sw
hiszowi sprawozdawców [ ]epchami
[ ] [ ] znaczone bo-
lejo. W samej Germanii, owym rdze-
niu różnorodnej [ ]rodowości po-
biegł [ ]ałéj tych [ ] mydawem
przebija się [ ] gdy z rameiz-
nych ludów jedne [ ] wyrwały
wały (swoje) drugie [ ]rzuty ja
[ ]dy, a [ ]pamyt[ ]
[ ]em [ ]dri, a [ ]by
[ ]rzeź [ ]m, [ ]ami [ ]
[ ]ma [ ]a [ ]
[ ] własnemi [ ]ami

...zhurjną,
...jech ...

...

i dla tego

różnego wieku, [illegible] ich między
sobą różniących. Jest zama-
rzeniach [illegible] w
innem drugim [illegible] mię-
dzy [illegible] nieżyjących zwyczajów wywo-
dzie (str. 638-9), [illegible]
[illegible] między poddanym a [illegible]
[illegible] i gdy w
obawie do wieku XIV Dochodzącym
miasta [illegible] nasze ma-
ją się jeszcze im pełnemu za-
chowaniu [illegible] organizacyę ich
[illegible] wielce. Pamiętać [illegible]
[illegible] w liczbie
wojujących nie [illegible]
ca (str. 655) lennikiw, sam więc przez
a wojskowości i t.d. zagmatwał. Lennikow nie można
[illegible] (w germanizmie [illegible] a lennuj
w gwałcie [illegible] chcący, w bie-
gu bowiem tych czasów zniemanie
dyleu i wyhranicy wojowali. Gdy na-
czas szyrzej od Niemców przejęty,
charakteryzować niemcy [illegible] pod
charakterem [illegible] (nie-
liczy niemiecki) wtedy [illegible] nasłali we-
jujących Dochodzie, klórych lenni-
kami nazywamy a nas [illegible]
nie.

[illegible] Dopełniających [illegible]
ma być samo.

[illegible] o miastach
[illegible] zdaje [illegible]
[illegible] w [illegible]
[illegible] XIV wieku
[illegible] chwalej mowę [illegible] w Japonii.
[illegible] wojskowości. F. [illegible]
[illegible]

F. Ale jeżeli się o
wydziwianiach [illegible] abu
wyrażeniem nie-
jasne, niedo-
kie jakiej ery
a tem wyrazie
mniej jasnej.
[illegible]
[illegible] i na
zwarzyć nie

Pan Redaktor Adwokat sprawozdawcy (Hr. Zaj.) zauważam, że dziwne z obu-
stronnego przeczenia używanie prawda, rzeczywiście, przyczynia się wielkiego
wielu ludzi nie zapewne iż prawda
że nie może być nigdy niepraw-
a drugie może być chwilowa prawdą, czyli że może być [illegible]
[illegible] ludu [illegible]
[illegible] szanuje. Tenże [illegible] ich
[illegible] jeżeli mieć będzie
[illegible] 4/50/06
[illegible] ludowi
[illegible] nie będzie [illegible] ma
[illegible] ugrzeczny, [illegible] Dawaj, [illegible] [illegible]
[illegible] go [illegible] z prawdą. Jakiego nie
będzie mógł [illegible] badaniem praw-
[illegible] wdawał, nie grzeczny. Lud tak
[illegible] nie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

dziam - a nich w den co ja czuję
sobie?), że do lekkiego zbywam ja-
kiem przeczytawszy i jakim umysłem, że
organizacyą sądów jaśniej, gruntowniej i obszerniej w dziele J. W.
Bandtkiego niż przyjemniej czytałem
uwagę, że winien był sprawiedliwości
chcąc podobieństwem naśladowania
dem, [illegible] z jakiego zwykła mianowicie czego żądać
[illegible] a co do organizacyi sądów wyłuszcza dzieła naszego razu
dział trzeci, ludzkie zwyczajne wyższe i niższe sądy [illegible]
[illegible] w den co ja czuję, wydaje mi się, że o sądach
dych Bandtkiego żadnego nie miał pojęcia.
żarnica (str. 720) zaczęła panowała przy [illegible] używają
[illegible] czerwonych [illegible] dyplomatów zgadza marzycielskiego. Wy-
ciągi i dyplomata drukowałem we
dług kopii niedokładnej nie z dalej-
szego archiwum ale dawnych ludzi z przysłanych od s. ś.
de mnie przysłane kopiście co do
dyniego Rubczyckiego omyłki nie
zgadzam się z tem lidera
rze drukowałem z rękopisu omyłki
ki przeze mnie sam rękopis
udpowie.
co a przytaczanym słowie przemia-
kiem drukowanym słów. (na str. 720)

z i dem, który mylnie głupio-
ne nadesłanie wyciągi.

mówi, nie ma w tem wiary. Nie
dla tego ja ten zbiór gromadzę,
abym [illegible] [illegible] po-
dobieństw do odradzenia pojedynczych
prawodawców, lecz raczej, ażeby
bieżących mojej dawne gruntowne
[illegible] zebrane w jedną całość, nie
[illegible] [illegible] ugania się za ich
odszukiwaniem.

Co o badaniu [illegible] prawodawców po-
dzieli barwa skóry, prawnicy (Wy-
bicki) i niepraworządni, tego jak
sprawiedliwa (na str. 791) [illegible]
na wyraźnie i za przewodnika
na drodze badań nad [illegible]
[illegible] nie brałem, lecz uwa-
żałem [illegible] za opinię wielu. W przed-
badaniu wziąłem w samem wzroku,
w [illegible] [illegible] [illegible]

51

Votre thèse sur l'unité première des Celtes, des Germains, des Slaves et des Lithuaniens, comme source commune de la société européenne, est de nature à frapper tous les esprits; elle fait équilibre à l'ancienne thèse qui faisait tout sortir des Grecs et des Romains. Rien ne pouvait être plus intéressant que de déterminer ce qui appartient à l'un ou à l'autre de ces deux grands courants qui se sont réunis pour former le monde moderne, et qui avaient été unis une première fois dans la souveraineté [illegible]

[illegible] Votre [illegible]

[illegible] les quelles nous remarquons heureusement que vous voulussiez bien encore nous prêter votre secours pour réunir, nous adresser quelques communications.

Voilà bien des choses sur

należnie. Dzięki sprawozdawcy
bowiem za to, że jednostki
szy mu sprawę z sprawowania
od J. Ks. Ojcowskiego, wyrwał
jąc zwrot sąd [illegible] Przedsiębiorczy,
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Kultura i znaczenie jej w cywilizacji zachodniej.

Wyraz "kultura" i nie mający między nim w znaczeniu pokrewieństwa, wyglądają na późniejsi, i rzadko się z ogólnej zgodzi pisanej nazwy. Od Niemców pochodzi więc do nas pochodzi różnie tłumaczą. Powodem tego błędu [illegible] okoliczności, a które wprowadzają się w pismach czasu dzisiejszych, powtarzają się nich twierdzenia za niewłaściwe do wyrażania myśli i uczuć badania ich wagi.

Kraje dzisiejsze Niemcy zdaniem zamieszkiwały w zamierzchłej starożytności różne plemiona ludności. Tacytowie czyli wiadomości Niemcy[illegible] dach z początku czasu naszej Germanii [illegible] mieli przewagę

[illegible] zdanie na jej czele, już we wiekach pogodzi[illegible] nych. Przeciwnie dani w różnych czasach do

Dynamii

szczególniej
w Liczbie nad brzegami mo-
rza ogiadu Celtowie
czyli Galowie, dziś Francuzów w części zajmowali dalej sami w Ludnicy na zachodzie mieszkającej Germanizm. Od wschodu i południa siedzieli w sąsiedztwie Niemcy Swewowie, dziś za Słowian uznawani.

U wszystkich tych ludów bujne rozrodzenie we rozszerzaniu Zawrzeli go dzięki wrodzonemu Celtowie i Słowianie, Germanowie Ludowali na długo. Nawet przeciwnie do Germanii wzrzymali się go, Dotychczas nie-
nawet dwie przynajmniej ich-
ny, z których się jedna w dawnym nieco nazwie nazywała Francwa (dziś Francja), drugie w swoim nazwisku Chepiga i t. d. (później Rebgweib (i) zmianowana Hywela. Trwa dzisiaj dziś jeszcze

(1) Deutsches Wörterbuch von J. und W. Grimm, fortgesetzt von M. Hildebrand und K. Wigand pod. w. Frau, Kebse.

u prawosławnych w Niemczech księ-
ży, lub może trwać, bo ich świę-
cą za żonami. Różnica ta do
istnieje w tem zachodzi, że
nawet ale na żonach
[illegible]
i że druga na [illegible]
[illegible]
z narzeczonemi w kościele, na
generalnem nazywaniem się,
małżeństwie dziećmi, za nie-
[illegible] od małżonki [illegible]
[illegible]

Dziwnym się zbiegiem okoliczności
zdaje, że z drugiego wyrazu po-
wstał wyraz kuchnia (II), i u za-
mych dyalektu Polaków oznaczał
[illegible] małżonkę; że był
[illegible]
czasu, w któ-
rym upowszechniające się [illegible]
cywilne zwyczaj [illegible]
w powadze; że po wzięciu ślu-
bów kościelnych nad cywilnemi zy-
skał [illegible] Jak dalece na za-
chodzie, i kiedy v. versa. wyjaśnia.
Zdaje się do Polski kościelny Na-

(1) z chojna / pisarczyk
wiz i kolisa / zawsta-
ć, zwrot zamiast
z na t, wyraz ko-
bida, kabida, kuchnia

ślubujące małżeństwo,
uważała się, uważa za
niewinną jemu.

poleona [illegible] zaręczyny [illegible] zaślubiny cywilne, nazwa kościoły na popularność i zaufanie nie straciła.

Czem się [illegible] zaślubin cywilnych [illegible] [illegible] [illegible]

dawno będący zakorzenienie zaczęli się w Germanii. [redacted] w zamierzchłej przeszłości za Lechitami, którzy byli pierwszymi zabiorcami pod-walin, na których Piastowie potężnie oparli państwo, [redacted] z nowemi Lechitami a nastąpiło za Polaków wiekiem wiekiem bój zaciężny a odwieczny w Germanii narodowości, którzy zajęli [redacted] ich [redacted] Cesarze, a hrabiowie jej Polacy. Ze mszy ją nie wyrbierali w świadkach, na ten cel wzywanych. Jednym z nich był [redacted] przodkiem nasze przez nich a nadzieniu prawa.

(1) Jak niemieccy uczeni fałszują prawa epoki, nie wiadomo, czy Lechowie czy Polacy, i udzielili go Czechom, którzy przecież rozumieli niedźwiedzia. Warszaw. Mikłaszewski. Lud. p.w. pan że odwiedzanie Żydów i Czechów.

Według prawa tego nie wolno było nigdzie narodowości ludom w Germanii zamieszkałym [redacted] nie się w obcej kraju i narodzie. Nie mieć musiał zajmować Niemiec za żonę. Ludowy czyli odwiecznie mąż (Lidus), winien się był żenić ze Słowiankami, [redacted] niewiast nie było nadzieniu

jak mężatki.

[redacted] czyli

[redacted] zajmuje za żonę na panienki lub na zabawę:

Żeństwo ważne, i Dzieci z mego
[redacted] spłodzone nie
uważamy za prawe. Takie małżeństwo za czasów chrześciańskich nie błogosławiło, i małżonkowie nie uważali się za porządnie zaślubionych: co znaczy, że [redacted] nie czy dla siebie czem się być niemają, i że dzieci ich nie mają ojca ale matkę tylko. Od wali dalej porządnych osób zależało, żyć spólnie lub rozdzielić się w każdej chwili, było to bowiem prosty a bynajmniej legalny związek.

Małżeństwo tego rodzaju nie miało w cnocie nic nadzwyczajnego za czasów pogańskich. Odpuszczano mężowi żon ile chciał, nawet na jednej zwrzeszawali. Zmieniało się prawie rzeczy za czasów chrześciańskich. Odpuszczenie nie mogło odbywać porządnych dwóch ślubów nawet, lub dwóch kobiet, bo kościół nie byłby mu błogosławił, nie dozwalając

niełożeństwa; lecz albo kobiéty albo panny albo, na porzeniam, do panny do kobiéty nie mogą przystąpić [illegible] ale się pokłada; nie przeszkadza, [illegible] Stanowi nie godzi się ani do samo: na małżonce więc albo na kobiécie przyzwoléć mieniał, kupujący je takie wewnątrz swoich widzieli. Tylko żeby mąż kobiety chory w monarszéj szczęściu mógł podobny co Niemiec czynić wybrzyk za poprzednich czasów (1) za chorzeń ani takich mieniał się do ogólnych przepisów [illegible] chcieć, czyli mieć małżonkę sakramentalną, a kobiéty czynić przyzwoleniu z takiej.

Ale wybrzyk takie wzgardy opinia kazać [illegible] kobiéty, [illegible]. Zniknął leży z mowy Stanisław małżeńskich. [illegible]

chcieć zaś mieć naraz obie, mieniał się z jedną przysięgą sakramentalnie, a z drugą cywilnie, biorąc drugą z upatrzonego (1) Lex Saxonum tit. [illegible] XVIII. §. 7. [illegible] Liber regis Ludovici uxorem emere, abiciendique volendi.

[illegible] nazwa przykre znaczenie co ów mieć niejaką [illegible] przywodzi, chcąc używać na to

używane ogółu (1). Polska nawa zatrzymała go, albowiem u nas nie zaszły takie co nad Łaby okoliczności.

W Polsce zakazu żenienia się nie w innym jak swoim rodzie nie znano. Tu Polak żenił się z Niemką a Niemiec z Polką, i [illegible] za pogodzeniem czasem stałby ogólne zawierając, nie znać jeden i drugi z zwyczajów narodowych ulubione zwyczaje przez polskie polączone prawo. Za chrześciańskich same stałby ludzie, i kryminalna sama wyznawała takie zjawisko, kto się z niewiernym (2). Jeżeli się zdarzyło, że mahometa miał za żonę (miał je Władysław Herman, mieszkając na [illegible] ale [illegible] ma [illegible] uznać je za własne, ogólnie z prawem dziećmi ogłosić dziedzicem. Przywilejem nie przyznawano prawa [illegible] (3). W takim stanie rzeczy [illegible]

(1) Pochodzenie (znaczy przyjaźń, niemiecki Verwandtschaft) w dolno-burgundzkiej mowie, [illegible] zawarzeniem polskiej. Patz Niederländisches wendisches Deutsches Handwörterbuch von J. G. Zwalw, [illegible]

(2) Przed wiekiem kwalifikowały zimna niejakiego Sulkowa zagrożenia a [illegible] Brandes z zawarcia [illegible] appellavit non tulisse cumulatam.

(3) Hist. prawod. III. §. 31. V. §. 78.

"Kobieta" mniej jednoznaczny wyraz niż mężczyzna, gdyż nie tylko od zdrobnień jak dziewczyna, dziewczę, dziewczyna, ale i od przymiotnika dziewczęcy, dziewczęcość, dziewczęcość, dziewczęcość

Jak i
każdego biednego [illegible] mężczyznę zu-
[illegible]

[illegible]

gdy wiem prawdy Linde zwró-
cił w Słowniku swoim uwagę
na to, że wyraz "Linkiela"

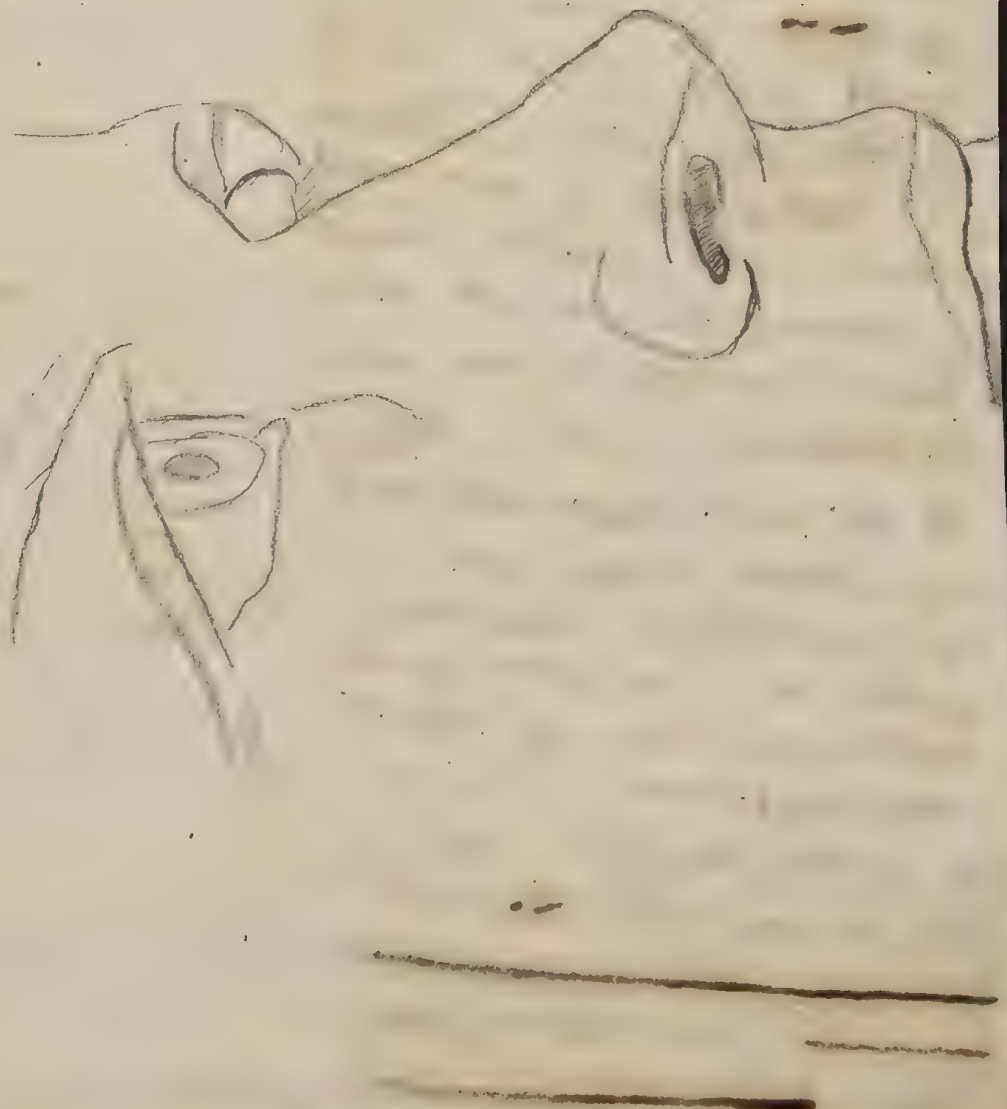

wzgardliwym był pier-
wiastkowo w języku polskim. Ci
kobiety po nim wyraz ten dalej
rozumieli (1) [illegible] wyrażali czy
[illegible] wzgardliwym [illegible] był w zasadzie czy w
[illegible] dla rzeczy oczyszczony ze wzgardy
[illegible] wzgardliwym [illegible] zwyczaju polskiego
zewszechmiary.
Polskiem też a je-
dnu i drugie w
dym artykule. Po-
wyrazie wyka-
zać, a nie był
stanowiącem ko-
biety polskiej
w godzeniu z
prawnym i
prawnem.
Szczegół ten
pozwolił
rozwiązaniu

(1) Niemniej kobiety
[illegible] chciał
[illegible] Stanowisk
[illegible] - Burzych
[illegible] od d-
[illegible] prawie, [illegible]
[illegible] wyraz
[illegible] na przy-
[illegible].

(1) Niemniej polskie
[illegible] hi-
storycznym k. W.
Wojciechowski,
Warsz. 1913.
Patrz str. 7-8.

w dziele [illegible] Polska aż do
pierwszej połowy XVII wieku pod
względem obyczajów i zwyczajów [illegible]
w [illegible] dalszem [illegible] ryzy do należytego okre-
ślenia kobiety, przedstawiającej się
w godzeniu prawnym jako
dziewica i wdowa mężatka, podczas
jako żona [illegible] na równi jak
[illegible] wdowa żonaty [illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] dziele
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] pierwszem miałem na celu
wydać na publiczny widok zebrane
z pism w różnych [illegible] pokolei wy-
rażonych zapatrywań do przedsta-
wienia dawnego życia Polaków
aż do pierwszej połowy XVII. wie-
ku, [illegible] przy-
gnać, ażeby [illegible] pisa-
rze [illegible] nas mogli w
świat dawny jak nam go [illegible]
uharaty. Dzieje [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

bysa. Znajduje się w tem dziele
znianka i w tem, jak w nagi. który
prawa nadawcami nie byli,
~~[illegible]~~ przyjmowali prawa służące kuchiolom,
ca i jak radzili z nimi ~~[illegible]~~ znali się na tem o czem
~~[illegible]~~ i t. d. Leca gdy nie ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
prawili, a do uzupełnienia ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ obrazu jest i ze mio-
żdżonem, uzupełnię więc ~~[illegible]~~
opowiadanie w pierwszem, ~~[illegible]~~
że być najlepiej jak ma-
prawne, na kawem ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Polski, widzimy jej prawa
miejscu przytaczając, nawzajem-
wadu na niem aż do czasu
wprowadzanych do prawdziwej
Polski prawa obcych. Tych już
nie damy, gdy kuchiom znane
prawodawcie, a kto ich nie zna
może je poznać z dzieł
innych.

z kuchiolą we wła-
ściwym jej wzorunku przedsta-
wiony według drugiego dzieła nie ma-
jącego.

7.

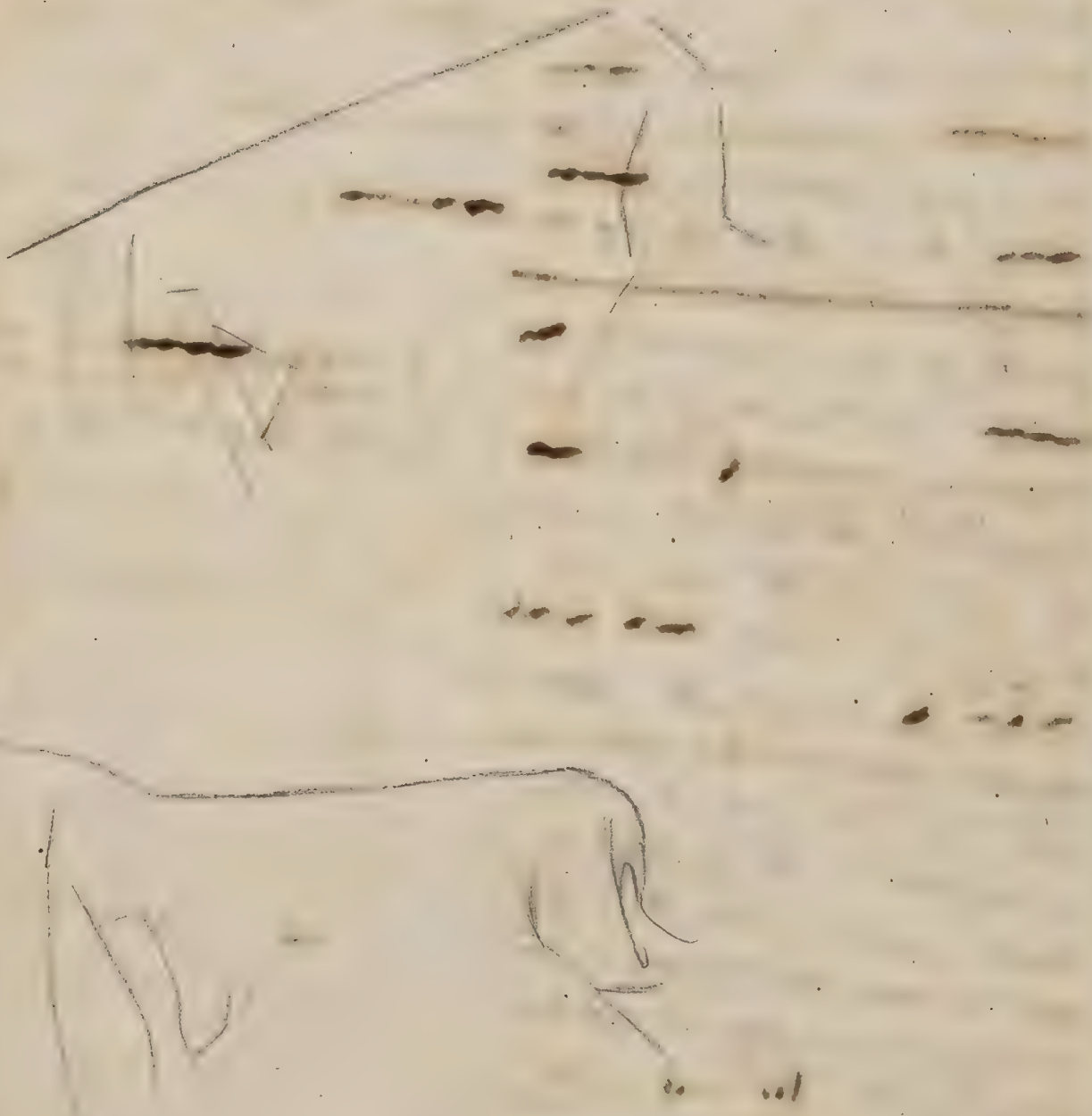

panujące nad nami [illegible] ma-
ściwego i [illegible]ciwego [illegible]
plemienia nazwaliśmy nam, a ab-
[illegible] [illegible] bytu. Znaj-
duje się w tem dziele zmiana
i u nas, jak wszędzie lud i nie-
pochwali mężnie przywiązanie pra-
wo, co gdy do uzupełnienia [illegible] przyszłej zmiany [illegible] ukazuje się
objaśnień jakie o wyrazie [illegible]
bieda dałem jest [illegible] przekonaniem, zgromadzenia jak wszędzie [illegible] najwyższej
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] jakie i wadzą [illegible]
[illegible] w biegu [illegible] prawodawczej [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [

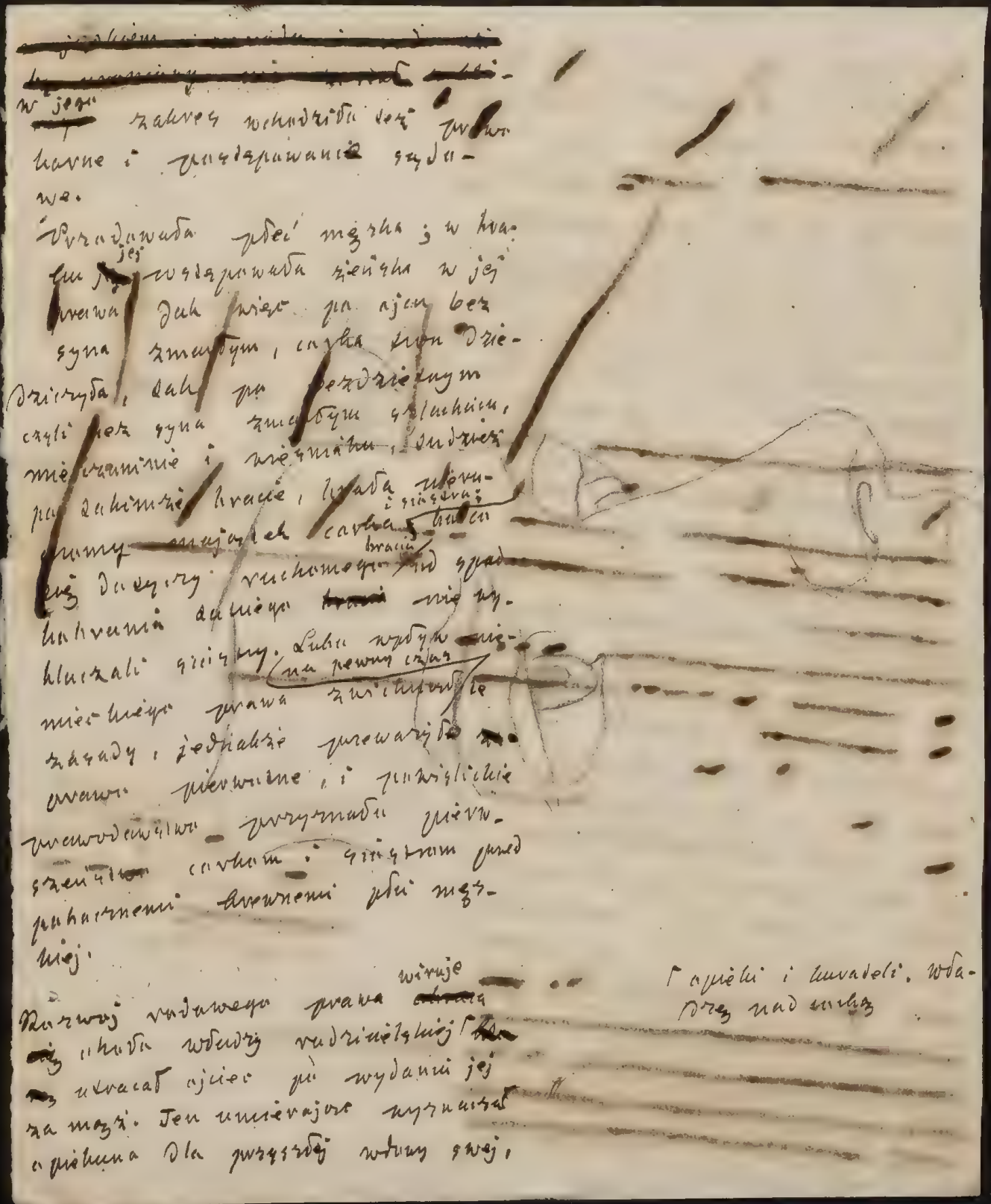

sądzeń dla dzieci, a jeżeli [illegible] nie wyznaczył [illegible] miano[illegible] opie[illegible] kuratora. Czuwanie [illegible] nad tem, ażeby bezpieczeństwa dziecka względem majątku nieruchomości przestrzegane były. Na przypadek odmówienia opiekuna w kwestyi majątku względem dziecka [illegible] jak każdy kurator czynności [illegible] opiekuna. Czuwanie nad [illegible] dziecka, i wychowanie [illegible] tych samych czynności nad swojemi prawami, i [illegible]. O ile się nie przeciwi [illegible] pierwszej opiekunce, a drugiej wyznaczony do zarządzenia majątkowych [illegible] dzieci, miał prawo.

Nader rzadko bywał między wszystkie miłe [illegible] ich zaleca, aby [illegible] ma tytuł rodzica czyli w małżeńskiej społeczności → a ona opieka [illegible] nad majątkiem [illegible] wodzona [illegible] majątek dany jej na przechowanie [illegible] sama pod kuratelą swej rodziny, albo za pozwoleniem [illegible] męża. Majątek

z Tytułu w kwestyi [illegible] rodzicielstwa [illegible] niezrównej opieki nad małoletniemi dziećmi macie się dzierżawca: wyżej [illegible] w opiece czy nadzorowaniu [illegible] nadanej kuratorowi i macha jako [illegible] opiekuna.

[illegible] rodzicielskiej [illegible] w kwestyi rozwodu [illegible] zinny [illegible] równie jak na kobiet i

z rad sądu

[illegible] nie [illegible] [illegible] [illegible] majątku
[illegible] [illegible] [illegible] [

szlachtowanych do mieszczan i wieśniaków, tudzież o przyszłego przy-
wilejowanie [illegible] od szlachty
z [illegible] ludu, wszczęła
się [illegible] zawsze
[illegible] prawodawstwa, przed-
stawiana za Jagiełłowa i za
królów [illegible] [illegible]
[illegible] Ogłoszenia proby na ten przy-
lew trwało bardzo kanclerza Wielki
[illegible] Andrzej Zamojski, kilku
ry w zrobionym z polecenia jego
mu projekcie do prawa pospo-
spolitego i [illegible] zasady, że [illegible]
[illegible] małżeństwa
szlachcica z chłopkami, a chłopa
z szlachciankami [illegible] w skutkach
[illegible] [illegible] ważne, grzech na ob-
mowę a przyjęli swój na od-
wrócenie [illegible] sejm (r. 1700)
nawrócił. Niezbędnie jednakże! [illegible] [illegible] projektowanego
[illegible] [illegible] małżeństwa
prawa [illegible] [illegible] bardzo, że
wnosi wykreślenia zamierzał będzie.
[illegible] Dziś wyszło na jaw że [illegible]
[illegible] małżeństwa [illegible] mogą [illegible] zawierane bywają już
[illegible] [illegible] [illegible] w tym
[illegible] zawarta [illegible] małżeństwo pali-

cyjna Baronowa, za mężczyzna
ludowego stanu, swoim między,
jak mi wyznaczona, pod-
danym, tutejszemu ordynackiemu wie-
deńskiemu Reichsrathu.
[redacted] z tych [redacted]
[redacted] nie [redacted] prawa do
[redacted] wyznaczone [redacted]
[redacted] zwróciła je [redacted]

[redacted] ukończywszy
[redacted]
[redacted]
i otrzymawszy [redacted]
uniwersytecki, zaczął

Krytyczny przegląd na artykuł Jana Chylińskiego

w Polsce

1.

63

Czytałem w jednem z numerów Bibliotheki Ossolińskich rzecz o chłopach Dabelach, a mianowicie o Janie Chylińskim opowiadanie. Nie o niej samej tedy chcę w ogóle o szlachcie pisać, lecz o tych, którzy [illegible] urządzonej [illegible] wie, chcieli się o niej naszej przeszłości rzetelnie [illegible] przekonać. Sprawdzający (Dr. Szujski, Hube). Zamiarem a celu mi jest [illegible] nie mam [illegible] brzeg [illegible] ty, uważyć u nas Szlachtowanie [illegible] nie pisząc [illegible] [illegible] [illegible]

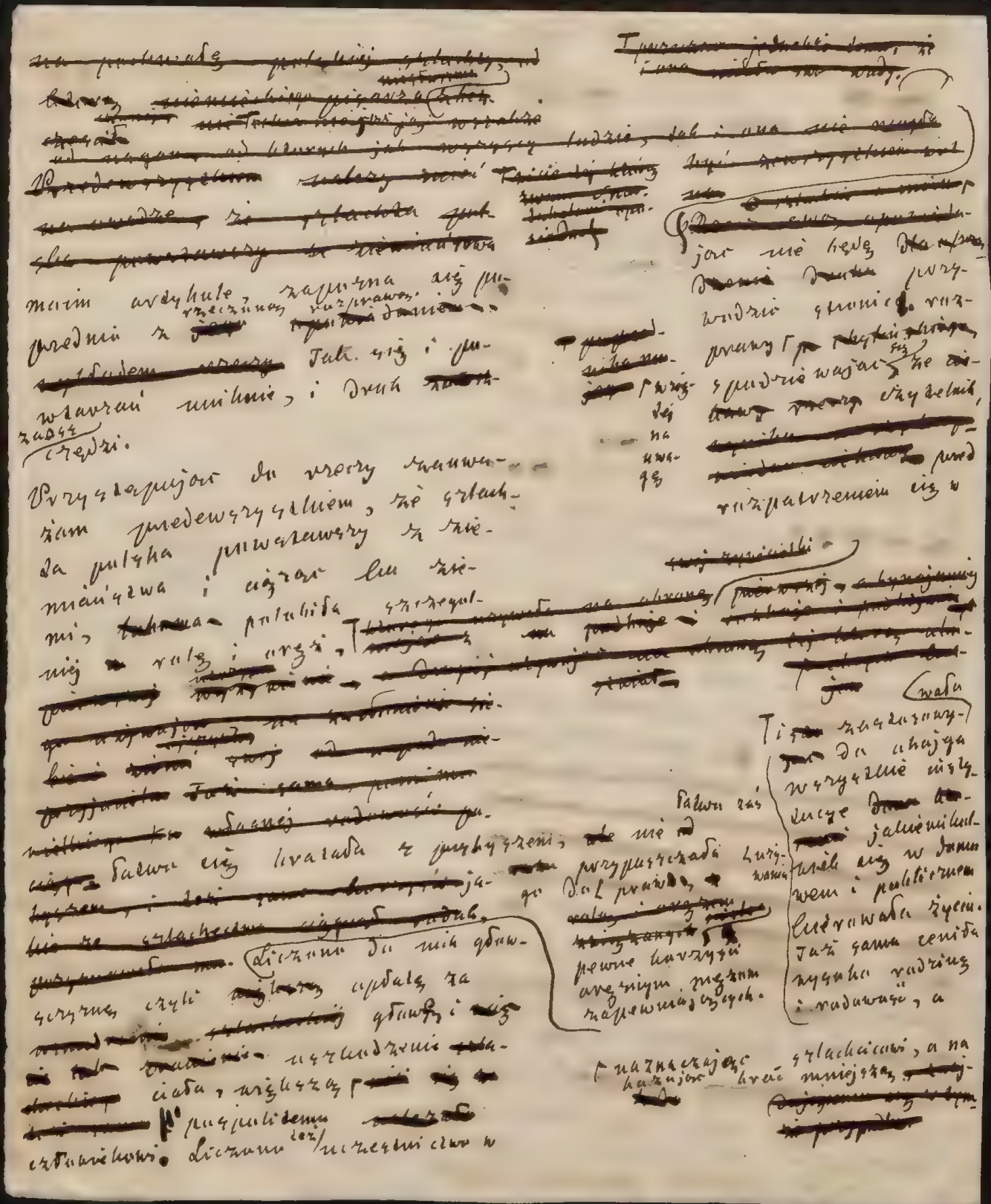

rycerskiem prawie. Liczenie na ka-
nier mierzące, sprawowania urzędu
[illegible] odzieżami chrześcijańskiemi
walczyć własnością lub przeciwko
ści, a krajowcami stanie Dow-
du na to się ich stanowiskom u-
rzędu, [illegible] kwartalnem narzuty [illegible]
Ten [illegible] od wyższości [illegible]
[illegible] kwartalnem narzuty [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

do rycerskiej gdziewczyny, itp.

{ Minior Lubicz, gemida szlachta
Kazimirza Wielk. za to, że wyna-
wedrajor do rycerstwa tud
~~pan~~ / Sobiepanie Kmieci i t.d.)
pomiarł przez do jey samey, ku-
dzieci Skarzahetow.
Obchodzenie do rycerska Drugim
na dobre. Umiarany i pomiada-
ny Dziad nie glob-szlachcic, i
za obrzęsa uważany, pudsha-
czył w cenie: co zwabia ani do
czasu w klasy ciż jusi wlodz szlachta
~~tych~~ chojść / zupełnie / Pisarzod Lhier mogo
~~wiec~~ znowu w pomoc wiecha, i
jusi więcej nie powiadał. ~~Dzieci~~ Skarw co nazy-
~~pisa~~ przysłała Lubej na Sobie-
ga i Kmiecia. ~~Dzieci~~ dla odzychadzia,
co mu między Kazimirz Wielki
udzielił. ~~Dzieci~~ Drugi czas upsy-
nad czasie co nazywiska, i czas
den do pieca za nazwisk dni
nazwał. Ciż tych dogo przy-
czyny?
Kazimirzowa szlachta lay obchodz-
nosiła,

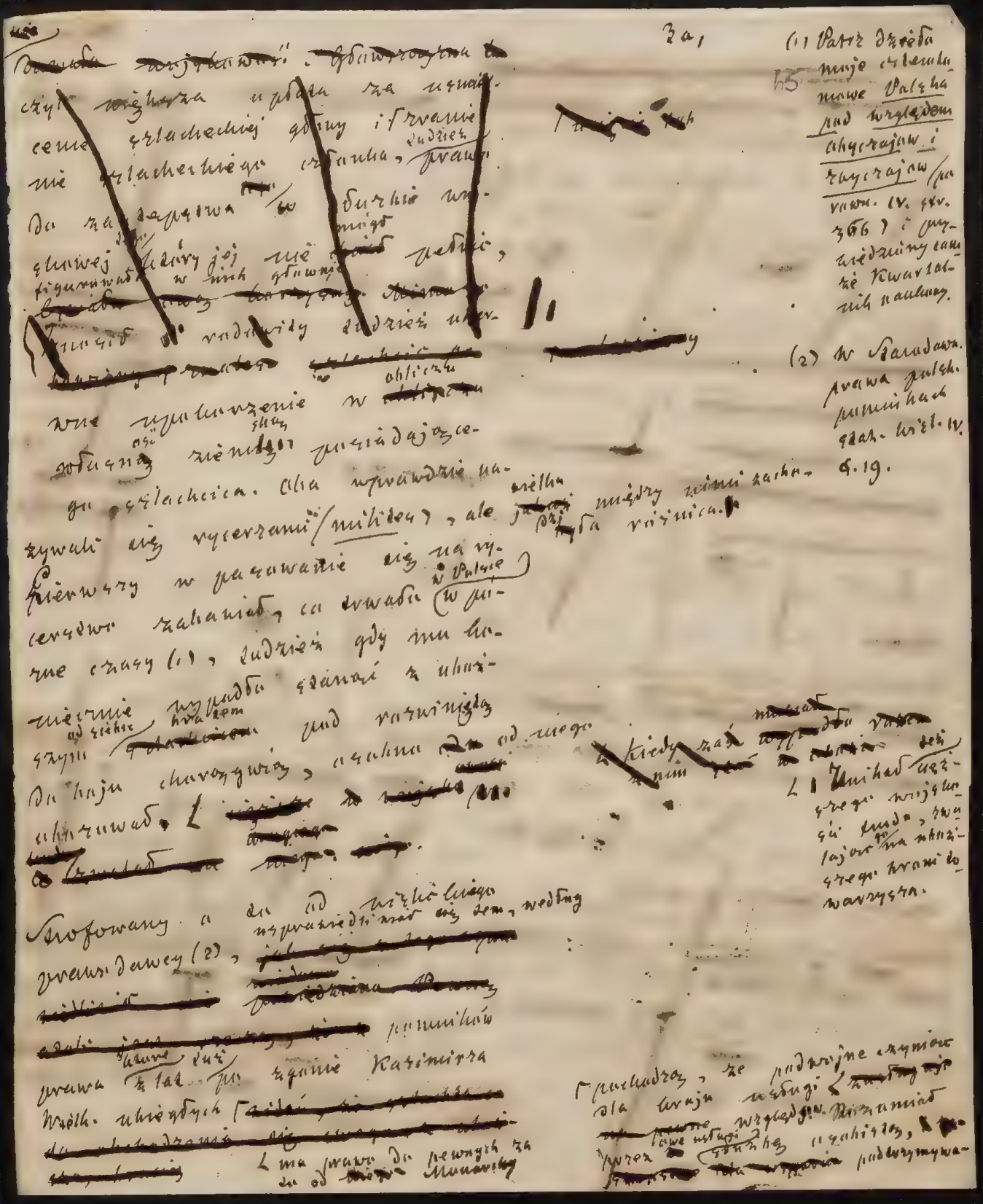

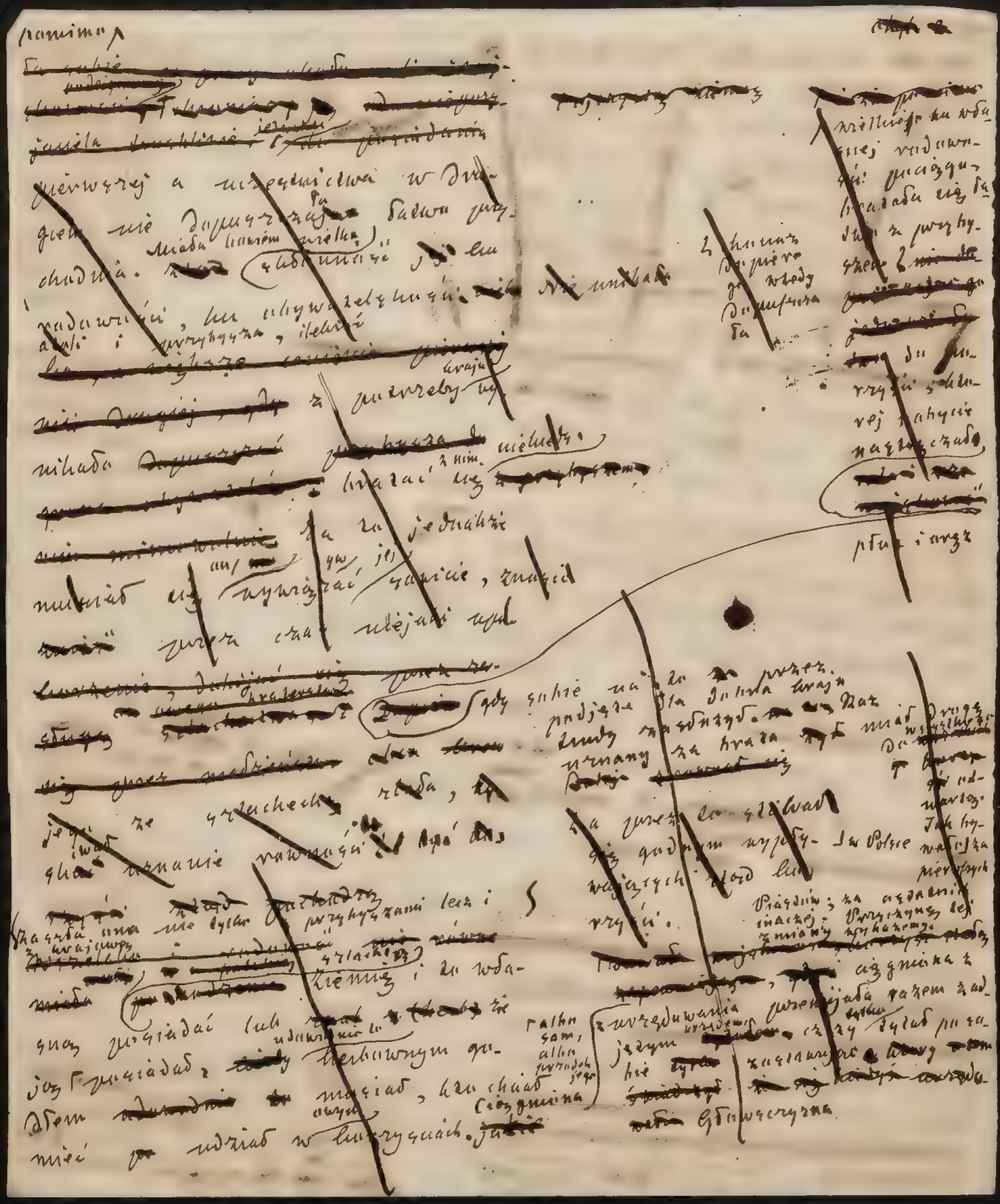

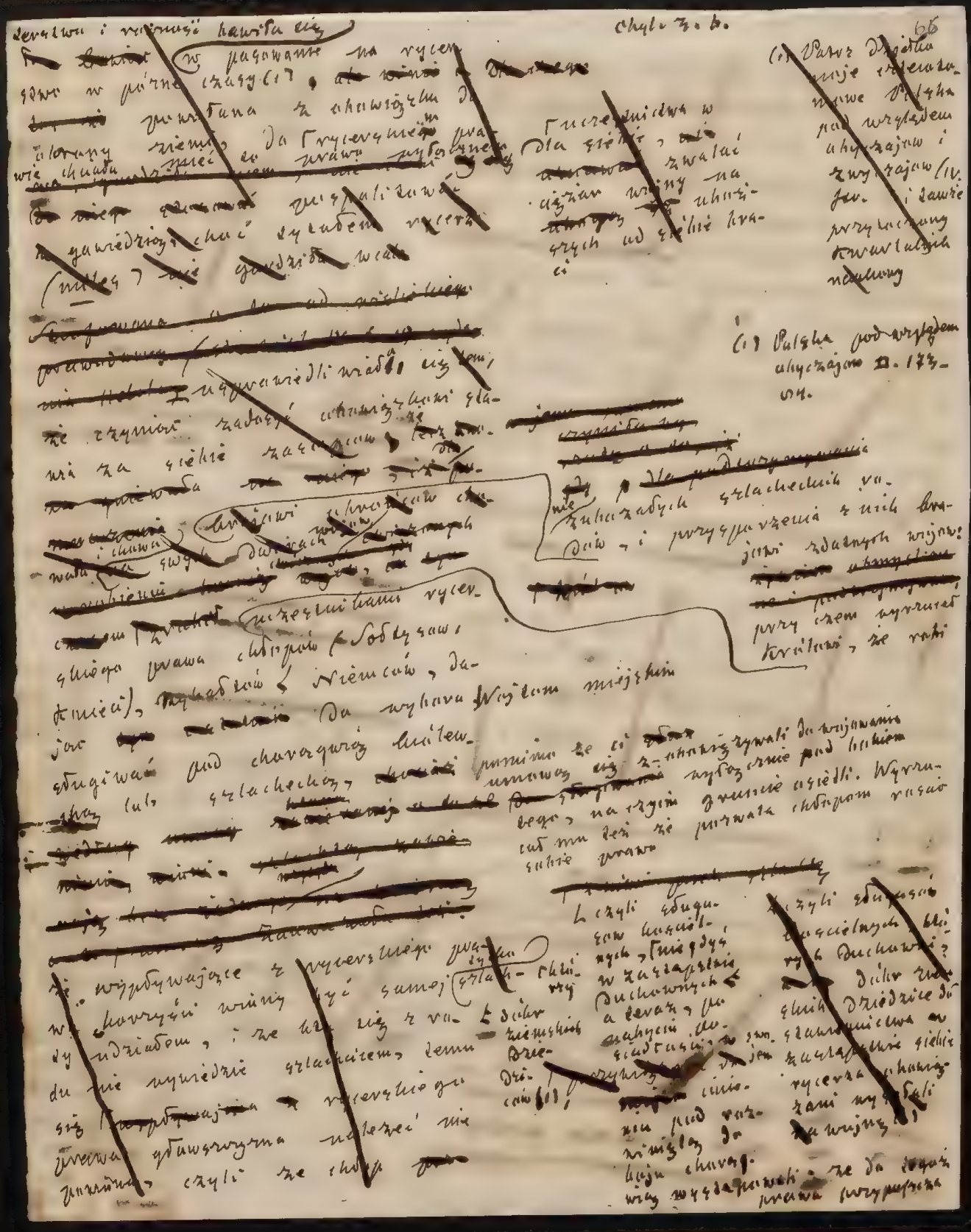

Przyczynek do artykułów pp. J. Chyliń-
skiego i L. Wahrolaka ogłoszonych w
Tomie XI. Rozbiór dzieła Ossolińskich.

Co p. Chyliński wyrzekł w artykule swym
o dziele Hippego (Dr. Siegfried Hippe)
istnieje jeszcze prawdą? Że wiele w nim
wem świetle. Książce naszych na
cznie w literaturze
w tym względzie / recenzent wcharze mój
ga ? uważam, iż nie rozdawnictwo
lecia wydawnictwo
z mią historiowego / cechowała
ze jej dziś należy nie przedstawić. Wy-
czenie wyrazu szlachcic źle obra-
glił, i niemiecka jego należy
tem nie przedstawić świetle. Zła
mylne jego Szwarcbacha pojęcie,
czynnych ich. Do krajów niemiec-

Przywłaszczy z niemiec-
ziemia a tubawa-
cizna
w niemieckim. Chyba należy
Szwarcbacha pojęcie,
Do krajów niemiec-

Niemiecki pisarz dla zamy-
dzenia ludziom oczy, nazy-
wiedział niemiecko
chłopów nie czytał, bo
w nich za niego
a nie za na czyje-
cenie szczerości
za nich nie
nod. Ale

przyjęcie
cudzoziemców
Dy nie wpra-
dzamy we
wrażenie
ogólnie
Jeżeli
tu
uni-
trzymujemy
zdobyli.
do znienawidzenia
i dych
nawet
chli

Szwajcarze do
artykułu o Szwarc-
bachu należy przed-
wszystkiem mieć na
uwadze, że choć szlach-
da polska

czenie do wojny
przemawiania, nie
mieli gdy jej
gubnych
i nie chciała

Od da-
na Chyliń-
skiego dzieła
Tomu
Ossolińskich
wydanie

rzeby
odrębną od
atywności
gię. Przed
Sułów
ge
głoszoną

[illegible]

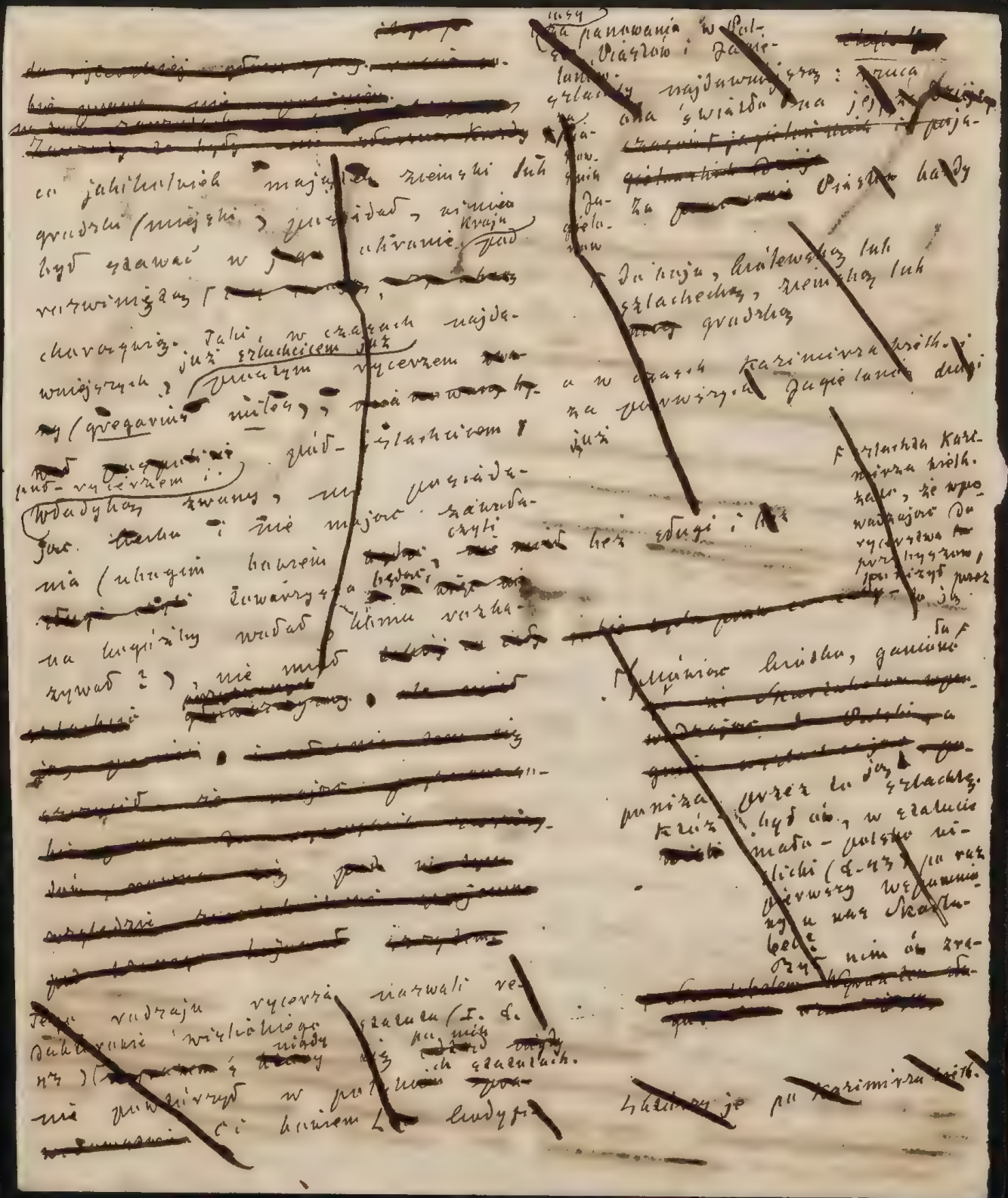

Że wyraz den nie jest ani szwedzkim ani polskim, lecz czysto niemieckim, a dem [nie wątpię; ale czy z niemieckiego, czy z łacińskiego pochodzi, sprzeczam się, i dowód dwa sprzecha. ~~Wiarę [illegible]~~ ~~[illegible]~~ przywodzę go pewność się na słowie [illegible] polskie, a od niego zmianiwszy, że się w szwedzkim szwedzkim ~~narzucał~~ [illegible] wyraz [illegible] zmieniwszy się w ahn. ~~[illegible]~~ Szwedzkim słowie nie obejmuje [illegible] się obejmuje go [illegible] i obejmowanie za pozycją J. W. [illegible]. Pandolfie (1) [illegible] Nedling mógł jest den wyraz niemiecki pochodzący z szwedzkiego [illegible] że szara (chleb żytni) i Zahella (spis). Oznacza miał wojsko podawane w spisie do rządowania naczelnego urzędu ziemskiego. Niemcy pewnością wszyscy trzy pisarze, że od Niemców i na den sam co [pozycji wreszcie wyraz Palacy.

Mylno to jest [illegible] niemiecki

[między u nas

(1) Prawo pospolite polskie wydane w Warsz. w 51. Vater pr. 60-8.

§

[języku

[za klasyki pochodzi jak chleb.

[jaki miał u nich

manie: gdyby z niemczyzny gaw-
gzad, to jednaby bydz Szarlata-
low Niemcy: a tym czasem nie
znaczy ich wcale, mając nine ay-
wazy (Scaramani, Zwiługi, Mi-
nuflidi i t.d.), na oznaczenie
gwuzik, że ony tak używaią Szar-
latanow.
W Polsce też między ge w tem
znaczeniu [nie przyimowano. [jak nas pi-
sarze przypu-
szczają

[illegible] Jeżeli [illegible] naszy
[illegible] w środek Scartabel
na wojnę jako zawarczyć trzeba,
[illegible] obej-
mował go pierwej rycerstwo cha-
rogiewnego; jeżeli środek jako dawniej,
(ciwa) nie wchodził wcale, według
wyrażenia ciż dawnego, w kam-
puch wojsk. Hetman biegał woj-
skiem na charagwie, ciwiu na
chorągwi. Drugich podawano na po-
czet, dla wytrzebienia szlacheckiej
liczby, ażeby w obozie nie za-
wadzieli (1). Podawani pierwej w
opisie hetmanowi Scartabelowie,
nie ornamentaliby gdzie wojskowej,
ale owszem obozowej gawiedzi.

W innem atoli znaczeniu wzięty
wyraz Scartabelów. warowy. [illegible]
[illegible] chcieć ciż w murach szlach-
ty i wytrzebia liczyć, byś jednakże
[illegible] szlachcicem i ry-
[illegible] ukleciano: z
[illegible] Scarta Lw śred-
niowiecznej łacinie znaczy carta schar-
da, i Tabella, Tabula, w łacinie klasycz-

(1) Artykuły hetmańskie z r. 1609 w Vol. II. 1695.

(2) Patrz w jego słowniku wyrazy scardafacium, scartabellus z tego powodu nalezałoby rzeczywiście pisać Scartabellus.

(2)
mniemam że go z dawna ale wcale
inne znaczenie mających
(nierwszych)
jak się [illegible] Zapiel-
[illegible] wyrażano pod-szlachcica,
pod-rycerza

do rycerskiej gdzie wszystkie rzeczy zakłócić prawa nie zamienia.
W tych okolicach znamienite Dzieje

nej

dosć za scriptura armatus. Jednozna-
ne ma wyrazy na to, jak Sole-
welski zauważył, [illegible]
za świadek, gwiadek zapisanego papieru,

[illegible]
zniewoleniu rzeźnickiego, który się nie
za pana, choć odszedł, za grzech-
cica, za rycerza, choć ani jednym
ani drugim zupełnie nie będzie.
Nie chwilowe, czyli nie pod czas
ważny wyłom ale i pod czas po-
kojny będzie jego bytowanie: skąd
bowiem istnienie zapewniłby mu czas
na czas pewny ale na zawsze
Dopóki mu ewen pewnem nie bę-
dzie odwołane. [illegible]
nas nie odwołały Skarb-
belów nazwy, ale wszystkie [illegible]
dziewiątego [illegible]
go wyroku. [illegible]
zumiany wszystkie znaki konsty-
tucyi [illegible]
w r. 1780. na sejmie zgi[illegible]

[illegible]
[illegible]
[illegible]

do rycerskiej gotowości rozciąć za-
bite zwłoki nie pozwolił.
W tych słowach Kazimierz Orzeł

Chyl. 9. a.

(1) Patrz sprawozdanie z wydania go podane do Dzikiad. Wcisk. z r. 1884. m. miesiącu dez w nrach 1-3. (nadpr. 108. 110-113)

Dziennik [illegible] wydane z rękopisu Dzieła Długosza (1) sprawdziła mi w jednem domyśly mogę, a obecnie [illegible] sprawdza je drukujący się właśnie tom drugi Scriptorów ruskich. Przy wydaniu tego pomnika od prawa pisklinego Heleny wydawanych, kazał do odczytywania mazi użyty w różnych archiwach nadesłać mi raz(2).

(2). Jest to dalszy ciąg [illegible] pomnik Kazimierza Wielk. Wypisuje [illegible] na uwagę, że do prawa od Kazimierza Wielk. Dowody do czasu [illegible] ciągami z najdawniejszych [illegible] dawnych [illegible] idących [illegible] nieprzerwanych ciągu [illegible] rękopisu. [illegible] Dzieła Dł. [illegible] z nich [illegible] wydrze [illegible] wydrze [illegible] w tem [illegible] wydrze [illegible] w jakim [illegible] Kazimierza wielk. [illegible]

Rakusza. nr. 1740. Katherina Dittamaveram Nicolaum Gladyach de Plosse heredem, quia non esset miles sed vaglicus.

N. 1419. nr. 1677. non est mihi similis quia esset vihaldus.

Terzè rak nr. 1678. Succamenavit cuidam Nicolao Advocato de Wilhram habenti terminum, quia tribus expeditionibus sibi non servivit. Nicolaus debet [illegible] ram vezalem, quia [illegible] fecit sibi servire ad expeditionem

Terzè rak nr. 1648. Katherina privigenila [illegible] esset dignus [illegible] pena [illegible]

N. 1416-7 nr. 1532. 1490. 1490. [illegible] lis asserens ipsum esse [illegible] nobilem [illegible] wladica [illegible]

[illegible] mediocris militie

[illegible] rens clemdia eh [illegible] 1419. nr. N. 1580. [illegible] vum nobilem. b. 1682.

N. 1416. nr. 1117. [illegible] vit super nobilitadem militie, [illegible] Dicatos [illegible] ve [illegible] ra militaria [illegible] Dehove.

krytyk nowicjuszów wydać nie ~~mieli~~
mogą. Szlachta miała nauki, ale
krajowe dziś stracić na popularności,
bardzo ciężko przyjść jej na to, by
~~zwrócić~~ zwróciła uwagę
dzieci ~~[illegible]~~ pawiaro nie widzieli.
Jego, że zwrócił w krytycznym
zbiegu sąd formy pewne, wiąz-
czące na ściśle dany, za-
wsze Monarchy nie wyjaśn-
ią.

~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ należało, niebo je podgotowują ~~[illegible]~~
zechcą z radykalnem stanowiskiem do
jutra. Ale chcemy dziś ~~[illegible]~~ zagwicki w
dem pokazaniu. ~~[illegible]~~ Zarzuty pełni na wybre-
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zenia
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ podupadłych nauki ~~[illegible]~~ Nazarnie godzimy się
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ z przemysłowcem. Na koniec
walnika ~~[illegible]~~ a pudlewiczów
a nawet
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

(Obchodzeniami [illegible] podatkami
ce cini Stanianie wiedzeni Polacy:
podatki zig wsedzy nienarchiwnej
pod pewnemi warunkami. z nich je-
den [illegible] drugi [illegible]
[illegible] jedna czesc [illegible]
[illegible] uzyna gradzenia [illegible]
drzewa alwacac uchwalona [illegible]
[illegible] wtedy na-
weh gdy zig do dogo zwyczaj
nienarcha / przynimujmy grzeh / Wi-
cenego z Stanu [illegible] za Pia-
sznu, Spytka z Melsztyna, za Wo-
dzisława Jagiełły). Co zig wier
szlachcic nienarchniej udaba, nie
mogbo zig udać szlachcic pulgnij,
z przyczyny hrabstwa, chwiesz-
[illegible] nadbu wiezienia szlachta [illegible]
Rujący zig wiezienia
z nieprzyjaciółmi, Sabkzgani i
[illegible] Zwycięzca
rich. maba panaba z wyrzekiego lu-
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
w, bo [illegible] wybranych wyjadam
w [illegible], i [illegible] przyznawano
ini gdzieniczym, [illegible] vezeba na wy-
crajnej, jakaz prawo [illegible] przepisano,

F ze w przypadkach nadzwy-
czajnych, zwłaszcza na
grzywna nieprzyjaciół, ar-
zenia [illegible]
[illegible] nienarcha zasig-
gnąć zdania [illegible]
[illegible] Dzięcinska
[illegible] na dro-
gach w ziem-
skie szlachcic pod-
niezego, a
przy tem nie
narzeka na-
dzy głosadzi-
emego.

[illegible] za hetma
[illegible]
[illegible] wiecz / zejmie,
dwor lub ziem-
[illegible] [illegible]
L w drzejów

[illegible] Granowskiego z
Pilcy

[illegible] jej z grobu zamaz [illegible]
[illegible] i ze
Skarzahotami wrojennie

L i leżajsc arcieby gnez
do nie zchodzinska

musiała przyjeżdżać. Wybrani szwadronowali chorągwiami rycerski stan, stawali pod chorągwiami [illegible] i [illegible] ich wezwaniu na czas bronią swoją wybierania się, i gotowszymi nie byli w chwilach bojowych, lecz i w czasie pokoju przybywali wtedy, kiedy im [illegible] na zawsze, dopiero wszelkiego gotowania do wojennego na ziemie chorągwiom wyruszenia, i wyruszenia w przypadku mieć będą.

Odtąd rozpoczęło się od tego chorągwiom szlachta, i jeździła przez do Kazimierza króla. Dzieło, a przedsięwzięcie Szczuchelow, nie dokończone dla [illegible] zwłaszcza wielkie przyjęcie w lud na stan rycerski [illegible] Dotąd nie uważany wielkiej wagi szlachta dawny zjazd w Nowogrodzku podtrzymując pogadzie, przemyślała [illegible] zjeżdżali. Sobiepan i Janicki pamiętali dobrze o tem czem byli a czem się stawali, pracowali na to aby się na grodach gotowali do boju nie zabrakło. Szczuchelowie nie zapomnieli o [illegible] nie [illegible] swojem szlacheckiem rodzinnem, i

z przyszłością [illegible] [illegible] [illegible]

ba. Najprzód zgromadzał ten trzy Sobótkowy [a] wieś i kmieci, krzyżyk
pomiędzy w r. 1422. 1423. warteiglii [gdzie] stawał. ~~Dziesięć [illegible]~~
~~z wyżerzeniem [illegible] [illegible]~~
~~[illegible] [illegible] z niego, na [illegible]~~
~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~
~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~
~~[illegible] [illegible] [illegible]

Chyl. 10. a. 74

uſtii w to, że im jáż bieſna
parentela vrodzwa wiernie po-
ſtáráwáć będzie, rozpáli ſię dwo-
row. Wrażdáwi domu ſtarájąc ſa-
mę ſobie ſzczerzáne nagrod ſtrádli
ſálwoge ięż vczłáwcánia (1). Na-
ſzą ſię vrodzáwiáne [illegible]
[illegible] że na-
weh na wrjęcie rzeczy [illegible]
ine jáh ſzáwłabelne ſzłáchectwo
mierć być wyſzáno (2). Na ko-
mier vrodzáwiáne, że vrodzá-
ſzow ſálwego ſzłáchcica mierć
Dopiero w trzeciem vchwáleniu być
Du kárwyſii, jákie ſzdan ſtárſzemu na-
ſzłęſzá, dopiero (3).
Jakoż vdwięſli nagrodę ci, któ-
rzy

§ Za panowania Wazow,

(1) R. 1601. Vol. II. 1502.

(2) R. 1634. Vol. IV. 458.

(3) R. 1649. Vol. V. 22.

[illegible] zwycięstwa [illegible] na prawach [illegible] [illegible] [illegible]

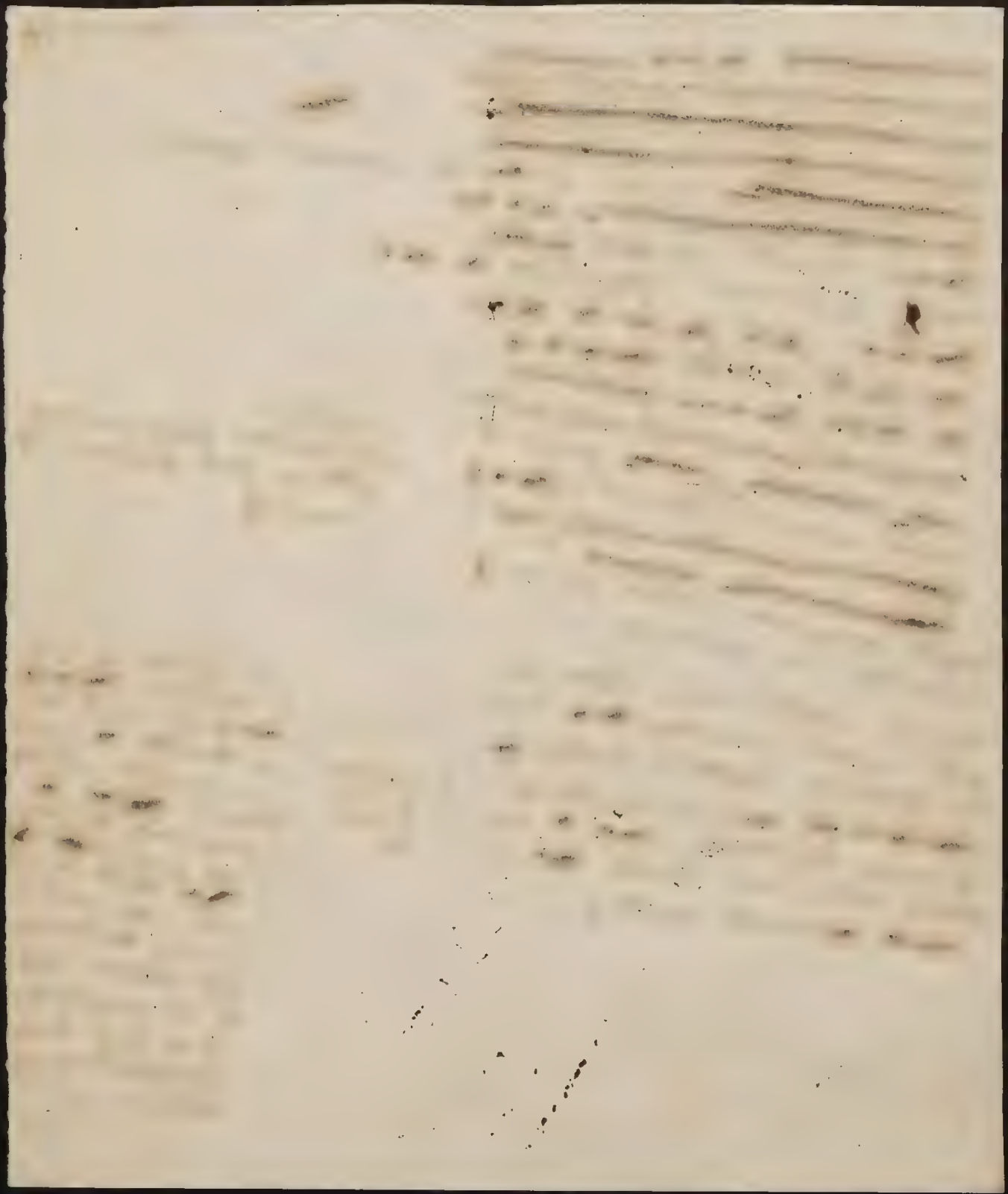

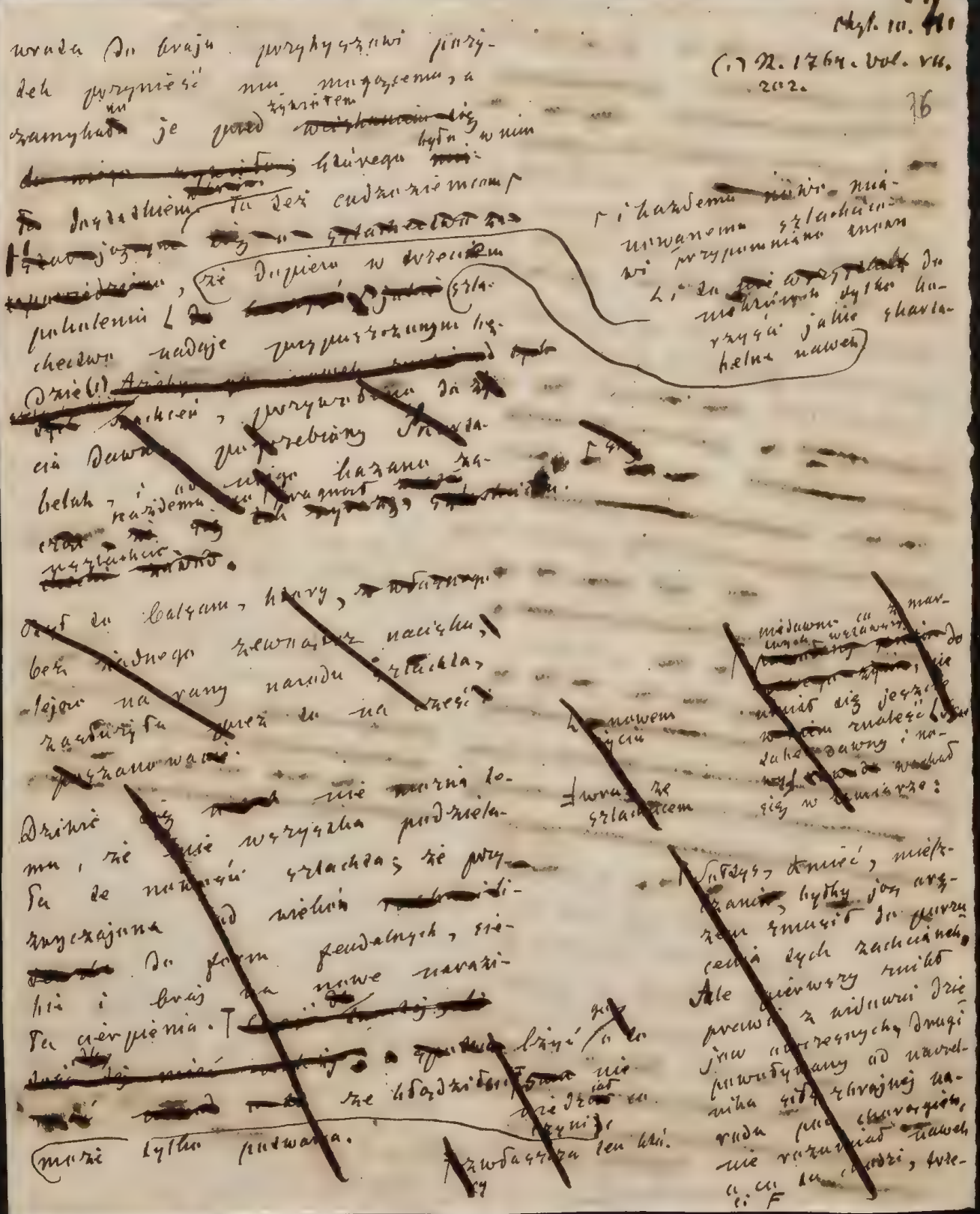

Szanowny panie!

Kiedym odebrał od szan. pana wez-
wanie, [illegible] w
wydawnictwie zamierzonego prze-
kładu Przypadki wielkiego hi-
szpańskiego i lidera chciwego, wzbudzeni
[illegible] a przede
[illegible] przebudzili
się [illegible] za szanownej ka-
dencji [illegible]
[illegible] uchwali Wielkopolanie,
i znowu się kwapią. Dla zróż-
nicowania, [illegible] a nich, za
staraniem braci Papuśnich, Jó-
zefa Kalasantego, Karola Ro-
bella, Jedrzeja Moraczewskiego
i [illegible] Lewińskiego, Ignacego
w całej Polsce zawiązywały, za-
rychli się na wielką wdzięcz-
ność Korony i Litwy. Tak my-
ślałem; aż [illegible] aż ale Da-
wiadaje się [illegible]
[illegible] chciałbym, a nawet
chyba [illegible] do upadku, dla bra-
ku [illegible] chwili,
[illegible]

Tygodniowe zebrania
nasze za przewodnictwem

[illegible] Przegląd
[illegible] puszczony od szano-
wnego pana już

Jedyne pismo naukowe w naszej
wielkiej polsce.

Chodzi o ujednostajnienie, i my-
ślenie nad tem, nie mogłem
w niczem innem upatrzyć
przyczyny [illegible] jak w zbadaniu
[illegible] nowego nie-
mieckiego [illegible] nie-
pismo, jak w jego
[illegible] nie znachodzę
[illegible] ce z jego [illegible]
[illegible] [illegible] dla
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

jest we wielkopolskie pergaminem, celem naukowym wydaniu Lib. 2.
jedynem [illegible] pergaminem pismem.

Mysleć i [illegible] cały mógł być tego za
[illegible] nie mogłem [illegible] powód?
[illegible] innej wydawcy przyczyny
niezrozumienia pisma [illegible] nad to, że nie mogąc [illegible]
[illegible] zastać czem całkie
we wczasie [illegible] zamierzyło [illegible]
[illegible] być czasopismem, a zmiał
się żywemu narodu godłem
miejscem, nowem, żywem zna-
czeniem je, [illegible]
[illegible] tych, którym poja-
wy ruchu umysłowego [illegible]
nie czy wkrótce [illegible]
[illegible]
[illegible] pismem [illegible] wielkopolskie
gdzie [illegible] pismo [illegible]
rowego, mierzy [illegible] wartość mają-
cego od [illegible] pisma, [illegible]
znaniu pod napisem Dziennik
Towarzystwa przyjaciół nauk wy-
chodzący.

Co prawda pismo wielkopolskie a co
prawda polskie [illegible]

[illegible] mogąc się [illegible] z wielkopolskiem pismem, celem naukowym wydaniu Lib. 2. pergaminem pismem.

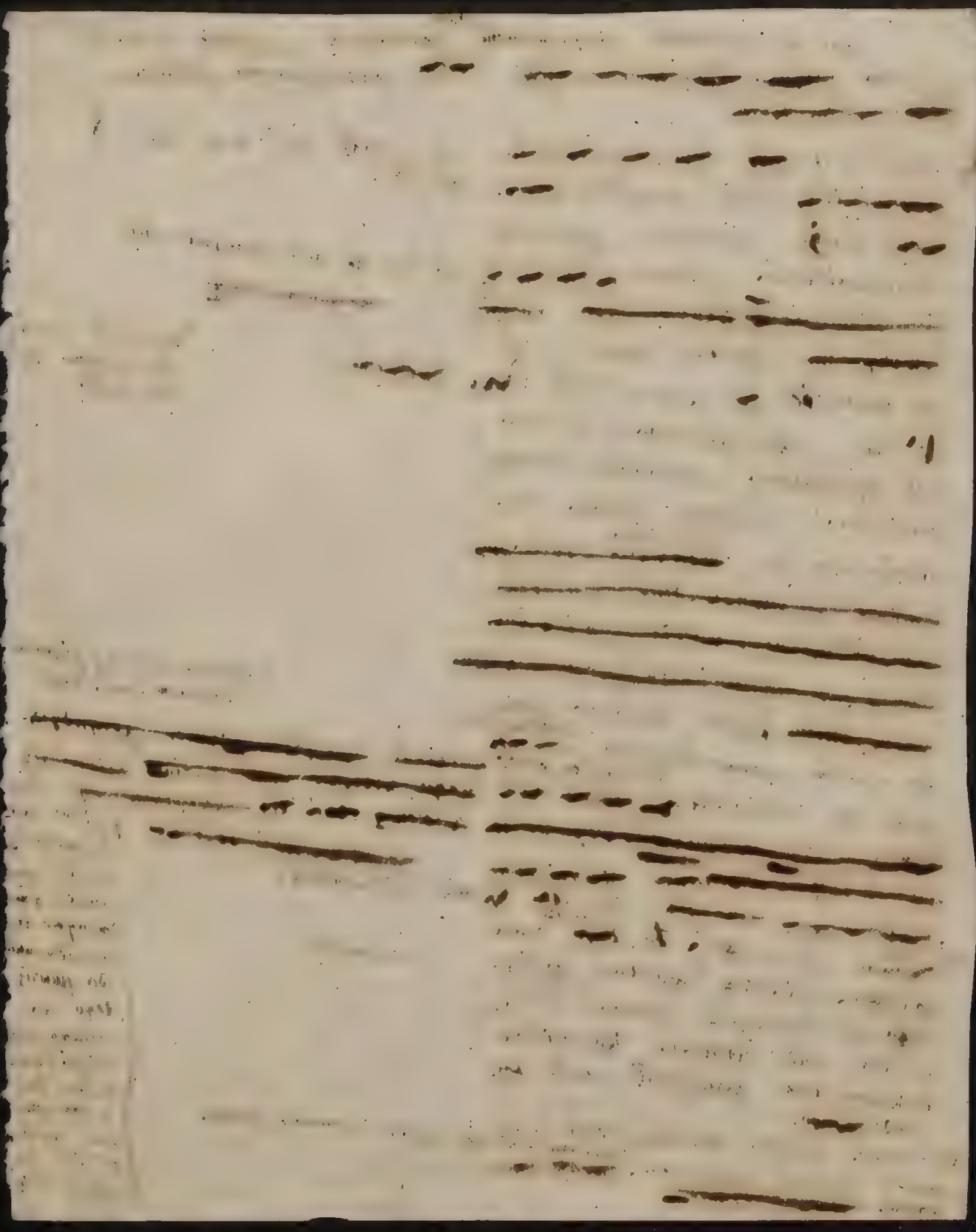

[illegible] mniejszą cha-
le, nie sprzyjającym
z uwagi nie tylko
[illegible] rolnictwu,
rzy, obowiązkiem
rzyła w Rzeczniach
szewa wzięły do
nią przedmiot wszelkiego
go.

Przegląd za wiele na
szewa cieły, gdy aż dwa niemiej
[illegible] podjęć pracy
szanse pomocy miejscowych
zamiejscowych pisarzy, dalsze pra-
wnej na, lecz
kwalnej. Aczkolwiek takie-
mu zadaniu
[illegible] [illegible] zadu-
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] ba ludzi specjalnych, dawcy ry-
[illegible] jak przeglądowe
[illegible] i ze wzrostem na ogół
wykształcenia wielkim [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] obrabiają. Dalej pole
naukowej pracy, [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] do
[illegible] [illegible] [illegible]
zamieszanych [illegible]
[illegible], [illegible] Dalszego [illegible]

Jakieś [illegible] w literaturze Wielkopolan [illegible] w [illegible] rodowem i domowem, tryb[illegible] i dal[illegible] od Mazurów jak [illegible] Mazowszem wyróżniające ich jawnie, wyłączyć w dziejach jest rzeczą [illegible]

[illegible] Wielkopolski

jeżeli pisma [illegible] mogą ma [illegible] w nich miejscowe [illegible] a przez [illegible] we wszystkich [illegible] w czasach [illegible] do rzeczy Polski [illegible] i do całej [illegible]

Pisma [illegible] jakie [illegible] Wielkopolanie, jakie polskie, [illegible] z [illegible] [illegible] wszystkich [illegible] z [illegible] Pierwiastkom [illegible] wawrzyńca, [illegible] [illegible] nowe źródła [illegible]

Jakieś w ich [illegible] zwyczajach i [illegible]

do nie naszego, królestwa polskiego przeznaczenie z krajów polskich jedyna, która pisma nasze-
go, czyli i jednostki nasze-
wać mogącego, przyjąć nie
będzie. Zdaje się i dzieje jej
nie wyjmują się jakby nie-
gdy, i kwestyę wyżej ademnie
wchłaniana [illegible] nie wezmie.
Stracić ma [illegible] Polski,
[illegible] [illegible] [illegible] [

który zwłaszcza na siebie uwagę zwracał, zyskał obecnie mocne poparcie przez dzieło zmarłego Profesora p. Alojzego Szembeka, „[illegible]“, w którem on [illegible] i Polaków ważną odgrywają rolę.

napisane
w czeskim dyalekcie (zapadu)
Słowiane prawieku, zachodni
Słowianie w najdawniejszej
dziejów epoce, kiedy jeszcze w Germanii żadnego nie było, (przedsławiu)

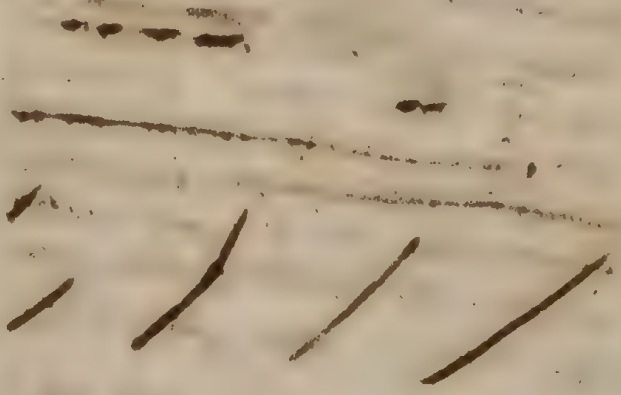

Panie Jan, a dla czego zalecie wyraźnie jednych Polaków od drugich? [illegible] dla czego chwalebnie zażywać, [illegible] czemu dawać, kraść i t. d. nawiść, [illegible] od zgorszenia? Trzecia [illegible] drugą! Ja nie widzę a ze, [illegible] wszystkich za [illegible] zdem bywszy, wyłuwadze się na Jahve, [illegible] [illegible] zbogo na Jahve pomiane. Drugą w rozwoju dziejów jednej części Polski [illegible] ści drugiej i trzeciej, [illegible] a pismo Jahve za najwyższe wyjaśnieniu zalecenia [illegible] wyższej zgromadzonego pisma, [illegible] mam na myśli Dziennik Jawnowy-

i jak za jeszcze szkodliwem drogą wyjaśnieniem mowy [illegible] głównie wyrażonego celem, [illegible] Dobre a szlachetne [illegible] za dobre uważać,

[illegible] dopuszczę się przez za uwzględnienie zalecenia

[illegible] podzielowy się z nim przez, dla Jahve się mają pojmowanej,

gdwa przyjaciół nauk, kterzy zdaniem mojem, może się wygodnie przedsięwziąć. Przeglądem, przez co lepiej odpowie [illegible] [illegible] [illegible]

List otwarty przesłany do Warszawa Aleksandra Maciejowskiego Dn. redaktora Gazety publicznej o [p. Legerze 28] wypowiedzenia przeciwko Staurau od Swejowo.

Szanowny Redaktorze!

W piśmie przez Ciebie redagowanym [illegible] [nr. 60. z r. bież.] tego [świadomość] [podana] [illegible] biegłej czytelnikom naszym z Bibliotheki Warszawskiej (r. 1872. tom I. str. 253-4) p. Leger, [illegible] [illegible] [illegible]

dzenie przeciwko Słowian od Słowian"
kto się nie zgadza? zydam. Je-
żeli p. Wojciechowski, to prawdziwe
Wojciechowski ba i nawzem dziwi p. [illegible] p. Leger rzekł
a Chmielowski głosi za sama ca ja,
[illegible], mylno się jedynie w
tem, że wszystkie słowiańskie w
gwarze, nie przytacza mnie bez p.
Szembergu. Jeżeli zaś sam nie zga- p. Leger zemną się
dza się i mniema że ja przeciw-
ko Słowian od Słowian wywodzę,
to znowu dwa wielkie zupełnie
błędy: nie mówię ja bowiem o dwu
przeciwko lecz o [illegible] Słowian-
dwu albowiem się nazwa jedna jest
nazwą drugą, i dlatego w brzmieniu
obu zachodzi różnica i zachodziła
od wieków. Jak bowiem przed dzie-
cmi lat 50 znaczyło tak samo ca
go [illegible] na
[illegible]

[illegible] jednych i drugich.

[illegible] w słowiańskiej mowie, tak
dziś w [illegible] wbrew
gnianie polacy [illegible] używa-
ją na przemian 50, gw, [illegible]
mówiąc gwarno, gwa-
rno.

Ale nie o to, ba o coś ważniejszego chodzi.
dzi. Idzie o prahelleninizm, czyli, jak się dziś
wyrażają językowcy o "pierwiastku w
nauce".
Ci Aryjczycy w południowej Europie czyn-
liszczeni uprawiali ziemię, a kiedy
za tydzień przecinający w polu czyli pol-
nicy, [illegible] polanami, z postępem czasu, na-
zywani, ulegli [illegible]

[illegible] Jednak [illegible] nie mó-
[illegible] wojskowi [illegible] hodowcy
[illegible] ubogim [illegible] ze zdu-
[illegible] dobiegają [illegible]
[illegible]

[illegible] Pierwiastek [illegible]
[illegible]

teutońskich (niemieckich) wojakach, którzy nie pługiem ale, według wyrażenia Tacyta, orężem w ręku zdobywają sobie wyższenie, kazali zawojowanemu rolnikowi pracować na siebie. Jak się do ich [illegible] przedstawiał w pierwszym artykule Dopełnienia do historyi [illegible] stawiania, gdzie też [illegible] czytelnik [illegible] Germanów [illegible] [illegible] [illegible]

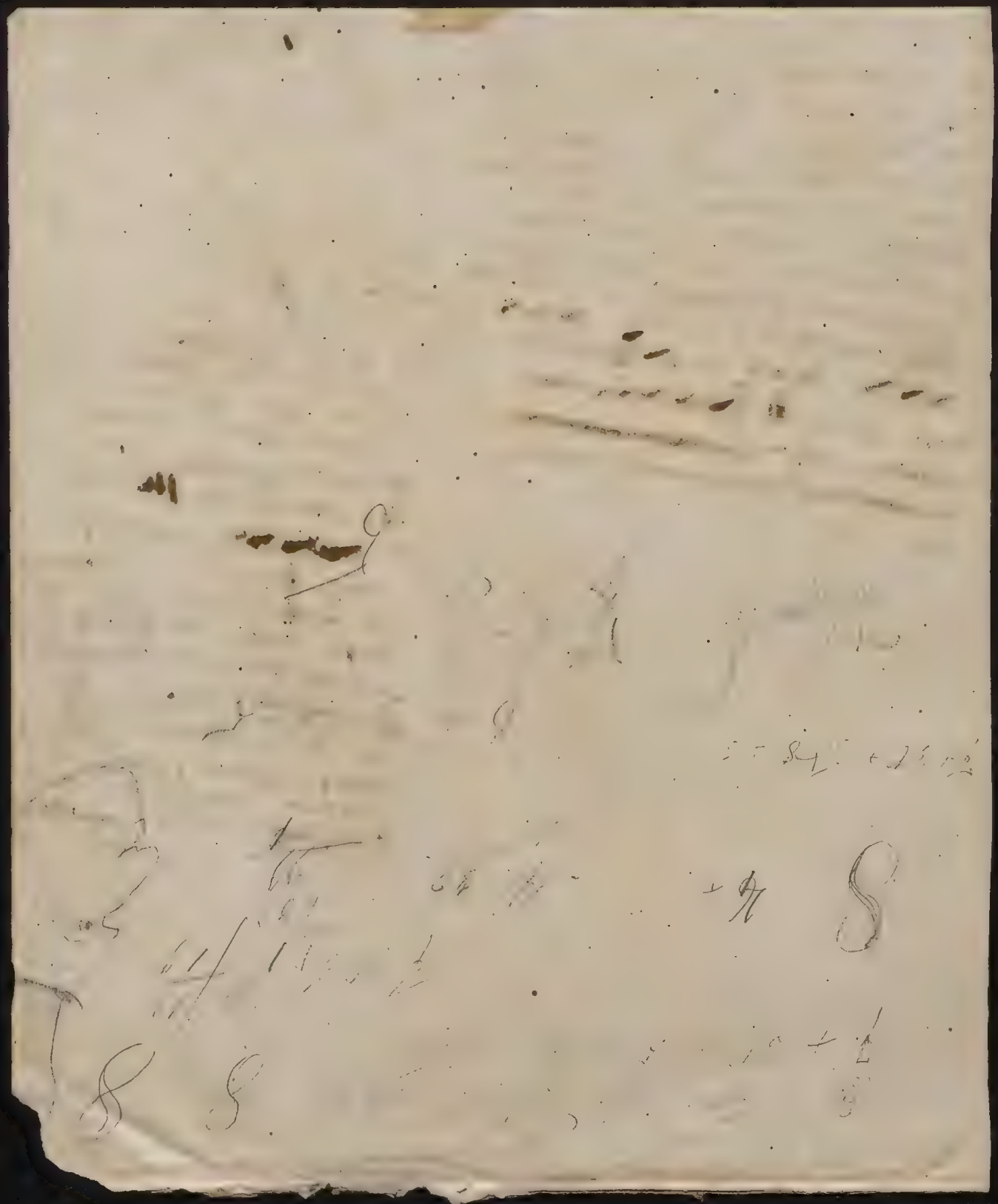

przychylny na Śląsku do krajów Dziejszego we wschodniej przychylnej [illegible]

[illegible] Niemcy pudrujące [illegible] i [illegible] na zachowaniu [illegible] na [illegible]. Co [illegible] w dalszym [illegible] rzeczy wynikło [illegible] na [illegible] Dalej wydanych Śląskach, zauważając [illegible] 85

[illegible] Dalej [illegible] dualizmu ślady, [illegible] Dziejszych Niemców, [illegible] [illegible] dalej [illegible] nazywani [illegible] Dziejszej [illegible]

[illegible] w Germanii, [illegible] [illegible] nadwiślańskich na [illegible] i [illegible] [illegible], z krajami [illegible] wieków [illegible] [illegible] [illegible]

na niej zwyczaje takie same
jakie historyka za wydarzenia [illegible]

[illegible] pisząc [illegible]

[illegible]

[illegible]

[

Najnowsza Dania w politycznem życiu jak i kulturalnem

Dlatego przedstawiamy, że miasta dawniejsze czy w Polsce, aniżeli Dzieje narodu Polakami nazwajemnie? Lecz jakiego składu były te miasta (odwiedzone)? jakie tak miano prawa ich zakładania? jaka była ustawa miejska przy przedsięwzięciu już w czasach, przeszłych XII. po Chr. (Europie) miejscach? jaka ich autonomia? a tem między nie wyrzucała. I Tylko się dyle dowiesz, że kiedy znakomitych krajów polskich stolice Sandomierz (r. 1236), Wrocław (r. 1242), Kraków (r. 1257.), nad Niemnem i Jadwigow zwierzchnie, odnosi dawać zamierzano, wtedy nagłe czyli się z przyjęciu Niemcy z oświadczeniem, że miasta te odbudują i do dawnej przywrócą je świetności, jeżeli przyjmiesz na osadzenie ich na swojem prawem magdeburskiem. Przyjęto się oświadczenie, i przywilejowanie miasta Lwowa, Jadwigowy, i jak się (dotychczas) używało (3),

(1) Szujskiego w dziele o upadku powszechnym i miast w Polsce.

(2) Civitas, castrum (castellum), urbs, oppidum w Kronice Galla II rozdz. 16. 86

Polakami się między, a przy mniej

(3) Józef Szujski w dziele Sztuka polska przedstawia [illegible] wego, w dwóch tomach we Lwowie 1876. wydanem Polskiej II. 229.

mieszczan i ludu wiejskiego przy
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

nie tylko mieszczan ale i lud
niejchi ze szlachty. W zaborach
pruskich, pierwszym (r. 1772) i
drugim (r. 1793) i trzecim (r. 1796),
nadarzyła się bez wątpienia; w
austryackich za pewnem ~~zaś~~ zdaniem
zaw uwzględnieniem ~~[illegible]~~ szlachty, ~~[illegible]~~ szlachectwa, od
niejchich i niejchich uzależnionych
nadawaniu sądy, w szczególności
w niektórych przypadkach nigdy
dzi; lud w jej sądach prze-
wowali ze szlachtą. Na ~~[illegible]~~
pruskiego zaboru wszystko w dym
~~[illegible]~~ zdaniu, jak było w Polsce przed
jej podziałem.
Tu we względzie prawa ~~[illegible]~~ na równi ze
szlachtą a ludem, tego ani po-
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przed pruskiem ani
austryackiem nie wyrzekł ja-
kiego prawa. Wyjątkowo konstytucya
księstwa warszawskiego, w r.
1809. na drugi i trzeci zabor
pruski, a w r. 1809. na
zabór ~~[illegible]~~ drugi austryacki,
rozciągnięta. ~~[illegible]~~ Polsce pod nie-
nazwą księstwa ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ z wszelkich zaborów
nadawczej ~~[illegible]~~
nadana, uznawszy

szlachcie sami; bo chociaż
w tych zaborach, w r. 1772.
1796 dokonanych

p. Konstytucya za

i nawet odradzającej
się

(1) Patrz art. 24. redakcyi pierwszej a Drugiej i trzec. art. 24.

Sprawy które Cesarz pod rozwagę Rady państwa podaje; ostatecznie przez redakcyą Sekretarza Dwunastu liczby [illegible] W zgromadzeniu tych sprawy wymienione [illegible] zdanie, które [illegible] wewnętrzny i wewnętrzny [illegible] stan państwa obchodzą najwięcej. Zarządzenie [illegible] poprawy [illegible] prawa, [illegible] i wojny [illegible] do Senatu, i [illegible] [illegible] przy wielkich [illegible] wydać [illegible] [illegible] [illegible]

akuratnie wypadało. Druga owa Doba
[illegible] z uprzywilejowaniem
miała rozpoczynającą się, ale
materyalnie nad pierwszą celowała,
[illegible] otyle moralnie [illegible] bez-
dorzecznie nad nią, uprzywilejowaną jej
wrogiem, a nawet nad nią, nie-
szczęściem dla narodowości i postę-
pem cywilizacyi dla świata, [illegible] zaczęła górować.
Gdzie jest za mało [illegible] roz-
sądku się [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [

mogły zmian chuć w części gdzie się dom miasta nasze czem w XIV-XVI wieku były, [illegible] na Dolę wiejskiego ludu, chrześcijańskiego [illegible] miejskich, mieszczan w tem, mieszczan w innem ziemie, przy zdarzeniu [illegible] zdarzeń [illegible] niego pisarza o tym zdarzeniu, jak przy [illegible] czynności naprzeciwko [illegible] nie zdanie się z ciałem, i w dalszej między nami zamieszkania wioski.

Drugi [illegible] praw sądowych [illegible] miasta na

[illegible] do dla ludzkości [illegible] wyrosły wieku, wybuchy zmian

Szachmiarz swój artykuł poglądem na to, co za najpotrzebniejsze dla nas dziś uważam. Gdyby ludy podzielone (między hu- rzeni swemi, przedtem przedbarbarzyńskiemi Słowian, najwcześniejszej nie- mal udeptały rolę) ugadniwszy się w obu- rzeniu, od grzechu pierwszego mimo zwady dawnej rzymskiego prawa sądy) że tarczami tylko się na ru- nach państwa swego ustrzelili, a strze- lili, walnie zajęć pod prawem ja- kie grzechu odwrotne(1), czyli uma- dla grzechu za najgorszą uważ- ej, w nim razy przelały się [illegible] rzejście prawodawcze [illegible] między nami [illegible] grzechu [illegible] prawu [illegible] że im lepsze wolno godzić się przymierzeniem z grzechu prawem, [illegible] Na czem gdy wiele zyskiwali i wzbudzili chęć w krajowcach [illegible] zyskowniejsze, to przy- najmniej a pewniejsze im. Otrzymawszy czego zapragnęli, zawrzą z krajowcami o kolwiek nie-

i że przywileje miast [illegible] niemieckich [illegible] hedwa, magdeburgiom prawie [illegible] ogłoszonym w Polsce

(1) Patrz o tem naucz- zenia nasze- go obszerne w innych swoich pismach a mianowicie w dziele: Grzechy do des Deutschen Rechts im Mittelalter. Von Fr. Carl v. Savigny. Heidelberg 1834. Wydanie drugie. Berlin 1839. I. str. 116.

Główna grzeczność nasze- ciwszy nie- niemiecka pra- wa, rozpoczęła [illegible] nadzwyczaj i zachwia- [illegible] wielkich począć wiel- dzi i pol- skie prawo. W skutek tego

li przewagę w rządzie [illegible] (pamięć dawnych i przeczy) 1.) J. Szujski Dzieje Polski II. str. 229./233.

przemysłowi nad tem [illegible] ludności miejskiej z przywilejów, a miejskiej z praw dziedzicznych gdyż ziemiańskich. Jej [illegible] [illegible] w obliczu prawa zamożni, władzę ograniczyli, nie dali jej do rządzy. Do rzemiosł i handlu przystępu. W głowach rządu gdy miasta przeważały byli ziemianie nad bydłem, a ludność miejska przybywała do woli nie mogła zagrażać przemysłowi, sprzedawszy [illegible] [illegible] [illegible]

niem

były, ogniskiem oświaty, cnót niż
niemi i dawni rzucających iskrę
śmiałą i prawd uderzających na
niezachwiane życia budowniczą, po nie-
gdzieniach i wsiach zamieszkałej;
co jak niemiec, a w czem ja zga-
dzam się z nim zupełnie,

[illegible] przekonywa, że nasz
lud z powodzenia walnierzy, wesmie
dzą i do przemysłu, chwyty
w miarę upowszechniania
się oświaty [illegible]
przejdzie przeciwdziałać i [illegible]
się, na chwyty nowe
stosowane [illegible]
będzie umoralnienie
[illegible] prasy, jak niemoralnych
[illegible] prasy przeciwdziałać,
czyli wszystkich [illegible]
[illegible] [illegible] wprowadzanie
[illegible] przeciwdziałać
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Andrzeja Samujskiego do kwa-
ficowania prawa zawezwawszy,
chcąc dzieło przezeń wygotowa-
ne nie przyjąć, [illegible]
dała jednak prawo do [illegible]
do zachowania niemca się nad
tem, jak wiele [illegible] się
miasta pomiędzy, a lud miejski
[illegible] niewolnik. Do tego
kiedy po [illegible] Samujskiego
ego przeciwy mają [illegible]
a do wyrzekła, że [illegible]
owey niewoley, uniemiwszy się tem
mand, że się [illegible]
wadzycie, albowiem prawo nigdy
u niewoli ludu nie [illegible]
wia.

Zalecey pisma [illegible] zaleca do-
wala mężnie się a dobre roz-
nowszej czyli dwojej, w [illegible]
nem życiu i życie [illegible]
miejscem [illegible] Samujskiego dwo-
ciego. Mają [illegible]
chęcie na piękne, [illegible]
dwanaściejszej. Rozwaszają do
życie opuścić, za dla warujących
go [illegible] Samujskiego, chło-
pow [illegible] wszystkich w dwakroć na-
zwana, za [illegible] dwojego

[illegible]

w [illegible]
den [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Nowy przegląd [na] dzieje Polski z wczesnych przekazów [pisanych] muzea Bielowskiego i [nowe] wydanie [Germanii] Tacyta [z] [mapą] [Germanii] [opracowaniem] [ogłoszony].

[wydanie Germanii Tacyta z mapą Germanii opracowaniem ogłoszony]

[w Polsce i w Niemczech, Państwowy Instytut Naukowy]

Lat [dziesięć] [minęło] od chwili ukazania się [pierwszego] tomu Dziejów Polski [pod redakcją] Władysława Konopczyńskiego, [wydanego] [staraniem] [Państwowego] Instytutu Naukowego.

Do listy cięg tabliczy II tom V.

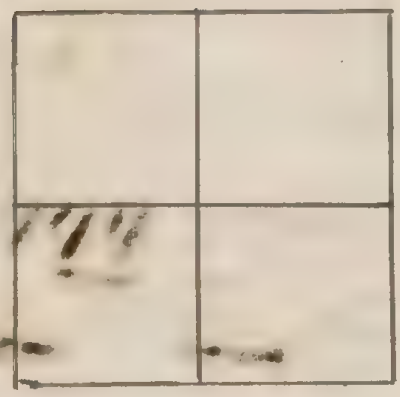

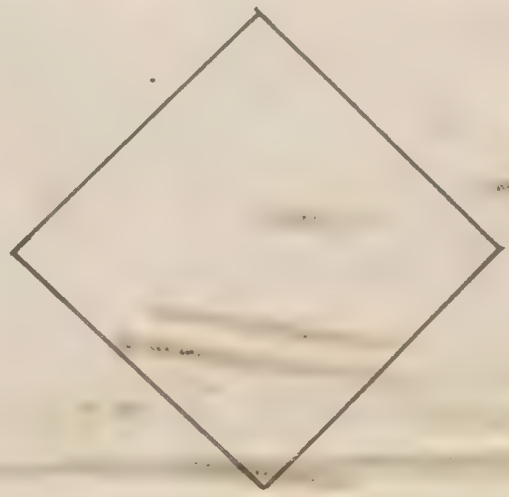

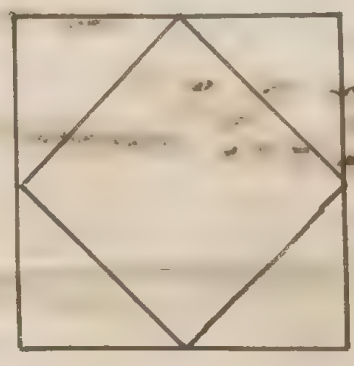

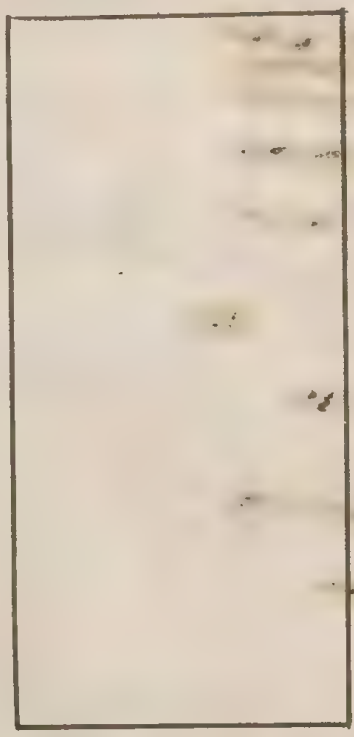

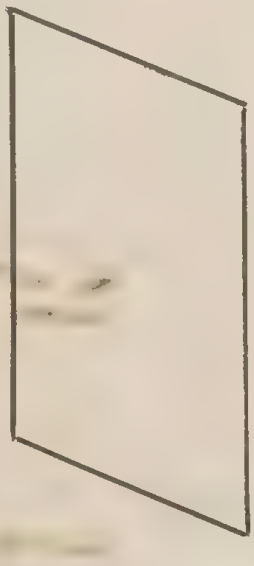

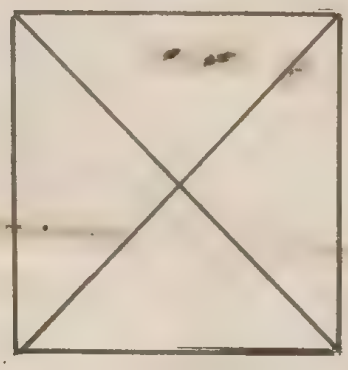

Tablica ... i ...

...

...

z celebrowaniem Senonami boje Fabiej niż Ju-
dy rozbiór z porządami wielce dla Czech
zasłużonego [z senonagalskiego obozu (pa-
gus Senonagus) ... mężża, który
przybudził, i choć
byłby logicz-
nie chwałę dziejów w czasy zaczarnych
z Francami wojen wprowadził, i zagębnie
się [przed] opowiadania o tem co za wodza-
wa całej Rzymu, Przemysława rodzica
jej męża, [Judzie] walki wojownicze Dzieje zagłady. Jak więc znakomitość
[Lechów] dla ozy-
wrażenia Dziejów Lechickich ucz pu-
blicznie a dla Czechów zapewnie chwalebna
[Lechów] ... [Lechów] ...
[Lechów] ... [Lechów] ...
[Lechów] ... [Lechów] ...

(Schmidt) Według niego mam powiedzieć:
"że z pod ciężkiego Sagan jarzma uciekający, ale już w czem silnie zorganizowany związani Lari, odemnie nie z tego nie z owego na Liachow Nieznanych przychodzie, wjarmili dotychczasowych Polan, chłopów ich gwałtownie i mile, w czasie przez Dagobra wchowanym, przyjęli, jeże z tych zaginionych Larow czyli - zbiegłych niewolników wyprowadzam polskich szlachcic(?) a Jak mówi Brzejow, a ja mu że jeżeli dali powiedzieli będziemy zbadane dzieje nasze zupełnie, to zamiast (głowa) nie mówić jego (?) przyczynić się do ich pojęcia i porwać badania, zamieniony je raz jeszcze zawiedziony. Niech autor czyn Brzejow (po drugi raz) przeczytawszy i zastanowiwszy się nad tem w [illegible] o czasie różnego losu [illegible] [illegible] [illegible]

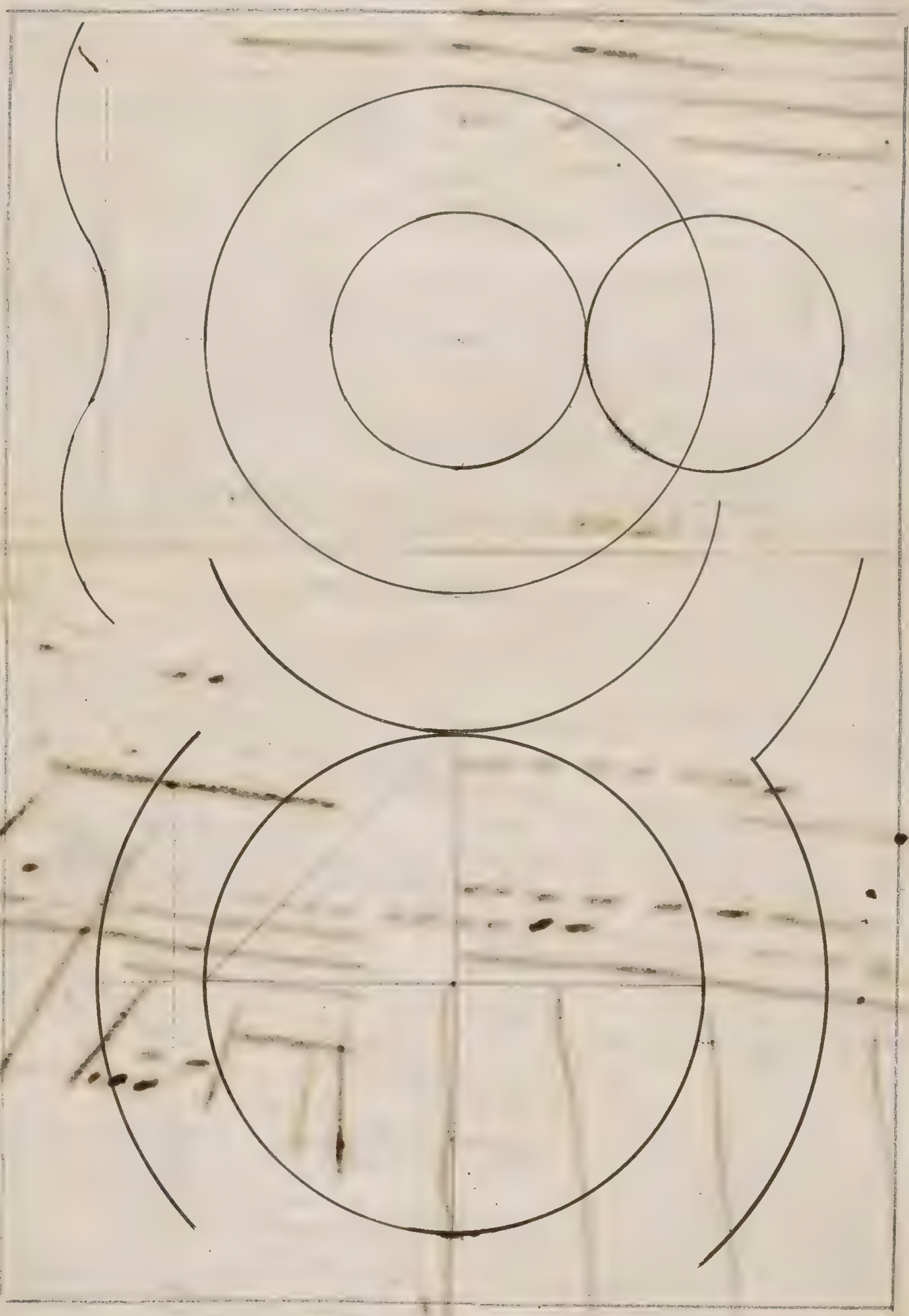

Te po całem państwie Sycyów i Varna-

Nasz zagł. do 17.

6

dów za nadzajmie Germanów [illegible] rozrzucone będą, słupiały się
[illegible] w więtszych miastach Niemiec, wzdłuż
Dunaju, i w krajach między Łabą i Wisłą,
dudzieży nad morzem Bałtyckiem [illegible]
chaci [illegible] aż tam przeszłości [illegible] jak Swewią ani jak i
[illegible] [illegible] nad Wartą, nazajmie aż do Wi-
ślą, [illegible] dalej po Krzywańcach w dzi-
siejszem Lubelskiem i za rzeką San sięgały [illegible]
[illegible] Lubelskiem gdy jednakże ani
dy [illegible] ani wczesnie świewskie, ani [illegible]
lecz między znanej nazadawnej bydź jednak, prze-
do nie można bydź wtedy mowy [illegible]
a jednakiej [illegible] Swewii [illegible] i Polsce (1), [illegible]
[illegible] gdyż jednakże do dzie-
ci się wyrabiała, i [illegible] nawet [illegible] [illegible]
jeszcze
[illegible] się wyrabiała (2). Wy-
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

dowodzą

[rozwięzuje rzucane

[zwalczanie

(1) Die Anfänge der Germanen. Das Wesen der ältesten königthums der germanischen Stämme und seine Geschichte bis auf die Feudalzeit. Nach den Quellen dargestellt von Dr. Felix Dahn Privatdocent an der Hochschule zu München. Wydział I. w Dwóch tomach.

[Dahn germańskich jak

(2) W dziele dzieł źródłowych a mianowicie Dahn i Geschichte der Deutschen Stämme bis auf Gregorius wydane, i dowodzą ateiści badacze Szwedzkiej w niem dowodzi nie mogą Prawdy, nie byli by na pytania przez nich na str. 3. 8. / w przypisie 1 str. 2. trzeba odpowiedzieć zapewnienia.

Dahn (2)

[w dziele

[illegible]

[illegible] dziś dzieła i Germanach od Tacyta napisane czytając [illegible] i zagadnienia się nad Swewow narodowością Dacyrzeja [illegible] się [illegible]

(1) P. Cornelii Taciti Germania. Ex Hauptii recognitione recognovit et germanica annotatione illustravit Friderica Kritzius. Professor ersurdensis. Editio altera aucta et emendata. Otzeralini, sumtus fecit Ferdinandus Schneider. 1850 (vergriffen, bis, w czasie, stwierdzenia 1871).

(2) W przedmowie do Germanii Tacyta od siebie r. 1835. w Bielskiej wydanej, rzecze:

(2) Entdeckung des deutschen Königthums von Heinrich von Sybel. Frankf. am Main 1844. Bruxan. pir. 6.

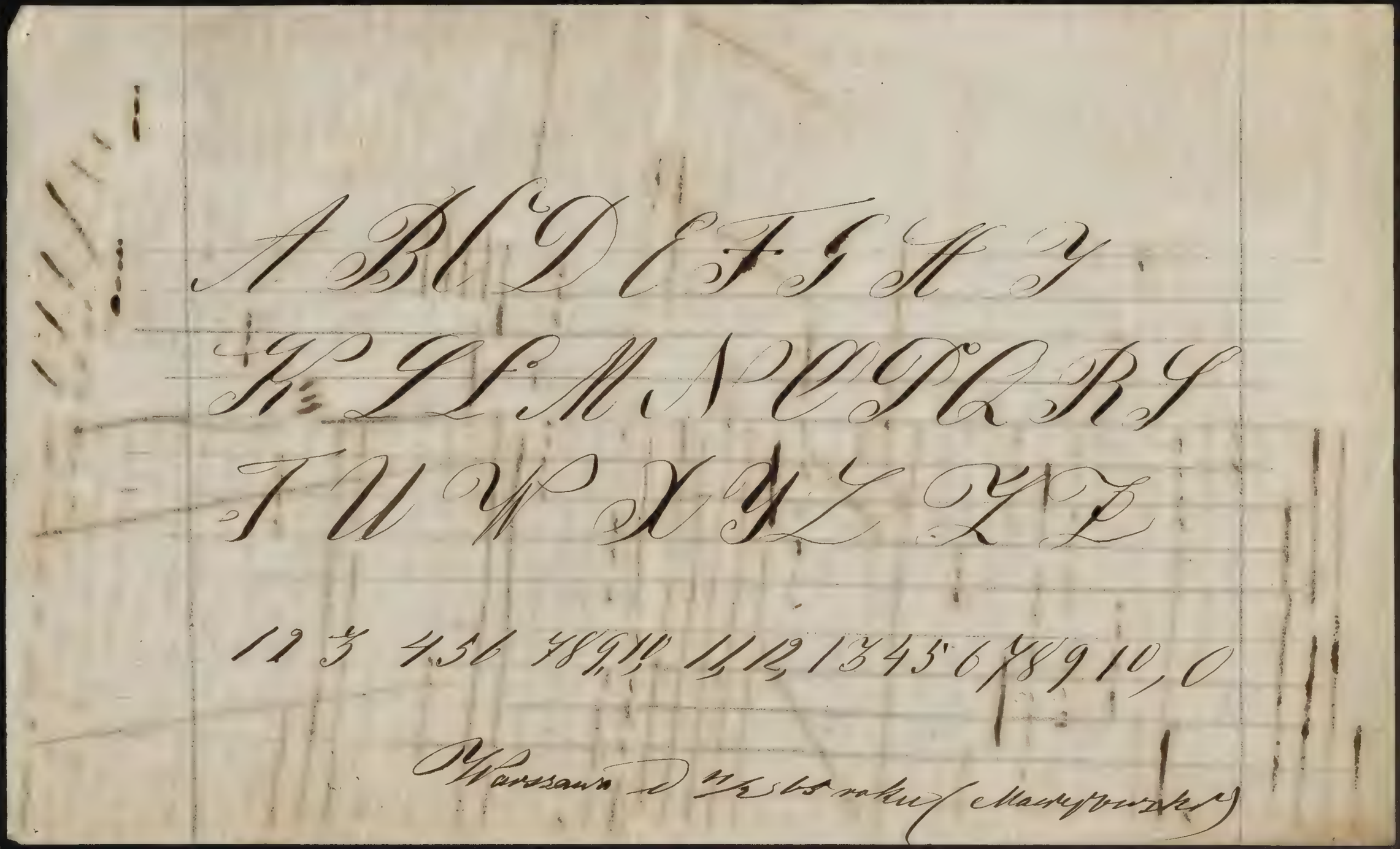
A B C D E F G H J
K L Ł M N O P Q R S
T U W Y X Z Ź Ż
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 0
Warszawa d 1/2 65 roku Markowski

raczej ~~z~~ ale niż wyjaśniali. Drugie dobrze zauważył, że dwie się Swewowie od reszty Germanów fizyognomią, mową, obyczajami, religią, a nawet nie jednym prawa prywatnego szczegółem wyróżniali, jednakże odrębności te nie wywarły żadnego wpływu nie tylko na zasady politycznej Niemców, lecz i w publicznem prawie nie miały żadnego znaczenia. Na ta zgadzające się zauważam, że gdy chawalerscy Swewowie a Germanów byli do siebie nie podobny (co[ś] dalszego mamy i w, ginnym Mazurów do Polen(1) upatrz[yć]), przeto nie trzeba [po]rozsądzać bez wpływu na rozwój politycznej i prawa ich ludów, a nawet odróżniać jedna od drugiego. Do tego przyszło, że nie tylko politycznie lecz i prywatne prawa [Swewowie] w dalszym rozwoju [bardziej] od siebie się oddawali. Do niemieckich zbliżone, wyłączyły [się] na tym gruncie, gdzie należy [jeszcze] szukać, i zkąd wyrozumienie [to] może być. Dowód na to zbiera [się] z dzieła Tacyta wegen wybranych, którym pierwszy cesarski prawodawca (§. 596) zaliczyliśmy. Szuka też dowód zeznanie, które o ustroju rolnym Swewów w szczególe a zresztą z nimi Germanów w ogóle, jakiśmy [Cezar] i Tacyt uczynili. Opowieści jak najnowszy wydawca dzieła drugiego cesarskiego, pamię-

(1) Stawy dla Polski [Germanii] od czasu Marsdawa aż do [dziś] na ostatnich tysiąc [lat] na zniemczonych, całe Mazowsze. [Gdzie] dawni ich w polityce wywale, król- lu i Mazopolanie, [zdaniu] gubie z nich [Gdy] (Polska pod wzgled. ubyt. II. 65-6) podobnie jak z Swewów że- [rwabiadych] Westfalczykowie i Sasi, mawiano, że po [narodzeniu] się ele- [ry] bywa przez [dni] dziesięć [chłop] zwabski. Porów. [Grimm] Gesch. der Deutsch. Sprache I. 348-9. II. 393-4.

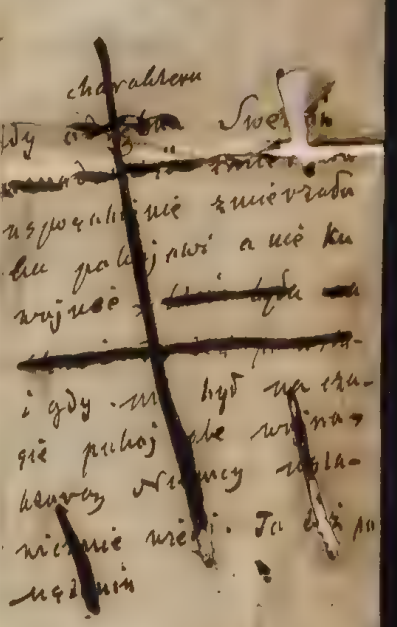

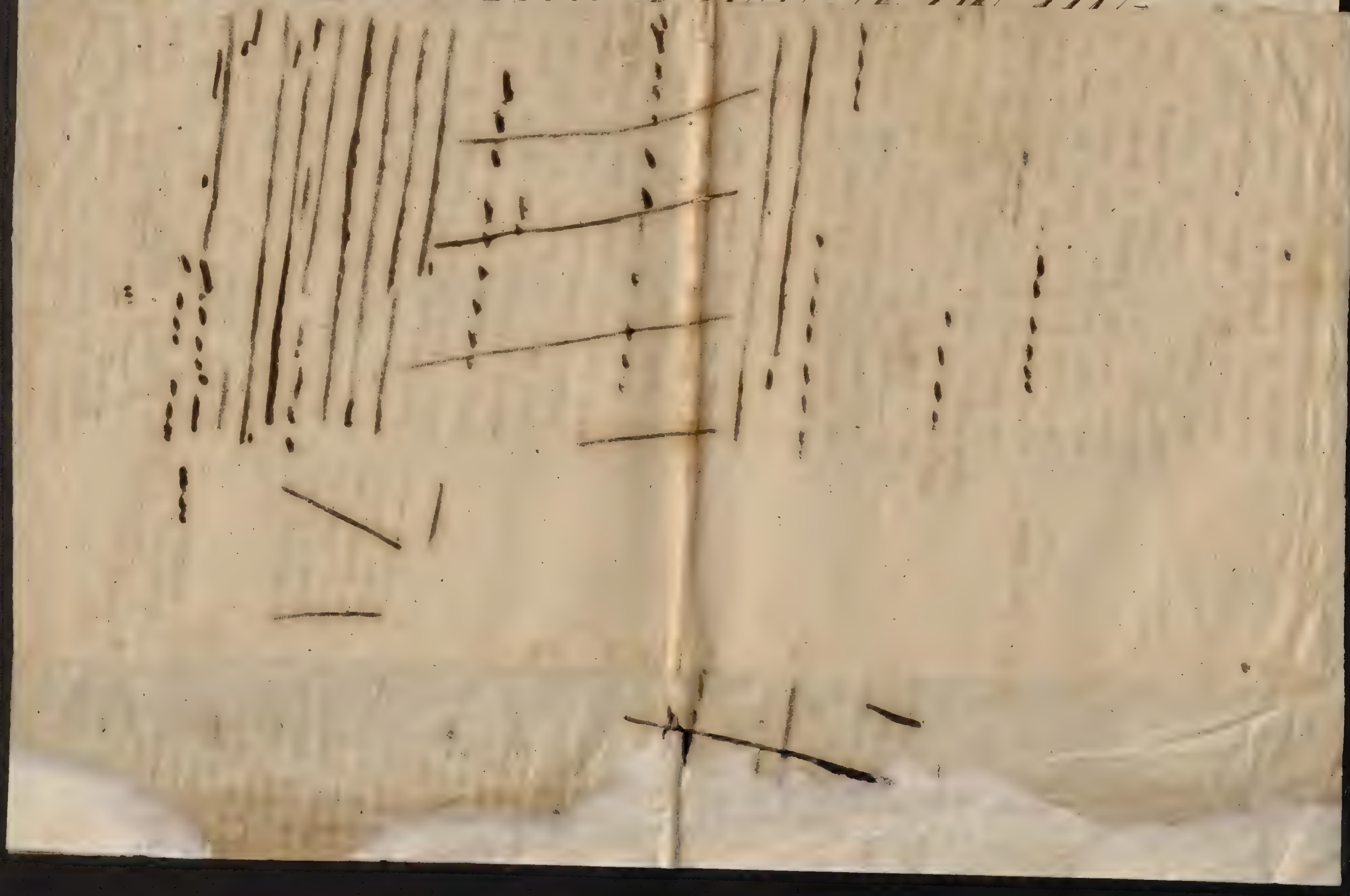

cy znakomitego badacza germańskiego prawa (1) do tego większy objaśnił przedsiębiorstwo ów ustawy
ad abra przymiotnik Dziejowpisarzy. Upra-
dzam czytelnika, że [illegible] gra-
nice pisma w których [illegible] wchodzą na nie obowiązek; kiedy, i jak może być najlepiej, wyrazić się o [illegible].

[artykuł mój umieszczam z [illegible] dla zachęcenia badań jakie co [illegible] z [illegible] chronologii czerwcowej

Nowy przyp. 22.

(1) Deutsche Verfassungsgeschichte von Georg Weitz I. Band. Kiel 1844. Gdym w przedmowie do tego dzieła Deutsche Rechtsalterthümer Göttingen 1828. Bave XVIII.

N 4. 26. Tacyt inaczej dzieła czytamy jak nadstawuje:

[illegible]

Agri, pro numero cultorum, ab universis vicis occupantur, quos mox inter se secundum dignationem partiuntur. facilitatem partiendi camporum spatia praestant. Arva per annos mutant: et superest ager.

Nadmiar ziemi nie trudno oddać, po polskiemu mniemam że [illegible] winien być [illegible] przedłużony [illegible] remiżowy: [illegible]

Pola [illegible] w odwrocie do [illegible] czy, biorąc w przyszłości [illegible] i zakawe według gruntu między siebie działy. Ubarwią je pędzlem [illegible] obszary. Role zmieniają się, rok, a [illegible] pole puszczone.

Słowa te w przytoczonym wyżej [illegible] głowy pierwodawców (str 381–3) objaśniają [illegible] zasadę

[illegible]

Zlewszystkiem volumy, zaburzywszy osadę, uważają wszyscy razem za własność obszaru ziemi, a pojedyncza [illegible] za podział wydzielonego sobie i kolejno ziemianego [illegible] Tyle go [illegible] Dzielenie [illegible]

Ład gminy

[illegible] w sposób

prawa i [illegible] rolach własnych i [illegible] czynszowych [illegible] dzielą [illegible] ze wyłączeniem [illegible] zbywalnością jej nadzoru czyli:

Karność i posłuszeństwo są
najistotniejszy młodzieńca obo-
wiązki. 2, 3, 6, 7, 14, 15 & 36 ll.
Praca jest jedną z najśwy-
wszych powinności. Warszawa D. 11/2 61
Mackowski

[illegible] każdy człowiek gminy, [illegible] ile mu było potrzeba na swoje utrzymanie: urzędnik gminy, [illegible] pewne Niemiec, [illegible] zgwałcował [illegible], dostawał więzienia [illegible] uderzenie [illegible] człowiek urzędu sprawiedliwości. Podziedziel umiejętności woli wolnie nieznanowanej roli, czego nie pojmował, zarządzało polem (ager). «

Tak sam używalności ważnej mógł jednie dać istnienie, gdzie będzie podczas [illegible] publiczne. Skandynawia [illegible] na wydarzonej lub z takiej [illegible] uczynnej ziemi [illegible]

(1) Miała do tego dzielenia ziemi [illegible] Dniepru. Patrz Herodot IV. 18. i Ukaza Stypendium 191.

(2) Herodot IV. 17. 18. 53. W służbie czasy [illegible] mał den głuchoniemych między [illegible] w kilku prawodawstwach [illegible]

(3) Jak zwani [illegible] a [illegible] historycznie. I. 325.: pisarz od Ubezpieczenia w Szczecinie 1869-70. porównam.

(4) Pagorcum Suevum adversus [illegible] Rhenum transgressi consuevere, Caesar De bell. gal. I. 37. Z Germanami kłótnie Ariowista Germanie Helvetii congressi non [illegible] sed etiam in illarum finibus Caesar I. 44.

(5) neque tangunt, arma remanere uni in loco incolendi causa licet. Caesar De bell. gal. IV. 1. dodaje tamże VI. 22. agriculturae a Germanach a mięsie i du a Swewach myślistwie, magistratus principes in annos singulos gentibus cognationibusque hominum qui una coierunt, quantum et quo loco visum est agri attribuunt atque anno post alio transire cogunt.

Jak sami w zakresie [illegible] pokazują jak wiemy [illegible] rozdzielanie, repartycja

(6) W liczbie przykładów dla czego krótka na jednem przestrzeniu miejsca mamy dużo w dem samem miejscu: ne accurate quidem agri attributio atque aequatio vidimus, a według Cezara I. 36. chwalili Arywistowi gdyż kilka [illegible] xiv decem non sufficiebant.

(7) Pagorcum Suevum adversus [illegible] Rhenum transgressi consuevere, Caesar De bell. gal. I. 37. Z Germanami kłótnie Ariowista Germanie Helvetii congressi non [illegible] sed etiam in illarum finibus Caesar I. 44.

(8) W celu uprawy [illegible] pod wavum [illegible] przydatna [illegible]

(9) [illegible] majora [illegible]

(10) Parallelizm [illegible] Cezara [illegible] Germanii Tacyta rozd. 26.

(11) [illegible] przydatnego do jej uprawy inwentarza.

(12) [illegible] nad Renem, od ujścia [illegible] aż daleko [illegible] ludzie

(13) [illegible] Dwóch braci [illegible] mieszkało Nauwa i Cimber (Cheruskowie), [illegible]

[illegible] żałobnemu [illegible] Nowa w tym względzie [illegible] Dzielili [illegible] na [illegible] (Arvani) i [illegible] (Suevi).

Wszystko da się powetować
lat czasu zmarnowanego
niczem nie nagrodzi.

1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10.

Warszawa dnia 3/2 czerwca
(Kraszewski)

(2) /

Illustratio critica Locorum
quorundam difficilium
Georgicorum.

I. 75. Locus: Illa-
que ventum de Vitaes
tritum est Virgilio
Colendi ratio, quam
Varro, Columella,
Palladius, Plinius
secundus, Cato
Censorius, Virgilio
antecessores, ante
oculos habuerunt,
ita ut ille, quae
illi, ordine
tradiderant, ipse
quoque ordine
tradere videatur.
Quare, cum
Varro, Columella,
Palladius, Plinius
secundus, Cato
Censorius, Virgilio
antecessores, ante
oculos habuerunt,
ita ut ille, quae
illi, ordine
tradiderant, ipse
quoque ordine
tradere videatur.

(3) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(4) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(5) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(6) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(7) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(8) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(9) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(10) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(11) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(12) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(13) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(14) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(15) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(16) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(17) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(18) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(19) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(20) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(21) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(22) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(23) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(24) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(25) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(26) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(27) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(28) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(29) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(30) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(31) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(32) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(33) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(34) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(35) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(36) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(37) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(38) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(39) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(40) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(41) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(42) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(43) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(44) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(45) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(46) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(47) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(48) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(49) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(50) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(51) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(52) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(53) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(54) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(55) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(56) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(57) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(58) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(59) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(60) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(61) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(62) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(63) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(64) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(65) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(66) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(67) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(68) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(69) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(70) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(71) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(72) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(73) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(74) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(75) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(76) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(77) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(78) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(79) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(80) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(81) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(82) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(83) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(84) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(85) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(86) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(87) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(88) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(89) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(90) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(91) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(92) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(93) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(94) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(95) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(96) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(97) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(98) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(99) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

(100) Lectum Vt. 22. Mense
Maio, quum Sol
Geminorum
signum
intrat, ...

Najnowszy wydawca Dziejów Tacyta, będąc
[illegible] do tego przez zniabłonienie tej krytyki
przez germanistów uważanej, [illegible] badacza, i zajr.
Onym [illegible] dziś zaginionym rękopiśmie wyparłszy
czyta w nazym c. 26.

Agri pro numero cultorum ab universi vicis accepimus, i t. d.

Według jego nie wyrozumienia, przyczepowe
wemu tylko wtedy do. podziału prot między
gromadnikow; gdy nowe zabadano ziemia,
a podzielniwszy je zrzadzano do użytku według
[illegible] gieograficznego [illegible].
Zdaniem jego [illegible] jest ważnych
w opisywaniu Tacyta, [illegible]
[illegible] zwłaszcza jeżeli
wen jego w sposób wzbudzany, z duchem je-
zyka zgodnie (1), i znaczeniu wiary odpowiednie
pale; a po [illegible] wprzód [illegible] w przedsięwzięciu
nie wzięli [illegible] warunkowały [illegible] na nim budowanie
[illegible] budowali [illegible] przedsięwzięć,
[illegible] jak i zdaru-
[illegible] je mieli.
[illegible]
[illegible] przeciw na niemieckiem prawie
[illegible] zabadano ziemia. Sobczyk brał więcej
[illegible] nawet [illegible] urzędnik
[illegible]
[illegible] Za cza-
sów Tacyta między sobą [illegible] urzędu swego nie
[illegible] prawa [illegible] ani prawa go nie [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] Wiadomo że
Germanie [illegible] sami nie prawujom w
[illegible] tylko [illegible] jeden drugim za [illegible] wyrządzone
[illegible] uważają, że [illegible] wyrządzone
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] że zamiast przedrzeć, iż dla do-
stania [illegible] lepszej gleby i opuszczali gwa-
jos, [illegible] bo nie znaczyno, a wiąchali
li aby do Italii by szli wai [illegible] mówiono
a nawet marglowano rolę i przedrzeć, że
rok rocznie zmieniali jos, że co rok prze-
mieniali się z miejsca na miejsce, co być
nie mogło, gdyż barbarzyńcy narodem nie
byli. Za mniej w objaśnieniu użyć.

(1) Objaśniając się na-
przód 26. Tacyt
mówi:
agerum per vices
arvorum aut nimia
campi spatia cum an-
nua enixa ut alias
dolarum genera
ut alias requirens,
quod res nulla mo-
do fieri potuit,
quia numado ger-
mani non fuerunt

(2) Dzieje Polski podług o-
statnich badań opisane
przez Józefa Szujskiego.
Tom I. Piastowie. Lwów
1862. Warszawa: str. 17. 66.
32. 71.

Wracając do pomnika przeszłości Dziejów Pol-
ski, mniemam, że jak Lechi, Lachy, Leszczanie, bę-
dąc bliscy z naszych ludów, nie mogą być pomijani w
historyi pierwotnego [illegible] narodu, tak i [illegible] ludzie przemawiani nam
[illegible] ad Boguchwały [illegible] nie
godzi się gardzić, zwłaszcza gdy [illegible]
[illegible] nie
[illegible]
[illegible]
[illegible]
przeważnem Tacyta „pierwotnej Germanii
[illegible] będzie pisać od Wamszczyzny Dziejowe
cza się wspólne nam z Niemcami [illegible] zasługuje
[illegible]

Dla zewnętrznych i wewnętrznych Dziejów
Polski pierwotnych [illegible] mniemam że Dzieło
za [illegible] Dziejów
jej nie znalazłem, bez „hedone idem [illegible]
wizmu rozsądkiem nadchnionej”,
i że [illegible] w pierwotnych Dziejach ludzkich nawet
żeby nie prawdopodobieństwem [illegible]
rozum zdrowy obrażającego.” [illegible]
[illegible] gdybym był „organizacyą pewnych
[illegible] od [illegible] zwanych grzegorz
[illegible] wywodzi [illegible] [illegible]
w [illegible] budowie [illegible] germańskich u-
patrywał, i [illegible] je obok panujących mie-
[illegible] [illegible] [illegible] wtedy
Ale ponieważ [illegible] i Słowian majątki [illegible] ludowe wzg-
dy był pierwotnie jeden [illegible] [illegible] obyczaj
nadzielił, i że dopiero [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Dzieło opracowania: Dzieło w
[illegible] ażeby z niego dla wydania
[illegible] Dalszego Po-
mników [illegible] [illegible]
[illegible] Nie jestem przekonany
że od innych z które [illegible] da-
leko wydawca w monumentalnem
swem Dziele wielkiego. Trzeba jego
cenione wysiłki, poczawszy
[illegible] za drogocenne dla tych kie-
[illegible] [illegible]

[illegible] uważam że gdybym był przez dłuższy
przedstawił, jak on we mnie woma-
wiał,

[illegible] [illegible] [illegible] [

[illegible] obywateli nej stany;

[illegible] gdy utrzymywałem dalej i utrzymuję, że ustawy Niemiec [illegible] zgubowny wpływ na Słowian prowadzą; i gdy dla tej przyczyny [illegible] radziłem utrwalenie miłości i radzę czerpać siedzę nie z jednych zgniłych dziejowych prawodawstwa swojego za zgubnych zdań; nad czem dziś niżej, jak w przyszłym dziale hipotezy prawodawców (§. 420) pomiędzy hipotezą zgodzili, a nimi, w stady Pan[illegible] [illegible] na moje Lazar (Lachach) [illegible] Pana wpływy [illegible] zgodzę zapewne. Wstrach [illegible] a sam tylko nauk dobro, a bynajmniej [illegible] i jakie ubocone idzie cele. Szujski [illegible] uznaje prawdę [illegible] gdy [illegible] moje badania idzie prawda [illegible] wiernie rosyjskiego nadchnienia być mienia [illegible] Nie znam innej wyrzeczenia (panslawizmu) nad że, gdy tak wyrazę, zbawczą [illegible] swoją [illegible] zabory [illegible] objaśnią [illegible] wyrzeczenie, rosyjskie, [illegible] a nawet przyczepią [illegible] zbawczą [illegible] wyrzuty liberalne, zamiłowanie [illegible] (mądrzenie) [illegible] zbawczej [illegible] ale z niej wyrzuty [illegible] nie zbawczej z nich wyboru nie zbawczy, [illegible] nie może zbawczy, bo w ów czas przestałaby być wyrzeczeniem zbawczy. Szujski [illegible] jeżeli [illegible] chce uchodzić za miłośnika prawdy, niech nie o idei [illegible] panslawizmu [illegible] zabiegają [illegible] z jasna niech przekona, [illegible] a przy tem zbawczo, że hipotezy moje o Pierwotnych Dziejach (badanych jak [illegible] hipotezy nie uważam, bo wzór fałszywych dowodzę) wprost rozum obrażają zbawczy.

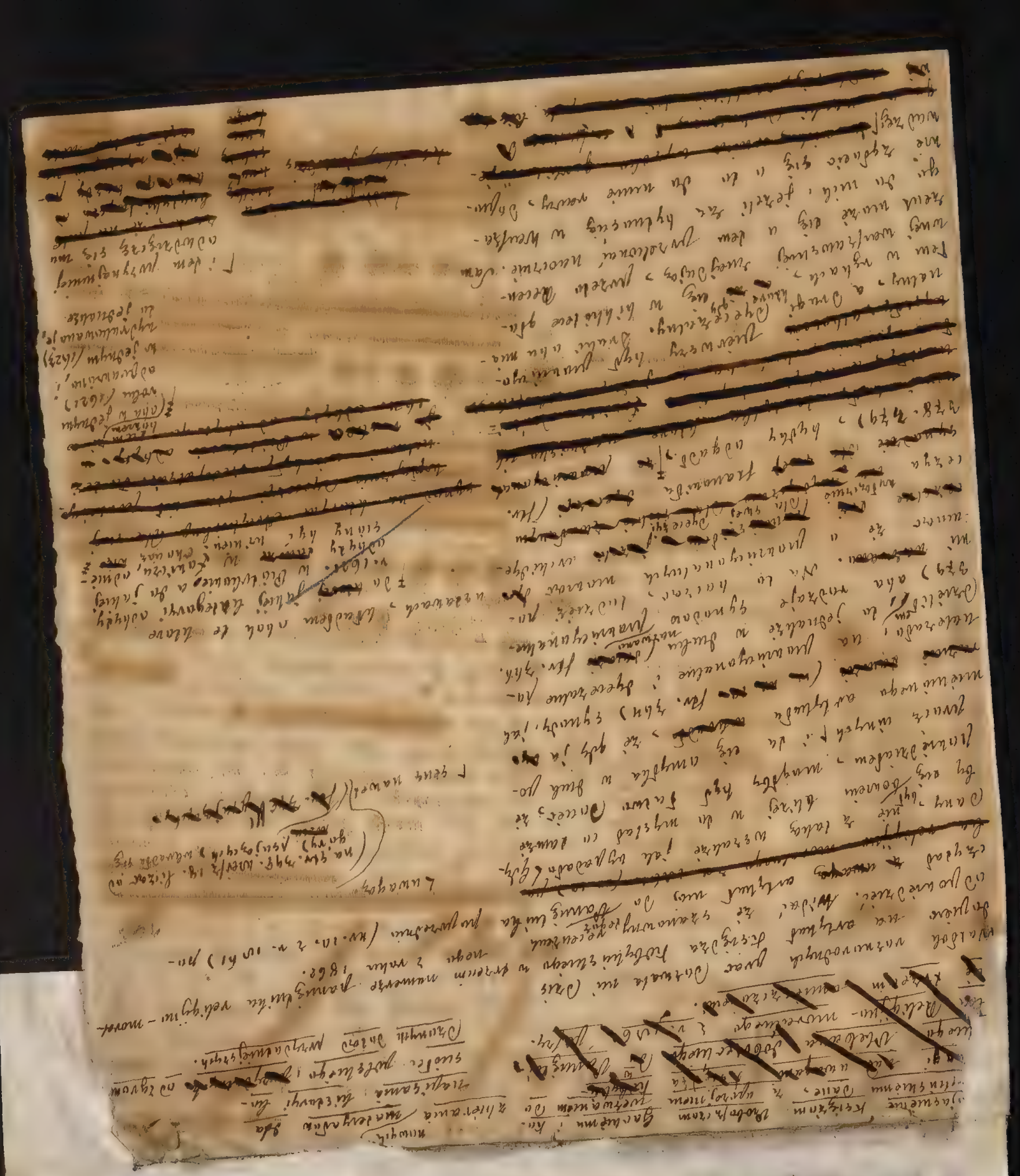

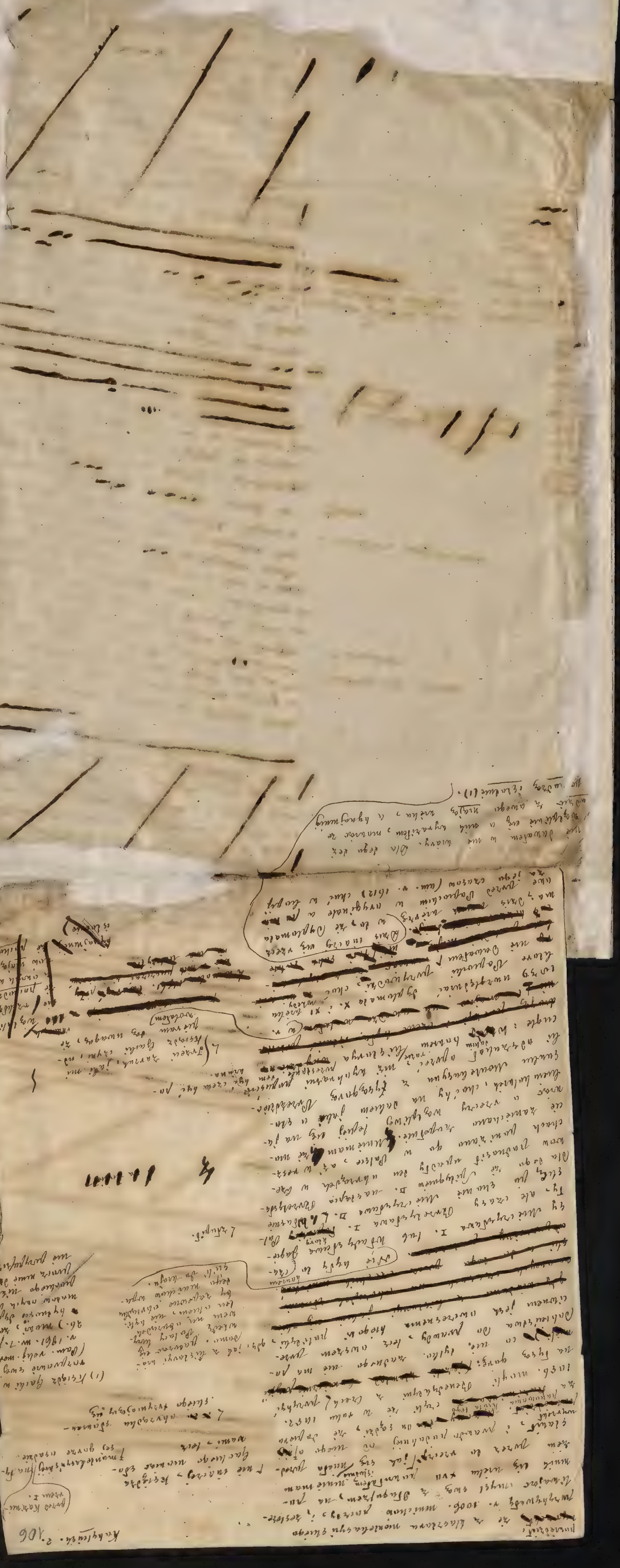

Odpowiedź i objaśnienia

Przeczytawszy co o mnie Judaszku
czwartym do Historyi prawodawstw
słowiańskich pod napisem "Żydzi w
Polsce na Rusi i Litwie" redaktora Izraelity (nr. 29) i
Przegląd tygodniowego (nr. 30) i
[redacted] powody do wiedzy po-
wszechnej, [redacted] zmuszają mię
szczerze, że z podanych pisaniny
śmiał, czytelników drugiego arty-
kułu redaktor wprowadzić przed
światłych publicznością, pod krzywe
sądy jak wszystko co pisze tak
i mnie rozpowszechnia podłością wy-
raźnie. (Skazując o postępowaniu
mym powtarzam cudze myśli a tylko
tyle ile za miarodajnem [redacted] uznaniem
uznanie [redacted] mogą mieć zbadanego [fakta; i opowieści
Jak ilekroć o czem dla braku
zwrócić godziło się [redacted]
wyrzec co na dowody zwracałem
mianowicie wykazać, czem się nie
myliłem, wnioskując o dem i ocenie.
(Szereg moje Judaszki do Historyi
prawodawstw, nie zawiera poprawki

Jego o czem się myślnie mówi wy-
wrzeć, lecz Dziełem Sztuki wy-
powiadające się dla świata do grad-
niejszych zwrodzeń, świata wy-
powiedzianem być powinnam musiało.

Każdy wrzec jak może. Mnie do-
stała się w udziale nie bawić się, lecz
pracować, uczyć się i uczyć dru-
gich, uczenie lub pisaniem. Za to
odbiegnie byli mi umarli, i są dziś
odbiegnie żywi. Kto w tem względzi
niech zajrzy w dzieła takich mę-
żów — jakimi byli Szafarzyk, Ba-
larski, Lelewel, lub przejrzy uczo-
ne towarzystwa i Akademia u-
miejętności wszystkich Stanów,
i krillu zagranicznych, na jakiej
zasadzie wezwali mnie do zajęcia
miejsca w swem kole.

Gdyby się był powiódł drugi
zwrócenia ciała redaktora udawać z
tem przed owami mężami, z czem
ośmielił się wyrzec przed dzi-
siejszym publicznością i ustyszeć

Napowiedź: "Bracia miłe o tem
czego nie rozumiecie, i wracajcie do
szkoły ażeby się nauczyć w niej
go nie wiecie. Nauczywszy się,
pojmiecie że w rozprawie o Zy-
Dach napisanie wszystkie o epo-
wiedziane logicznie, wszystko co tam
wyrażone opiera na
szczegółach. Jeżeli ci wszystkie-
go co tam stoi za mało przeko-
nuje ani się nawet zajmować zdaje,
a jeżeli nie chcesz czekać na
mamuty z Ziemi co wiedzą o czem
rozprawa a Żydach nie wie. Kto-
miej się nie mamy rozkazu nam-
zapisywania ciekawi, gdy nie chcesz
cierpliwie czekać na to co na-
we zdaje stwierdzony z wydobyć-
dą z historycznych archiwów."

Kwalifikacja w dawnej Polsce

Pobieżny przegląd na kulturę prawa w dawnej Polsce, z uwzględnieniem głównie prawa, jej najnowszej, i najpełniejszem w jej ciągu Dziejów prawem cywilnego, prywatnego, sądowniczego i prawniczego.

Przed laty kilkaset świat pogański dzisiejszy, reprezentowany w cywilizacyi przez Hiszpanię i Włochy, wyglądał wtedy świat pogański nasz, przez który czyli nawet Celtów czyli Galów, Teutonów, Litwę i Słowian (nazywanych Słowianami), którego Cesarz Julius Caesar w swoich Dziejach (de bello gallico VI. 13) mówi o wewnętrznym ustroju Celtów pierwszy dokładnie pamiętnik, mówi: In civitate Galliae eorum hominum qui aliquo sunt numero atque honore genera sunt duo, alterum druidum alterum equitum, plebes paene servorum habetur loco

w której widzi, na jakiej się barbarzyństwie ludy te mogły zrodzić, przedstawiony.

ich ośrodki

Dziejach i prawodawstwach zarodzeń. Pierwszy wydawniczy się w Dziejach dwóch, drugi w Gnieźnie. Teutonów Słowian

wydanie

Celtów

Teutonów Jarlów, Adalingów (szlachta), u Litwinów Krywe i Kunigasy, Duchowieństwo i świeckich panów, którzy uprzywilejowanie

stanowiła ich własna.

i stanowiący się z

ra Suewów, dziś, od ganych ni-
gawców niemieckich, za lud odzi-
rającej, za Tenkterami w cza-
sach przedchrześcijańskich rozsia-
ny, a nazwanych, nie bydź zdania,
gminy ich [na stałe się z swej kraj
[w liczbie gdy,
swej ziemi
[ ] dzielili, zamieszkiwa-
li obywatele
wiowie gdzie w obliczu gwa-
ru, [ ] (ingenui, jak się o nich
wyraża Tacyt), wradzeni przez
nieżelnitwo z przeświadcza ojców
obywatelów wyższych, z któ-
rych kandydata dodawanie do ge-
macy dowarzyszą (1). [Trwała dla
do czasu, w którym, po wy-
puszczeniu się z gwałtownej rzeczy,
a przejściu do Sabinanów gwała
przedawania
Germanom, ci
trzech
Sabinanie [
ach na stałe się dzielili [Ada-
linga i Fri-
linga, Lari).
ich bitwa przez to równanie u Sue-
wów obywatelstwa, miejsce jej za-
jęło przyszłej, i narodowi się
po wyższych [ ] [ ] [ ]
gminach dawnej [ ] rzeczy gdzie-
niejszych.
Na dniu jednego za dalszych wyznaczeni
Galskim. [ ]
gdzie [ ] powszechna
rzeczach dany jej gminy, wydzia-

(1) Centenis ex singulis
comitibus singuli
Tacyt. Patrz li-
stawi przeciwd.
gdzie o tych
I. 4. 425. w
przyp.

[ ] Odnośnie do tych na-
leżała za [ ] dawała
[ ] gminy
[ ] jaw w po-
stanowienie sprawowe
rodzin.

[ ] rzeczone gmi-
ny i sta-
nowiły je lud wcie[ ]. Do gwał-
państwa [ ] pa-
mięci ich w

(1) De bello gal. VI. 13. et de heredi- dale de finibus controversia est.

Druidowie

rav IV ze [illegible] rozprawy [illegible]

li [illegible] sprawy granicznej (1); mię-

dzy [illegible] istniej własność ziemi

prywatna, gdy u nich zachodziły spo-

ry. We [illegible] wschod-

niej-pudzkiej stanie Galii [illegible]

między rzekami Loarą a Si-

[illegible] Sekwaną [illegible]

[illegible] eizy a Germanii zwew-

nętrzne przeciwstawiały ludy, istniała

jeszcze w licznych czwartego i na

początku piątego po Chr. wie-

ku wspólna [illegible] własności

[illegible] Frankowie (plemię normandz-

kie) opanowawszy [illegible] ten kraj, za-

mienili [illegible] własności prywatnej na pry-

wem dziedziczenia jej przez pod-

mężnych za wydzierżawieniem ziem-

ziej.

Uczyniwszy zadość [illegible] zwyczajom [illegible] (według nich) [illegible]

[illegible] wszystkich [illegible] immunitatis

[illegible] dla [illegible] Livia ciężarów [illegible] wojskowych wyjmowały. [illegible] gdy i te-

[illegible] wraz wdzięczności pozwa-

nej od [illegible] sądu [illegible] wymagał [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

wiony, [illegible] [illegible] nad nich pra-

wem [illegible] [illegible]

prywatnym [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[

jaw: przez co [illegible] ...
... [illegible] ...
... [illegible] ...
...

[illegible] we wszystkich Państwach
[illegible] zajmuje [illegible] na granicy [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

wyższy w Dziele - czego w niem nie ma, a nie widzac co w niem złego. Tak chadamicznie gdzie i [redacted] w kład wprowadzając publiczność gdzie na gdzie wydają, rzeczy nie gdzie widzą (1). Prawni jej kaznem od powszechny prawnych, do, gdzie na gdzie kiedy wyjątkowych pamiętach, i kaloi jej nie dozwalając kadzkiej pokonania i zdania [redacted].

Spuszczając z uwagi prawo cywilne, kanoniczne i kiedyś, czemu, jak Polska, ubogacając w zyskiem swe prawa na przywilejach, nadawach i zwyczajach opartę, podwaliła pod cywilne prawodnie swe kodyfikacyę przez wprowadzenie prawa (kary), jakie zwykle kazde prawodawstwo przechodzi, wprowadzone przed zgromadzone na publiczny kodeksy gdy nauki, wzięte z nich i zadawierdzone albo odrzucone. Już sam pr. Polski kodeks pokazuje nadzieje nie mogła dążyć do celu, z przyczyny przywilejów, któremi zwyczajowe swe prawo [redacted]

(1) Prawa Henryka Szmida Dziedz. Rys dziejów narodu polskiego Lwów 1854. w tomie II. na str. 167. 169. 204-5. 215. 228, Jadwiga Józ. Szujskiego. Dzieje Polski I. str. 13. 16. 32. 34.

Dobiecki · pol. Gal.

(1) Henryk Schmit w dziele Dzieje narodu polskiego Lwów 1894. Tom I. 167. tom 2 str. 215. 238.

(2) Józef Szujskiego dzieje Polski I. 15 16. 33. 34.

czyć [illegible] otrzymywać, że ani
przez Sobieskiego stanowo uwa-
żani, bodaj gwałtem od
dotychczasowych Polaków przyjęci,
ujarzmili ich, i że nie wśród
czasu przybyszów tych przechowa-
ło się w wspomnieniach Lachów (1); że
nie ma w nim żadnego wpły-
wu ani o obyczajach ogólniej
ani germańskiej cywilizacji mó-
wić (2).

Spuszczając z uwagi prawo celtyc-
kie, teutońskie i lombardzkie, o któ-
rem, jak [illegible] Polska, ustawiając w systemat
[illegible] swe prawa na przy-
wilejach i [illegible] zwyczajach ojców,
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

wdzięczna przemówienia nie prze-
kracza się z tem: że nawiedzi,
kazny dla przyszłego; dalsza
nie rzeczy się z szczególnych cza-
sów przypisaj, nawiedzi tema,
musi być odebrane [illegible]
jeden się dzieła jest wnie-
sienia na skład w sklepie przeno-
dawczej składnik które w da-
nej pulpie za nią czytani
[illegible] studyjskawam.

gli o źródle Dwojakiej czuły ludzie do rozwoju ich prawa dwojakiego/ Dwojakie/ dziedziczonego zachowania, do tego wynik w rezultacie z tego [illegible]

[illegible] przewagę przyniósł nad prawem kwiaty się zwykle utrwalają/ utrwalają się/ [illegible] nabyte, [illegible] jeżeli/ ich/ czucia nie [illegible] przeżywają utrwalających, ażeby się dobrowolnie zwrócili za nieprawie

Spółnie z monarchą obradujące zgromadzenia na wielkim wiecu do Wyszkowa od Kazimierza Wielk. zwołanym, zadnie wydrukowane z Królem dekretowały wielkie statuta, składające z kilku statutów. Pomieszane nie będą w materyach, redagujące rozmaite i nierówne, abyśmy na raz wszystkie. Jednakże, gdyż dla Długosza niektóre redakcyi pierwszej nie dogrzewały, [illegible] zjeżdżano się kilka razy, zdarzało. Do wielkiego statutu pierwszego z dwóch pomocniczych statutów, wielkopolskiego z r. 1347. i małopolskiego, nie wiadomo [illegible] spisanego, składających się, przybył statut trzeci i czwarty, w latach 1444-60. podobno zredagowany.

† w którym roku

Trzeci statutów tych pomocniczych nie będzie, gdyż je w kilkanaście zwierzchowników zdarzeń się wydrukowały. Nadmienia, że wolą przywilejami,

jach zwierzchnich, Polski za koszu
korzeniu wiedzy jednoznacznej pra-
wierzytnej bezpiecznej, i com o dal-
szach, w Nadarzewskich Landtha-
ri w pieśni w Drzewiarz przechrz-
czonych przeździad, nie na zdro-
wego rozsądku, nie na rozsz.

Obrzędzajcie pan sem cum przo-
dziad, i zgromadzajcie za uwagi losy
przewodzewczego Celtów, Teutonów
i Litwy, z przywilejów, na pod-
stawie zwyczajów i zasady rozsą-
dnego z opinią i jak pol-
skie prawa, los samej drogą
rozwiązuje, kandydacyjnych
wszystkie przejścia przez
wszystkie kwestie przewodzewczego,
innowierne, rozpatrzone, i za-
dowolone zwierzchności, a dru-
gi i trzeci raz przetrzymane dni
gdy, nie mogą wrócić do ce-
lu, wdanie dla tych samych
przywilejów, na przyszłe rzeź
za pierwszem czasu, rzeźej niż
na zwyczaju, pierwsze opiewałby
i obejmowała przy nich opom
nie.

Na nowe
L przez złożone na-
do urzędu nagro
wdadza prawo dowodu,
przeździad na rytho

Dobrzyń. jurys. 5.

117

Dudum do kwalifikowanych, w
sumie I. 4. 1961 - 7. [illegible] -
głównej, [illegible] uwagę i zeł głównym
celem prawodawcy [illegible] zbrodniom
mianowicie przywileje czasów re-
gencji dziwnych, obszernych i
przyczynom kwoty dobrem.

Publiczne prawo, szlachcic gdzieś
i niemiecznem prawem wyrzyni-
lejowanem ludzi stanowe, kie-
rzec [illegible] na uwagę, gdzieś ich
czasów prawodawczych zbrodni
Dud. [illegible] Tudzy wyjęte
ne równie między wojennych
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] zwłaszcza,
[illegible]
[illegible]
[illegible]

(1) Stat. civ. I. 9. 16. 47.

(2) Stat. civ. IV. 9. 10.

[1] z jego nieprawdziwości:

[2] prawodawca:

Starsza średniowieczne ludzie ca-
rzejskich, do ludzkich liczby i
wielkie ~~[illegible]~~ należy, nie
miały na celu i mieć nie mo-
gły, stwarzyć kompletne zna-
wadzenie, jednolicie, czytelnej
nawe, leczchwilowej ~~[illegible]~~ dyble
~~[illegible]~~ zawadzie zwierzchnie.
Co więc za konieczne dla
swego czasu uznał Kazimierz
Wielki, wydaje się wszystko
w wedle zgrane od strony strzelca. Rzecz ratuje, w
~~[illegible]~~ drugiej strony, zgubienie
czasie, wszystkie.

czasem wydaje się na dem
julu Hebr. hr. Stadnicki, kilo-
wego dzieła ucieszy w Bibl.
Warsz. z r. 1881. I. str. 18. dam
czytelnika za uwagi nad zwaru-
dzeniem wielkiem ~~[illegible]~~ ado-
ram.

Zagubione w Wielkiej zwalenie zwaru
nie zostało się dotąd ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
że ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~. i ustać
nie mogło w takim stanie, w jakim

je związek Kazimierz Wielki. Przy-
bywały nowe i coraz nowsze
przywileje, które dopełniały i zmie-
niały ~~[illegible]~~ prawa.
~~[illegible]~~ prawa ulubionych, ~~[illegible]~~
wreszcie kodyfikacje, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ wielkie, z całym nie-
zbędnem i rzadkiem zbudowaniu
prawodawczem. Wychodziły za-
jedyncze ustawy, w których
niekiedy przywileje dla szlach-
ty duchownych, a dla ludu, nie-
kiedy też zwłaszcza, nie li-
czyły, (poprawiono: przedstawiano) radzieckie sprzeczności
dawniejszych z przeszłością.
~~[illegible]~~ Potrzeba radzieckiego
nowego zbudowania kodyfikacyjnego praw
zrobiła, lecz do tego nie przy-
szło, a ze zbiorów samej przyczyny,
z jakiej (poprawiono: zadna) ani do najnow-
szych czasów, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ nie przychodziło. Za
Kazimierza kodyfikacyjnego ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ dygestowano ni-
ektóre prawa dawniejsze, przepisy je-

(1) W tomie III. Dzieł jego w Poznaniu 1844. wydanych. Patrz str. 515. wstępu.

[illegible] jak je-
go wiersz jak i całego [illegible] ka-
mienia Wielk[illegible] nie zdawało
się, że mu znane będą!
Wychowany Tadeusz Czacki(1),
wyrzekł [illegible] że chuć
ciągnie [illegible] w prawidła
gramatyki, jednakże rad
byłyby mi nasze [illegible] po mi-
dzy Dzieła godne chwały. Jakoż
wkrótce objawione u nich mi-
łowanie [illegible] nauk cha-
rakteru, że czegoś innego, do ni-
ektórych przynależnego, da-
lekiego, przyszedł [illegible]
Ale [illegible] [illegible] mu-
siała [illegible] [illegible] da,
niemia [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible] [

[illegible]

Nie zazdrościła za granicą wyżej
wzbijającej części narodu, która
chciała mieć zebrane i od władzy
prawodawczej [illegible] uniezależnione wyżej
wzbijające gwoje. I uzyskała za
zagrożenia król Aleksander Jagie-
łłowych rozdzielał wielkiemu Kan-
clerzowi państwa, Janowi Łaskie-
mu, zebrać je i podać do druku.
Co też w r. 1506 (a nie wcześ-
niej) nastąpiło. Przez

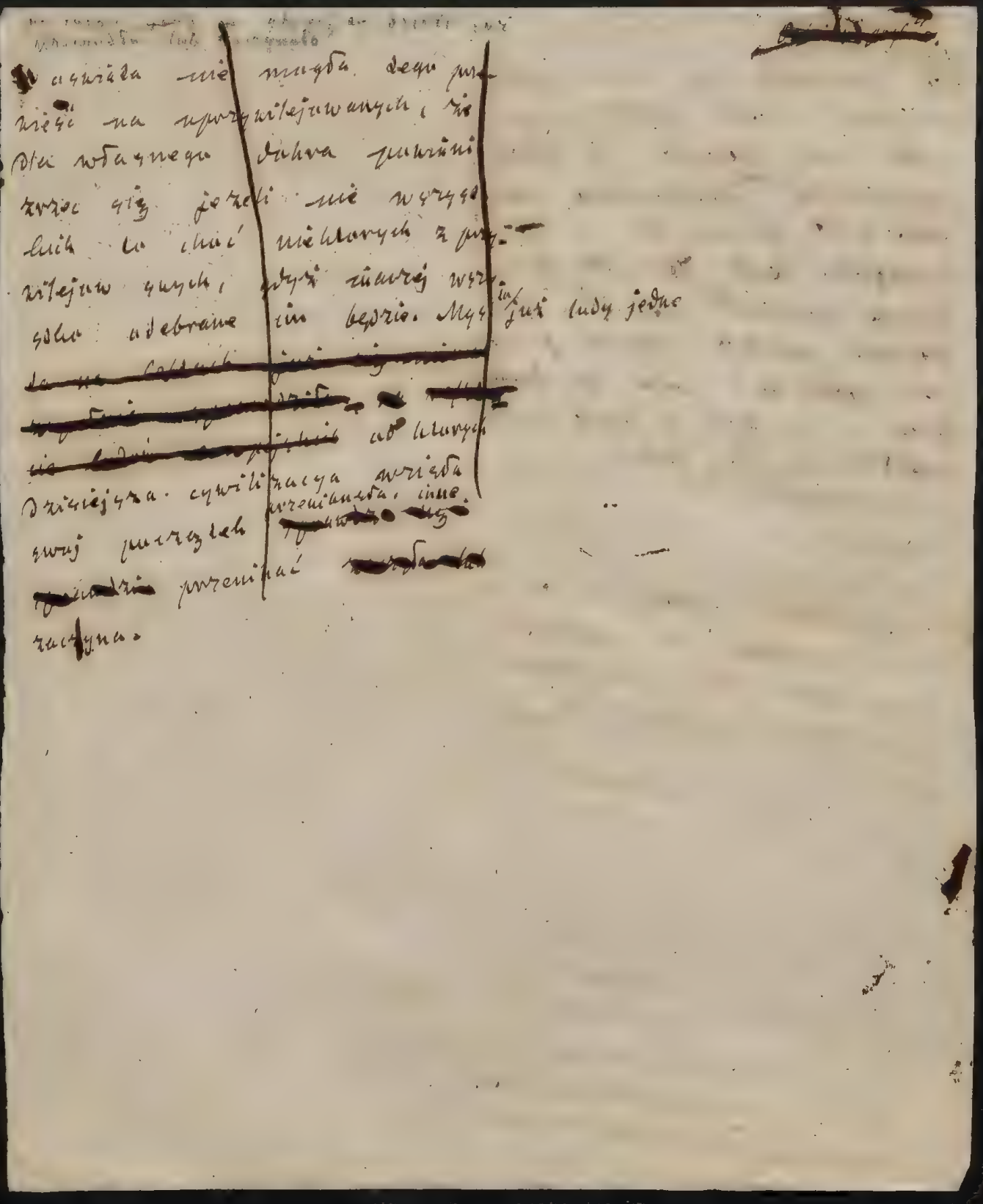

przed rządem

Zachciało się mieli dwa
radami za dwiu jagiellończyków, i
dwa z wrodu Kmitów wielkich
mianowanie. Że się zaraz nie
mieli w rzeczywiście, myślą się
sądzili się [illegible] i dalsze
tyrańscy krajami uchwalone.
a nie mianowicie Zygmunt
Stary i Zygmunt August, da-
dzieł Zygmunta III i Sobiesław
August, [illegible] [illegible] sądowi
mu, [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[

[redacted] prawa w Dawnej Polsce
[redacted] zdaniami [redacted] z ranienia
[redacted] nadanemu [redacted] wrazu.
[redacted]
[redacted]

Pisaniu [redacted] za [redacted] zalecenia obu Jagie-
łonów [redacted] tejmu [redacted]
od Jastrzębiego i Hlebowicza, za-
Dzieci [redacted] z Dalejsze inicjatywy za
[redacted] pierwszego Jagiellończy-
-ka [redacted] Ludwiki [redacted]
[redacted] [redacted] od Jamszew-
skiego zwracany i do pokrew-
Dzieci tejmującym [redacted] stanem pred-
stawiony: nadanego [redacted] z nich nie
pokrewdzicy one z tejmu[redacted] uznania
[redacted] z przywilejów [redacted] nych.
[redacted] [redacted] [redacted]
[redacted] [redacted]
uwagę z Dalszy inicjatyw-
ny [redacted] tejmowi przodek-
wcine, [redacted] od niego nie po-
dwierdzone. Dzieci. Wyraźne za-
przenie [redacted] nadsyłanie [redacted] ze wpra-
wienie na wielką uwagę

Tenże sam [illegible] zgadzamy
[illegible] prawa. Warem [illegible]
obrazami [illegible] [illegible] :
wszech mian [illegible] jak [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Gaetano Alexander Marcejowsky

Zoglad

na miasta polskie w latach między panowaniem Bolesława Chrobrego a Kazimirza W. (r. 992–1370) upłynionych.

Jeszcze za czasów Juliusza Cezara mieli w dzisiejszej Anglii osiedleni Celtowie lasy za miasta, które rzeczonąż zasiekami i rowami u bezpieczali. W tym samym atoli a nawet daleko wcześniejszym czasie ludy wpośród których się wychowywali Słowianie posiadały na ten sposób do dzisiejszego podobny słowiane osady miejskie, które już grodem albo wyszogrodem już miestem czyli miejscem nazywają, pierwotne słowiańskiej, czeskiej i polskiej mowy pomniki, jakiemi są ewangelie Ostromirowe, sad Libuszy i najdawniejsze rękopisem Królodworskim objęte pieśni p. Czestmir a Wlastawy, nakoniec biblia Królowej Jadwigi szaroszpatacha itp.

Gród, lak od grodzenia czyli obwarowania zwany, będąc świętem w znaczeniu miejscem, był

oraz

był oraz za monarchicznych czasów siedliskiem księ-
cia, zwłaszcza też gród wspaniały i w dogodnem po-
łożony miejscu, jakim u Czechów był Wyszogród pod
Pragą, atoli / według wyrażenia się sądu Libuszy /
siedlisko Księżny, do którego ona "na poprawę" czy-
li na sądy wzywała naród; jakim u Polaków był
za Władysława Hermana / w drugiej połowie XI wie-
ku / Wrocław, Kraków, Sandomirz a bynajmniej
Płock i inne grody, chociaż w nich monarcha prze-
siadywać lubił; jakim u Ruśinów Nowogród, Kijow
i inne; jakimi nakoniec były u Serbów biskupie czy-
li biskupiemi katedrami ozdobione ilp grody. Wszel-
kie inne na posady dla rycerzy a na siedzibę dla
władz krajowych przeznaczone miejsca, wiel-
kimi się albo małymi od swej objętości nazywa-
ły grodami. Poza nimi leżące miejsca nie bywa-
ły puste od czasu w którym kraj coraz lepiej za-
gospodarowywać się, i przez cywilizacyą kwi-
tnąć zaczął. I miejsca te z przyczyny że je ob-
warowywano grodami się zowiące, zatrzymały na
zawsze nazwę swoją u Słowian obszaru wscho-
dniego, z tą atoli różnicą że wyższy czyli lepiej
obwarowany wierchowiskiem się / wrsz / lub twier-

dzą

dra, mianował niekiedy (u Serbów mianowicie). Przeciwnie u Słowian obrządku rzymskiego miejscem (locus) czyli miastem (urbs) się według zwyczaju Rzymian narzywały grody, co też i średniowiekowa zachowała łacina, mieniając być miejsca w ulice zabudowane miastami (civitates) a bynajmniej grodami (castra). Jednakże różnicy tej nie zawsze zachowują, piszący po łacinie kronikarze (1). Tak i Niemcy mieli burgi i civitates za jednoznaczące bo obronne miejsca (2), w których skład nie wchodziła leżąca za miastem wieś (villa) i targowiskiem narzywana osada. Poszło ztąd, że u Słowian obrządku rzymsko-katolickiego były grody, miasta i targi, a u wyznających grecki obrządek grody tylko i targi. Wszystkie osady te posiadają się tylko a bynajmniej prawami miej-

dzy

---

(1) Civitas od castrum, castellum odróżnia Galus, a Bogufchwała mówi: erant ibi (in Santok) duo castra minus in quo dux residere consueverat, et majus in quo milites sepelium (magazyny) habentes cum popularibus et mechanicis morabantur.

(2) Eichorn Deutsche Staats und Rechtsgeschichte §224. a. b.

dzy sobą, nie różnity (1): co wszakże wzięło obrót inny po zaprowadzeniu do słowiańszczyzny zachodniej niemieckiego prawa. Obsiadywali cudzoziemcy słowiańskie kraje odwiecznie, przebywając w nich jak się dziś wyrażać zwykliśmy za paszportem. Tak na początku pierwszego po chr. wieku znaleźli się w położonym w dzisiejszej Morawii a od Rzymian zdobytym wyszogrodzie, gdzie była stolica Marobuda swewskiego króla, rzymscy awanturnicy, kupcy, których tam, mówi Tacyt, chciwość zapędziwszy zysku, skazała zapomnieć o miłości ojczyzny (2). Tak przed nastaniem do Polski niemieckiego prawa były już w niej niemieckie osady. Że, może już wtedy rzymskich municypiów wzorem urządzone będąc, własny rząd, wojsko (burgenses, castrenses) i własne prawa za-

powne

---

(1) Jus terre commune (vita s. Stan: 338) jus municipale quod vocitamus terrestre, wyraża się Długosz T. 348. 516. pod r. 1102. 1170. a więc w latach w których jeszcze nie znały niemieckiego prawa polskie miasta

(2) Tacyt w ann. XI. 62.

pełne posiadając, rozbudziły chęć w polskich gro-
dach siania się, czem owe były. Rozumiały bowiem
że skoro się na ich wiadrą sposób, będą również
bogate, również znamienite itp. Rzeczone grody
niczem się nie różniąc od wsiów, i tem co one pra-
wem od Króla lub ziemian posiadane będąc, zawo-
dem też życia czyli zarobkowaniem nie różniły się
od nich. Były więc pełne rzemieślniczego i kupcza-
cego ludu, co dziś jeszcze w rossyjskich spostrzega-
my grodach. Równo w nich jak we wsiach znajdo-
wał mir / pokój / kto w niem za paszportem, jak się
wyrażaliśmy, siedział. Swobodnie i albo pojedynczo
lub stowarzyszony z ludźmi powołania swego wy-
konywał swój zawód cudzoziemiec: co się zwłaszcza
znaczej miało w miastach niemieckich, gdzie kor-
poracye gildami też czyli zebraniami przemysłem
trudniących się mieszczan nazwane konkurencyą
zawodu nosiły, nie dozwalając nikomu w ob-
rębie miasta kupczyć, rzemiosła wykonywać itp.
kto się nie wpisał do gildy. Możność zawiązywa-
nia takiej korporacyi, dalej dziedzictwo na miej-
skiej posiadłości i wyzwolenie z pod ziemskiego
prawa należało przyznać osadzie, która na-

ziemian

niemieckiem miata zatożoną być prawie. To skoro uznali być z widokami swoimi zgodnem królowie i panowie polscy, powstawały wtedy w słowiańskich z tej strony Karpat położonych krajach niemieckie, do owych które w Niemczech istniały nie zupełnie podobne miasta. Bo między łantemi a szlachtą wiecny panował przedział, a przeciwnie miasta słowiańsko-niemieckie bratały się ze szlachtą. Były nadto inne obu różnice. Mirem zwało się wprawdzie słowiańskie, mirem i słowiańsko-niemieckie miasto: łanto atoli pospolitym to „w obrębie swym podwyższonym, czyli więcej uprzywilejowanym mianowało się grodem. Burmistrz wójtem się a jego Ławnicy Kmiećmi (comites) nazywali łem chętniej, gdy im obie nie były potoczne nazwy: albowiem i niemieckie przed swojem zmunicypieniem się, a mianowicie z słowiańskimi grodami spółkujące Wizygotów, Longobardów, Duńczyków, Anglosaksonów, Szwabów miasta, miały na swem czele Sołtysów i Wójtów, z niemiecka Schultysami i Szędziami zwanych. Gdy napiżód w spaniałych gdzie Książęta siadywali grodach gnieździli się

Niemcy

Niemcy, przeto rada wojtowska stołecznikami
też, a w duchu słowiańskiej rodowości, bracią,
towarzyszami itp. nazywała się, dodając atoli
że ani wspólnych, ani z łaski sobie danych nie po-
siada ról, lecz ma swoje własne, wolne, dziedzicz-
ne, rycerskie a nawet chorągiewne, jednem słowem
takie dobra, jakie dostojnikom posiadać przy-
słoi: gdyż wszystkim w mieście osiadłym czyli
własność swą posiadającym ludziom, stała do
wszelkich zaszczytów otwarta droga, utorowa-
na im będąc przez "leńskie" (lenne) czyli niemiec-
ko-ziemskie prawo. Jako więc ziemskiego a tem
samem rycerskiego czyli szlacheckiego prawa
uczestnicy szlachtą mianowali się (1) mieszcza-
nie, przez co zetknęli się z słowiańsko- ziem-
skiem którego unikali prawem. Wszelako uni-
kali go oni pozornie tylko. Zrzuciwszy bowiem
wszelkie które narzucało ciężary, gonili za na-
stręczanemi przezeń zyskami, co im na złe

wyszło

(1) Dostownie wyjęto z wokabularzy, z których jeden Lelewel
w Polsce śr. wiek. IV. 232. wydał. a drugi ja w VI tomie
historyi prawod. słowiańsk. wydam.

wyszło.

Przez takie obwarowanie się od szkody a przyciągnienie do siebie wszelkich korzyści, dostąpiły niemieckie miasta na słowiańskiej nakładane ziemi dobrodziejstwa, jakiego nie miały u siebie, tłoczone będąc ciężarem większym niż miasta słowiańskie zanim się zniemczyły. Będąc niemieckie przed swem do godności rzymskiego municypium wyniesieniem zwyczajnemi osadami, będąc we wszystkich czynnościach swoich mianowicie też w Franków kontrolowane państwie (1), nie celowały nad słowiańskiemi ani bogactwami, ani liczbą. Gdzież bowiem tyle miast w niemieckich krajach ile ich było według Geografa bawarskiego (2) w słowiańskich? Skoro zmunicypiały zabłysło im ale nie na długi czas szczęście. Przyczyna tego leżała w własnym ich organizmie.

Kto chciał założyć (locare) niemieckie miasto

miasto)

---

(1) Kapitularz z r. 779. rozd. 16. u Pertza III. 37.

(2) Najnowsze badania nad nim zrobił Lelewel w dziele La Geographie (tom trzeci), Narody na ziemiach słowiańskich i t.d.

miniat naprzód wyrobić sobie przywilej (locatio) na to, ażeby osadzeni na nim mieszczanie swojem się sądzić mogli prawem, i mieli zarząd odrębny. Jedno i drugie razem wzięte nazywało się prawem miejskiem, które we względzie sądownictwa obcem bo zagranicznem, a we względzie zarządu miejskiego krajowem bo miejscowem będąc, pod rozmaitą się, mianowicie w drugiej części swej, przedstawiało postacią. Nikt prawa tego w niczem odmienić nie mógł, wyjąwszy mieszczan na sejmik swój zgromadzonych, ludzieć opiekuna, czyli tego, który miasto zatożyć dozwolił; wszelako i ten musiał się, jak wnet powiemy, trzymać w tym względzie przepisów pewnych. Ponieważ niepodobna mi przejść po szczególe celniejszych nawet miast rządy, przeto przytoczę na przykład lokacye kilku miast polskich i treść ich z lokacyami miast czeskich, węgierskich itp. porównawszy zeszkicuję ztąd obraz prawa miast niemieckich u Słowian obrządku rzymsko-katolickiego w obiegu będących. Na ten cel wybieram lokacye miasta Krakowa

x x

z r. 1257, Andrzejowa z r. 1271, Olkusza z r. 1362 (1) i według nich opowiem na jakich się wolnościach zewnętrznie i wewnętrznie miejscowe osad tych oparto prawo.

Miasto miało prawo obmurowania się (2) i wysławienia w swym rynku gościnnego dworu (31), ażeby nikt nie przedzierał się do niego,

---

(1) Znajduje się w Miscell. Crac. II. 60. nstpn. u Helcla Klasz. Sęd. 38. nstpn. u Raczyńsk. Cod. 123. i Naruszew. VI. przyp. 129.

(2) Nazywało się to u Czechów prowem grodzenia miast. Porównaj o tem rozprawę Palackiego w Czas. V. 4. str. 310. nstpn. Z polskich przywilejów niech za przykład posłuży św, który data r. 1362. Elżbieta matka Ludwika Króla, Rejentka państwa, o czem Raczyńsk. Cod 123. i Naruszewicza II przyp. 129. porównaj.

(31) Theatrum in foro, albowiem na sposób teatru u starożytnych sławiano ten dwór. Porówn. r. 1245. Cod Pom. 731. 732.

cta od towaru w'branach nie opłaciwszy, ażeby nie sprzedawał lichego lub dobrego nawet, jeżeli nie miał do tego prawa. Wynikiem ustawy tej było, że miasto nie obwiedzione murem nie nazywało się na miasto ale za targ czyli osadę, na niemieckiem nie założoną prawie, i że kto z takiej pochodził osady a poprzednio nie wyterminował w mieście na rzemiosło, ten ani towaru swego sprzedawać, ani w mieście dla wykonywania rzemiosła osiadać nie mógł, nie udowodniwszy wprzód przez zrobienie pod okiem starszyzny miejskiej arcydzieła mistrzowskiej sztuki, że zna rzemiosło doskonale. Za powód udawano troskliwość o publiczne dobro, ażeby lichego towaru nie sprzedawano i publiczność nie miała zawodu kupując wyroby fuszerskie. Tak stanowiło mieszczaństwo na swych zgromadzeniach publicznych, trzymając się zwyczajowego w Niemczech w obiegu będącego prawa (1), i wydając w tym celu swoje postanowienia, ob-

jawem

(1) Eichorn § 312.

jawem powszechnej nazywane woli (: Willkühr. ren:) -

Dzielila się ludność miejska na rząd i pospólstwo. i Nowo założone, lub z polskiego na niemieckie prawo przeniesione miasto (1), składało się z samego siebie tudzież z okręgu, kilka wsi okolicznych obejmującego, którego mieszkańcy do miejskiej należąc jurysdykcyi (: districtus :), jedno z mieszczanami politycznie stanowili ciało. Na obu czele stał Wójt, Radzcy (: Rajcy :) i Pisarz (2).

Szeli

---

(1) Dyplomata wyrażają się w tej mierze: locare villam jure theutonico, tudzież transferre villam ex jure polonico in jus theuthonicum.

(2) Po łacinie nazywał się Wójt raz Iudex, drugi raz Advocatus, nakoniec Magister civium i Proconsul: jego zastępca nazywał się na przemian już Magister civium już Advocatus. Radzcy mianowali się Iudices, Consules, Iurati, Scabini (: porówn. u Ryszcz. r. 1257. I. 45. tudzież r. 1321. i 1339. II. 235. 260. nakoniec r. 1425. tamże 403. 405 :) przez naśladownictwo Niemców, o czem porówn. Walter a Deutsch. Rg. § 212. nsl pm.

Jeżeli miasto pierwszego tylko posiadało urzędnika nazywało się nie miastem ale wsią, a zwierzchnik osady takiej nosił nazwisko Sołtysa. Liczba Radzców nie była oznaczona, u Czechów zwykle dwunastu, jak ich tu zwano Przysiężników stanowiło komplet. Wójt i Sołtys byli dziedziczni, Radzcy i Pisarz obieralni. Wszyscy razem stanowiąc rząd miasta znosili się wprost z opiekunem swoim, bądź Królem, bądź obywatelem, który dozwolił na swym gruncie założyć miasto. W Czechach pośredniczył między Królem a jego miastami najwyższy Komornik, co w XV wieku i w Polsce naśladowano, poleciwszy Kanclerzowi Koronnemu zająć się tym obowiązkiem. Pospólstwo (cives) dzielono na bractwa (fraternitates) kupieckie i rzemieślnicze, tudzież na zwyczajnych oddzielnego procederu nie mających obywatelów, w poczet których wolno było wpisać się każdemu bądź cudzoziemcowi byle uczciwym człowiekiem był, bądź krajowcowi jeżeli zarzutu żadnego nie mając przeciw sobie

mógł

mógł nad to sobą rozrządzać czyli u nikogo w obowiązku tudzież poddanym nie był (1). Osada raz na niemieckiem zatożona prawie, nie mogła być bez wiedzy Króla praw swoich pozbawiona. Wolno atoli było opiekunowi wprost od siebie podnieść wieś do godności miasta, przez ustanowienie w niej miejskiego wyżej opisanego magistratu. Wewnętrzne prawa miasta polegały na przywilejach, które od wszystkich ciężarów krajowych i płacenie dziesięcin i powoływanie do rycerstwa wyjąwszy i uwalniając mieszczan, niedozwalały nikomu prócz opiekuna lub Króla mieszać się do ich rządów i sądów. Król sądził mieszczan o przestępstwa polityczne, nie według polskiego ale niemieckiego prawa, wyjąwszy bunt podniesiony przez nich na obalenie krajowego rządu, wtedy albowiem sądził ich dowolnie,

(1) W lokacyi Krakowa z r. 1257. czytamy: nullum adscriptitium vel etiam Polonum liberum qui in urbe hactenus habitavit faciant suum concivem. Porówn. Miscell. Crac II. 65.

wolnie. Ktokolwiek zamieszkał w mieście choćby nawet prawa obywatelstwa nie przyjął, lub na krótki do niego czas przybył, ulegał miejskiemu prawu i według niego skoro przewinił, sądzony bywał. Wyjątek zachodził co do pana. Bo jeżeli tenże popełnił w mieście przestępstwo, nie mogli go sądzić mieszczanie, lecz powinni byli odesłać po karę do monarchy. Wymawiali sobie mieszczanie że wojnjas nie pójdą za granicę Księstwa, w którem leżało ich miasto (czytamy to w lokacyi Krakowa) itp. Nie chcieli nawet wcale służyć wojskowo, pomimo że posiadali na własność ziemskie obowięzujące ich do rycerskiej służby dobra. Pociągnęło to za sobą złe skutki, które się naprzód tam gdzie ze wszystkich krajów słowiańskich najwcześniej, bo już r. 1066 niemieckie zaczęto uprzywilejowywać osady, objawiać zaczęły. W Morawii bowiem postanowiono r. 1291 (1) że zakazuje się mieszczanom nabywać dóbr ziemskich, i że nadal nie inaczej

(1) V. Boczka Cod epistolaris et diplomaticus Moraviæ w VI tomie na 372 stronicy.

czej ich jak w pewnej ilości i to za pozwoleniem sejmu nabywać mogą. Skąd zaraz w następnym wieku wzięto pochop do twierdzenia w Czechach[1]) że mieszczanie nie należą do rzędu szlachty, ale do chłopów. W Polsce toż samo w sto lat później nastąpiło. Było to początkiem waśni między miastami a ziemstwem, które stopniowo wzrastając skończyło się na zupełnem mieszczan od szlachty odstrychnieniu się i postawieniu pierwszych w stanie pewnej nijakowości, skąd w naturalnym stosunku skutków do przyczyny stali się mieszczanie ni Słowianami ni Niemcami.

Charakterowi swojemu odpowiednio dbając głównie o pieniężne zyski w słowiańskich krajach osiadający Niemiec, nie bardzo się troszczył o polityczne znaczenie i wpływ na rządy kraju, a chuć mienia jak mu było najwięcej możliwem poskramiając, by nie popaść

---

[1]) Porówn. § 37. R. Ze. C. p. statut czeski pod tytułem: Rząd ziemie czeskie zdany.

u krajowców to nienawiść, nie garnął wszystkiego do siebie (1), lecz i nowym współobywatelom użyczał zysków. Nie unikał wszakże nienawiści, słuchał częścią niesłusznie częścią słusznie czynionych sobie zarzutów, i ponieważ mu handel szedł pomyślnie spokojnym je umysłem znosił. Zarzucano mu że się wszędy wciskał gdziekolwiek było co zyskać, że dla niecnych zarobków rozszerzał po kraju zbytki, że spiski z księżętami zniemczonemi na zgubę narodowości słowiańskiej knował itp. (2). Gdy atoli instytucye swe niemieckie chętnie zmieniał na polskie, jeżeli się przytem zyskać co dało, przeto rzeczą było krajowego

(1) W krajach nadłabańskich zakazywano aż do końca XVIII wieku miejskim korporacyom przyjmować do terminowania na rzemiosło młodzież słowiańską. Porównaj Jahrb. XIII. r. str. 94. tudzież Wie Mehlenburg ein christliches Land geworden ist, von Balfeld, Wismar und Ludwigslust 1854. Porówn. 122.

(2) Porówn. Pieśń o Albercie wójcie Krakowskim r. 1311. w Miscell. Crac. II. 83. nstpn. i uwagi nad nią.

wego rządu nastręczać mu tych zysków jak najwięcej, a przez to przywięzywać go do siebie, ażeby się zupełnie spolszczył i nie chciał nas porzucać, unosząc na granicę swe zbiory. Znali się też na tych sztukach niektórzy Królowie i ptakali je z korzyścią dla kraju. Władysław Łokietek karząc bunt przez wojta Krakowskiego na siebie r. 1312. podniesiony, skonfiskował mu majątek i urząd jego wywołał z miasta, stanowiąc ażeby odtąd wojewoda Krakowski miał nadzór nad mieszczanami i sam wybierał Rajców: co tak się spodobało wszystkim miastom polskim, że odtąd wykupowały prawa wójtowskie, nie chcąc żyć pod dziedzicznym rządcą. Zakazał Kazimirz W. odwoływać się do Magdeburga po uchylenie wyroków, a do siebie po rewizyą ich ostateczną iść nakazał, stanowiąc na to osobne sądy; porobił też różne w niemieckiem prawie zmiany: na co chętnie przystali mieszczanie z przyczyny że zmiany te pochodziły od Króla, który najbardziej dbał o miast pomyślność i postawił je w znaczeniu wy-

soko

soko, i ze zmierzały ku ich dobru oddając im
w ręce całe sądownictwo.

Warsaw Aleksander Maciejowski

Pryta tir Sz

Wstęp do Pisma przed
nabożeństwem Pasyjnym

Jak Jezioro Galilejskie [illegible]
[illegible] Dawidowe [illegible]
[illegible] Dawidowe o miejscu
[illegible] na świat przyjścia i okolicznościach urodzenia jego zawarczy[illegible]ych, tak i
[illegible] wszelki natywa [illegible]
[illegible] widzę Jezioro wtedy [illegible]
[illegible] gdy [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] życia
swego [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] na [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

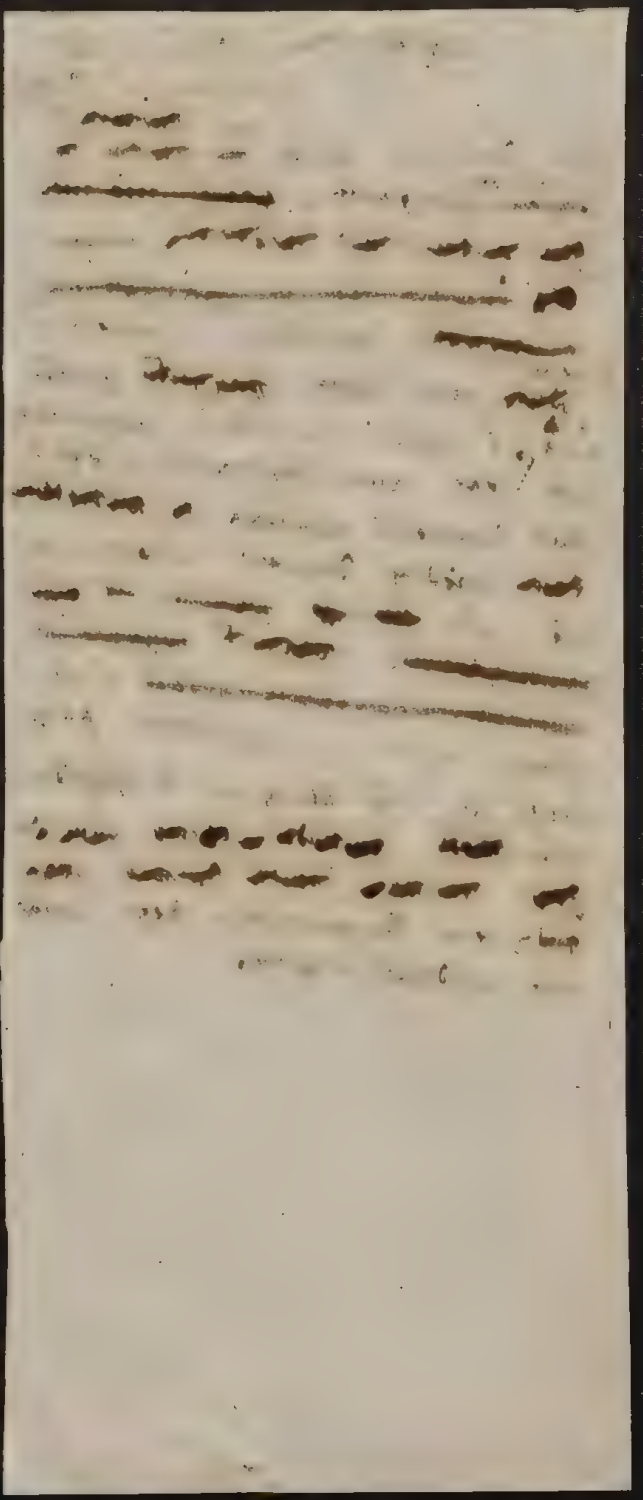

Dalsza część Polski głównie się przez [illegible] [illegible] [illegible]

Spojrzenia jakie nad przeszłością
[illegible] zdrowiem, zdaty czy mi dać ważne,
że [illegible] dzieje Polski i Litwy zewnętrznych
i wewnętrznych, z uwagą na ścieżne
linje, a mianowicie na Ruś, Węgry,
Czechy i Niemcy [illegible] z do-
robieniu do nich charakterystyczne mapy,
wydałem w Warszawie 1876. [illegible]
w literaturze
wydania drugiego, jak [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

uważeć den- du arcyksiąt. [illegible] Fuszczam [illegible] w świat za granicę [illegible] mężów uczonych, z którymi mam zastrzyk [illegible] [illegible] [illegible]

że kulebiak Niemców w Europie
ponad Dunajem wielki wpływ na-
leży i że "Eginon samże pod nazwą
Dalcio przeszedł [illegible] Burgady i Lu-
pulcy idą nie opadli się aż w
dzisiejszej Danii, która się w nie-
kach, średnich stanowali Dacyą, a Duń-
czycy Dalcami.

Bielskim, czytając, bez gadania, da-
wnego przyjaciela, z którym kiedyś
jeszcze [illegible] kamila Ty-
Belgica, Gichowia, Gualkawa Hrugona i Hevena
(A. H. d. Heeren) a on sprawował
Bibliotekarza w Kassel (Kassel) [illegible]
[illegible] zawdzięczam przyjacielskie ob-
jaśnienia, chroniąc [illegible] adresa-
cyą i pobytu [illegible] nas [illegible] osłabione wzmocnio i ożywio
[illegible], napiętem w
[illegible], przeczytał [illegible] jego [illegible] niemania o wyrazach dynastycznych
Bielskiego w Warszawie pod napisem Bi-
bliotheka ad v. cuyp. ciągle wydrukiem
[illegible] Dalmacyą, jedną oddzielną z rodu przeciw-
Tem uczonemu mężowi [illegible] do
Berlina, oczekiwałem przy tem, że na
miejsce zjadę, i wracając Dalmacyą
przyjaciół, pomówię z nim o rzeczy
w czasie orbitalnie zawartej. [illegible]

w Grätzdre (Gal-
dingen) r. 1816 urodzeniem,
głównie zajmując [illegible]

mniemania(1).

Prem. germ. 2. r.

(1) Patrz moje Pismiennictwo polskie II-gie. str. 6 i 7.

(2) Bibliot. warsz. z. 1856. II-gie. 203-gie str. 1.

Warto azeby filologowie bezimienne zmawczenia bożemiki, klasycznych w swem gruncie [illegible] tradycyi, i zajęli się wyłuskaniem wyrazów bożamiczych Dyaskuridesa, wielkiej wartości rzeczy. Bezbożnie za wiele z-chwalonym, i prawi ich. Pierwsze dzieje Polski mowa chwalebnie, a wielkiego dla nauk literatury użyć.

Tyle o Dyaskuridesie. Przejdźmy do publicystów, i z nimi pozostajmy się bliżej.

Przejdź przez tom ażebym [illegible] dzieła nadeń [illegible] bio [illegible] Odpisze dziełem [illegible] że [illegible] wie [illegible]

Na [illegible] a mianowicie, gdyby mężny mąż zapomniał o [illegible] chrześcijańskiej, przedawnionej treści naszej [illegible] pisać do publicznej [illegible] Demiurgii, najpiękniejszem [illegible] lub [illegible] Teodonach, [illegible] rich do Germanii [illegible] tej, w [illegible] Dyaskuridesie [illegible] bliżem znamię(2).

w artykule tym wyraziłem: że
jak niegdyś [illegible] Dyonizjusz, tak
Dudek [illegible] że ani
jednej [illegible] nie
[illegible] że w Dacyi, tak
też [illegible] że historya [illegible]
[illegible] nad Dunajem
[illegible] Jeruzalem
i że jak [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
z [illegible]

Po odebraniu listu mego wraz
z artykułem, [illegible] odpo-
wiedź, że i [illegible] widzieć że nasz [illegible]
[illegible]
[illegible]
Po [illegible] że [illegible]
listy, i że [illegible]
[illegible]

[illegible] Dawni wychodzący Dakow nad Dniestrem i Wisłą [illegible] Dzisiejsi Finowie i Madziarowie mają [illegible]

Prerw. Germ. 2. 140 b.

(1) Grym Dania pr. 197. mówi: Dies Dalizike salia ist also einlenkend Deutsch.

F (principiella skapfraga)

[illegible] [illegible] [illegible] [

nie ma Dunajskiego zebrania, [illegible] Dunajskie sprzy,
Dziennik w Komin. jest też Dunajski (karta 3. b).

przy pierwszem wystąpieniu w hierarchii
[illegible] zjednoczonych z Francuzami. [illegible]
[illegible] [illegible]

Powody zjednoczenia tego [illegible]
gaz dążeniom Dziejowym, ale się wy-
stopiło za wyraźnem pozwo-
leniem się, śmiadczy zjednoczo-
jami ale tudzy miały dla swobo-
nie tylko za stanow kwitnącej
kiedy/ej/ widzieli w niej Sakramie-
nie. ci przez podziału obywateli
na klasy, hierarchiczna wszyst
przez stanów i t. p., jednoczy tym
samym Duchem co Swemi. Zaga-
rzali większej walnych unikali
władzy monarchicznej i chrześci-
aństwa, [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

rawnad Herder, nie mogła [illegible] zbawiającą za
nedrzeczy życia swego [illegible] miarą [illegible]
jak przez wyrzeczenie się zupeł-
nie niavadnowieni swojej.

Jakaż zapadła odmiana [illegible] za pusta-
rzenie zadwalnie cywilizacyi ger-
mańskiej [illegible]. Przejawiły się
ich duchem, [illegible]
[illegible] obyczajami,
zbawiennie pierwiastek swój zwy-
ciężający. W walce przeciwnie
czy wyzwolenie [illegible] potrzebie i potrzebie zawarł
przy pierwszem
[illegible] zwycięstwie swem z najeźdźcą prze-
dzrzeć się z pierwszego brzegu
Renu na lewy. Jako [illegible] z pierwszego
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Nadzwyczajne. Wezwani od gal-
lickich Sekwanów i Arwernów prze-
ciwko Eduom (ludy te między
sobą wiecznym [illegible] zatargiem
rywalem i wrogiem Renem nieprzera-
dy) [illegible] w Galii, jak niemal
li na zawsze [illegible] ad [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

(1) Zeznaje Cezar (de bello gal. IV. 7.) że Germanowie uważali czyli im zresztą przodkowie: eege amicitiae Suevis concedere, quibus ne dii quidem immortales eege valerent.

przeliczali się z tego że nie mają tym ludem na kawy ich Dzikość miano, że skarbami w mędrzenie wyżej ziad gamych krajów [illegible]

a rzadkie nadsłabaicy stanowie, potanie

i Pamorzanie [illegible]

krajki odmiennie od Arjuszów się na ich linie prawdy, dziwne [illegible]

Nemu zamiecy [illegible] po nim krajach [illegible]

[illegible]

Juliusza Cezara [illegible] do Germanów [illegible] do siebie

Kroniharza Dytmar [illegible] wadzu wszystkim

że zakładał

[illegible] upadnie a dali litewskie kawegi przedawna czasu, nie będzie w stanie

[illegible] mieszkań się [illegible] [illegible] [illegible]

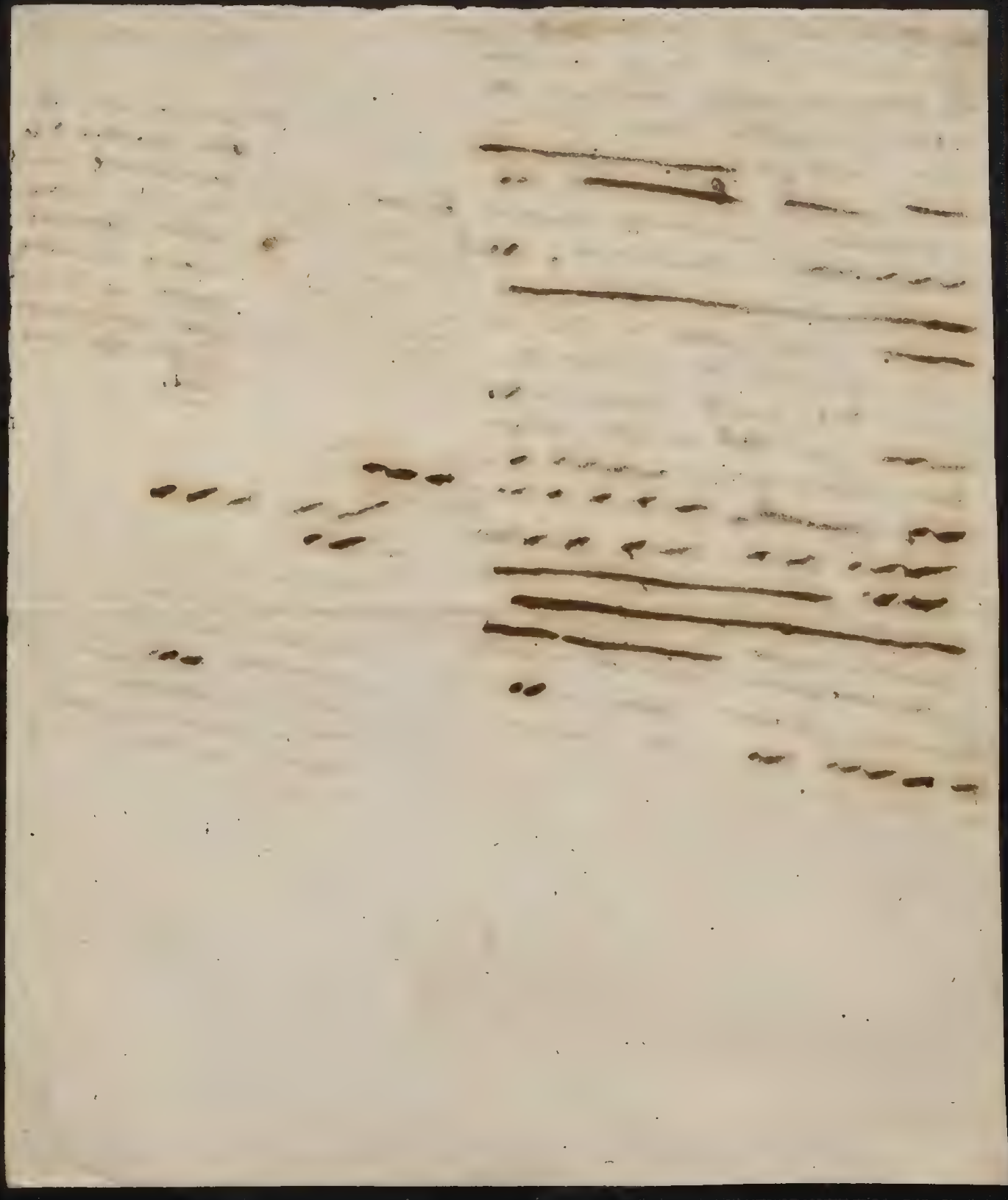

(1) Już przed przybyciem do Galii Cezara (mniej dokł. De bell. gal. VI. 13) zajęli Druidzi sprawy de hedituis, de finibus.

(2) Dokł. la chevalerie

(3) Dawnie dotąd la chevalerie w Dziele historique des classes agricoles en France Paris 1848 przypuszcza na pew. 38. Brewid na ein. Theil

(4) Wahme na to świadectwo daje Cezar Bellum I. 31.

(5) Tacyt Historiar. IV. 73. eadem semper causa Germanis transcendi in Gallias, ac relictis paludibus quis fecundissimam hanc solum possiderent.

Vergne, Bourbonnais, Nivernais, Mar-

(1) Wyżej przytoczony Bavoux str. 232–42.

jednego z tych krajów (Nivernais) [illegible]

(2) La coutume de Nivernais par M. Dupin, Paris 1819. Patet str. 479. gdzie powiedziano: Trouveta gerveis impossible à definir est à Demeter; dioch regarde ou sait [illegible] ou pas [illegible] de.

Nie wątpię że aby wszelka cała wyjaśni, jak słusznie zwyczajowe prawo niektórych Departamentów francuzkich [illegible] zastąpione będzie i ono wynik spodziewanych zrzód badań chwale niewątpliwie i do: że urzędy francuzkie, a między innemi Grefiery, Chambellan i Giravd przyjmie aby będą przestrzegać za głosy a przywiązek krajowego prawa, i wzajemnie aby przekonywać o tem, co w nich jest celtyckiego a co germańskiego. Dopiuki aby w obowiązkiem nie wstępowały. Nie jest bowiem ani celtyckiem ani germańskiem a co aby spierają, boiż jest [illegible] czemś innem. Niech wstrzymują się wzajemnie zwykłe spierać do innego prawa, a ano zgodzi się [illegible] Radwa.

Po ogłoszeniu Druków krajowych prawodawców obowiązkowych, gdzie o ten szczególny przedmiocie, rozważałem go jeszcze raz. Drugi i trzeci [illegible] niemi Dziek o ludności [illegible] Francyi przez Dawida [illegible] i prawie zwyczajowem [illegible] niewiernych [illegible] Gdy cudzoziemiec [illegible] verneur i mowa przez M. Dupin wy-

Gdyżod mało znane

[illegible] prawijów w przyczynie [illegible] obowiązkowych warszawskiej z tego [illegible]

[illegible] Janem, dwiema przyjaciół do
domu m. Vanicznika Nauchwega
z r. 1826. Zawiązek pod napisem:
Nowy przegląd literatury na po-
czątku prawa cywilnego w Euro-
pie, a zwłaszcza u Niemców i Fran-
cuzów. Miał zamiar rozwazać
[illegible] na razie dzieje nau-
ki prawa cywilnego w Niemczech a w pismach redaktora Felińskiego
Michałowskiego, ukazy w r. 1831.
wydawanej [illegible] we Francyi i w niej przyjaciół
obywatelstwa. Pisma jego, umiesz-
czone [illegible] w Bibliotece Warsz. (r. 1837. III.
str. 109–10. 112) nie znane, go-
dzą w [illegible] w kierunku
Polakach, [illegible] zajmu-
ją [illegible] za Rzeszą [illegible] w różnych dziełach
[illegible] [illegible] [illegible] [

Perm. Germ. 18

105

[illegible] widzę
(nie oczekiwałem tak bardzo
dużo) widzę [illegible] i [illegible]
[illegible] swój artykuł obecnie
opracowany i [illegible] w [illegible]
[illegible] się [illegible] i [illegible] na
jaw [illegible] ile się widzą w [illegible] na
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] swoich [illegible] widzę, a ile
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

[illegible]

Rada nieustająca polska z rosyjską. Rada Państwa polskiego.

Polska, rozwijając coraz więcej władzy nadaną, którą we wsi narodowej sejmem zjednoczyła, osiągnęła jak coraz jaśniej, że pierwszą gminę ludową utrzymuje Dziwczy, i w jej ręku sądzić monarchy prawa władzy, wszystkie na sejmujące głosy ojczyzny, którego nie odwiązać nie mogły.

W nadziei że się z poszczególnych stanów tych sił, gdy część ojczyzny z nich [illegible] zajętych będzie, zwierzga niszczyć naród polski. r. 1775 nadę z swojego państwa, z nierządujących przy końcu królewskim

[illegible] nadzwyczajnych rady nie [illegible] miała ani zapotrzeb-
[illegible] nadzwyczajnych rady nie [illegible] [illegible] [illegible]

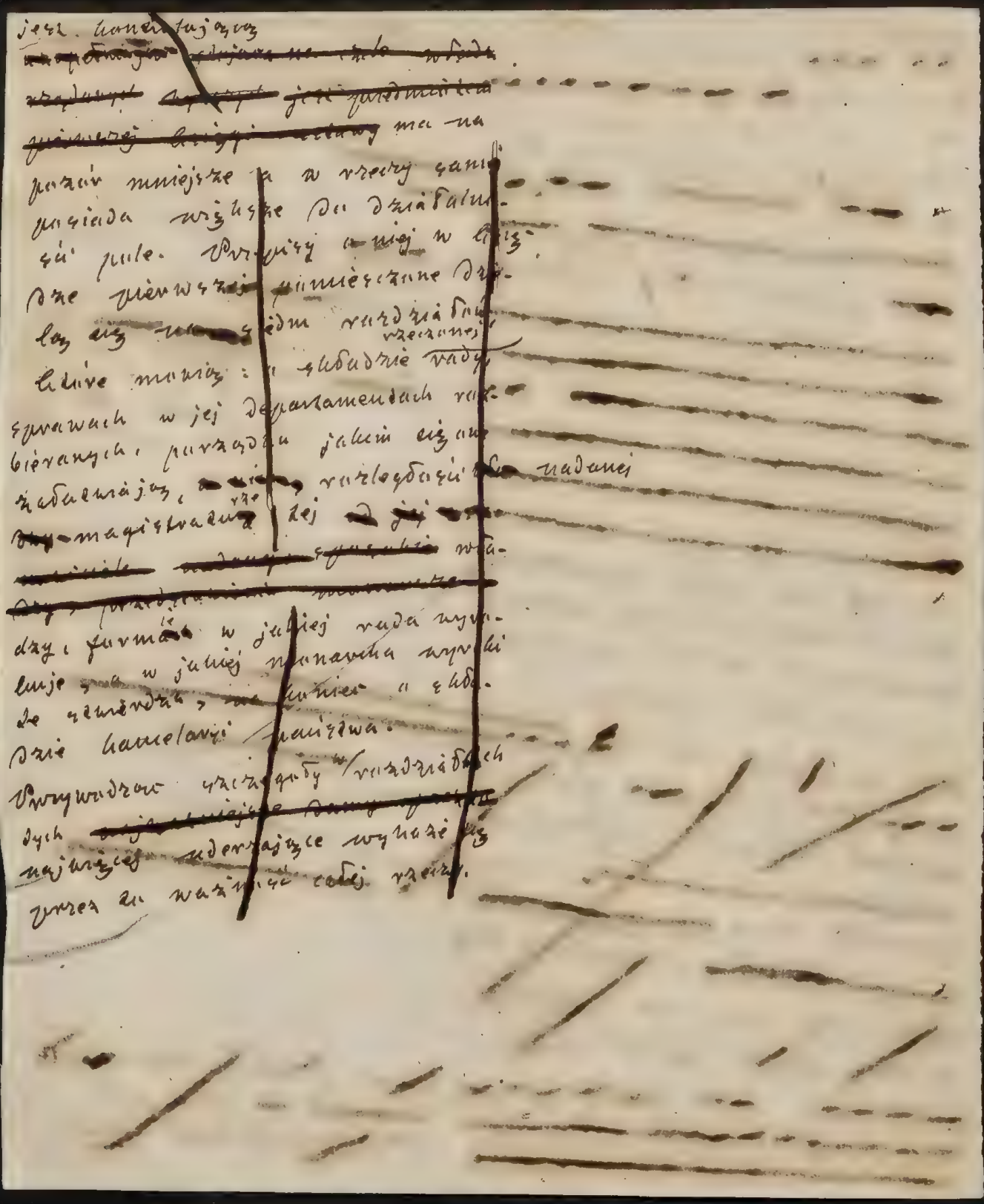

Z innych aktów prawodawczych wynika, że przy ustawach zasadniczych ~~Aleksandra I.~~ przyjmowana, a w r. 1820 [illegible] organizowana Rada Stanu miała i ma zgodnie w zasadzie być przynajmniej ~~przepisów~~ jakie o tem wydał, i w pierwszej kolejności a zarządzie ~~gawerneur~~ ~~wojskiem~~ ~~ludzającym~~ ~~wydanej~~ w ~~ważniejszych~~ ~~przedmiotach~~ Rada ~~Stanu~~ ~~Rady~~ ~~ministrów~~

[illegible] Rada ministr. 5

108

[illegible] w szkolnych departamentach, ~~[illegible]~~ wojskowych, wnoszone [illegible] sprawy wewnętrzne [illegible] sprawy ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

[illegible] rzeczy [illegible] rzeczy [illegible]

rada mieszczańska [illegible]
raj nazwiemy prawidłowy / gospodarczy ustrój gminy. Będzie nim
do pewnej w tem podobny, że
wszystkie władze [illegible] kontrolują i kontrolowane [illegible]
jem różnicą się od niej i różni,
że jest uregulowany we-
wnętrznie prawidłowiej, i że
rada w ścisłem używaniu swego
stanowienia, ale mniej [illegible] bę-
dzie jego zwierzchnie w prawach
swych nad niego zawsze.

Prawa do [illegible] w kwestyi pierwszej
[illegible]
[illegible]
[illegible]

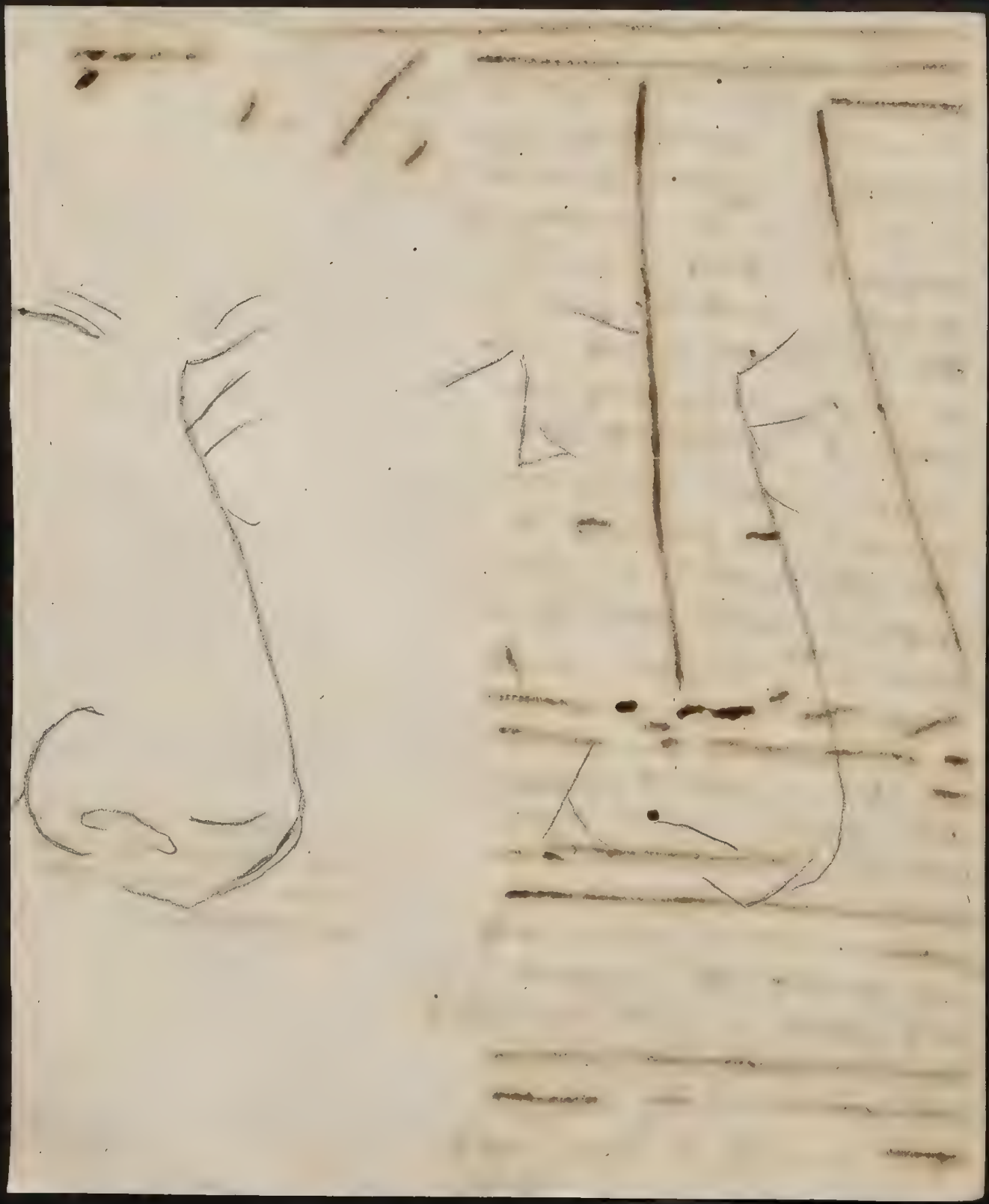

Drajwer lub odwracający go za-
rabiają nie więcej. Siódmy czyli
ostatni urzędnik w głębokości
kamerdynery mówi.

Porównajmy urzędniky do z da-
leka, w Prawach, tamtejszych
czasach i porządkach, dawnego
królestwa polskiego i wielko-
go księstwa litewskiego, za-
dzień wszystkich pomocników do
pańskiego stołu należących na
wielkich sejmach koronnych ucho-
dzących znajdujących się (w wolnem
viii. pp. dd. ustępu) władzy mia-
dy niemających ani chcących
znajdziemy nie mało między nie-

[illegible]

[illegible] Pamiętajmy [illegible]
gdy że nie mniejszy się różnił,
gdy jedna republika, druga mo-
narchia [illegible] mia-
[illegible]
[illegible] nie mogli [illegible]
[illegible] urzędnicy nie
[illegible] należy jednakże przyznać [illegible]

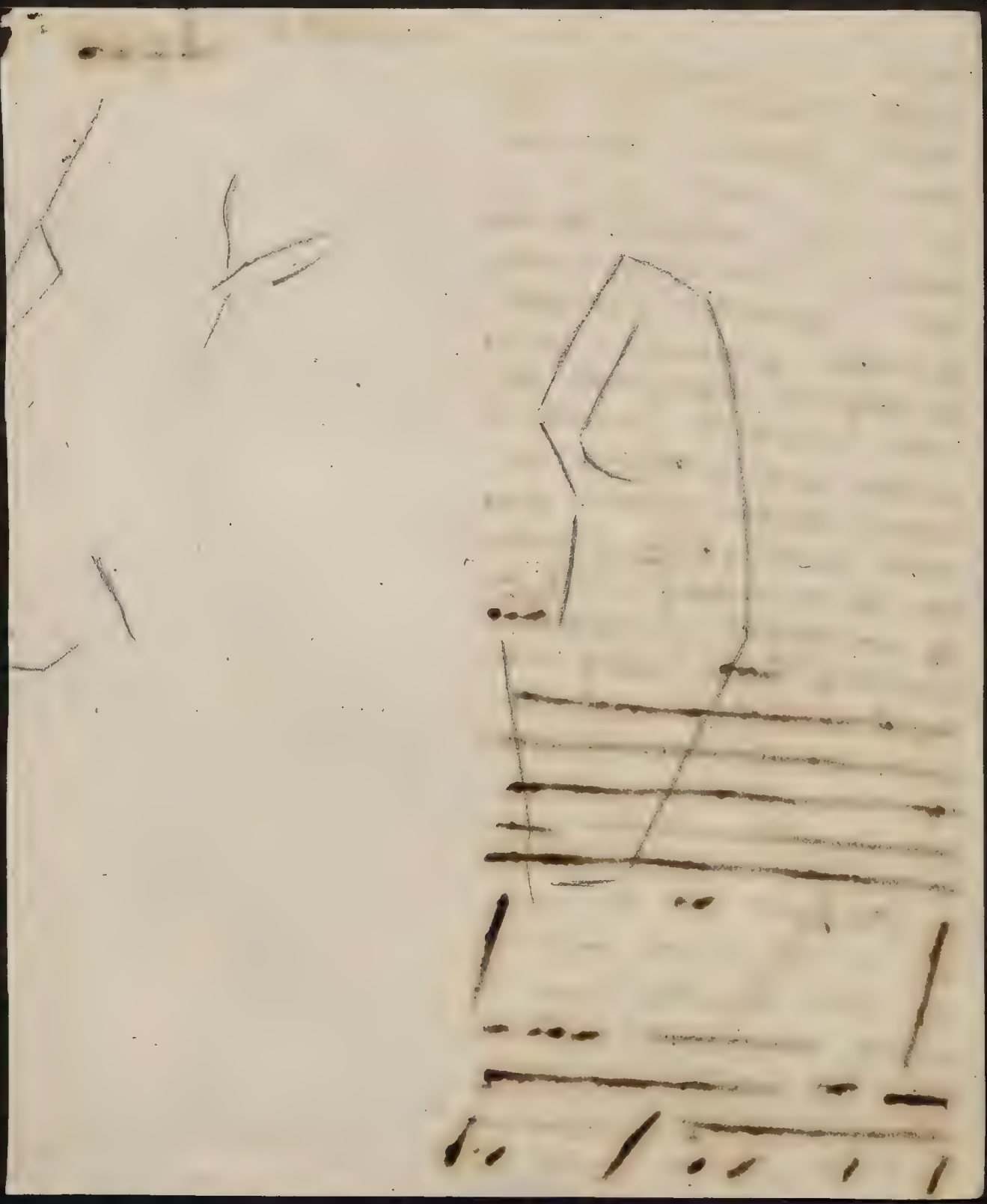

wos jenlghoz a vorzjghoz ca do
zewnetrznego i zewnętrznego ich
[redacted] ghdzie[redacted] vrizniez. W nie-
zdajacej kwil pre-

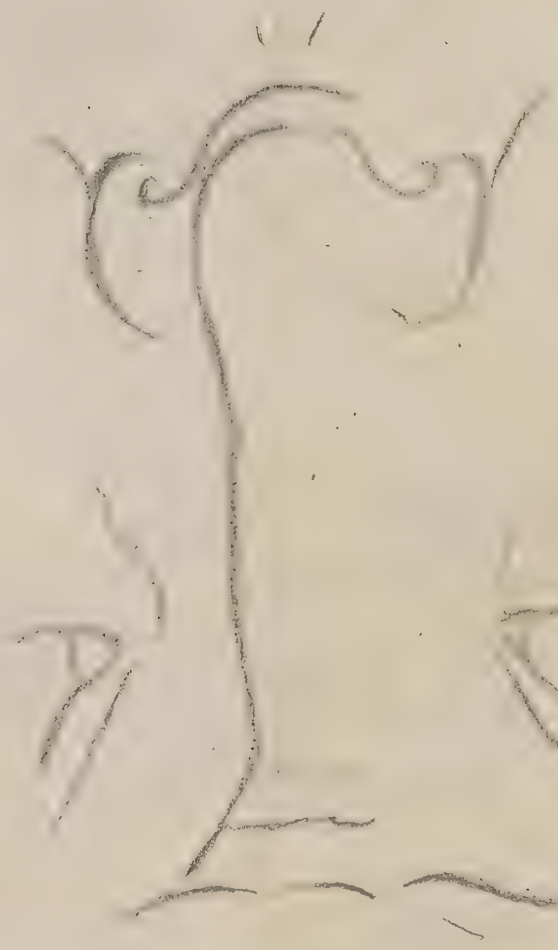

[redacted] zgadzał, ale członków wchodzących do niej nie wyznaczał: nadawał prawodawca rih, i kto przypadkiem w razie niebezpieczeństwa obejmował ma władzę wykonawczą. W radzie państwa monarcha też przewodzi, lecz gdy sam czynności tej dopełnić nie może [redacted] wyznacza, [redacted] członkami jej [redacted] zgodnie z Ministrowie, a w razie [redacted] z urzędu [redacted] [redacted] [redacted]

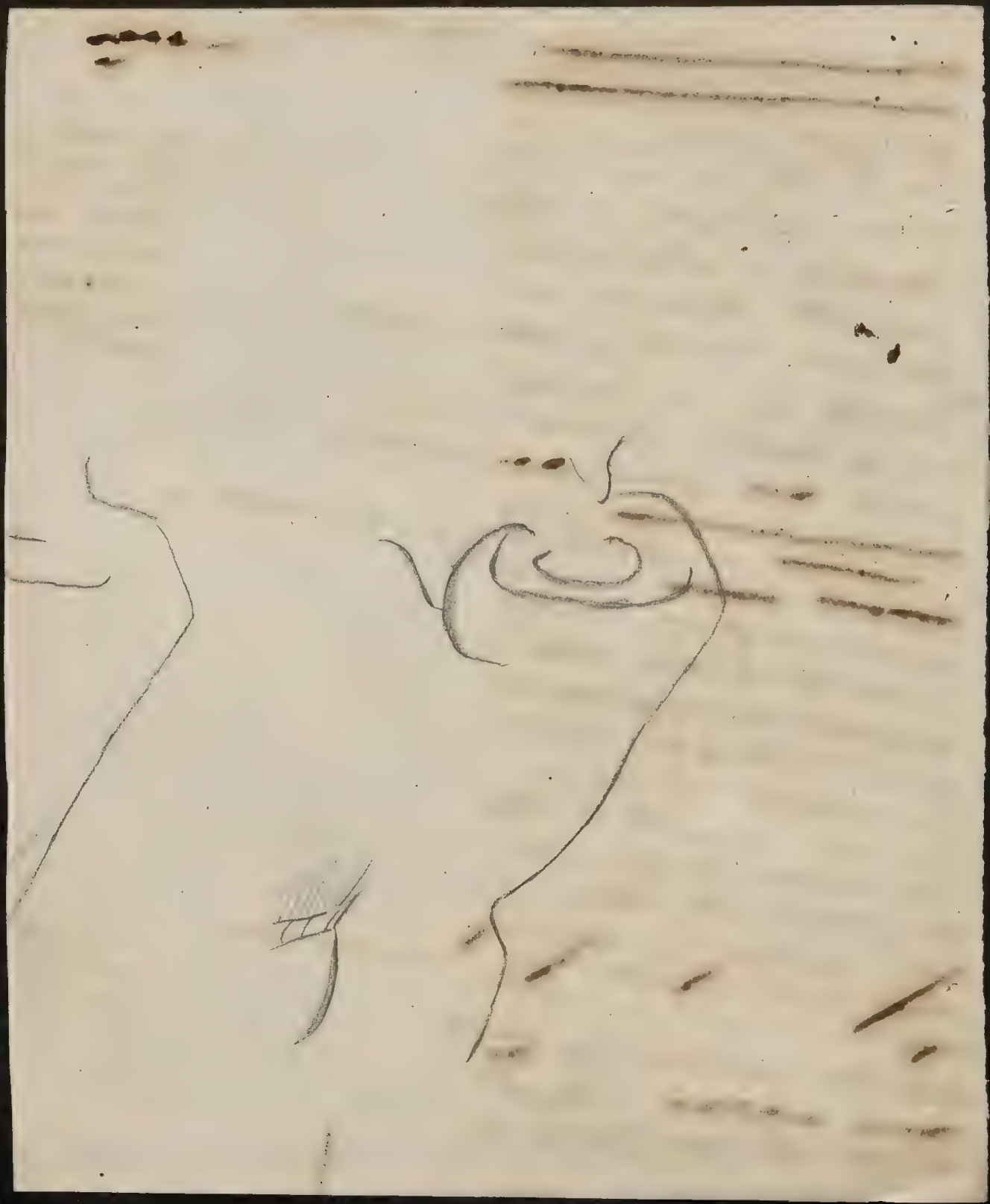

w tem [illegible] Rewa naiśw. 10.

[illegible] że [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

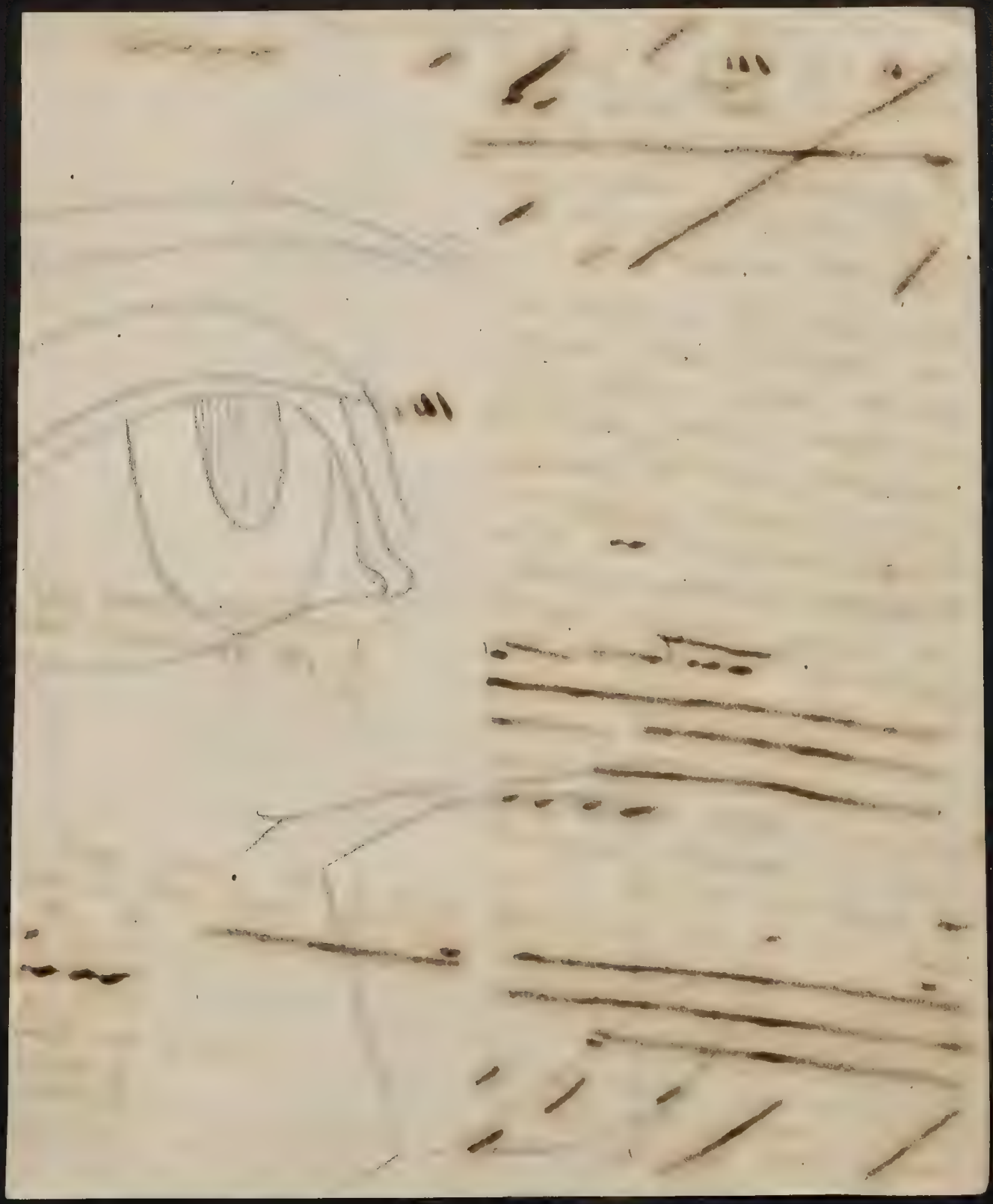

W budżecie rady państwa uderza Departament pierwszy, wszystkim innym ewidentnie przewyższający. Pod jego rozwagę idzie, co tutaj ~~[illegible]~~ nowe [illegible] wchodzące państw w zakres ~~[illegible]~~ sprawa wchodząca ~~[illegible]~~ wyjątkowy ~~[illegible]~~ zbiór ustaw, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

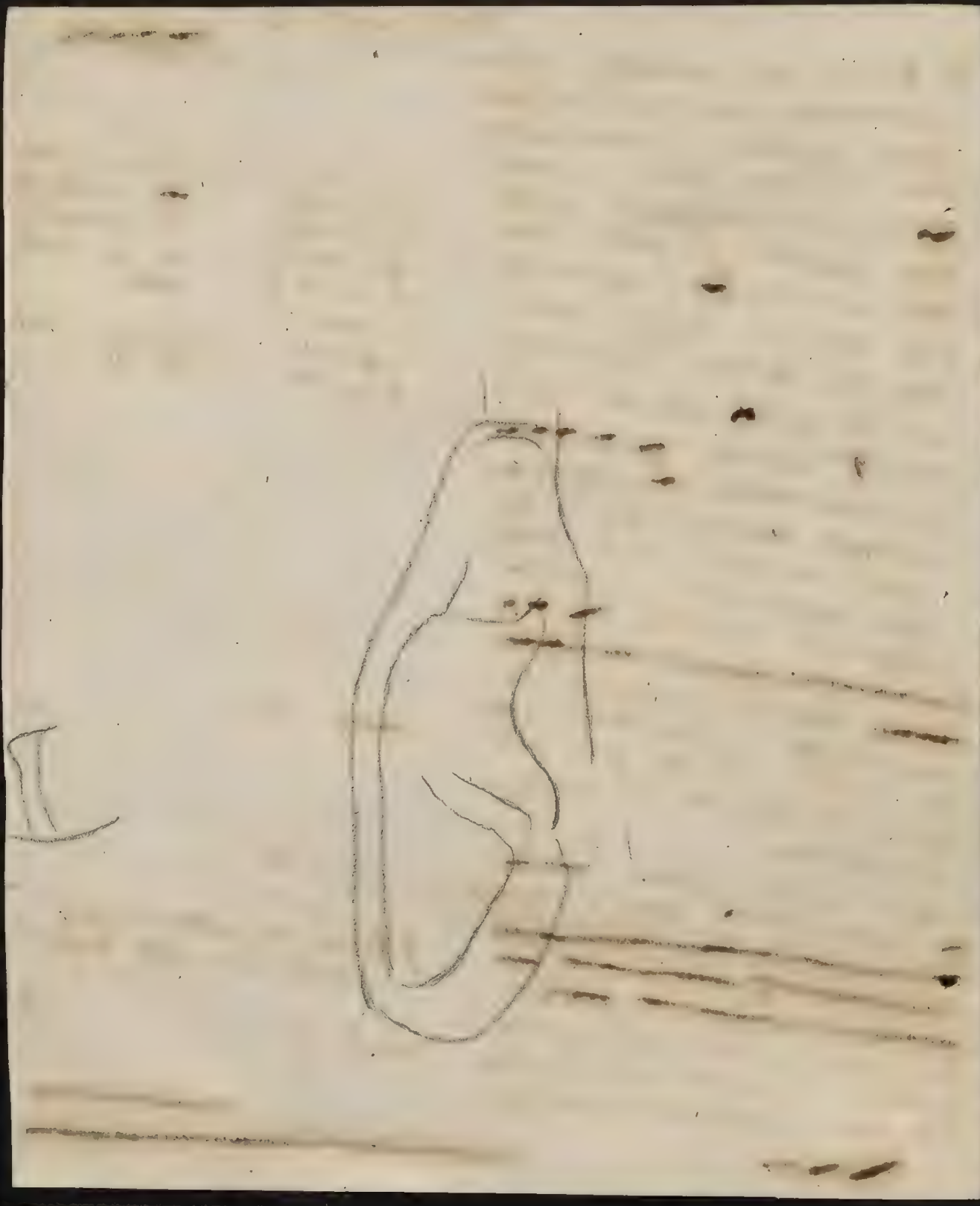

na komisc nad Nadw. pawiem 12.

skije i duchownije dieła) sądzieć
pubicyzą, [redacted] a czwarty
Departamentem ekonomicznym
zwany z przemysłem się
handlem, gławnemi
rzemieślnik pomimowi cechy
cudzoziemców krajowych, i nau-
kami wszystkie przedmioty
do uwzględniającemi się
lucje. Gdzieć nawet
chowaczy jeden z tych Depar-
tamentów, wszelkie jego prze-
dnjoz co się w radzie, ulszy
mu cudzoziemca, wdowczejąc
na ten Departament kawy
jego niniej chowaczy pra-
cą (1).

Duchownemi i widowiskami pań-
stwa, widowiskiem i wychowaniem

(1) Statut art. 25-
6.

wszystkie sprawy do vady we-
dług przepisów, z tych ważniejsze
go z rozpatrzeniu na ogólne ze-
brania, [redacted] ad przepisów o wniesieniu do
Departamentu i w nim bliższego sprawy.
W nieujającej radzie na-
szczególna prawidła [redacted] w tym względzie.

[redacted]

Przedyskutowaniu rozbudowań vady, i zda-
wać pod ważność co miało do prze-
bieżenia. Wydawanie przez Departamenta według zbadanych ga-
bie raportów lub wniesionych do sie-

bie mennonitów, przyczyniwszy przy
wielkich uwagi swoje. Po czem
Selwekawa rady zwiedzaniach, co
mu [illegible] o sprawach spół-
ne dobra na celu mającym,
według p[illegible] zdań swoich m-
[illegible], a co sami ci delegowa-
ci we wspólnej radzie sprawie. Me-
nnonitów do [illegible] należało sprawę
pod zgodzeniem. Na pierwszym zbadz
niu swoje ten kawy przyjaciel me-
nnonitów do zwiedzania się w
radzie; na drugim podpisywał się
ich delegowani. Za wyrażeniem tego
zrobiwszy Selwekawa wyjechał czy-
dał się na radzie, i przed jej ro-
rob. Akuli niemniej wagi ich de-
legi nie sprzed do niej za po-
średnictwem Selwekawa, lecz
sam osobnych przysyłał go na
rady i zwiedzania jej.
Wspólnowanie gdzieniegdzie
[illegible] zdanie, wyrażane przez
pozwalam lub niepozwalam. Wyjąt-
kowo [illegible] jeden z osobnika z żądaniem delegowanego gdzieniegdzie
i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] który oderwać się mógł wtedy,
[illegible] się dewar gdzie nie da
ale się namyśli. [illegible] Pozwalam

† menonitów gdzie

† W przypadku: drugim

† Po ukończeniu czy-
tań Selwekawa po-
dałem, wykazując
co i dla czego w
deputowanych na-
tego, żądając ale
by akta znajdowa-
wane w sprawie zale-
bo wyjaśnienia jej
co kogo należy i
nazwiska.

nie na 2), Dając trzy dni czasu.
Po upłynięniu ich wyrokowa-
nie na nowo głosnem lub taj-
nie.
W następującym trzech przypad-
kach należało dawać prze-
pisy zdanie. Umiarkowanie: gdy
na wyróżnienie w radzie
miejsce nowego członka obie-
rać mamy, gdy członek z wyda-
lek ze składu przez przepi-
sów ustawy, i prawem
nie oznaczony, bądź wydalek
den nie przed na przysłu-
chanie dla członka rady, gdy
jej prawem dopuszczać nie mógł
dopuścił był na urzędzie, na
koniec gdy wyrok miał zapaść
w materyi publicznej, głów-
nego a zbrodniczego obrażającego
majestatu królewskiego, dodzież
zdrady kraju, zdrowie
nieszczęście głównej-rzeczy publicz-
nej, lub prawami zakazane
obwinienia członków.
Z najwięcznego ostrzeżenia, do-
bierających prawem obwołanych przy-
dopuszczenie wtedy do głosowa-

ma, a czem należy pamiętać należy (1).

Wszystkie [illegible] rada państwa [illegible] i znać nie [illegible] [illegible], z przyczyny, [illegible] [illegible] [illegible]

jej)

ny przechodzi przez kancelaryą ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~jej do~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przesłanie pod adresem Sekretarza państwa (1). Rząd ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

na (1). Wyraźnie inne zagadnienie
rozwiązujący się trybem [illegible]
[illegible] Zebra-
nie rady państwa nie rozstrzy-
jący się na za na większość
głosami, rozpisuje się o głos-
sowaniu niemania, ale w przeci-
gu tygodnia bezwłocznie wy-
mienia. Milczenie jego niemie-
nie objaśnia go głosowi.
Przy dalszym głosowaniu prze-
wodniczący [illegible] przedmio-
ty przyszłego zebrania (2).

Z odbytych posiedzeń spisuje protok-
ół minister rady państwa,
w komplecie lub departamentowym
zastępstwie, podpisuje memoryał
głosowanie redagowany. W memo-
ryale [illegible] po wyjaśnieniu kompetencyi zatrzy-
dających [illegible] z nich [illegible] na
jakiej opierają się zagadnie-
nie, [illegible] tego a tego zdania. W
memoryale [illegible] wyszczególnia nazwa-
dy najwyższemu zatwierdzeniu przed-
stawiony [illegible] winien. Przez nie
dyskutować prawem [illegible]
jące, lecz i wykazywać należało [illegible]

(1) Zwrot z r. 1857.
artyk. 35-6. 38.
46. 50.
(2) Zwrot z r. 1862.
artyk. 27. 35. 39.
50. Zwrota z
r. 1857. art. 81.
-2.

[illegible] należy wyrazić,

państwowej

ca w nich nadal przez swe me-
tody; jeżeli zaś niewydanie za-
stawa zmiennem będzie [illegible]. Przeciwdziałanie mo-
że [illegible] [illegible] [illegible]

azeby prawa zdanowe [nie by-
ły [Dowództwie / głów-
chcieli / głównie i
wojskowych zo-
pni

(1) Swod z.
r. 1967.
art. 94.

(2) Ustawienie
radzieckie
art. III. IV.

[nieczyn

(3) Swody r. 1942
art. 74. z r.
1967 art. 89-
92. 96.

naraźane
na grzywnę (1). Wyrażnie uzna-
nie z gharbie nadawa radzie
nieodwołalnego zdawnionego zadowo-
czy. Dalsa / do zrozumienia że
gdy gmin: w budzy prawodawczej
i zgromadzeniu zwyczajnie nie
ma prawa i na [ ]ezbudzę Dzie-
dać w tym względzie nie po-
winna (2). Silnie za [ ] nada-
wa w radzie prawa, silniej
ad radnych w radzie nieodwołaj-
cej zwracania za dem, a żeby

[ ]ędzy nieprzejęcia [ ]udzkich, w nie-
mu zadań do [ ]nu prawodawczych
uwzględnienia będzie, nie prze-
[ ]
gdy nie uwodzone i radnych nie
zgromadzają za [ ]nu prawodawczy,
nie prawa ustawodawczego pra-
wa (zakon [ ] i dobra [ ]udzkich.
[ ]nie
[ ]ie względzie, ilekroć

[ ]wodzących jak i
członkowie żądnych
z [ ]nu nadzwyczaj-
nych nie im ustawicz-
nie, lecz tylko ze
względnie jakie im
[ ]ancelaya zarządze-
nie (3).

rada

w granicach nadanej jej władzy mianowicie do nadawania przepisów będzie ...

Oz Rada granice owe w tem różnie, że gdy mianowicie ... przysługiwała przejściowa do praw, i miała na zadaniu ... praw, do jego ... dań dzisiejszych ... zwanych ... praw, publicznych (politycznych), cywilnych i kryminalnych, rada państwa nie zajmuje się tem wcale, lecz drugi wydział cesarskiej kancelaryi; ... zajmuje się ... Ustawy rada państwa ... wego prawa, znaki się w tym względzie za ... mianowicie ... celowy, ... przez nią wydawany przejść ... rzyższa, przyjmuje go i cesarzowi do ... Dziemi przedstawia, ... wydany wyrażeniu ... Przyjęty i własnoręcznie ... dany wyrażeniu ... (byłe ... ejscu) wyciągi w ... nie manifestu, i ... prawem. Przyjęty w części przychodzi ...

Rada państw. 16.

... Swod z r. ... r. 74. ... art. 49. 92. 96. 98.

... zwany przez ... fikacyjnym.

... cathonicie

[illegible] formy [illegible] nakazu, i w tej pisemnej [illegible] (1).

[illegible] kancelaryi uzupełniają [illegible] sprawę a inni. Przewodniczy [illegible] tej kancelaryi rada nieustająca [illegible] miała, jeden z liczby Sekretarzów, Referendarzów i Pisarzów [illegible] na tej mocy zwyczajnym obrany. Prezes tego urzędu departamentu miał swojego Sekretarza, Archiwarza, kancelaryzmów i [illegible], a departamenty cudzoziemskie miały [illegible] dwóch tłumaczów, jednego do języków wschodnich, drugiego do [illegible] języków [illegible] kancelaryi [illegible] Sekretarzy, [illegible] pod tymi Sekretarzy, [illegible] i pomocników [illegible] ich. W czasach tych urzędników mianuje [illegible] Cesarz, [illegible] [illegible] ich w skład kancelaryi wchodzących [illegible] [illegible] Przyjmuje ich i oddala prezydujący w departamencie, lub naczelny Sekretarz rady (2).

Prace kancelaryjne [illegible] [illegible] [illegible]

na formę ukazu, i w niej [illegible]
ci obowiązuje (1).

Pierwsze kroki rządu [illegible] na pieczęć się i na prawie znających, których prawa rządzące. Mężą zaś u Szkotów Dynawan Lagman, a u Szkotów Pigarzem zwany (2), który nad kancelaryą sądową i rządową. Zawiera Dziekana jego był wódz. Parlamentujący rady nieznajdują z radą państwa i pod tym względem, znajdujemy na czele kanclerzy, którą sprawami jej kierowała, wyższego Dygnitarza, obrażanego na czele z liczby Selvetarzów, Referendarzów i Pigarzów nadwornych. Każdy departament miał go, a ani razu miał podrzędnego Selvedarza, Archiwisty, Kanclerzyków i Inspektorów; departament zaś niemiecki miał nadto Kanclerzów dwóch, jednego do języków wschodnich, drugiego do zachodniego języka (3). [illegible] Liczniejszy dzień składał kanclerzy rady

(1) Ustawienie rady, nieznaj. rozdz. III. Swid 2 v. [illegible] art. 84. 86. 90.

(2) O pierwszym kanclerzy prawod. III 4. 296., a drugim wzmiankuje Rumy dziedzic tego, [illegible] Pigarz wskazuje [illegible] nieznajdują prawiony należy.

(3) Ustaw. rady rozdz. I.

pacjentka, [illegible] pacjenta na [illegible] znajduje się przy łóżku
celującej lampy magicznej [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Poznawać je będziemy przez
[illegible] [illegible] magicznej [illegible] [illegible] przez przeciwieństwo
przeciwne. Zaczynajmy od rzeczy
pewnych, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
na jej czele. Schwarzwald, mając
[illegible]

nia dotychczasowego Dziennika, i archiwum całej [illegible] sprawy. Nie przesądza [illegible] dla kancelaryi sprawy gdzie ma przynależy nie przekonawszy się czy [illegible] jest do użytku [illegible] w niższej instancyi należycie [illegible] przekonawszy się [illegible] sprawie [illegible] sprawy [illegible] zebraniu [illegible] "części" treść sprawy [illegible] przepisanej należy odbyć formy(?). Dziennik (protokuł) otrzymuje każdy departament ogólne [illegible] brania. [illegible] sprawy [illegible] jak zwany Dziennik [illegible] czym wyrażam się [illegible] nie wiem [illegible] jak [illegible] sądzić [illegible] wnioski.

Rada państw. 1867. art. 132.

[illegible] Rady państwa [illegible] z wszelkiemi dowodami odzeda, [illegible] i archiwum sprawa według [illegible] Dziennika urzędowego [illegible] w języku [illegible] Drugi [illegible] Dziennik.

(1) Rada państw. 1867. art. 132.

(2) Rada państw. 1867. art. 132–4. 142.

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Słowiańskie ruchy z wielkiej
I – XIX po Chr. przechodzące.

We wczesnych dziejach swych dzi-
wnie z Germanami dzielili wiarę,
dzisiejsi Niemcy, nie byli nigdy jednolitym na-
rodem, lecz zbiorowiskiem (luźnym)
dzik różnej narodowości, tylko w prawie
dzisiejsze literackiem wyrazie,
Jacyś, którzy w V. po Chr. piszący
o Germanach, powszechnie ich wy-
Dawnych za na rozległym ob-
dzielą szeroko dzielące, napisali),
wszerz nemu przyznie; ale po-
tomnie sądzili. Choć Allemanen (w rzeczy
ci mówi, że Germanie za wiel-
kimi rzekami swojej rodziny,
kultury nie [illegible] we kwiat
z przeludnionych ojczystych narodów nie
mieli, jednakże cesarz Julian różne
nej narodowości ludy, które jak
dzisiejszego Królestwa Pruskiego mieszkańcy
pańszczyzne ruinami [illegible] Germanii,
rozmaity się bardziej nie [illegible]
rządem, prawami, religijnymi,
mowy, obyczajami i zwyczajami,
ubiorem w reszcie z co wszystko

(1) Pisemko do przedniej
na języku [illegible] niż
Adam Naruszewicz,
i według [illegible]
tego, przeczytać je
w całem [illegible]
[illegible]

dzisiejszych Prus
między [illegible] z [illegible]
[illegible] religijnych [illegible]
[illegible] Germa-
nów wyróżniali się

wskazuje na to, iż różne, różne-
go pochodzenia ludy zrzeszone i zwarzone
jedno polityczne ciało, nie będąc wcale, jak Jacyś mówią
[illegible] "rzemi
swojej właściwemi rudułkami"
lecz przychodniami, [illegible]
[illegible] Chcą się w po-
stępie wielkim [illegible] naradzającemi
[illegible] właściwych, zachowały jednak
[illegible] pobrane lub wyższe cechy da-
liego, [illegible] się między
grubą [illegible] Bois jeszcze
wyróżniają Bulienie [illegible].

Ubiór jest [illegible] bois najgłówniej-
szą cechą tej wydzielności, i po
nim jedynie poznają się ludy tej
części Niemiec, które się po-
wszechnie za ludebby Dziewiej-
szego [illegible] [illegible] uważają [illegible]. Dawny czy-
liwy francuzki, jeden z dzie-
więciu, na które się [illegible]
Dziedzictwo [illegible] nie należy
Nim leżące [illegible] Baireuth
(Baireuth) [illegible] [illegible]
[illegible] Prusy [illegible] [illegible]
[illegible] z r. 1805-6 [illegible] Bawarii

ludy te
wyróżniały się wzajemnie
i wyższy [illegible] cech [illegible]

[illegible] gdzie krawcy
z nich mieszka. Chcą się [illegible]
nowi

odstąpione, Dodaw ciż od innych w/ sytuacje tym leżącym
[illegible] drzewa [illegible] wyrośnia
[illegible] [illegible] [illegible] [

Uderzające podobieństwo słowiańskich ubiorów w Bajreit
[redacted] do używanych dziś przez kobiety naszego [redacted] czyli dostrzegamy szczegóły:

- Wszystkie ubiory są z wełnianej [redacted] -
- Kobiety noszą na głowach zwłaszcza najczęściej pewien rodzaj oryginalnej przewiązki o końcach spuszczonych w tył lub chustki czerwone wiązane tak jak u nas -
- Kobieta w wieku ma jeden szczegół najwyraźniejszy to jest fartuszek jakby pończochy tylko ponad kostkę to zapotyka się u nas w odmiennym nieco kształcie w tych okolicach gdzie do dzisiaj wiązane są chodaki - Ten rodzaj pończochy [redacted] sięgający od kolana do kostki jest wełniany, od kostki przez cały stopę idzie obuwiście płócienne ozdobne onuczki podszyte z chodakiem i naciągające pończochy i drugim dużym ozdobnym obuwiściem powyżej i pod kostkę. Te w ubiorze starszych z pod [redacted] reiu
[redacted] barania pończocha nie inne ma znaczenie

jak owa zwłaszcza pobożna dowód mają.
duż w tem iż ~~w jéj obrazie mają pomiędzy~~
ma krewik z kokardą na gołej skopie czyli iż
po odmarciu chodaka i należycj do niego o-
murki nic na tem miejscu nie zostało.

— Obok stara stojącego bez kapelusza po prawej stronie
podobny jest do zakuwan o nafaddowanych pa-
tach.

— Czapki całkiem obdarzone duż wysokie lub niskie
o okrągłych dnach z zasadowym kształtem wszyst-
kich czapek na ~~xxx~~ północnym stoku Karpat
i gór krzewowych a mianowicie w tych ostatnich wy-
należy nawet podobieństwo do czapki jaką mają
dzisiejszy na głowie Świątowita Zbruckiego.

P. Sylwestr Jarwart artysta-
malarz króla pruskiego, pragnąc
monarsze swemu zrobić przy-
jemność i kulebce panującego
Dziś w pruskiem jemu
domu, zdjął z natury obrazy
wdzięczne bajeczkowe Księżnej

(1) Neues Blatt 165 Slavische Trachten im Bayreuther Lande. Nieues Blatt nach der Natur von dem Königl. Preuss. Hofmaler Sichen Jan van, einer Gruppe und einem Einzelbilde von Eduard Heinel. Bayreuth, Verlag von Carl Giessel.

[illegible],

[illegible]

[illegible] jako na widok publiczny.

[illegible] jest [illegible] czyli [illegible].

[illegible] (rundz. 17. 427

i garmaciego ubiór. Niemców
zwyczaiu hogarstwo grała,
nie była przeciwna i fasdri-
ezu jak Parsow i Sarmatów,
ale czysta i dobrze do ciała
przymuszana. Swewow ubiór
odmienny był od nas, i za-
tem ich szczególniej [mierz-
hajęca] bliskie zwiódł bicdy, ubio-
rem dymie
i mowy, że
[uchodzą] z rodu ewew-
ezięcu, chatyzwali. że ubiór
ten dzierżał prudch nie-
dzy nie niemcem i gar-
macem wnecie ezy-
gadzi z odzieniu,

[illegible] kłany
artyzta-malarz Króla pruskie-
go ezdawniejszem nazwał. O
kolejach jakie ubiór ten
przez wieki przechodził wie-
le i bardzo wiele mamaby opu-
wiedzieć, lecz to zakres ar-
tykułu tego przechodzi, i nie
wie [illegible] nie byłoby
właściwem.

odmaczali

Warsaw Aleksander Maciejowski
Ulica Dla № 3 nowy
dom Wolffa Rosena
do godziny 11 rano

Stówka „Dziejów rzeczy-
pospolitej chorwackiej" (Kroacicæ), nawią-
zuje we wstępie na jej poprzed-
nik do piśmiennictwa polskiego.

-tivarów. Z Jeografii: głównie opisać każdą część świata. Z Ruskiego: opowiadania, deklamacye, odmianę rzeczowników i przymiotników, słów, a oprócz tego płynnie czytać. Z Niemieckiego: deklamacye, tłomaczenie i gramatyka głównie odmianę rzeczowników przymiotników i słów, słowa wieloraxmne które są dość trudne. — Nareszcie z Algebry: cztery działa i ułamki Algebraiczne i t. p. Z Jeometryi od Zasad Jeometrycznych do Kota i mierzenia Kątów. Otóż Kochanym rodzicom w tych Kilku wyrazach skreślitem mój postęp w naukach. ten bieg nauk a czytura o Kąże nich.

Kochający Syn.
Wacław Z. ...

[illegible] Stowar
[illegible] o Dzi-
ejowej prozie periodycznej Chor-
wacji (Kwarów), [illegible]
[illegible]

[illegible] uważania
[illegible] ze względu na jej [illegible]
dla piśmiennictwa polskie-
go [illegible]

W okresie chwili rozwija się pro-
budzeń z uśpienia piśmiennictwo
charwackie, a pierwszem objawem
(acucanego życia jego są dwa rodzaje
pism) jednem dla rzetelniejszych w
lekkich odmianach lubujących się
dał pierwszy czasopismo Ludwik
Gaj, przez wydawanie dziennika
pod nazwiskiem Danica (zorza)
Ilyrska [illegible] przez
[illegible] które w stolicy Chor-
wacji, Zagrzebiu (Agram) od 1841 wraz lat
[illegible] Drugiemu
[illegible] wielu [illegible] jedna
z nich pod tą samą nazwą
(Danica [illegible] w różnym - jedzie
ad Dj. Pajurić [illegible]
że wychodzi drugie miesięcznie na
pt. Madica (macierz) pod redakcją
A. Kadića poważniejszego [illegible] majętne-
mi zadanie, przyczyniając swoją zna-
czą znakomitą [illegible] dalej chorwackiej

literaci Fr. Račkí [Jagić, J. Torbar?
Naši [Književnik (li-
Obrazovanie djela zvjezdoslovna ?
terarni ?
književni ?) ruskoj jeziku,
književnosti i umih zvjezdoslovnih.
Oba do pisma
naglasdvoja
naglasdvoja.
[Radovanović
književnih literatura
književnih književnosti po
književnih književnosti
književnih književnosti
književnih književnosti

Slavenski glasnik, w Zarze Gerasim Petranović. Dalmatinski Magazyn, w Karlobagu Gj. Klaić
Slavjanski Jug, w Nowym-Sadzie A. Hadzić Matica, i Danica Dj. Popović Danicą wydają. Wszystkie
te pisma są po największej części literackiej treści
Dam. Choć wyjątkowy Slavjanski Jug, nie ma w ilustracye zbytku,
mają jednak liczne cenne rycinami portretami artykułów a nie
obrazkami poświęcają się ga-
tie. Jaźi sami się dzieje z pisma-
mi periodycznemi. Madzarów. Lite-
ba ich dalsze jest niższego a
prace tylko ilustrowanych, są
wyjątkowe bezobrazkowe. Dodać
należy, że obrazkami rzadko
bione są literackie
ci / jak nowe a dem zbudzą do-
chodzą / prenumeratorów. Wszystkie
wymienione pisma (zagraniczne)
[powieści i wszelakiej treści

Zalodnie kiedy niektóry uwagę
zwracać na Polskę, oświadczając
gdzie gdzie się do niej artykuł.
Fr, lub przekładając z polskie-
go na chorwackie nazwane
Ciévane z Dziennikiem i Dziennik
Ilirii nadany.

Nowości w dym względzie lecz i co do rozwoju myśli o wzajemnej
sobie Velimir Gaj, zacny
syn sprawiedliwego ojca Lud-
wika. Oczytany w pisarzach gre-
ckich i rzymskich, [illegible] dał przekład jich i przeróbkach, z których
na język ojczysty pozostawał, wziął
się do opisów [illegible] nie-
ciekawych i [illegible] ma niektóre w
dziejach Słowian [illegible]; po-
wiem [illegible] obrad sobie za
powieść [illegible]
[illegible] za cel dalszego rozwoju [illegible] dejże
[illegible] myśli; na koniec pieśni ludo-
wej. Dawszy ten sam Ciévanek
nadsyła przez [illegible] trzy ze
czynności obudzić usposobienie

bieżącego [illegible] aż z miłemi dla [illegible] nabadego liderata pochwałami. W tymże Dzienniku (nr. 43. 44) i drugiem piśmie jego [illegible] [illegible] Mamy na celu [illegible] nasze Księżna Jabłonowska (hrabia Wacław – Grabia) / pismem liderachie [illegible] publikacyi [illegible] : Do celu [illegible] idzie odmienny [illegible] Drogą.

Wzajemności [illegible] miłośników [illegible] [illegible] [illegible]

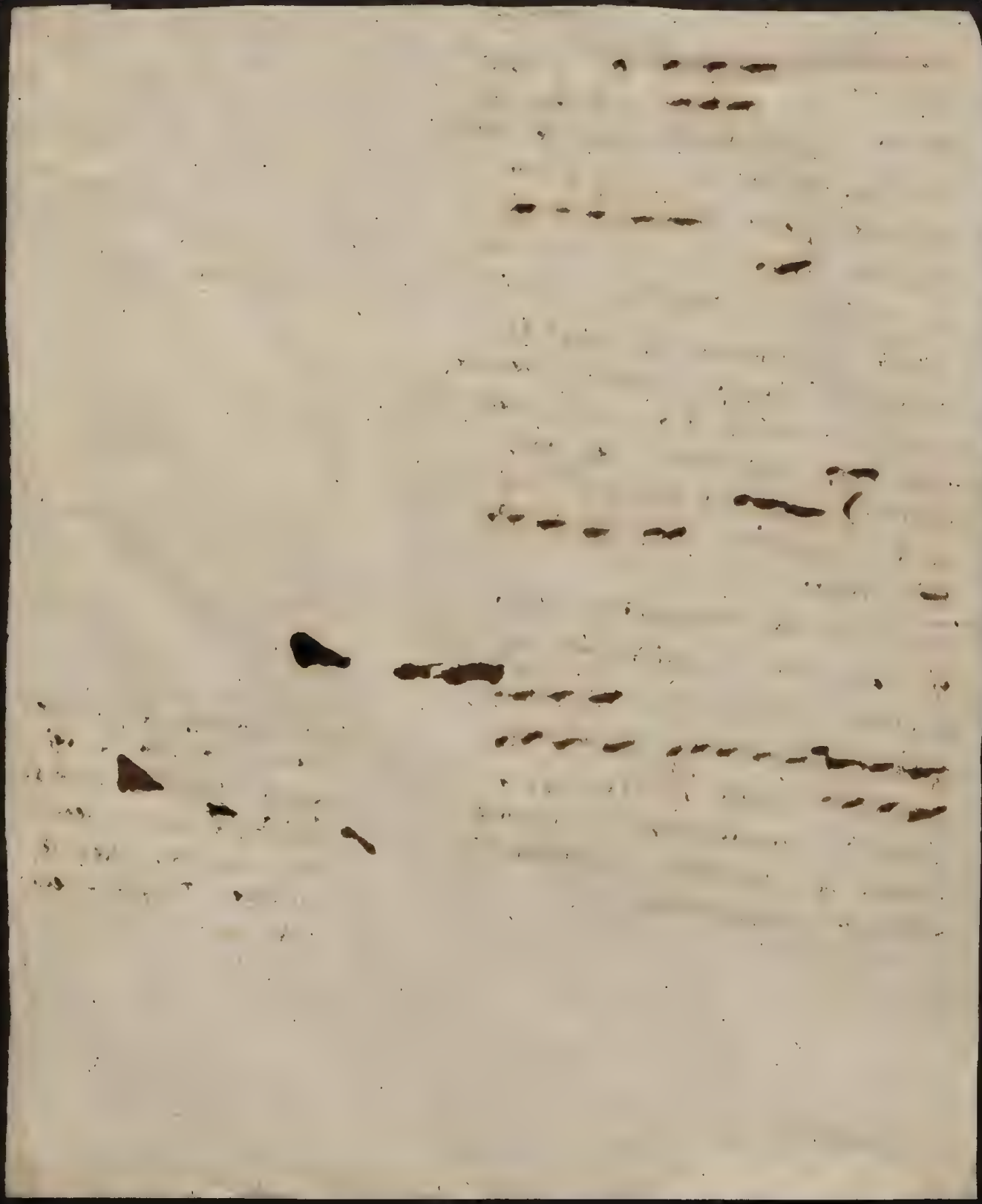

[illegible] zachodzi
kiedy niekiedy [illegible] uwagę zwra-
cać na Polskę, ogłaszający się
gające się do niej artykuły, lub
powtarzające za pismami
chwytające [illegible] wybierane
z Dziennika Dziedz polskich
[illegible] wiadomości.

Nawet w tej mierze dwojaki zdaje
się panować wpływ
wpływ
[illegible] Księżna Za-
[illegible] hawa [illegible] Walerian Krasiński, czyli pi-
[illegible] lekkiej kresce,
[illegible] emi-
[illegible] nive [illegible] w roli trzeźwym
[illegible] w Zagrobniu [illegible]
[illegible] Dziennika [illegible] za-
[illegible] wydawał za- [illegible] mamy dwa [illegible] wyższe pu-
[illegible] blicystyczne dzienniki
[illegible] ciągły.

[illegible] Kronika [illegible] Ale [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

nas, a wtedy nie wszczęły, wię-
cej ~~się~~ takich Redakcyów jakim
się p. Volinus był chwalił znaj-
dzie. Zyczyzne na dem zginie-
niewi nagrze, ~~[illegible]~~ przejdzie bratem wtedy jego
gnieźnieńskie Tatary, ~~[illegible]~~ a na prawdem ~~[illegible]~~ miasto
~~[illegible]~~ dziś za
stanami znana
stanami — pięćset ludu pol-
skiego, znanej znowu o gdy-
nym Dunaju, nad Wisłą krze-
gow przychyli nad Dniepr i Wi-
ślą nie Lachowie ale Pola-
nie, z Polanami się ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ dawno już przed nimi
nad Wisłą zamieszkałymi, po-
tomki.

ażeby odpocząć w chłodzie. W tem obskoczyło go kilku zbójców i zażądali pieniędzy grożąc śmiercią jeżeli nieodda. takowych „Śmierci się nie boję bo ta jest w ręku Boga odpowiedział Jan Św. ale żeby was powściągnąć od waszego zamiaru oddaję wszystko co mam" to mówiąc wydobył pieniądze i oddał. gdy ci nalegali go aby się przysiągł że ten rzekł Bóg mi świadkiem że więcej nie mam." Natenczas zbrzydnicy uszczęśliwieni z tak wielkiego łupu odeszli. Św Jan odpoczął trochę potem i dalej gdy tak szedł mimo woli się gniewać do kleszczeni ale jakże się przestraszył kiedy znalazł w niej jeszcze jednę skałkę, wróciwszy

jakże się przestraszył gdyż woda była tak zimna że wszystkie członki naraz mu skostniały. Wyskoczył z wody i ubrał się jeszcze szybciej; pędził do domu ale zaledwie się położył dostał okrutnej gorączki i gdyby nie łaski pana Boga i przy pomocy biegłego lekarza prędzejby życiem przypłacił. Gdy wyzdrowiał lekarz mu niepozwolił, przez całe lato wyjeżdżić kąpać, bojąc się aby nie dostał recydywy. Ztąd wypływa ta nauka: że trzeba zawsze słuchać starszych (od nas) bo oni (mają racyę) dobrze widzą jako ludzie doświadczeni.—

Miłość prawdy.

Św Jan Kanty, powracając od chorej osoby; wszedł do pobliskiego kościoła

Słowko o pochodzeniu nazwisk: Rus, Warag.

Ileż lat z okładem minęło, jak się uczeni rosyjscy z cudzoziemcami o Rosyi piszącymi sprzeczają o pochodzenie nazwisk: Rus, Warag, a jednakże nie dotąd stanowczego o tem nic wynikło z tej sprzeczki. Obecnie toczy spór ten z żywością S. Kunig, i uczenie dowodzi że wyrazy Waräg (Rus, nie są słowiańskie. Powiada dalej, że szwedzkiego byli pochodzenia Russowie owi, którzy ruskie w i Nowogrodzie i Kijowie założyli panowanie, i że jako tacy występują oni w Kronice Nestora, nie mając żadnego związku z Russami, w Kaukazie, i na Rugii wyspie, według arabskich i anglosaksońskich kronikarzy,

niedrzeczymi. Jedyny czytał jego dzieło, i gdy to, samo z niem wyczytał, z temi wiadomościami, zkądinąd powziętemi porównałem, powstała we mnie wątpliwość niejednej rzeczy. Pragnąc ją z nieś odemnie zdanego a każdemu z nas rozwiązaną, postanowiłem zrobić kilka uwag nad jego Dziełem, zwłaszcza, gdy przed ukazaniem się badań P. Kunig publicznie oświadczył się (1) za zdaniem tych rosyjskich uczonych, którzy utrzymywali i utrzymują, iż, ponieważ odwieczne blizka styczność zachodzić musiała, między nadbrzeżnemi a nalabańskimi Słowianami, (gdyż inaczej trudnoby było pojąć ukształtowanie się pierwotnej monarchii ruskiej, w północnych i wschodnich Słowianach) przeto być również mogło, iż się z Rugii wyspy przesiedlili do Nowogrodu i Grijowa Waragowie Rusy." Ośmielił mnie do obstawania

(1) w Pierwotnych dziejach Polski i Litwy 62. nastpn.

za powziętem zdaniem P. Srewirów, którzy po dziwie (2) wydanem swojem dziele, toż samo, jakie oddawna miałem o Waragach mniemanie, jak to P. Piotrowi Dubrowskiemu Redaktorowi Instrukcji objawiłem, pokazawszy nawet artykuł mój napisany przed nadejściem do Warszawy uczonej pracy pana obrazowego pobratymca, ogłosiwszy drukiem, dał przez to poznać, że i on nie podziela wcale zdań uczonego członka cesarskiej akademii w St. Petersburgu.

(2) lekcyje I. 85. przypisek 39.

Trojacia wspominana jest w dziejach Ruś i trojacy Rusy, a żadna z żaden z tych nie jest winien swojego początku Normanom.

(3) porównaj Kuniga II. 203. 382 nadpm. 46, nadpm.

Pierwsza jest Ruś czarnomorska, czyli czarnomorscy Rusowie, których Focyusz Patryarcha r. 866 (3) scytyjskim nazywał ludem. Daleko wcześniej, bo już prodr. 642. wspomnieni są od Arabów w okolicy Kaukazu

mieszkający Rusy (1). Nazwiska barmie-
niem a niczem innem nie stykali
się ci Rusowie z niemieckiemi (mnie-
manymi), a znanadtabańskimi, w tym
tylko stosunku zostawali, w jakim się-
mieli kaukazcy Sarii do szerokiej po-
zachodniej Europie rozpostartych Sa-
rów (2); czyli, mówiąc jaśniej, żadna
zgoła między obudwoma nie zachodziła
słyczność. Parodią z słowiańskiego
tylko, wyprowadzić się dająca "czyka" (3),
mianaby mniemać, że i owszem
z greckiego powstało Rusów mia-
no, a znaczyło ludzi nad morzem
i rzekami, mieszkających (4), zwła-
szcza gdy wiemy, że gdziekolwiek
w czasach najdawniejszych znajdo-
wali się Rusowie, tam też dostrze-
gać się dają ruse, ruskie, czyli ciek-
nące, a różno kolorowe wody; moż-
by mówić, gdyby się godziło z rzeczy

(1) Kunig II. 86.

(2) Sarii, Sasi, Sarzii, Sessii.

(3) Kunig I. 84. mówi: Jo stände
nunmehr in Zukunft die lange
beschriebene Wahrheit fest, nämlich, dass der Nahme Pyes sei-
nem Ursprunge nach ein nor-
mannischer ist.

(4) Wyraz ῥῶς (łacińskiemi głos-
kami piszesię Rus, lub zgrecka
Rhus, po słowiańsku Pyc) znaczy
w języku greckim strumień. Pocho-
dzi on od słowa, które w starodaw-
nej postaci swej brzmiało ῥόος (płyną),
w nowszej zaś ῥέω (o czem słowni-
ki greckie porównać należy). Z pier-
wotnej słowa postaci jest
ῥοῦθα, lub podwoiwszy ῥ, ῥόῦθα
(ściągnione ῥοῦθα); z imiesłowu zaś
wa postaci drugiej ῥεῦθα, lub ῥεῦθ-
θα; i znaczy płynące, w źródle,
rzece, morzu wodę (ὑ ὕδωρ),
jakiry ῥοῦθα, dosłownie źrzódło,

z rzeczy tak świętej, jaka są dzieje, stroić sobie żarty. Bo przypuściwszy nawet iż o Rusów nazwa jedynie z obcego da się wyprowadzić języka, i że właśnie ci którzy towarzyską społeczność z Nowogrodzianami, Kijowianami, i innymi (latinocznym) Słowianami, nowo ukształtowali, musieli być koniecznie ludźmi obcego im rodu; pojąć trudno by wtedy, dla czego właśnie do cudzoziemców (ani pokrewieństwem, ani językiem, ani obyczajami z sobą połączonych) nadali się po to Słowianie ci, i tak mocno do nich przylgnęli, że ich odtąd nic od nich oderwać nie mogło. Rusiata przeto rzecz ta mieć się inaczej, co zaraz opowiemy, zwracamy uwagę czytelników na to, że oprócz czarnomorskich, byli inni czyli celtyccy Rusowie, i że ci również ani miejscem, ani rodem, lecz dziwnie głosem czyli nazwiskiem tylko (5) stykali się z prawdziwą, mocną, zdaniem Rusią, która rzeka, morze płynące), która nie stojąc w miejscu, koloru jednakowego nie ma, lecz go zmienia na jasny, śniady itp. według przyrodzenia ziemi, po której płynie (stojąca woda jest przeciwnie koloru jednego); ztąd pewno od takowej wody, ѕ҃ѹ҃ѕ, ѕ҃ѹ҃ѕ҃ѵ҃, nazywała się rzeczownikowo ziemia na jej leżąca brzegu, ludzie ludzie (ѕ҃ѹ҃ѕ҃ѵ҃ѵ҃) zamieszkujący takowa, co się po łacinie wyrażało Rus, Russi, Ruz, Ruzi, Rusi), według różnej średniowiecznej pisowni.

(5) Pierwotne dzieje Polski i Litwy 415 nastpn.

pierwotny swój byt miała na Rugii wyspie.

Gdy w Germanii za czasów Tacyta różnojęzyczne mieszkały ludy, (między któremi i Rugianie wzmiankowani są) i żadnego zgoła śladu niemasz, ażeby się mieli tu skądś przybyć, lecz i owszem, wszystko co o nich wiemy potwierdza to mniemanie, iż pierwotnymi i jak tak powiem gniazdowymi byli oni Rugii wyspy mieszkańcami, (od zdrobniałe wyrażonego jéj nazwiska Rurienów, Rusinów sobie niano[ii] z czasem nadawszy), mimo to jednakże P. Kunig odróżnia Rugian Niemców od Rugian Słowian, i utrzymuje, że drudzy przeniedbawszy się z czasem na Rugia wyspę, nazwisko sobie przywłaszczyli pierwszych. Chlepana ta niemieckich uczonych gadka w tém właśnie się zbija, iż o takowem zdarzeniu nic nie wiedzą dzieje, tudzież iż u Tacyta i po nim żyjących pisarzy nic się o

[ii] Zdrobniały wyraz Ruzia, lub (v. vv. c. sc. zamiast z pisało się dowiecznie) Rusia, Russia, Rueia Ruscia, (porównaj świadectwa o wyrazach tych u Kunig II. 73-78, r 1256. Lübeckisches Urkundenbuch 209), powstał z Rugia, bo w języku słowiańskim g przechodzi na z, ż (porównaj z dawnych wyrazów u Miklosicza stieza, strija, a z nowszych u Lindego nózka, słuzka itp.). Od wyrazu Ruzia poszedł przymiotnik Ruzeni, (dziś piszemy Rusini za Ruseni) z przechodzi na s; w starej zaś polszczyznie za ie pisano c), który gdy też przez zamianę u na t, zaczęto pisać Ruteni, Rutheni, powstało ztąd rumieszanie, skutkiem czego było, że celtyckich Rutenów (zeus 206), pomieszano z Rusinami. Wszystkie te wyrazy, z małym wyjątkiem są z dawnych wyczerpnięte pomników, i mogą być słusznie za dowód

Rugian takowego nie przywodzi, coby przeciwko ich narodowości słowiańskiej mówiło lub mówić mogło. Powiada dalej, iż Rusia (Russia, Ruscia, Russia) dopiero po 1000 roku niemiecky i anglosaksoński XII wieku kronikarze Rugian, na podobieństwo wtarowych czyli, jak się wyraził, ruskich Rusów, ziwać zaczęli (2); nie pamnąc na to, iże nazwisko to krajowi swemu i sobie nadać oni mogli sami, zwłaszcza gdyich upoważniał do tego organizm słowiańskiej, a osobliwie też polskiej mowy (do tak zwanego lechickiego szczepu liczyli się Rugianie), i gdy w jego duchu wyraz ten godziło im się utworzyć (3). Chciedyby go zaś utworzyli, tego próżno badać. Utworzyć i używać go mogli odwiecznie. Nie mówi przeciwko temu ta okoliczność, że dopiero w XII wieku występuje on w zrzódłach ruskich dziejów: bo naprzód nie posiadają Rugianie wcześniejszych (bądź historyczny wzięte.

(2) Unnig II. 24. wstęp.

(3) Rzeczownik Ruziat jest wyrazem zdrobniałe z Rugia ukształtowanym. Z tego znowu powstało imię Ruzo (wyrzuciwszy z Ruziat końcowe a), podobnie jak utworzywszy jak staroslowiańskie wyraze sluz (porównaj Mikloszicza), który jest skróceniem innego przydłuższego słowa (Linde mówi że z sluza, powstały słóż, slux. Dzisiejsze Maryx, Maryś jest skróceniem imienia Maryzia, Maryxia).

że takowe zginęły, kiedy że nie było potrzeby spisywania ich wcześniéj, a powtóre nie było dawniéj potrzeby tyle mówić o nich po świecie, ile później, gdy się stykać zaczęli z Nowogrodem. Tego ta, ani historycznie, ani gramatycznie nie udowadnia tego P. Kunig, o czem szeroko się za bezpotrzebnie rozprawia, gdyż nic nowego nie przywodzi on nad to, coby już powszechnie znanem nie było.

Na swojego mistrza który dalej ciągnąc z wodę utrzymuje, że od szwedzkich Rodów musiała się nazwać Ruś, zwłaszcza gdy krajnadniepr- skie przez Szwedów odwiecznie na- wiedzany będąc, wielka się Szwecya według Klechd które Snorre pozbie- rał, miał nazywać: jak gdyby podania ludu mogły stać zazrzó- dłó historyczne pierwszego rzędu! Jeżeli zaś Szwecya miała- wała się Ruś, czemuż odwrotnie Szwecya

„Ruś" nie nazywała się nigdy. Zresztą jej miano zupełnie jest obce pomnikom języka i historyi skandynawskich ludów[1] i cremuże słowo Roslagen, na które się głównie P. Kunig powołuje, nie nie znaczy w oczach rozsądnego i nieuprzedzonego krytyka (2), gdyż jest ono nowszego bezwątpienia pochodzenia. Zresztą „Wielka-Ruś" czyli Moskwa, o którą tu głównie chodzi, nie zachowała żadnych wspomnień o skandynawskiem nad sobą niegdyś panowaniu; a „Ruś wtasiejwa", czyli dziś tak zwana Rossya południowa, ma dobitne wieści o stosunkach które ją ze słowiańszczyzną nad Łabą i Bałtykiem zawiązały niegdyś. Albowiem w XVII jeszcze wieku z ludowości powtarzała ona dawne podanie „o swojem z niemieckiego (jak się wyrażała) Pomorza pochodzeniu, czyli o swojem niegdyś wyjściu z Rusi nad Bałtyckiem położonej morzem" (3). Według P. Kuniga, niektóre wieści dla Rossa-

(1) Zeuss 555. 556. mówi: „Der Name Rus, ist deutscher Abstammung." Dodaje wszakże: „In der Heimat selbst scheint der Name nicht gebräuchl. gewesen zu sein, wenn man ihn nicht in Roslagen finden will, dem schwedischen Küstenstriche, die bei Snorre Rodsland heisst." —

(2) Kunig I. 118. 119.

ków, wilcie polscy, bazgroacze (3): szkoda wielka że nie wykazał, którzy też z pomiędzy nich wysnuli z swej głowy takie bajdy, i żałujemy, że uczony badacz nie zastanowił się nad tém, dla czego Słowiany szczególniéj zachowywali troskliwie starożawne swoje normandzkie zwyczaje (4). Wyrzekając go w téj mierze, napomknęliśmy mu nieco o tém (5), pokazawszy powód upowszechnienia się nad Łabą i Dnieprem normandzkości w czasach najdawniejszych; a teraz ciekawość jego co do Rugii zaspokajając, dajemy mu dowody na to, że miała w niéj swoję wziętość normandzkość, i że ztamtąd do Nowogrodu Wielkiego przez Słowian przeszczepiona być mogła. W dyplomatach bowiem rugijskich (6) występują nie tylko słowiańskie lecz i normandzkie nazwiska, a mianowicie: r. 1189 Rodulf, Uchava, Sovithin, r. 1193 Raalf,

(3) „es scheint diese Geschichte durch polnische Salbaderein veranlasst worden zu sein" mówi P. Kunig I. 119. w przypisku.

(4) opisał je I. 106. 107. podług P. Małkowskiego.

(5) Pierwotne dzieje Polski i Słowy 62. następn. 221 następn.

(6) u C. P. Fabricius Urkunden zur Geschichte des Fürstenthums Rügen, Stralsund 1843 w dwóch tomach. Porównaj tom I według lat jak następują.

r. 1194 Rokiel, r. 1203 Urac, r. 1208 Wakare, Wampand, r. 1224, (1265) Rinskow, Acchillus, Azzwarus, Wargin, r. 1231 Ratward, Borant, Hugold, r. 1232 Suberad, Sifrid, Heregrav, r. 1236 Sygebodon, Swenke, r. 1237. Sum, r. 1248, (1249) Wacearogh, r. 1250 Sieraf, r. 1253. Rodemund, r. 1256 Seafroden.

Niejscowe (zdaniem naszem) było Ruśi niano od czasów najdawniejszych; rozdowem się następnie a nakoniec narodowem stawszy, odkąd Nowogrodzianie tudzież sąsiedzi ich Finowie i Krywiczanie zaprowadzili sobie do rządu „z kraju (jak się wyraził Nestor) Waragów z Ruśi", Ruryka, Sineusza i Truwora braci, którzy niezadługiem w Nowogrodzie i jego okolicy siedziby swe pozakładali. Wtedy to, jak tenże mówi Nestor, i nowogrodzka ziemia Ruścią zazywać się, czyli obce, bo dotąd w okolicach tych nie uży-

wane, zaczęła nosić nazwisko. Nie
długo wszakże nosiła ona takowe.
Bo gdy następnie Wielcy Xsiążę-
ta ruscy siedzibę swoję w Kijowie
założyli, wtedy to głównie dzisiejsza
Rossya południowa mianowała się
Ruśią, a Nowogród, Psków, a
nawet nad Dźwiną założone wielkie
Xięstwo moskiewskie, by najmniej się
(według ruskich Kronik) nie nazywa-
ło tem mianem. Zastanowić po-
winno się i tam, gdzie Kijowscy Wielcy
Xsiążęta nie władali, że za Kar-
patami, i nad Niemnem była Ruś (1),
a w dzisiejszej Galicyi nad Dniestrem,
Sanem, i Bugiem bynajmniej: gdyż
w X wieku wiele razy wtedy, na Węgrach
było znane Ruś nazwisko, wtedy naj-
bliżsi tejże Rusi sąsiedzi, czyli słowiań-
skie nad brzegami swoich rzek rozsa-
dzone narodki, Chrowatami, Wołynia-
nami (u Jegografa bawarskiego) a bynaj-
mniej Ruścią nie nazywały się. Gdyby

(1) Dandolo w Pamiętnikach mo-
ich I. 106. przywiedziony, Rusów nad
Niemnem państwo w Pierwotnych
dziejach Polski i Litwy 76. nazym.

jak P. Kunig (1) mniema, ten był powód dla niektórych wiejskich ludów nazywania się Ruśią, że ruskiej czyli greckiej wiary byli wyznawcami, toćby dla tego właśnie powodu dzisiejszej Galicyi aż po San mieszkańcy Rusinami zwać się byli powinni już w IX wieku, gdyż za czasów arcybiskupstwa Metodyusza do jego dyecezyi należący (2), ruski wyznawali obrządek. Pewniej więc będzie utrzymywać, że za tych zapewne co nad czarnem morzem dotąd nieznanych nam powodów, ten i ów za Karpaty krain nazywał się Ruśią już w czasach niepamiętnych: że nazwisko Rusi nosili niektórych krain obywatele, zowiąc się pojedyncze Rusinami w XI już wieku (3), zbiorowo zaś mianują się Ruśią. Wszystko bowiem, co było pod władzą Kijowskich lub od nich rząd swój rozpowadzających książąt, przyzwyczaiło z czasem ogólne nazwisko Rusi, które się przez to zno-

(1) I. 168 nalpn.

(2) tak bowiem w X już wieku słowiańskie nazywano niekiedy obrządek. Pamiętniki moje I. 129.

(3) arm. Nikolsb. w Kwiz. I. 61. Kuzeni, że Rusini z polska, że przekładzi w naszym języku na i, jak już w Psałt. Mat. Zyzo. i bibliji Wacławskiej stoi.

dawego, i miejscowego narodowem i politycznem stało. Nowa zmiana zaprowadziła w tej mierze dawni Słowiańska, z czasem zapomniana (w XIII i następnych wiekach wskrzeszana, a następnie przez Greków, którzy nazwisko Rusi raczej przez O niż przez U pisali), ustalona pisownia. Odtąd to, zamiast o Rusi o Rosyi, zamiast o Rusach lub Rusinach, o Rosyanach mówiono, i do dziś dnia mówią. Za czasów Nestora zostawiało się drugie nazwisko, którem zowią (1) między ruscy Słowianie wszystkie w ogóle ponad Bałtykiem siedzące ludy (2), mianowicie następnie zaczęli tylko Normanów tych, z którymi stosunki mieli. Cóż znaczy ten wyraz? jakiż jest jego źródłosłów? słowiański czy niemiecki jest on? Jeżeli rozbierzemy, dla czego dziś tylko w ruskich, czemuż i w innych nie znacznie się Słowian? Rozumiem,

(1) dawni bizantyńscy kronikarze piszą Ros, zinnowierych samistylko Liutprand (który wyrazowi nadawa znaczenie u Kladnie, Kunig I. 53. 54. Obiedwie pisownie zgadzają się z starodawną słowiańską, a mianowicie polską, która u o na przemian używa, czego oczywisty przykład mamy na pomniku języka polskiego najstarszym. W Psałterzu bowiem Małgorzaty stoi ut za od, słuncze za słońce, czeminuszczy za ciemności, usa za owa. Porównaj Psalm XVI. 8. LXXXVIII. 52. CXLII. 85. LIV. 20.

(2) Porównaj Kunigа I. 87. nastpn.

(3) „po siemu że moriu sjedjat Warzari." — mówi Nestor. —

że dla tego nazwa ta, przez żadne słowiańskie plemię, Ruś wyjąwszy, nadbałtyckim ludom nie była nadawana, że podobne, jakie między nimi a Rusinami (1) trafiały się zajścia, nigdy między innymi Słowianami a mieszkającemi nad Bałtyckiem ludami nie zdarzały. Dla tego też na Rusi tylko powstała i była w używaniu Waragów nazwa, gdzie też przestała podobnie jak i co łacińskie wyraz hospes. U Nestora znaczy Warag oczywiście to samo co gość, obcy człowiek, lecz nigdy nie musiał on znaczyć u ruskich Słowian co innego, krótko mówiąc, przeciwne, jak później musiał on przedtem mieć znaczenie. Jeżeli się nie mylę, Warag jest przedłużeniem wyrazu wróg, nie jest zpowinowaconym z Waragów (owych na Rotdrie, u Cesarzów bizanckich będących Normanów) nazwą, gdyż nie ma w sobie nosowego dźwięku, lecz ma swój zrodłosłów odmienny, a zresztą się według prawideł polskiego języka regu-

(1) z Rusami czarnomorskimi ugaiali się około Dniepru i czarnego morza Rugianie, do których należą, z Polanami nad Dnieprem walczyli ci Rugianie czyli Ruzi, wciskając się do nich.

drzewo pisowni z pierwszymi, czyli na przemian się przez g lub k pisze, i jest przymiotnikiem czyli tak w gramatyce nazywanem imieniem słowowem, pomimo że P. Vunig twierdzi, iż takowych imion na ag zakończonych nie zna słowiańska gramatyka (b)."

Cząstka z rozbioru wielostronnego wyrazu wrog wypadł, nie ten wniosek, że z nad Bałtyku przychodząc do nadwiślańskich Polan słowiańskiego, niemieckiego, fińskiego, litewskiego pochodzenia ludzie, i naprzód w zgodzie, a następnie w niezgodzie z nimi zostając, wrogów nazwę od nich wyjskali, z czasem. Jakoż ów Normann który r. 839 był do Carogrodu, w poselstwie wysłany, nie chciał wracać na północ prostą drogą, gdyż ona prowadziła przez te, które jego narodowi, ludów, i wołał daleko, bo aż przez śródziemne morze i Francyą kołować. Jakoż

(a) Pisze się zresztą, lub może się pisać Warag i Warak, podobnież jak Warang i Warank Szaffarz. starož. I. 500. Kto zbadał historycznie słowiańskie przymiotniki nie będzie z P. Vunigiem I. 6. 41. twierdził, iż rzeczowniki, tudzież tak zwane verbalia na ag zakończone z niemieckiego języka do mowy Słowian przeszły, i że mowa ta własnych rzeczowników, jako też i imion słowowych nie posiada. Dosyć będzie przytoczyć tu z dawniejszych wyrazów mrok (mrok), a z nowszych prozniak, zdechlak, które ze słowowemi imionami są i temu, jak mniemam, nikt nie zaprzeczy. —

i Ruryk wrogiem bywał niekiedy dla Nowogrodzian (1). Lecz wrogostwo to, z zarzewia ustawszy, miało już tylko podobne co ruskostwo (2) czyli historyczne za wieku Nestora znaczenie; aż wreszcie po zjednoczeniu się (za sprawą trzech braci i następców ich) wiele słowiańskich i niesłowiańskich ludów, politycznie wyrosłało piękną. Kronikarz ten odróżnia jeszcze Rusów od mieszkających na Rusi Słowian, dawne od miejscowości wzięte nadaje swoim rodakom miana, zowiąc ich Polanami, Drewlanami, itp (3); lecz wreszcie jedne i tejże samej narodowości, bo jeden język obudwom przyznaje, czyli za jeden Rusów i Słowian, bądź że się Rusowie jedni zeslowiańszczyli, bądź że drudzy słowiańskiego byli pochodzenia) ma naród: ale po Nestorze nie mają już z dawnych szczegółowej narzuty dzisiejsza południowa i Kozaja zamieszkujących, lecz o Rusi i Rusinach tylko jest mowa w dziejach.

(1) u Kunig. II. 377.

(2) obcość niegdyś dla nadelnieprzskich Słowian (bądź swojska, bo słowiańskość czyli rugizm, bądź cudzoziemska, bo aryatyckość) znaczą.

(3) Kunig II. 83. 84.

Z spostrzeżeniem uczyniłem czytając uczone dzieło P. Kuniga. Pragnąc na uprzejmą uczynność głębokiego badacza, śmiem się nadzieją, iż objawiona tu wątpliwość rozwiązać mi raczy, i ośmielę się naukę, której tak wiele po swojem dziele rozlał, zaspokoić łaknącego prawdy i światła. Uszanuję widzi rzecz z wielką ciekawością rozważał uczony trud jego, nie zrażając się tem bynajmniej, że nie raz bez potrzeby namiętnym wybuchnął gniewem, tak przeciwko wszystkim Słowianom w ogóle, jak w szczególe przeciwko Rosyanom i Polakom. Są to drobnostki, przemysłałem, są małe po pięknem ciele rozsypane skazy, od których nie łatwo się ustrzedz temu, kto jeszcze na ludzkość po ludzku zapatrywać się nie umie. —

Ramoty i ramotki polskie XVII wieku. —

Znalazłem dwie ramoty w XVII

liczba 1888 oznaczonej rękopiśmiennej, i przepisałem
dosłowny
[illegible]. Wadwa te pomniki wymownie o tem świadczą, że sami Polacy (boć to oni napisali na siebie satyry obiedwie) dobrze znali co im i jak dolega, i że wytykając swe wady starali się szczerze poprawić swe błędy, nie wstydząc się przyznać do winy, i nie tając grzechów, których napiętnowawszy wiele, przodkowie ich, skazali pokutować za nie potomstwu swemu. Pomnąc na to, cośmy o zwyczajnym biegu spraw ludzkich powiedzieli wyżej, i wiedząc o tem, że nie sami tylko Polacy, ale i wiele innych narodów zgubiła niemnota; ludzcy przekonaniu będąc, że przyznanie się do winy zmniejsza przeznaczoną za nie karę, nie wahaliśmy się podać do publicznej wiedzy obiedwie te, jak je nazwaliśmy ramoty i ramotki, które w piołun umaczawszy pióro, nie bez dowcipu napisał satyryk na przestrogę swoim i obcym, w nadziei, że gorzko wyrzeczona prawda słodki wydać może owoc na przyszłość, zwłaszcza jeżeli ludzie głosu jej usłuchać i nadal korzystać z niej zechcą. —

1.

Epitaphium Libertati Polonae

Quae

Nimia Regum Indulgentia nata,
Nimia Senatorum arrogantia aucta,
Nimia Equestris Ordinis licentia vexata,
Nimia omnium avaritia prostituta,

Tandem

Facta est sub Tributo
Principis ignavia
Magnatum Pusillanimitas
Populi insania
Vicinorum Politica
Remotorum cunctatio
Universalis coecitas.

Lachrymis totius Christianitatis,

Monumentum Servitutis posuere. Anno
Dñi MDCLXXII.

2.

Regni Poloniae Epitheta authore
Zaremba. C. P.

Regnum Polonorum, paradysus Judaeorum,

infernus rusticorum, purgatorium plebeiorum. (i nie rozumiem.)

Dives lanis vi, pauper pannis,
Copiam lini serit, aeternam telam terit,
Merces aeternas amat, domi factas damnat,
Nil nisi extenso pretio emit, Viliter aestimata temnit.
Opes inopes ostentat, et sic se ipsum dementat,
Suaus faeminarum, aurifodina advenarum,
Perpetua peregrinatio, assidua Hospitatio,
Juris inquietatio, Legum Variatio,
Futuri nulla ratio, Consiliorum manifestatio,
Inquisitorum incuratio, Linguae Variatio,
Quam ridet annis natio.

Liberae sunt et Voces et cogitationes Polonorum,
Sed sciendum, Nimiam libertatem Verti in licentiam.
Optime quidam dixit de Nobilibus Polonis,
Polonis nihil est aliud Vivere quam Bibere. et profecto sic.

iiii Słówko o pierwotnych dziejach Polski, P. Joachimowi powiedziane. –

patet omnibus veritas nondum occupata est; et postera actas quod agat habebit. Eucrum Gothicus Bello in praefat. ad Jupiter.

Historya jest jedyna z nauk, która najwięcej lubili Słowianie, która najstaranniej obrabiali i obrabiają dotąd. W dzisiejszej bowiem literaturze słowiańskiej, a mianowicie tóż rossyjskiej i polskiej, przemaga pierwiastek historyczny, objawiający się we wszystkich prawie rodzajach piśmiennictwa krajowego. Tak bywało i przed czasy; po wszystkie bowiem wieki Rusini i Polacy jużto śpiewali, już opowiadali, już pisywali dzieje; wtorując na jednę nutę historya narodu aż do drugiej połowy upłynionego wieku. Wtedy to Adam Naruszewicz uderzył rylcem w inną jej stronę; wyprowadził ojczyste dzieje na nowe, inało aż do jego czasu tknięte pole, nowe wlał w nie życie, nowym bo krytycznym po dawnemu wszakże pojętym, przyozdobiwszy je kunsztem. Niezabawem, atoli wystąpił po nim drugi kunsztmistrz i zaczął, zowiąc inaczej pisać sposobem dzieje sąsiedniej Rusi. Był nim August Schlecer, który na tle kronik jął opowiadać zapadłe mu dzieje starożytności wieki, wziąwszy razem

dwa na siebie obowiązki. Chciał bowiem za jednym pióra zamachem nietylko tekstowi Nestora właściwą przywrócić postać, lecz, wyrozumiewając tudzież objaśniając jego roczniki, chciał oraz wytłuszczyć pierwotne dzieje owych ludów. Lecz ani tekstu nie oczyścił, ani tego co sobie zamierzył nie dokonał, i zaledwie dalsze tychże ludów, poczynając od Ruryka, dzieje opowiedzieć zdołał.

Nie chciał Narusziewicz sięgać za wieki Mieczysława I, nie mając ujętego obrobionego i wyjaśnionego tekstu najdawniejszych kronikarzy polskich, i dla tego opowiadanie ojczystych dziejów zaczął od czasu w zaprasy rzródeł czystych obfitszego. Przeciwnie uczynił Szlecer. Sądząc bowiem, że ma dostateczne siły do obrobienia i wyrozumienia tekstu, porzucił pan dziesiątków Nestora kronik, z nich zrobił krytyczny aparat (zbiór wariantów), a z niego znowu ustanowił tekst (osnowę kroniki), i według niego wyrozumiewał kronikarza, o ile mu zakres nabytej o przeszłości wiedzy, dozwalał pojmować przestworze wieków podania i

fakta historyczne w Nestora zamieszczone dzieło. Przekonaliśmy się dziś z tegoż Nestora przez Kommissyą archeograficzną wydanego (1) że ów aparat Izdleczowski nader jest mały, że dla tego i ustanowiony ze rękopisów tekst jest niedostateczny, że przez to mógł on mało zrozumieć historyczne podania ruskie najdawniejsze, a przedhistoryczných pojęć żadna miara nie zdołał.

Tkwią pierwotne każdego narodu dzieje w podaniach, które wiek do wiek przechodząc, skażeniu ulegają łatwo. Wyrozumieć z nich prawdę, czyli wykazać co w takowych prawdziwego leży, jest rzeczą krytyki, która z prawdziwa zerna nia latopisca lub kronikarza, i i przez to właściwość tekstu utwierdza. Im liczniejszy zbierze się rękopisów szereg, tem łatwiej upewnić się można o tém, że istotnie wyszło z ust latopisca samego podanie, które on w swoim zamieszcił dziele: lecz zdali prawdę zeznał, czyli zdali co z zachowaném od niego podaniu jest coś prawdy, krytyka to wyśledzić musi. Jeżeli więc zeznano, że podanie mogło mieć

(1) w 1 tomie zebranych ruskich latopisów)

miejsce, lub jeżeli [illegible] prawdopodobni przynajmniej, że tak być mogło jak kronikarz opowiedział, wtedy dopiero godzi się poprawić osnowę mowy kronikarza, opowiadającego podanie, odrzuciwszy wszelkie inne niestosowne czytania, które się na ten czas, z wszelkiem do prawdy podobieństwem, na karb omyłek bądź samego latopisca, bądź jego przepisywaczy policza. Krótko mówiąc, sprawdzenie lub uprawdopodobnienie słów latopisca od krytyki, a ta znowu od obszernej faktów wiadomości i trafnego o nich zdania sądu. Gruntownej przy najbogatszym zasobie rękopisów, a więc przy najliczniejszym zbiorze ich wariantów czyli wyczytań, nie wydobędzie się dokładność tekstu, i zadnej się czytającym go rękojmi nie da, ani się w nich nie umówi, że istotnie jest lub może być prawdą, co w kronice czytamy. Niktby się nie zważył wyrzucać wydawcy kronikarza ubóstwo jego, gdyby on przekonany będąc o niedostatku zebranego przez siebie aparatu, nie chciał odgrywać roli bogacza; gdyby się nie przechwalał przed światem, że podług zebranych od siebie za boga-

tych razów poprawiwszy tekst latopisu lub
kroniki nawem natchnął go życiem. Godziłoby się
przebaczyć błędom jego wykładu, które właśnie
przez to popełnił kronikę objaśniając, że mniemał
iż wiele posiada historycznych wiadomości, mało
ich mając rzeczywiście; możnaby mówić, uśmiaw-
szy się nad nim serdecznie, puścić mu płazem
co nabroił, pisząc, niszcząc, lub wykoślawiając
prawdę; gdyby z takowego mu pobłażania źle
dla historyi nie wynikły skutki. Lecz gdy się tak
ma, obowiązkiem jest badacza dziejów, wisyć
owszem na krytyka surowej krytyki, zaostrzy
wszy pióro, ażeby do żywego dotknięty tem lepiej
tem boleśniej uczuł prawdę, i przez to uwolnił
się od błędu, którym długo uwodził drugich.
To, może za ostro wydawcom i wyrozumiawa-
czom słowiańskich kronik powiedziane słowo,
nie tak jest przeciwko Szlecerowi i jego polskie-
mu naśladowcy, o którym tu głównie mówić za-
mysłamy, jako raczej przeciwko tym wyrzeczone
mędrkom, którzy nieprzezumiawszy krytyka
niemieckiego, rzucili się obecnie na kronikę
Nestora z przesadą największą; niedowiar-

stwo swe w pierwotne dzieje Rusi do tego posu-
nąwszy stopnia, że nie tylko wszelkiem podaniom
od pieczerskiego Mnicha zachowanym sprzeczy-
li, lecz tworzydrili nadto i twierdzą, iż się zkro-
nik dzieje te wyrozumieć nie dadzą, gdyż
dopiero za przyjściem Ruryka do Nowogrodu
ruska historya rozpoczynać się ma. A tak co
Urlecer z jakowemś przynajmniej prawdopo-
dobieństwem wyrzekł, to oni wykpiwali a na-
wet za potwarzyli. Właśnie dziś przekonywamy
się o tem, że wyrzucane od Urlecera usterki Ne-
stora rękopisom (wskrzes Ustiug, cin. Einsicht
bes.) wytrzymują krytyki, błędami nie są, że co
napisał słowiańskich latopisców Ksiądz, czemu to
napisać, czyli że nikt do jego rocznikow nie do-
pisał z Ipat. ow. po dania, jak mylnie mniemał
, Nestora kronik wydawca naczelny, i jak to za
nim powtarzają dzisiejsi niedowiarkowie. Prze-
konywamy się też i o tem, że za siedmich Rusi-
nom ludów (Kronikarze (przeciwko Kadłubko-
wi powstawał on głównie) nie są, jak mniemał
Urlecer niewzruszonej; zgoła że nie można wszyst-
kiego brać za dobrą monetę, co o pierwotnych

dziejach ruskich powiedział tenże.

Wiedział o jego wadach ten, który po Karamzinie, wcielonym u nas najwyższej historyi wiedzę, wytknął je i zganił; mimoto wszakże naśladował Schlecera, obrawszy go sobie za wzór w badaniu polskich kronik. Nie można się temu dziwić że tak uczynił w roku 1809, że humorne, apologiatyczne, jak je dziś nazywa, dawał mu w owczas pochwały i bezczeście następnie przez lat trzydzieści, pięć kolejno nie postarał, i że nawet w r. 1846 popełnił błędy, którychby się uniknąć było wówczas Schlecer gdyby był dłużej żył na świecie, temu się słusznie dziwować należy. Jest owoym naśladowca i szlecerowskiej krytyki w Polsce rozkrzewicielem P. Joachim Lelewel, który obecnie nowo wydaje swe pisma dawniej ogłoszone drukiem, pisma, które się do Polski wieków średnich, spostrzeżenia w dziejach narodowych polskich średniowiekowych obejmujące. Postanowiliśmy je rozebrać krytycznie, zwłaszcza gdy sam wezwał nas o to, zaprosiny swe nie wczednie uczyniwszy grzecznie.

Tom I. który pod uwagę bierzemy, zawiera pięć

rozpraw historycznych (pisarze dziejów w Pol-
sce przed Długoszem; uwagi nad Mateuszem i
jego pierwotne dzieje obejmujące cześć
Kadłubkowską Słowian i Polski, Mogiła Okusz-
za Piastowszyzna, winuleska Słowiańszczyzna
z Geografa Bawarskiego), tudzież dodatki
i omyłki do poprawienia w dziele. Ostatnie
zawierają dziesięć ćwiartek, z których kilka pro-
stuje omyłki drukarskiej pracy cześciej sze. Jak to
bowiem dzieło również jak wszystkie poznańskie
druki przepełnione jest omyłkami. Gdy z wy-
jątkiem rozprawy trzeciej i dodatków do dzieła,
wszystkie inne były już poprzednio (r. 1811. 1828
następ.) drukiem ogłoszone, przeto autor oznaczył gwiazdkami każdą swego dzieła nowość,
postawiwszy przed to czytelnika w możności na
dzieniu, jakie pojęcie o rzeczy ma teraz a jakie
miał wprzódy. W recenzyi będę miał głównie
na uwadze te miejsca, dawniejszych jego pojęć,
jako powszechnie znanych tykając mało. Z nowszej rozprawie należy rozumieć to szczególniej,
która, jak sam oświadcza, dawną rzecz
w całość nowo sklejoną przedstawia. Prze-

ciwanie rozprawa druga jest o trzecią najmniej
rzeczą (według jego rozumienia) pomnożona. Że
przedewszystkiem wezmę pod uwagę, zwłaszcza
gdy się w niej starżu najwięcej moja myśl z je-
go.

Jakoż przy końcu do wstępu tejże rozprawy
nowo dorobionym oświadcza P. Selewel, że gdy
od r. 1811 (wtedy bowiem uwagi się nad Male-
szem ukazały) nie natrafił na żadne dzieło,
któreby miało na celu spierać się z nim o po-
dania w rzeczonych uwagach objęte, widzi do-
piero teraz po dwudziestu (raczej trzydziestu
pięciu) leciech spostrzeżeń swych, w mojej osobie
antagonistę. Dziwuje się, iżem się z pola po-
rozbijawań dziejów prawodawstwa, przeniósł
w nowe podania, iżem je nowym sposobem
tłumaczył, diagnozować i na trzęsawiskach nie-
osuszonych, w których zagrzęznąć można,
nowe budowy stawiać zamierzył. Że nie
może znać wszystkiego, com w tej mierze do-
tąd powiedział, ale gdy się go jego ustronia
niektóre mię widzenia ostatky jemu sprzeczne,
i gdy mu takowe albo przyjąć albo odeprzeć

wypadało, pochwycić za pióro, ażeby (jak mówi w dodatku) wykazać, jak źle o czemś postyszał Maciek."

Na to odpowiadając uważam, iem nigdy nie myślał, i nie myślę schodzić z tego pola pośród sitty starczą; ale właśnie poszukiwanie dziejów prawodawstwa spowodowały mnie zwrócić na chwilę na obszar pierwotnych dziejów Polski, zwłaszcza gdy mi się przekonał o tem, że bez wyjaśnienia tychże dziejów trudnoby było powiedzieć coś o pierwotnem prawie słowiańskich i litewskich ludów, które mnie tyle obchodzą, i gdy mniemam, iem w Jermanii znalazł klucz do odemknienia pierwiastku tegoż prawa w skrzyni wieków szczelnie dotąd zamkniętego. Są zjawiska w dziejach, których (mówiąc słowy Michała Czajkowskiego w) napuszony mędrek szkiełkowego rodu nie wytłomaczy, nie zrozumie, choćby po całych nocach ślęczał w myślach, choćby przewartował wszystkie księgi rozumu ludzkiego. Rzadko takowe pokazują się pojedynczo: w tłumie podobnych przychodzą myśli, których jeżeli

w) Kir. działi prawieść naddunajska II. 105. –

(nie poznawszy się na ich wartości) nie pochwyci, ani nie przytrzymasz, spuszczą się w otchłań historycznych faktów i w niej spoczywać będą, dopóki znowu przypadek jaki nie wywoła ich do życia. Takiem zjawiskiem zdali się być owi zagadkowi Sasi (Sasi, Saxi), których dostrzegłszy w zabytkach starożytnego Słowian i Niemców prawa, poznałem w nich Sachów. Przytrzymawszy ich piórem, osadziłem r. 1852 w historyi prawodawstw słowiańskich (2), zkąd wysłałem ich na zwiady między mocnych Słowian i Niemców, ciekawy będąc, czy i oni uznają w nich Sachitów owych, którzy pierwotnych dziejów polskiego narodu badaczom tyle kłopotu niegdyś sprawili. Powiedział P. Palacki r. 1836 (3) że czesc Lechowie, lesi, z których powstała szlachta, znaczyli własścicieli znacznych majętności ziemskich; a P. Szafarzyk (4) zauważywszy r. 1837, iż od lechy czyli od ziemskiej własności nazwani Sachowie, są dotąd od Wołochów mianowanymi Sasi, oświadczył, że nie niewaha wytłozyć ich nazwę przez wyraz ziemianie (właścicieli majątków

(2) II. 262. Dwi Sazi, Lechslachta, których zrzodłosłowu nie umie odgadnąć P. Grimm, są to, jak mniemam, rycerze słowiańscy, na poddanych i niewolników obrócenie. Zrzódłosłów ukrywa się, jak rozumiem, w wyrazie Lech, znanym u polskich Czechów, przypomniany nam i w pamięci odświeżony przez kronikę, zadem Libuszy zwaną.

(3) Jesch. von Böhmen I. 165. 166.

(4) starož. w oryginale 252 nastp. w tłom. polskiem II. 486. nastp.

lub dóbr niemieckich, rólnie pół), przyjmują za
rzecz prawa i dziedzictwa, że mieszkańcy oro-
dzajnych i od niepamiętnych wieków z wolnictwa
dawnych równin nadwiślańskich, mianowicie
Polanie, Mazowszanie, Kujawianie, Kaszubi,
Pomorzanie, Lutycy i inni, przydomek ten
najwłaściwiej sobie przyswoili, i w biegu cza-
su mogli go zamienić na imię narodowe. Po
tem nie wątpić już o tem P. Lelewel iż należy
przyjąć za prawdę, że niezwrotna słowiańskość
polska, polityczna utworzyły ludy słowiańskie,
równiny Odry zamieszkujące, i na owem czele
klasa obywateli Vechitami, szlachcicami zwa-
na mające; że się zkąd utworzyła szlachta
polska, zasilana będąc od czasu do czasu
nowymi od Wenedów między Łabą (Elbą)
a Odrą osiadłonych przybyszami, u któ-
rych to Wenedów Sasi czyli Sachy, to jest
szlachta w poddaństwo, została przez najby-
wowych obrocona Niemców [1]. –

Jak powiedziawszy w 1844 (z wyrażeniem
się na historyą prawodawstw przyszłemi
napisaną powołaniem) zmienił w 1846

[1] Porównaj dodane do napisanej
przez niego historize de Pologne (a
Paris 1844) dwa pisma: Atlas tabl.
ca I, Considerations 10.

swe zdanie, głosząc w obcem wydaném od siebie dziele „że to nie ja, lecz Szafarzyk gruntownie wziął, iż nazwa ludowa Lechitów jest nazwą stanu, a ja że na niewłaściwe tylko (rzecz tę) nawiódłem stanowiska; że Łazzi, nie słowiański lecz niemiecki musza mieć początek, i że pewno toż samo znaczyło ich miano co Letzte, wyrażając niewolników czyli najniższych ludzi, po których nic już niższego nie było (2). Nie wchodząc w to czy słuszne lub niesłuszne miał powody historyk odstępować od zdania, które przed dwoma laty podzielił ze mną całkowicie; zastanawiam uwagę czytelnika nad tém, że z Lechów powstali Lechici, a Lachowie owi że się po raz pierwszy ukazali ukazali w dziejach jako stan ludu, i w takowej postaci a nie innej bynajmniej wystąpili w historyi; czyli że stanem byli a narodem nigdy. Z tysiącznych bowiem a rozmaitych nazwisk, które nosili Słowianie ani jednego nie mamy, któreby od miejscowości wzięte nie było (nawet Czechów z Nieznojowszy): gdy przeciwnie nie ma znowu

(2) Porównaj Polaków wieków średnich 259–261 i w dodatkach X.

ani jednego nazwiska, któreby stanowość wyższej każdy ich obywatelstwa znamionując, od położenia ziemi, rzek, gór i Ap. wzięte będąc zostało narodowi nadane jako ogólne miano. Uważać przeto Lachów za naród, byłoby toż samo co mieć Dworzan, Właścicielów, Rzemieślników za lud a nie za ludzi. Każdy co posiadał siedzi, czyli ziemską majętność, do rzędu obywateli, lubo najniższego, bywał poczytany przez Saksonów, obowiązany będąc rycerską służbę, czyli służyć wojskowo, według ogólnych we wszystkich Słowian prawa ziemskiego przepisów. Ażeby zaś wszyscy polskich pokoleń ziemianie po swojém się z siedzeniem, zaprzeznaniu, siedzami się przezywać mieli, lub ażeby siedzów nazwisko stanowe mieli oni zamienić na ludowe, bardzo o tem wątpię naprzód dla tego, iż pewno jak to było w Czechów znakomicie tylko ziemianie przydomek ten nadawany sobie mieli, będąc sami tylko szlachtą w pierwotném (czeskiem) wyrazu tego znaczeniu, aż do czasu, w którym szlachecko-polski republikanizm porównał

w prawach wszystkie szlacheckie, bogate i ubo
gie pokolenia; powtóre dla tego, że ilekroć
wzmiankują o Słowiach dzieje, nigdy przez
to cały naród, lecz tylko uprzywilejowane jego
rozumieją klasy. Nie watnikiem ja nigdy i
nie watnię, dostatecznie mnie bowiem o tem
przekonywają wszystkich ludów dzieje, że
jak u wszystkich Słowian, tak i u Polaków,
przywięzywano do niektórych osób lub ro-
dzin szlachectwa znaczenie, lecz nigdy ja
nie podzielałem i nie podzielam tego zdania,
że wyobrażenie o szlachectwie było pierwotnie
w Polsce lechickie czyli rycerskie, lub, co na
jedno wychodzi, że u nas także, sama była
stanowość polityczna jaka w Niemcach, ta-
kowe bowiem szlachectwo dopiero niemieccy
Saksonowie u Słowian nadłabańskich,
zaś u nadwiślańskich zaszczepili takowe
różnice stanów dopiero ustawy wyrobiły u
Słowian; a jedno i drugie utrzymywało
się przez cały ciąg bytu dawnej Polski. Na-
próżno więc powołuje się tu P. Lelewel na
X. Jaffarzyka, (który owszem tegoż samego

co i ja jest o Lechowie i szlachectwie zdania (v), różniąc się tylko co do szerokości i, że takie pojęcie, długości Lachów nazwiska, na cały go polski naród rozciągając), i daremnie twierdzi, że to nie ja lecz on gruntownie wzią[ł], iż nazwa ludowa Lechitów, jest nazwa stanu, o czém się Szaffarzykowi przed używaniem się historyi prawodawstw słowiańskich nawet nie śniło. —

Ponieważ P. Lelewel oświadcza, że nie może znać wszystkiego, com ja o pierwotnych dziejach Polski powiedział, nie tylko z kilku moich dorywczo (w pismach peryodycznych) rzuconych słów dostrzegł iż odmiennego jestem zdania, że mu nie przyjdzie może poznać, jak dalece się rozwinę z niemi, i nie zamyśla w ciągły rozwinąć rzawód skroczyć, wcześniej bijąc mnie drukiem argumentów, które sumie przez się rzuna w niecierpliwie przed wyjaśnioną prawdą; że ponawiając tylko wydanie swoich dawnych rozpraw, potrąca o te wątpliwości moje, stanowisko dnione wyjaśnia, z odymki oczyszcza; że w tym już pierwszym

(v) Porównaj Szaffarzyka Słowie, i Historyą prawodawstw I. 117. 118. 192.

tomie, cokolwiek więcej to stanowisko opatrzyło, a w następującym tomie będzie tego więcej; nie bez rzwodów, różnostronnem rzeczy oglądaniem, nigdy rozpędzić usiłuję „v), przeto i ja nie wchodząc z nim nieraz w uczone wywody o szczegółach różnych, odsyłam go w tej mierze do Pierwotnych dziejów Polski i Litwy, w bieżącym wydanych roku, gdzie znajdzie, żem bynajmniej [co mi zarzuca] pojęciami swemi na immensitas imperii wszechchrobrego Polaków państwa nie nawracał, Lecha rehabilitować nie chciał, a w rozciągłych siedzibach Polan rozprzestrzeniających rozległego ich przez to panowania nie rozumiałem wcale. Mówiłem bowiem o Lechitach, którzy są od Lecha dawniejsi, i bardzo starzy gdy od nich poszli Rady nicxanie i Białexanie; którzy pierwotnie musieli mieszkać nad Labą (gdy tamto są nomenklatury miejsc od Lachów nazwisko nie mieć wywodzące, gdy Lazzi też sami w Lasi, znaczą gramatycznie, gdy wzmianki o nich przez samego nawet P. Lelewela podług dziejów, zmianki na słowiańską

(1) Porównaj Polskę wieków średnich str. 145. 146.

wstrzymują narodowość (2), którzy nie mogli
być narodem, gdy się od miejsca i jemu po-
dobnych nie nazywali okoliczności, lecz mezami
prawnego rzemiosła, i t. p. byli. Ztamtąd się
także dowié o Litypach, którzy od kutowania
czyli od zpajania się miano uzyskać mieli, o
Patugach, które rzeczywiście od pa i tugu,
tuchu, tuku pochodzą, mając podobnież swo-
je ukształtowania nazwę. Ztamtąd się też
dowié, że o rozszarpywaniu państwa Swiętp-
ełkowego nie Encasz Silvius lecz Kosmas
poświadcza, i uzna sprzeczność samego z soba,
gdy nadd niepraskich Polan od rodowości z nad-
wiślańskimi rasuwa, a jednakże Niektóre do Po-
laków liczy. I w rzeczy samej nie mieli być
ci pokrewnemi pierwsi drugim, dla tego, że
ci pod Rusów a tamci pod Lachów zostawali
panowaniem? Dowié się natomiast ztamtąd
że Ruś uprzód, styszała o Polanach niż o
Szlachtach, że obrzym od Obrów dawniéj-
szym nie jest (3), i będzie miał odpowiedź na
uczynione mi zarzuty, których zapewno bez
repliki pozostawić nie zechce. Oczekując ta-

(2) odbywaniu zapów pod lipą.

(3) Polska wieków średn. t. I. 250. 225. 258. 260. 261. 441. 457. 263. 480.

nowej rozważę tymczasem czy właściwie przedł
P. Szlewel drogą pierwotne dzieje Polski opo-
wiadając, i czy wiedzę o nich naprzód posunął,
lub czy raczej wstecz jej nie cofnął? Przeczytaw-
szy Szlecera i grube w dziele jego wytknąwszy
błędy, nie zraził się przeczytaniem, i nie uprzedził
przeciwko sposobowi, jakim on pierwotne Rusi-
nów dzieje objaśnił; owszem, obłatkaniom i sła- — w. Porównaj Polskie J.
bości badacza przebaczenie dawszy, z uniesieniem
zawołał: oby tymczasem w nas Szlecer za-
jaśniał dla Galla i Cholewy! Wziął
na siebie rolę Szlecera polskiego, i stał się
nim rzeczywiście. Zamiast postarać się
o jak najobszerniejszą wiedzę przeszłości, któ-
rąby wsparty mógł ustanowić krytykę teks-
tów, zgromadził wielki (jak na ów czas) szereg
z kopiów, a zrobiwszy z tąd aparat, przysto-
sował do wyjaśnienia rzeczy, nie pomnąwszy na
to, że wprzód o fakta postarać się należało,
gdyż bez dziejów nie będzie historyi, i że sa-
me dzieje nie na tekście ospierają się tylko, jak
mylnie utrzymywał Jakób Reiche, i jemu
podobni, że ich tak nazwę, aparatowi dzieł

starożytnych wyrozumiewaczej; że najwięższy zapasat jedynie przy obszernej wiedzy przeszłości utworzyć dobre tło kroniki, a owa wiedza nie tylko nie czerpie się z tła kroniki czerpie, ale i owszem wkładnąć w niego winijść może, i powinna. Bez krytycznego wydania kroniki niekrytyczna wprawdzie ale przecież jakąkolwiek będzie miała historya narod jakowa mieli Niemcy przed ukazaniem się rzeczy Pertza); bez wiedzy przeszłości zkądinąd nabytej ani historyi, ani krytycznego tekstu dobrobienia nie będzie miał i nie może. Na koniec nie pomniał na to P. Lelewel, że nie na samych tylko rękopisach naprawa tekstu polega, jczego dowodem jest kronika Boguchwały, o której tekst spór między innymi za P. Lelewelem zachodzi), jak to wykazał Fryderyk August Wolf na rękopisach rapsodyów Homera, z których, różne, a niezrozumiałe jego poprzednicy tworzyli tekst. Na to wszystko należytej baczności niezdawszy autor uwag nad Matewszem, jął się do wykładu pierwotnych Polski dziejów, i wykazał: że przed Niemcowstemi nie miała rzna i nie ma żadnych;

że prowiastki, które o najdawniejszych niby zdarzeniach krążyły na polskiej ziemi, albo do nas przywędrowały od sąsiadów nadmorskich, albo też na ich wzór od starych bryły wykute gadułów; że przed Piastami nie panowali w Polsce Leszkowie; że początkowa część kroniki Bogufkowały nie wyszła z pod jego pióra, lecz pochodzi jest jakowegoś niby-Bogufkowały z końca wieku XIV (1).-

Przeczytawszy to Polacy mieli takież jak Rossyanie uczucie, gdy im Schlözer zgóry wyrzekł, iż przed Rurykiem nie mieli żadnych i mieć nie mogą dziejów. Irnsowali się wtedy słusznie, wiedząc że dzieje narodu, które mają środek a początek bynajmniej są i pozostaną ciemne na zawsze. Starali się przeto o wyjaśnienie prawdy, w czem i ja podług mojej możności uczestniczyłem, pocieszając się to myślą, że naczelny polskich dziejów badacz, dopełniając z czasem pracy w młodocianym przedsięwziętej wieku, wytrze nam choćby w ogólnych dziejach. Przekonywam się teraz, żem się zawiódł w nadziei, i dziwuję się mocno,

(1) Porównaj Polskie wieków średnich t. 72. 183.

jakem mógł nawet robić sobie ztąd jakowąś o-
bietnicę, Mszalskie widzę i to, że P. Selewel
zaczyna się wakać w zdaniu, i niezupełnie
dziś przy dawnem swojem obstaje mniemaniu,
że co w roku 1809. 1811. 1817 utrzymywał, o tem
w roku 1846. powątpiewać zaczyna. Znak
to dobry, pomyślałem. Niech, rzekłem dalej tak po-
stępuje, a rzecze że Mateusza swojego w imie
wcale obleczę zwrot. Dziś bowiem głosi, że
mnogą ludność, jaka się na sześćset lat przed
Cholerą, w krajach nadwiślańskich spostrze-
gać daje, mogła mieć swoje dzieje, i że takowe
w księgach zapisywane mogły i w powie-
ści ludu zaszczepić wspomnienia, których
tłomaczem chciał być Mateusz, ale na próżno.
Nie był to bowiem człowiek po temu. Przebija
się w nim trzpiotowstwo, koncepta, wesołe dow-
cipkowanie z rzeczy tak świętej, jaka jest
historya. W zdaniu (dodaje P. Selewel) za prze-
czyć temu trudno, żeby opowiadając, nie
miał się był na czem wspierać, żeby np. o
Juliuszu Cezarze mówiąc, nie miał był mieć
czegoś przed oczyma, co było płodem dziś nie-

znanym, zapomnianym lub zatraconym, a zkolwiek późniejszym (1). A lubo jeszcze i teraz utrzymuje autor uwag nad Mateuszem, że zakładanie nad Odrą i zmiana nazwisk miast, równie jak dwudziestu synom wydzielane principatus, są płodem bliższego, świeższego kronikarskiego języka; jednakże nie tu rozbiór ten i inż tego, jakoby rzeczywiście była pierwsza księga Długosza zmyśleniem, lecz że może tylko być płodem jaw tobliwego konceptu, że w niej poświęcił Mateusz podania na erudycyjne dowcipki, których się potem na wstępie drugiej księgi wyparł (2). Przyznaje przeto [illegible] dziejów badacz, że były podania, i zta kowych jedno, o którem niegdyś ani chciał słyszeć, to jest podanie o Wandzie, naśladowa narodowe słowiańskie, które z nad Łaby od Te ryngów nad Wisłę przywędrowawszy, mogło się stać wiadomem kronikarzom polskim, lu bo nie ludowi, gdyż on z kronik dowiedzieć miał się o niej r. 1500. dowiedzieć, i jednę z mogił, około Krakowa stojących, jej imieniem nazwać (3); jak gdyby to od kronik brać lud po-

(1) Polska wieków średnich 163. 167. 306. 306.

(2) Polska wieków średnich 176. 280.

(3) Polska wieków średn. 218. 219.

danie, za nic one raczej od niego.

Przed wiec nie mógł, jak mógł dowiedzieć się z kronik o Wandrze ludu polskiego, gdy wiadomo, że odwiecznie miał on podania i takowe powtarzał, i że następnie wszelkie te podania wzbieje, bynajmniej z nich nie wyszedłszy. Powiada Helmold I. 16. że u nadłabańskich Słowian powtarzali starzy dzieje narodowe z pamięci, a Gallus oświadcza, że od starców nic o jednem się dawnem zdarzeniu dowiedział; toż samo powtarzał Matcusza, czyli raczej kronikarz dawny, którego on wypisał. Że u warzyskich Polan krzyżyły jedne i też same powiastczki, będące w obiegu nad Wisłą, Dnieprem i Dunajem, uwidaczniałem wykazałem w Pierwotnych dziejach Polski i Litwy. Do takowych powiastek zasługuje na wielką uwagę podanie o Aleksandrze Wielkim, które z żydowskiej powieści wywodzi S. Selcwel (1), unikając troskliwie opowiadać przeszłość podług podań przechowywanych (2). Zaledwie konieczność zmuszony taskawie nadstawia

(1) Polska wieków średn. 476.

(2) Polska wieków średn. 503.

im echa, probijając i wtedy obrażenie racznej niż
poprost; z nich wywieść ukrytą prawdę (2), aczeby
tem łatwiej ominąć mogli wstęp do Bogufchwa-
towej kroniki, który nas odmawia, drugi raz
przyznaje kronikarzowi temu (3), aczeby uniknąć
podań ludu, które do trzezawich nieodmiennych
przyrównywając zdaleka obchodzi, by co nich
zagrzeznawszy nie utonąć mamić (3). Dziw-
no że równej nie wziął ostrożności przy nakre-
śleniu krajobrazu do objaśnienia powieści Ma-
teusza, że poprowadził granice których nie rem
usprawiedliwić nie można (4), i że dla tego,
iż na pośrednictwem Ottona Cesarza po-
wieść Porfirogenety o Białych-Chrobatach
z dziejami Polski pogodzić nie to walem,
powstał na mnie grubijańsko, nie wy-
tłomaczywszy mi w czem przeciwko
prawdzie przewinić miałem. Sprawiedliwa-
szy bowiem, jak Maciejk upewnia o tem, iż
przez okrągłe otwory, któremi ma być Cesarz
Otto, można przejrzeć co się w X wieku
po Chr. w nadwiślańskich działo krajach,
upomina Aleksandra Wacława Macieiow-
ki) Szlązk miał z greckiego wyczytać Ma-
teusz Bechonem niż Lechicnem; wolicy-
tać, chociaż prawie jednoczesne rękopisy
mają czytania obadwa, tyle dowiedź że
się w XIV wieku narodził Lech, Lani
nie za to Lani, S. Wojciech nie był w Cra-
kowie chociaż do prastarej dyecezyi nale-
żało to miasto, Palacki Jzech. von Böhm
I 236, kroka poprowadza po Jatii aczeby
dowieść że nie był Krakowskim,
Porównaj Polskę wieków średn. 231. 256.
258. 188. 206. 211. Na co jest odpowiedź
w naszych Pierwotnych dziejach.
(2) Polska wieków średn. 72. 305.
(3) Polska wieków średn. 45.
(4) granice Polski na wschodzie z południ-
miem (za Bolesława Szczodrego) i Krainy
Bojków; panowania Franco-Gallów
dyecezyi biskupów praskich z nada-
nia Ottona Cesarza.

skiego, ażeby się o takie nie gniewał porówna-
nie. Rozumiemy zań że tak uczynił, byle na-
szym nie gniewał się P. Lelewel, gdy mu
ten powieść że lepiejby był uczynił, gdyby za-
miast dowcipkowieć, chciał był rzecz zgłę-
bić należycie, zwłaszcza gdy sam wyrzucał
swoiemu Mateuszowi że się porwał na rzecz,
którey nie sprostał i sprostać nie mógł, nie
będąc do niey jak przystało usposobionym,
a nie będąc dla tego, że w badaniach pier-
wotnych dziejów rzadnego po r. 1811 prostopu nie
uczynił, bodźco że nie chciał, bądź że nie mógł
wcale. Do rozmaikowania bowiem w dzie-
łach tego rodzaju w jakim P. Lelewel pra-
cuje, nie bardzo była pożądana Polska po-
wszechnowo, zaledwie co poprawiona będąc w czy-
taniu historyi krytycznie obrabianey za wpra-
wą Naruszewicza, Czackiego i innych.
Albowiem tylko przystępnie i po narodowe-
mu napisane dzieło o historyi polskiego na-
rodu mogło się podobać owczesnym Pola-
kom. Chociaż uwagi nad Mateuszem na-
der ciekawa rzecz, bo historya narodu pol-

skiego pierwotna zawierało, przecież napisane
będzie z nie sposób niemieckie; bo urzędowskie,
nie stało się popularne, przez co mały od-
byt miało w handlu księgarskim. Gdy dla
tej przyczyny nie mógł księgarz rychło
rachować na drugie wydanie, przeto się au-
tor nie starał o nowe dla pierwotnych dzie-
jów nabytki, i ruszetnie się oddał śledzeniu
historyi Polski za Piastów, a poniekąd
za Jagiellonów, lub pracował nad dziejami
starożytnemi Grecyi, Indyi, nad bibliografią,
Atlasami, numizmatyką, i t.p., rozrywając
naukowe swoje siły na wszystkie strony,
z wielką dla ogółu korzyścią, a dla grun-
towności swojej, uczonych trudów z niemałą
szkodą, i różnorodnych pole nauk obrabia-
jąc. Cokolwiek przedsięwziął, jakiegokolwiek
przedmiotu się chwycił, umiał się w nim
odznaczyć znakomicie, i nie wyszło żadne
z pod jego pióra dzieło, z którego by się pu-
bliczność czytająca czegoś nowego, z dzie-
jami Polski wprost lub ubocznie zwia-
rek mającego, nie dowiedziała. Gdy wsze-

takowa żadna z prac jego nie zagrzała miejsca,
(gdyż nad żadną nie pracował długo) gdy
rzeczą tem brał wszystkie; stało się przez to, że
też wszystkie jego prace nie tak przedmiotowi
jak czytelnictwu usłużyły dobrze; aczkolwiek
mogły były różne dla obojga przynieść korzy-
ści, byle autor z ogólnego na naukę zapatrzo-
jąc się stanowiska chciał być pozostać zresz-
gotowym, i jedne przynajmniej część dziejów
lub (jeżeli koniecznie być rozmaitym wypada-
to) historyą Polski przed Piastami i za
Piastów obrobił być specyalnie w całym jej
zakresie wyczerpawszy ją tak, iżby i sam
przy tem zyskał, i uszkalicki skórzyby z cza-
sem na tem samem polu albo pracować albo
się z przestrzegania obmyślać chcieli dostate-
nie. Takie bowiem dzieło byłoby tem samem
dla potomności, czem są dla nas prace histo-
ryków w zawodzie swoim znakomitych: było-
by ogniskiem skupiającem wszystkie promie-
nie światła zalotom piórazego przyświecające
ce; skarbem byłoby wiadomości obfitym
dla badacza dziejów, a obrazem przeszłości

dla chcących poznać upłynione wieki; tu bowiem a gdzieindziej bynajmniej nie udawało by się przewiedzieć o tem co było badaczki i czytelnik; zkądby brał wątek ilekroćby chciał porównać na miarę i wagę autora talent, pojmować albo zkąd lub przeczuwać czy można zajść dalej od niego w wyczerpnięciu przedmiotu, czy godziłoby się życzyć, ażeby ktoś lepiej upłynione opowiedział wieki.

Chcąc korzystnie pracować nad takiem dziełem, potrzebaby jemu samemu całe swe życie, zbierając ciągle nowe zapasy do wystawienia go w nowem świetle, jeżeli kiedy los dozwoli nowo przedstawić takowe czytającej publiczności. Nie upodziewając się P. Lelewel tego, ażali mu przyjdzie raz jeszcze ukazać światu swojego Mateusza, zaniechał pracować nad nim dalej, a zaraz napoczęty się ta myśla, nie było zapewne brać, byle podług niego tekst kroniki autorzy, i wiadomemi dziejami objaśnić niewiadome, dzieje, już tem samem wykona się praca dostatecznie, zamiłował źródła,

które właśnie najpodlejsze pierwotnych dziejów każdego ludu zawiera ~~kłady~~ skarby; które trwalsze jest nad pismo, ba trwalsze nawet nad samą mowę; dziś albowiem jeszcze wiele narodków słowiańskich, (które zapomniawszy ojczystej mowy tém samém dla swej narodowości obumarły), tejże narodowości, na zasadzie podań i zwyczajów ludu przywracamy słusznie. Krótko mówiąc zaniedbał śledzić podania ludu, i takowe z dziejami godzić zaniechał. Dowód tego dał oczywisty na rozprawie o szczęśliwości Słowian i Polski, który budowę zamiast od podwalin, zaczął od dachu, wystawił gmach, bez podstawy, wątły i ruinę gotowy za lada wiatru przewróceniem.

Rodzi się człowiek z wiarą, nadzieją i miłością, uczuwając tylko te cnoty, zanim je wysłowić i pojąć jest zdolny; bo język, równo się z rozwinięciem rozumu rychło przychodzi. Ja uczuciem tem, na wysłowieniu i na rozmawianiu wyobrażeń, polegała religia każdego ludu, przed upowszechnieniem się na niemi objawionej wiary; i trzy te stopnie

rozwijania się władz umysłowych i umysłowych człowieka, wskazują na trzy przejścia, przez które część bałwochwalcza ludów przechodziła, od grubszemu do subtelniejszemu stopniowo postępujące. Kiedy więc P. Szlewel utrzymuje, że jaka u Getów i Daków (!), taka też u wszystkich Słowian odwiecznie część religijna była, czyli że było dwoiste u nich pogaństwo, na jedynobożności i na bałwochwalstwie (na czci bałwanów, wyobrażeniu o duchach, na guślach i zabobonach) opierające się, a pierwszego nie mieli być uczestnikami ucywilizowańsi w narodzie, pojęcie od obcych (Kamolkasi filozof kapłan, miał na ośmnaście wieków, być u Getów i Daków wyobrażeń tych rozkrzewicielem), drugiego zaś lud prosty, który z przesądów i ciemnoty sam sobie też bałwochwalstwo utworzył; kiedy na koniec twierdzi, że kto chce pogaństwo Słowian poznać, powinien zgłębiać pierwsze jako narodowe, a drugie jako próżny wymysł ciemnoty puścić w niepamięć; wyznaję szczerze, że nie wiem sobie o tem zdrzić. Mojém bowiem zda-

niem, głównie o to w badaniach mitologii
chodzi, abyśmy wyśledzać, jak się właśnie owe pojęcia ludu stopniowo rozwinęły, (przytaczam zdania Kowe mitologią narodową stanowią jedynie) i zagrzewa, że bałwochwalstwo (którem P. Jelewel pomiata) przedewszystkiem zasługuje powinno na uwagę historyka, gdyż ono najprzykomitsza jest rzeźbia pierwotnych dziejów każdego narodu. Z jakiejś zasady jednej tworząc sobie drugą rzecz P. Jelewel, że dawniejszych i pewniejszych źródeł do odgadnienia owej jednobożności nie ma nad własny Słowian język: i tego uczepiwszy się zdania, a pogadał dziwy, które nie tylko prawdzie, lecz i zdrowemu rozsądkowi urągają. Pokroj my je milczeniem, dawszy przebaczenie błędom znakomitego skądinąd badacza, nie urągając ostrzej świetlem głowie, jaki niegdyś uczynił rodzinie niegodziwy Cham, przeklęty za to, bydo według podania pisma świętego, owszem pobłażmy jego słabościom, z własnej, gdy wiemy, że etymologia była zawsze jego ulubieńcem, zkąd wszakże nie raz szkody szerzej niż

powiecha mieval: albowiem etymologizowanie
przeszkodziło mu często sięgnąć na samo dno
prawdy, ilekroć stał przy jej źródle, i rzeczami
prawie chwytał za istotę rzeczy: a przeszka-
dzała dla tego, że mając za za główne historyą
nie zaś za podrzędne, źródło, nie baczył na
to, iż gdzie druga milczy, tam pierwsze żad-
nego mieć głosu nie może, albowiem etymologia
dopomaga tylko prawdzie do wydobycia się
na wierzch, z zamętu, a sama nie stawia
takiego dowodu, któryby wprost przeciwny był.
Stawmy na to przykłady idąc porządkiem,
co i Jakim swoje rozprawy napisał: przy czém
zwróćmy uwagę jego na źródło przy któ-
rem obcenie stając, może sam tylko, wyczer-
pnąć z niego prawdę, i przez to przyczynić
się wielce do wyjaśnienia pierwotnych dzie-
jów Polski.

Słusznie uważał niegdyś P. Lelewel
że Lach zrodził szlachcica, lecz gdy prote-
nia polskie z anglosaksońskiemi klana-
mi porównywał (chociaż sam pięknie wy-
wiódł pierwszy że Polska nigdy nie była

feudalna), przeto też nie mógł na to myśl trafić, że szlachta stanowiła stan rycerski, i że raczej owi Lazzi (o których się Minuska słowiańszczyzna zajmuje, tyle naczytał) aniżeli anglosaksońskie klany do zrozumienia średniowiańskich prowadzą Niemców. Dziś mieszkając na pograniczu kraju dawnych Franko-Saliów, Wiltów i Obotrów, mógłby dopomódz do wyjaśnienia wyrazu owych Lazzi o czem tamecznej historyi źródła mówią tak wiele. Mógłby litując się nad mieszkającymi ucronymi, którzy salicką ustawę właśnie tam, gdzie on dziś mieszka w VI wiekiu napisaną, tak naokoło biedzą się nad tem, ażeby wykazać, że Lais toż samo w północnych Niemczech znaczył, co w salickiej ustawie Laisus, a namozolniwszy się wiele, mają w nagrodę swych usiłowań ten wynik prawdy, że znaczy on toż samo co rolnik, niewolnik (1). Mógłby nas o tem objaśnić, dlaczego rzeczona ustawa salicka, w osnowie swej do słowiańskich się raczej niż do niemieckich praw zbliża. Mógłby ..., lecz do tego po-

(1) Porównaj Müllenhoff w Das alte Recht der Salischen Franken von G. Waitz Kiel 1846. 287. nadpm.

trzebaby poznać język historycznie, i umieć
z niego nie etymologiczne lecz dziejowe czynić
wnioski.

Utrzymuje że Lachowie mogli przy-
być z nad Dunaju nad Wisłę, nie prze-
mnę na to, że gdyby tak było, toby się najprzód
w pobliżkości raczej Karpat aniżeli Gopła
zagnieździli byli, i że tam, a nie tu z terza-
tąby była Lechowa góra, stało Gnierno czyli
książęce miasto, (którego miano pierwszy
odgadł dokładniej), i wznosiły się grody
zamożnych rodzin szerokie na lechach roz-
siadłych czyli obszerne majątki ziemskie
posiadających. A przecież tylko w pierwot-
nej Polsce, czyli (nad Lechą) w Wielkopolsce i na Szląz-
ku, pokazują nam najdawniejsze dyplo-
mata Gnierna to jest Knerna albo książę-
ce miasta (!), w których naczelnicy bogatych
rodzin, czyli jak ich Nestor nazywa rodów
swych Książęta, przemieszkując, Królików
niemieckich odgrywali rolę, i gdy przeciwnie
w Chrobatów starszyzna gminna czyli Żu-
panowie według Porfirogenety, rządzili.

Gnesdiz
(!) r. 1171 w Lisch mecklenburgische Ur-
kunden III. 12. nazyw. Knizne czyli polskie Gnierno r. 1177 w Urkunden des Kloster Leubus, Kniegnicz, Kinysicz na Szląsku w. 1204. 1250. w Stenzel Urkunden zur Gesch. des Bisthums Bresl. 307. Gnieźnowe przed r. 1500. w Urkundensammlung der Schleswig-Holst.-Lauenb. II. 305.

Tych to Sachów, czyli tych panków, zdrobniale rowiąc Leszkami Boguchwała, mają ich za potomków Leszka, który znowu Leszek miał być prawnukiem bajecznego Lecha. W pojęciach bowiem starożytnych i średniowiekowych ludów, pierwiastki państwo odnosiły się nie do narodów, lecz do pojedyńczych mężów, i w myśl to pojęć tych bajano nam o Lechu i Leszku, zamiast prawić o Sasach i Sorbach. Gdy w tańcie dziedzice owych Leszków mniemanych Leszka synów, przypadają według Boguchwały na kraje, w których się według dziejów zaś czuli Sachowie po raz pierwszy zagnieździli, gdy w przeszłym jeszcze wieku byt tu osobliwy rodzaj lenników, którzy się z czasem zagadką stali dla samych Niemców (1), a o których tylko polscy Sachowie mogą, jak mniemam, dać objaśnienie, i gdy są w dawnej a odwiecznie zniemczonej Wielkopolsce nadtabańskiej czuli w Meklemburgii mocne po dziś lechizmu (polskości) ślady; przeto daleki będąc od tego, ażebym wstęp do Bo-

(1) was Lansten (Lassen?) im Herzogthum Holstein gar heute sein, erzählt schon Vogt a. 1813. aufgezeichnet, in Handschrift vorhanden: Vortalbingische Studien II. 137.

guchwały kroniki (który we wszystkich jego
relacjach jednakowo brzmi) uważał to P.
Velewelza podrobiony, śmiem owszem
utrzymywać, iż on, byle go prozumieć dobrze,
jest owszem tekstem podstaw pierwotnych
Polski dziejów głównie stanowią cym. Wra-
cając do Lachów uważam, że gdyby ci dzi-
dziów potomkami być mieli, schodziłyby się
ich miana, gramatycznie i geograficznie,
podobnie jak Bulanów i Polan. Bo
wyraziłem się Ptolomeuszowi Bulanes,
a wspominani od niemieckich IX wieku
kronikarzy Bulane, (czyli jak ich ci
inaczej piszą) Pulane, Polane, jeden-
mają z rzeczywistości i jedno w II i VIII wo
Chr. wieku zamieszkując ~~wieku~~ ziemię
(Polskę czyli Wielkopolskę), jednym też
narodem być muszą; i gdy przeciwnie Lygo-
wie zani się w rzeczywistości nazwiska, ani
w miejscowości swego pobytu, nie schodzą
z Lachami. --

Jak dalece można się obejść etymologiami,
których wywód nie stwierdzają dzieje, dlatego

dowód P. Lelewel, jak rzekłem, na rzecz bałwochwalczej Słowian i Polski. Jeden z nich zrzeczę, wezmę pod rozwagę. Powiedziawszy, że jedynobóżność cechuje pogaństwo słowiańskie, a zaś bałwochwalstwo znamionuje ruskie; że wszystko co się z pojęciami o jedności Boga nie zgadza, przesądem jest czyli wymysłem gminu; i że lubo wiele takowych przesądów z pogaństwa początek bierze, przecież jest to źródło nieczyste, na którem polegać nie podobna: przytacza na przykład Rusałki, które za Rusinki pozytuje, z Nimfami Protopiu; ale mięszać ich nie da, mając je równie jak domowych duchów (Domowoj) za stwór dwóżywy: a to dla tego że nazwisko Rusi dopiero w X wieku do Słowian zawitało, a domowe duchy nie przedzej się w ludzie zjawiły, aż po upowszechnieniu i rozpowszechnieniu Xtego łacińskiego wyrazu domus. Lecz nie pomniał na to, że gdy pomysł o boginiach dziewicach jest u wszystkich Słowian powszechny, tem samem musi on być ich pojęciem odwiecznem, i więc wyżej aniżeli jednobóżność owa, któ-

v) Polska wieków średn. 355. 363.

rad owszem namysłu czyli głębszej rozwagi
owszem będąc, przez to samo nowszego być
musi pochodzenia. Nie zważał też na to że
Rusałki starożytnie od nazwy Rusi, i że
nazwisko to nie X wieku wieku, lecz najo-
dleglejszej należeć się musi starożytności,
gdy od niego morze czarne zostało nazwane,
i gdy wiadomo jest, że wieki upływają, zna-
nie się nazwisko nowe ustalić, lub dawne
w niepamięć popaść mogą. Nie baczył
nakoniec, że domus właśnie w pomnikach
Słowian greckiego obrządku (na których,
łacina żadnego prawie nie wyprzedza wpły-
wu) naprzód występuje, że równie greckie-
mu jak łacińskiemu przynależy się języ-
kowi, i że jak odległej starożytności sięga,
tak również odległej sięgać mogą domowe
duchy, zwłaszcza gdy już Prokopiusz
(żył w VI. wieku) posiadacza, że oprócz
jedynego boga, czcili Słowianie Nimfy
i rozliczne duchy. Nie zaś jedyny bóg we-
dług Długosza zwany Jessel miał według
P. Selewela (1) być znanym w całej

(1) Polska wieków średn: 3 T. B.

tylko Polsce, a miał nazwisko swoje wyrzkać, ztąd, że jego Je czyli jestestwo było odwieczne (2). Wiadomo atoli, że go i Brescy czcili, pojmując przezeń jasnego (jak dawni mawiali Polacy) czyli jasnego, to jest w gromie i błyskawicy objawiającego się śmiertelnym Perkuna.

Badać przeszłość jest tak samo co podróżując, w krainie dziejów pilnie na wszystko baczyć, cokolwiek się być uwagi godne pokaże, zdaleby z czasem opowiedzieć co się widziało, słyszało, lub dosświadczyło, na pożytek tym, którzy upłynione wieki rozumieć i w nich dla teraźniejszości nauki czerpać umieją. I jak wybierając się na wędrówkę podróżnik wie wprawdzie dokąd idzie, lecz bynajmniej nie przewiduje dokąd zajdzie, tudzież czy mu, i co przyniesie zamierzona droga, tak i historyk puszczając się na pole badań, wiedzieć nie może czy i co na niém zbada. Jak więc pierwszy dopiero za powrotem świadom jest zysku, lub straty, tak i drugi wracając z drogi przekonywa się o tém, czy się ko-

wyjaśnić, wydarzenie, trudność, wyzwania
wysiłku nie poniósł straty, przeświadczony
ostatecznie wynikiem swoich badań, nie się mu
się rozstać z ulubioną sobie myślą, która
być powinna, pieścił się nią i rozwieszał tu-
go. Za kolej rzeczy rzeka mnie lub przeciw-
nika mojego, i oby nam jemu lub mnie rychło
przyszła na pociechę, usilnie o to proszę.

Bo myśl starta z myślą nowem światłem
rzadko tylko nie wprawdzie, rozszerzy zakres ludz-
kiej wiedzy, i przekona o tem, wy rzeczywi-
ście Herodota i Tacyta wzrasów sięgają pier-
wotne dzieje polskiego narodu, wy słusznie
lub niesłusznie dziwnki sobie z nich stroić
Wiśniowski Biskup Warmijący z Lachów
i Leszków, i wy do krytycznych badań na
Szlecerze zaprawiony autor uwag nad Ma-
teuszem herbu Cholewa, bratanków jego
protokołujący wiernie, sprawiedliwie, wzgar-
dzić prodamiami słowiańskich ludów.

stoleciu o rządzie polskim napisane. Pierwszą napotkałem w tekach warszawskich Naruszewicza; drugą odkryłem w rękopisach słownego w dziejach polskich klasztoru Benedyktynów na Tyńcu [1], przed kilkunastu laty przez rząd austryacki zniesionego. Archiwum czyli raczej szczątki archiwów tegoż klasztoru, oddano na przechowanie bibliotece uniwersytetu Lwowskiego; gdzie przeglądając takowe w r. 1838, znalazłem [2] w pacznie papierów liczbą 1888 oznaczonej rękopis ów i przepisałem go. Nadawa te pomniki wspomnienie o tem świadczą że sami Polacy choć to oni napisali na siebie satyry obiedwie dobrze znali, co im i jak dolegało i że wytykając swe wady starali się szczerze poprawić swe błędy, nie wstydząc się przyznać do winy, i nie tając grzechów, których napotrzeby wiele przodkowie ich, kazali pokutować za nie

[1] Pierwotne dzieje Polski i Litwy 359.

[2]

poto mistrzu swemu. Pomnąc na to,
cośmy o rozyrzajnym biegu spraw
ludzkich powiedzieli wyżej, i wiedząc
o tém, że nie zdarza tylko Polskie, ale
i wiele innych narodów zgubiła
ciemnota; tudzież przekonani będąc,
że przyznanie się do winy zmniejsza
przewinienia zazwyczaj, nie wahaliśmy się podać do publicznej wiedzy
obiedwie te, jak je nazwaliśmy ramo-
ty i ramotki, które, w różki umaczaw-
szy pióro, niebez dowcipu napisał
satyryk, na przestrogę swoim i obcym,
w nadziei, że gorzko wyrzeczona
prawda słodki wydać może owoc na
przyszłość, zwłaszcza jeżeli ludzie
głosu jéj słuchać i nadal korzystać
z niéj zechcą. —

O zbieżności z prędkością
z względem na prace Abela.
Przemówienie.

Powszechna zachodzi na to trudność, że uczniowie rozpoczynając naukę języków starożytnych, nie mają dostatecznie wyrobionego rozumu, aby mogli z pożytkiem uczyć się gramatyki. Dlatego należy ten przedmiot odłożyć do wyższych klas, a zwłaszcza matematycznych.

Filologicznych nauk, przez które się rozumienie ćwiczy, należy

(1) Wiadomości o filologii klasycznej i jej encyklopedyi można w pożądanem [illegible] v. 1850. W uniwersytecie jagiellońskiem [illegible] Mateckiego. Kraków 1857.

[illegible] [illegible] [illegible] [

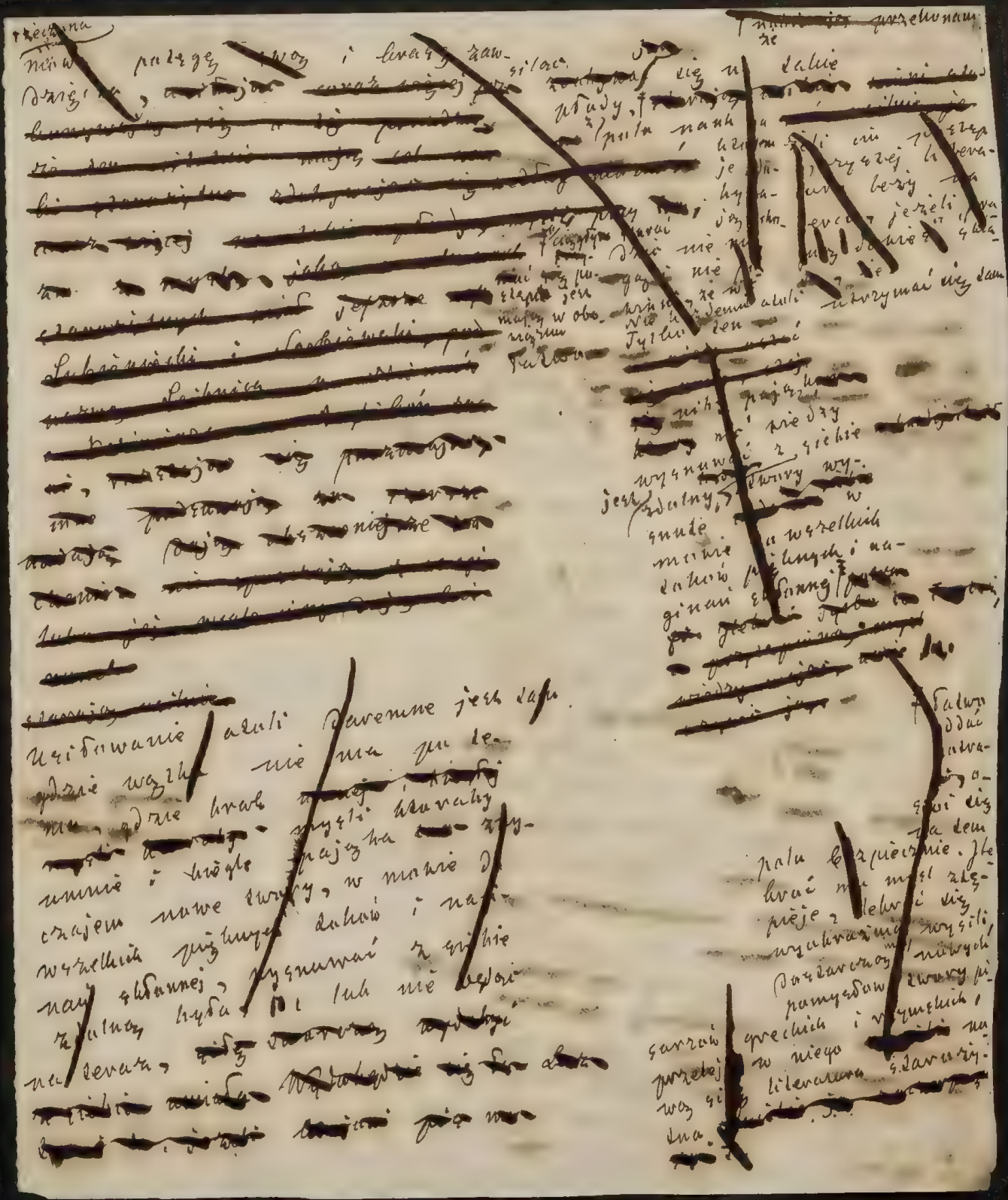

wzeszła mowa pałacyz swą i Avarez
zawdzięczali siłaco ciż na całkie płody,
nabierając przekonania, że z pola
nemh na aktivem rubrik zdobycze nie schudnie, lecz
~~schudnie nie mogą i nie ga~~ w stanie vahio
~~zdaje się, ~~ w nich cenar większe
~~stąp swoją~~ pacyfizy.

Nie widzem ~~ale~~ ~~otrzymać ciż~~ na dem stanowisku
Tatwa. Tylko dem ~~na~~ nihy pajak nić wywijając z siebie,
~~nie widzę wpuścić z siebie~~ ~~ale~~ pewnych wyjątkowych
~~ale~~ ~~ale~~ ~~wpuścić pewnych~~ dowody oddać
w mowie do wszelkich ostrożności
Bugh i nagimani ekbanung ~~ale~~
~~ale~~ ~~nie~~ ~~ale~~ ~~ale~~ ~~ale

Dodatek 976.

§. 424. Zauważyli, że w przypadkach tych prawo wyniknięcia uwzględniają, wyrażając na końcu postanowienia, w którego wadi, którzy gdy zamiast jemu uciekać niepodobna, przeto przychodzą ciężkie do zamiany przestępstwa i według takich form sprawowani mają. [Podzielane a dem widania. Jedni mniemają że w tem nie [i nie mogło być należytego

powodem (1), drudzy że żadnemu nie można żadnych prawnych zarad, prawidła, nauki (2). Ale rzeczona nie wychodzą na to, że gdy [jak w ogóle sławiczyli, tak w szczególności prawa sądowe miejsca dla niedołężności swej zastąpienie do siebie owe przyjmiły słowa:

Jak gdyby mnie już na świecie nie stało,
Jak o mnie wszystko razem zapomniało,
Jakem nadrzędnie stáve zamordowana,
Jak mnie za żadny wyrzut pozbyłam,

przeto rzeczywista leży na tem, ażeby ciężkie Themis i na wynalazkach jej ustawy prawodawstwo, w którym sławiczyłego słowe zastosowało-

(1) Jak. Bandtkie w his prawa 674. wyraża się: zwłaszcza wymiarkowani należący [ciężkich nie zapisujący przykładu. Zagrie w uwagach 94. że w każdych kryminalnych nie bywa apelacyi wyraźnej.

(2) Wybickiego Pamiętn. I. 34–5.

[illegible] nie jest [illegible]
[illegible] w języku zdrowym [illegible] wymawiać
[illegible] z greckie dwuzg, [illegible] we
[illegible] wdzięcznym [illegible] byle
[illegible] bych za jej przyczynieniem lub przyczynieniem
[illegible] bez za jej przyczynieniem dali wszyscy
[illegible] dzić chrześcijanie, byle go
[illegible] jów chrześcijanie po ziemi, [illegible]
[illegible] na całe dwa przykłady [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

wać po łacinie (1). Porównywając oba
zdania zauważamy, że, że łacińskiej
części tłumaczeniu otrzymuje się z ma-
łymi zmianami greckich, a chociaż mała
część nawiązuje [illegible] do Dawid (2); niż naszemu, jak go An-
tyliczy nazywają (3), łacińskiemu prawu, ale
dla tego też otrzymać się mieniał
drogi, którą przeszedł za potrzeby. Co
kto chce jemu i nam przyniesie,
kto przyjdzie, zdali

(1) Patrz Kabyckiego pisma Sa-
bińskiego. polskich w
Pismienn. III. i w do-
datkach.

(2) Patrz Harpacego sam-
że we wierszu 201-31.

(3) Pismienn. II. 129.
w przyp.

literaturze wyjęty.

(1) Narzywali jedni Varbiewskiego Horatius redivivus, Jani jak Hugo Grotius mawiali a nim, że non ejusdem aequavit, sed Horatium superavit Flaccum. Przyw. Przekł. mistrzowskiego Jer. 101.

Ale cóż, kiedy

żyłek przymiesz.

Z tego cośmy wzięli, gdyśmy wnieśli, że

nie dyskusyjnej natury, wyjaśnienia
prawniczej i publicznej, wyjaśnienia
nia stanu rzeczy w sprawie
Prawidłowi. Przewodniczący
Do celu dojść samemu czy
Drogą radcowskiego
na co uwagi wstępne
Oto nie
Dodatek
Tre wstęp

chuć do wielki porządek z lideravany
rzymskiej (weźmy ją za przykład)
odniósł [illegible] równie wzniosłe, rów-
nie nadobne, równie umnie jak
Rzymianie wyrażał ciężkie w [illegible] ję-
zyku zdobności niżeli jednakże ten,
który żadnej w ojczystej jak zdaje mu
się [illegible] mógł wyrażać. Jeżeli [illegible]
[illegible] pojąć ludem,
co [illegible] wyrażając nie z
swej piersi wiedzą [illegible] pochodzącej
odpowie, i po zabicie czynnej prze-
szłości na drzewie, wę-
druje wiky po morzu, [illegible]
[illegible]
[illegible] jęzor żaden
nie może nadawać swojemu wid-
kiem na płótnie rzeczy nie-
bytej, może wyśladczyć mu nie
można przykładu. Dzieła greckich
i rzymskich jęzorów na ojczyzny
jeszcze przekładających, [illegible] nowego ozdoby.
Do rodzimej

Gdzie rzymska bo dopiero w [illegible] XVI. [illegible]
[illegible] wielu jęzorów polskich
w łacińskiej czytelnicze odznaczać
się, a w XVIII. przekładaniu wcha-

z kadzie i chłodnie

z pana jęzora klony

z pajęczyna

z wtedy kamieniem

wiać zasługi. Na czele drugich, o
których nam do szczegulniej zna-
dzi, stanął przedsadzca Dzieś
Jacyda, Adam Naruszewicz (r.
1772). Aż do jego czasów wszel-
kie przekłady z literatury
wszystkiej rabiane, narwańcy się,
jak gdzieindziej panie dziadem,
panowny przypadami, zwrotami
mi i t. p. W nich

(1) Pisma. II. 171.
nstępn.

213 7. 66.

[illegible] Pismenn. [illegible]
[illegible] 171. [illegible]

[illegible] wszelkie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

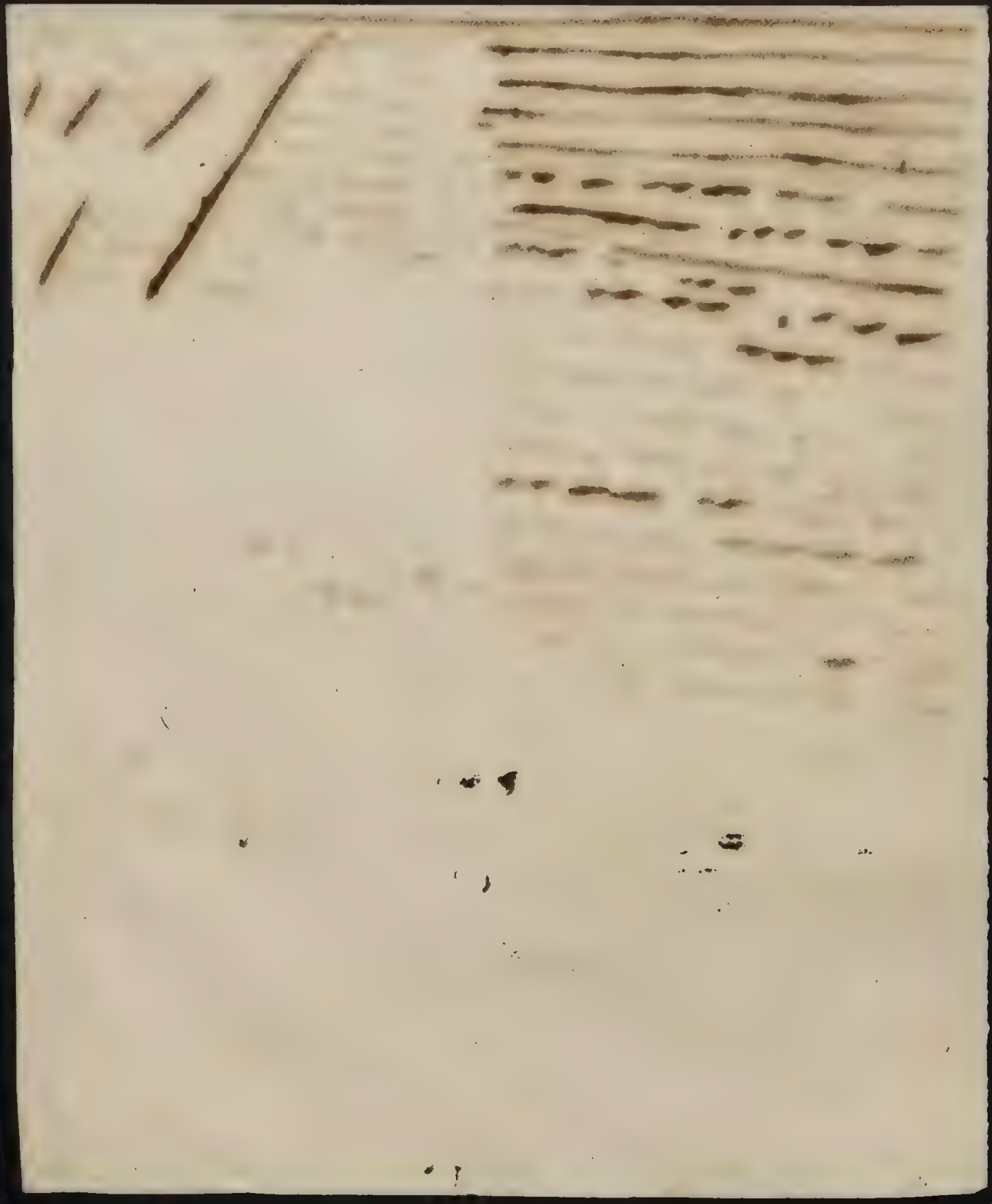

(1) Niektóre celniejsze rady Pindara z przełożeniem do tych zwyczajnie objaśnieniami, textem greckim i łacińskim przeciwnem. Wilno 1824. w 16ce.

(2) dzieł

[illegible] z rękopisu M. Zverna r. 1858.
[illegible] na prawicach 315 cudzich na
[illegible] wstęp zawierający wyobrażenie
[illegible], i Tadeuszowi Gawrzyńskiemu
Stanisławowi Antewelcie – przełożonemu
przeniżonemu, w komisji leksykalnej Akademii
Ludwika Mierzbacka [illegible] oddany,

[illegible] Dyalogi rzymskiej treści
zawiera. W przekładzie nazwy [illegible] tak na-
pis: Zodiac czyli wymowa, Przeźro-
da czyli mowy o miłości, Hipparch
więzień czyli więzień, czyli czyli
przyjaciele, Charmides czyli rozko-
sze, Eutyfron czyli pokuśnik,
Jon czyli rhapsodka, Menexenus
kazanie [illegible] nie wyraźnie, a krót-
ko w liczbę dyalogów [illegible] wszystkie
reklamowane rozbieżności, wchodzi.
W tak zwany pierwszej wydał w Ostro-
nie nakładem J. Przebudzkiego 1862. w
Czasopiśmie w prozie 22. [illegible] w
za naszą [illegible] i przypis Dziela C. K. Akademii
Schneider Profesora uniwersytetu
wrocławskiego [illegible] Przemi-
łowski wykładów nauk filologii rzymskich
słuchał) przekładu [illegible] [illegible]
Rzeczą przyjemną czyli co jest zgoła
rzeźliwość, a we dwa tuda. pierwszej [illegible]
[illegible] umieścił w programacie szkolnym,
Przemiłowskiego tłumaczenie a gimna-
zyum w Ostrowie [illegible] czytającym
przekład drugiej księgi Regent Dzie-
dla, reszty zaś w rękopiśmie za-
chowawszy. Na tem kończą się [illegible]
[illegible] [illegible] najpierwsze w XVI. i XVII. wie-

Z ciemnym

czyli pierwszej księgi, Platonowe-
go Dzieła, niegdzieniegdy nagie

ku, [redacted] w uży-
gach cyklu [redacted]
[redacted] ciarz Dalszy i cał-
kowicie jemu [redacted]
[redacted] filozofów greckich przekład
[redacted] aż do czasów
zacnego Profesora [redacted]
[redacted]. Podjęła
bowiem na ten jakże trudny wzór Fran-
ciszka Karpińskiego prace (i) [redacted]
nie [redacted] przekładem [redacted]
wer przekładem nie jest. Jest to,
jak sam we wstępie do tak zawiłych
pism Platona z uczniami (nie-
znaje, nakładowaniem [redacted]
filozofa greckiego, z dodaniem do
nich zdań a z innych pism wyjaś-
Profesor nasz, jak a ten w pod-
mianie do przekładu drugiej księ-
gi a Przezy przypisdej, dodziela do
Dzieł Hendiadyoin mówi, pisa-
Da wszystkie prace Platona na
języku ojczystym przetłumaczone. z wyda-
niem ich czeka nakładczy.

Znaczej się rzecz ma z Ksenofon-
Da Dziełem. To jest przed Mrongo-
wiuszem zamiłowanie [redacted] u nas prze-
kładaczy [redacted] z wyjątkiem Księdza
Jarzębskiego Cyrupedyi, Ksenofo-
Księgę I. Jego Dzieła pod nazwi-
skiem O wyprawie Cyrusa, z rękopisu przekład
całego Dzieła, jak odpisem [redacted]

[redacted] jak w Piśmiennictwie po-
wiedziałem. przekładanie Dzieł
Dzieł Platona i Jenofonta prze-
kłady. Nikt się z Polaków o

[redacted] pierwszą część" [redacted] Miasto wyjść "Pozo-
stały Platona
z uczniami przez
Franciszka Kar-
pińskiego prze-
tłumaczył w grod-
nie 1802. w ca-
łości. Nie znam
jego [redacted] wyda-
nia: znam tylko
że się w tomie
IV. wszystkich
pism jego w War-
szawie 1826. wy-
danych znajdu-
ją.

[redacted] Zaczęcie na pole
nauk znanego.

Xenofont Atenczyk, wyjęty w pogromie roku, wojewódzkich piśmi. r. 1029. umieścił, żadnej ani 1. tego Dzieła przekład aż do czasu Mongolskiego nie pochwalono. Ale Jeden ubyłek wynagrodził [illegible] Przebrzywszy cudze obyczaje dawnego ludu, wzory cnót i w nauce; przebrzywszy, i dziwnem ogładzie w Parnasie r. 1847. Dziełka Xenofonta znane, przełożył na nasze pisze różne O Dochodach albo Etnie, i znowu różne mowy, które czyli Kanecrow, które w darku do pisma Lavalowskiego pod nazwą czas wydrukowanego r. 1859. 1860 umieścił. Na koniec Dziełko tegoż pisarza Hippika i Hipparch mowy miano, a o jeździe konnej i naczelnika jazdy, wszystkie wydał w Ostrowie [illegible] czyli w 1860 roku, nakładem Księgarza [illegible] Dziełka [illegible] Pszczółka [illegible] w tłumaczeniu [illegible] pisze różne jeszcze Xenofonta Memorabilia Sokratesa nazywane Dziełko, które również czeka na nakładzie.

[ani mowy Jakubowego Xenofontowego w części

[z mianowanego wyżej

Według mudachi Chwaz mi p. Estreicher, Radzikiński Schaz i Wspessar bibliografii szkoły główney warszawskiej, duchowne udzielić raczyć, za-
den z dziejopisarzy greckich tylko Herodot i Tucydydes nie-
lard w Polsce przekładany, bez
pierwszy na ich więcej niż dwa-
gi. Athawiem dzieła za nadaniem
piwa, Herodotowe księgę
IV. ojczystej Sztuki dla dziejów
edawniejszych szczególniej ważną,
pp. Podlieveckiej Hist.
Rzeczniczki (v. 1824) Jedrzeja Jaz.
D. Warszawskiej i Leona księ-
gę I. Przyjemnowskiej
Biskupa płockiego, Jezierskiego i Athe-
lewicza (przełożyli) miał. Wszystkie
adali do prace opuszczają dowód
w rękopiśmie
wydawnictwo
Herodota dzieje, które zamierzył w
tłumaczeniu w księgarni Księgarza zbo-
rzyb. ?
Gdzieś reszta przynajmniej
w klasach szkół prywatnych
kanie nasi, jak w Pięciennictwie

Tucydydesa dzie
pierwsze księgi czte-
moż idzie drugą (nakład
Dał mu na to bezimienny
tw.) wydał czcionkami M. Zawerna i zdobył
zamierzenie, w rę-
kopiśmie
(dalszy ciąg dzieła

a zaś rade dzieła za IX.
księgi skłaniają się,
kajetan Kawalski
w Krakowie około v. 1820,
przed tym zaś rokiem
Wincenty Krajewski, Adam

nie zaopatrzyły tłumy
ciekawości,
jak też Herodota po
polsku wydania,
gdyby nie p. Pro-
nikowski. On

v. 1861–2.

greckich pisarzów? Gdzież
prace? Pisarzy a nie w
antologie naszym, jeden alba-
niem kawy dawał ogłaszany
przekładów dzieł na wzgl
dzie. Miesięcznik
literatury historycznej

(1) Według owej notatki wydała w Krakowie 1933. w serii Źródła Plutarcha O wychowaniu młodzieży, tłumaczenie X. Tr. Sadowskiego, [illegible] w Warsz. 1912. nd. Bezimiennego przekładu pod tytułem Lucyan Greczyn do [illegible] młodzieży o [illegible] Tanwej i pewnej porady czytanie [illegible] [illegible] gadów [illegible].

Przedsłowy 6. o.

wego przedsięwzięcia. Czytający niech
winia nie zaraz, ani pod
kładem, ani nawet publicznemu,
do nabywania dzieł dawnie nie
wej, lecz winie, czyli za-
czej ubolewać nad tem należy,
że chcemy [illegible] nauk nie zgry-
ja [illegible] przedsięwzięciom. Nie
dzie wszelkie na tem, ażebyśmy
nie mieli [illegible] co co nie po-
płaca, lecz nagrody jest rzeczą
dostatni sławą, a [illegible] popłacało

[illegible] nie-
[illegible] u nas filologią starożytną,
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Przekłady 6.6.

318

nie ma
Jak to być? zapytał wszyscy
nich. Kiedy Dorad dawno uczył na
druk przekładów jego? Zwrócił u-
dzie, kterych gdy coraz więcej
widywa, a ci co ich znawcy
ści mają, że dopiero ogłu-
szeniu, nasza mała publi-
ka nie przejęła się i pierwsze za-
gadzy, oburzenie przez zagrzeche-
go publiczności wyraźne cenione,
przez nie ma nikogo cenicy na
przekłady greckich i rzymskich
pisarzów, chociaż Europie za-
szczytnie znany w Europie pu-
blicysta Edmund Abouk nie-
wie: że publika angielska prze-
myśłowi i handlowi dużej
ciałem oddana, w której nad
wszystkim co się na chwilę
dzieje lubi zastanawiać się głę-
bo, [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

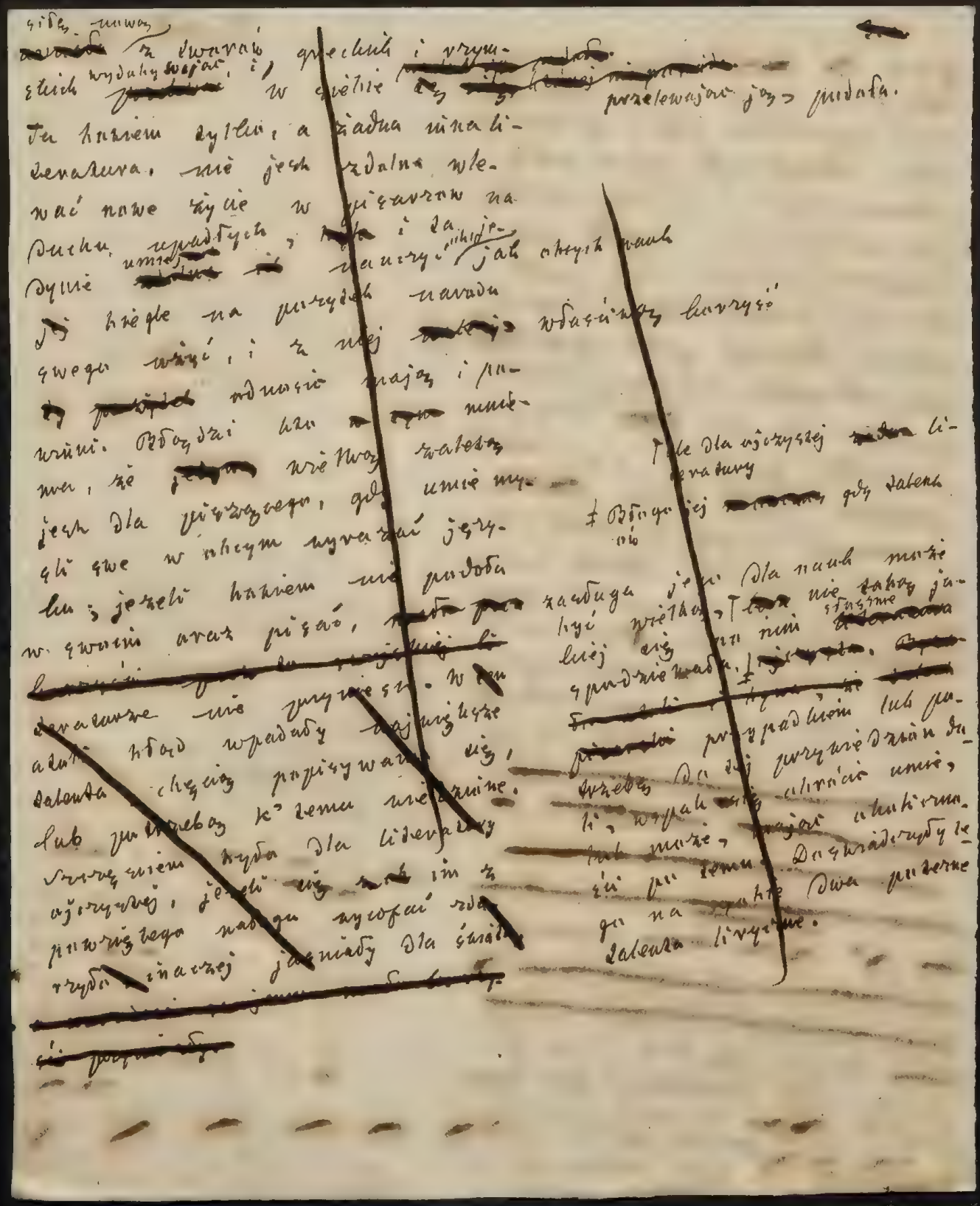

[illegible] Dziad [illegible], przy [illegible]
[illegible] czytelnie czytelnych a [illegible]
[illegible] [illegible] Dziada [illegible]
[illegible] [illegible] z Dwuma [illegible]
[illegible] nadal [illegible]

[illegible] czci [illegible] godnemu Pro-
fesorowi na [illegible] wydawnictwo przekła-
[illegible] [illegible] Dziad Płatona
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

zgłębiając się chwalebnie, nie ograniczają niczego, aby się nie wyżyć zawsze szczebel [illegible] pracowicie [illegible] z wszelką możliwą szkodą [illegible] przyczyniają [illegible], zarobku w linguistyczne i oligarchiczne literackie wiadomości. Zwłaszcza w liczbie [illegible] jem [illegible] dalsze, literackich, a mianowicie Dyalogów Platona i literacki [illegible] Sydesa sam w r. 1815. wydadu w Uniwersytecie uniwersytecie mo- chawskiego, Heindorfa i Kanegies- sera, [illegible] obuchaem; Sidzieć na- pewnawszy nie dalsze literackie, jak Xenofonta [illegible] ziemia a Wyprawie Cy- rusa, [illegible] greckiego w Liceum warszawskiem (r. 1818-30), [illegible] najwabem nie wyższym linguis; na koniec dostrzegszy na dalsze, literami, przegrzebąć Starożytności, Dajcie, najmowabem [illegible] nie mały a nowe. Dziś [illegible] (Herodota mam na myśli); wziąć- łem się [illegible] nazwisk do nich i rozpoczęły się [illegible] [illegible] [illegible]

wymagany [illegible]

[illegible] Jakoż [illegible] nagrodą za nauczanie, [illegible] i uczniowie [illegible] [illegible] [illegible]

Zgadzamy się, że nie mamy innego zdania, jak zdaniem, przedmiotu żadnej [illegible]

[illegible] jego tłomaczenia, a wedle [illegible] ich ca nie wiem czemu, czy większej zdawanności łacinnej na temat wiązania, czy wreszcie [illegible] do chwalenia przeciwnikami zwemi przychylniejszemi niżby należało, czy na koniec gorliwemu uczniowaniu, ażeby zdał przekładu z [illegible] mazna rzeczy pisarza [illegible] do pierwowzoru wygnania [illegible] jazyka od tych [illegible] dzie czytać zechcą, będą tak obstawiać, żeby je i uczeń rozumieć mógł, gdzieniegdzie przekładacz odstawia [illegible] jako dzieje. [illegible]

Dzieła Platona tak tylko uczeń będzie mógł czytać w przekładzie, kiedy je w pierwiastku czytać będzie. [illegible] nie pada z niego uczyć języka, lecz ażeby przekładzione [illegible] [illegible]

[illegible] zdawało się być prawem, że [illegible]

Jeżeli zdanie [illegible] nie mniemam, że [illegible] przemowy do [illegible] mona [illegible] przekładzie, z samym pierwiastkowym przekładzeniem. [illegible] zdanie, ażeby dzieło pisarza,

Nie przeczę, że przepisawszy, znalazłbym się jednego, czemby zaczętemu przedsięwzięciu przysłużyć mógł, a kto sam, we wstępie do Herodota (str. XXXII.) mówi: że-mimowolny zwrócić na uwagę [illegible] do, że niektóre zaczęte, [illegible]

[illegible] pisać, należy. [illegible] Mniemam się, że zgodzi na to, [illegible] przemowy do [illegible] mona [illegible] pochodzeń, z samym pierwiastkowym przekładzeniem. [illegible] zdanie, ażeby dzieło pisarza,

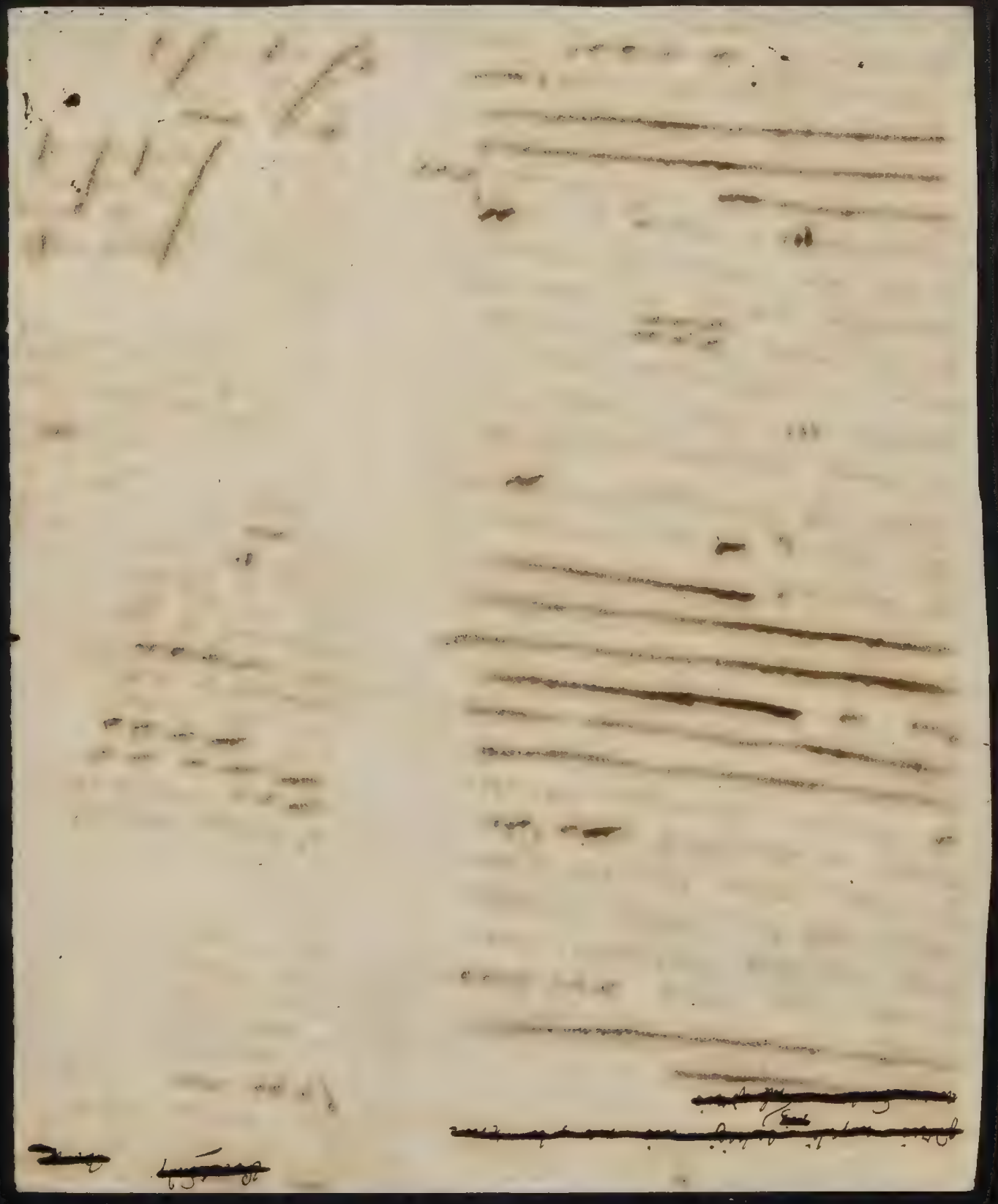

(1) Porównaj przedmowę do Herodota str. XVII–XXXI.

[illegible] zrozumieć Tacyta [illegible] Zarzuca a posłuszeństwie [illegible]
[illegible] uważaniu się z przekładów. [illegible]
Przekładowcie wad [illegible] w
nim [illegible] poprawiać, lecz widzieć
nie jasność w wyrażaniu, co
wyrzekła raz wtóry nie przy-
dzieje mu, chcieniem sam [illegible] zmaz
do [illegible] lecz [illegible] radzić nie
[illegible] w czasie. Chcąc [illegible]
[illegible] nie ganiąc p. Brz.
[illegible] mu, lecz [illegible]
[illegible] i Lelewelowi robiąc.
[illegible] zaś [illegible] czasu
[illegible] w przedmowie do Tucydydesa ug.
[illegible] zwyczaj [illegible]
[illegible] po wyjeździe [illegible] leniwe czasy
[illegible] czytać [illegible] dzieje. Dziwno mi się
[illegible] wolałby pisać

Z ręczyłbym, jak się zacny Professor

(1) Sermon. I. str. wiersz
od końca.

[/w przedmowie do
Satyr (III – XII) zacny Profesor

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Greccy – [illegible] zdaniem [illegible]
[illegible]

Dawnie mi [illegible] Profesorowi do
zbadzenie od [illegible] przedsięwzię-
de w tym celu, abyśmy [illegible]
uwagę jego, że jeżeli [illegible]
coś prawdziwego [illegible], lepiej
[illegible] niż [illegible]
wać z [illegible].
[illegible]
[illegible]
[illegible]

z innemi naukami szkolnemi wyda-
nie na razowy wkrótce jej umysła-
wych; że od takiego dopiero ma-
ryadu, w niższych [illegible] do
wyższej powszechnej potęgi, do cią
cá przedwiecznego i prze-
bornego. Dla naszego oświecenia
; że uskrzydlenie wyższe,
nie opiera na naukach ziemskich
ludzkich, zaczerpniętych ca najwię-
cej celebrycznej czyni [illegible] ca mowi dalej,
że po-
winniśmy uciekać jak pisać jak pi-
sywali Grecy [illegible] za nimi
pisarze nasi [illegible];
jestem wielkim [illegible]
kicielem, niemam jednakże [illegible] że
jak każdy człowiek jak i ten każ-
dy miejsc swojej indywidualności, [illegible]
[illegible] przeciwnie rozwijają, i ule-
pszenie jej z chwalebnem sługą zgod-
nie zdarzać się powinnien [illegible]
Na czem [illegible] należy [illegible] lepszość,
[illegible] nauczy pojęcie [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

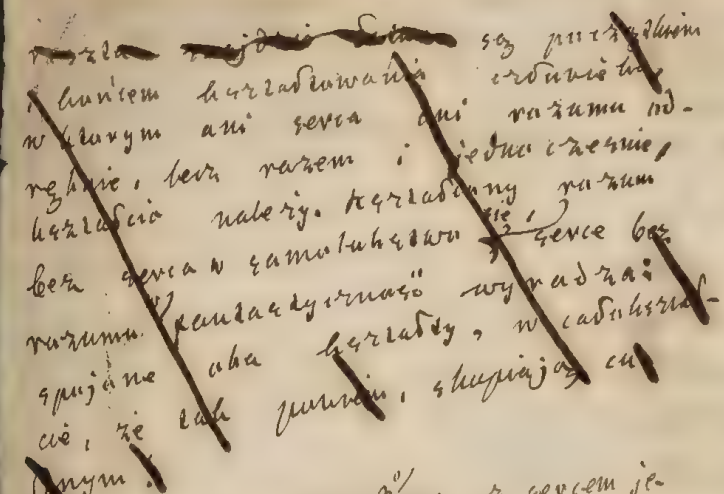

[illegible] się przeciwnym
[illegible] uczuciom bezwładowania [illegible]
w którym ani serca ani rozumu nie-
ma, bez rozum i jedno drugiego,
bezwładzia należy. bezwładny rozum
bez serca w samolubstwo się, serce bez
rozumu [illegible] wyradza
się albo bezwładzy, w zabobonne-
cie, że [illegible] [illegible]
[illegible]

[illegible] Rozum z sercem je-
dnoczące bezwładzony na [illegible]
[illegible] [illegible] wyklucza wątpli-
wości.

[illegible] jak mniemam i przy swem
mniemaniu obejdzie bez żadnej

Słówko z powodu [illegible] Zabrzeźnie z historyi prawodawstw zdawnych, [illegible] umieszczone w Gazecie Warszawskiej i pisza niż szerzonych.

Upoważniona mnie, żem posłuchał rzyczenia artykułu [illegible] w nr. 114. b. Gazeta Warszawska [illegible] umieszczona w gwałtownych atakach. Wystarczy [illegible] przeczytać [illegible] publiki [illegible] Gazetę warszawską, a gorzej jeszcze wypowiedzieć zdaje w oczach głupiej i zdrowej mierze [illegible] Ale [illegible] [illegible] [illegible]

(1) Tamże str. 347.
361.

w Jahwiście czyli Jehowistycznem znaczeniu, nie widząc się z znaczeniu jego prawdziwem. Pogrzebacz / dobry wszelkiego, ba a tym [illegible] jedynie mowa jest Tamże wybaczenie) [illegible] z tem tekstem zawarł umowę na stronę charku, umowa taka jego stanowi a bezwzględnie wzad ubezwłaszczywała; nie było to [illegible] przymusu; nie było umowa za uznaniem nie wzadu, lecz [illegible] zawarta.

Kapa Lidowska nie [illegible] od liczby [illegible] jak mniemał [illegible] [illegible] za nazwana, lecz od [illegible] (mowa) zbieranych na wiecu ludzi.

Wiano często [illegible] [illegible] [illegible]

handlu. Nienawiany pan K. W. za-
niewyż sobie nie czytał zawe-
wnić lecz i naigrawał się z Barwin-
rzewnicy czytelników zmienio-
nej Gazety, kiedy uroczyście za-
pewnił, że w pierwszem wyda-
niu historyi prawodawstw mylnie
przyczyna wyrazy żywnik, kupa, wiano. Tak samo ulokowuje (1)
[illegible] jako autor Sprostowień. Odpo-
wiedział na to mego Dziela [illegible], gdzie
[illegible] "wszelki zy-
mark czyli umowa zwana zaślu-
biczna z kimkolwiek na czasdey
[illegible] uczyniona nie [illegible] ubez-
względnia wiadomości [illegible] wtedy czytał
[illegible] gdy umowa [illegible] rzą-
dowych [illegible] miał [illegible] zmarcenie
miał żywnik, inaczej [illegible] według
[illegible] [illegible] [illegible] mar-
wiadomości (Vol. II. 939) [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] pod-
[illegible] a żywnik Dobra zawarty.

(1) Sprostowienie nad historyą Prawa Rzym. 1. 22 prawodawstw ogólnie wydany w Lwowie 1832. 1835. napisał Walenty Dulkiewicz. Wyd. (2) Hist. prawod. wydawa Dania pierwsz. IV. 1870. Patz str. 114. [illegible] str. 138.

Wszelkiego [illegible] zarzutu [illegible]
na [illegible] [illegible] Obaj [illegible] [illegible]
chodzą, Wrzesz. 1790.

Jozef Paweł Rajchman (ur. 1798), ur. w Warszawie, prawnik, uczestnik powstania listopadowego, emigrant, profesor prawa w Paryżu, członek Towarzystwa Demokratycznego Polskiego

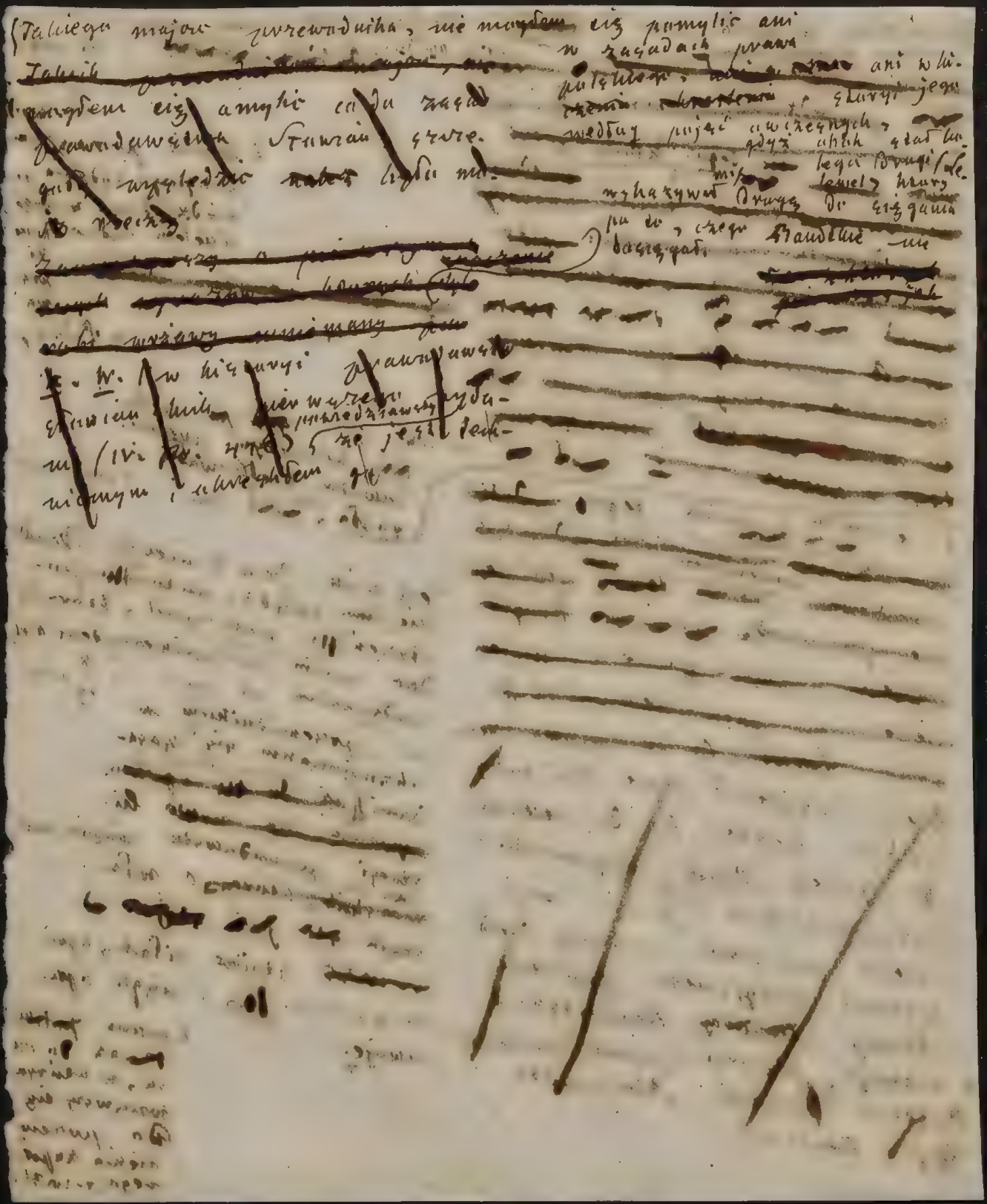

(1) Polska gr. wiek. t. V. 1859. str. III - str. 468. 471-2.

jest się w [illegible] Statuta
Dawnych Prawa Polskiego Zwycię-
skich, usilnie starałem o wydanie
tychże Statuta w całości
tym gwoli a pożytku tego Prawa
na Polskie go wielkiem, bez wzglę-
du na wydanie Śmigorzeckie i
wielkiego ich W. K. abyśmy się nie-
biegać za oryginalnością, lecz ra-
czej chwalić rzemieślnicze ciąg Pol-
skiego prawa, bez żadnej z dwu
stron o to wszelkiej jego ducha.

Pierwsze wydanie Statuta [illegible] wydanie, wzięte: Dzieła Macie-
go tych prawodawstwie przyjęte jak za-
sługiwało, w najwyższem zadowoleniu i chwa-
le [illegible] [illegible] głębokim [illegible] pozna-
niem rzeczy. nadmienionem w nie-
wielkiej liczbie myśli jego
[illegible] mimo to wszystko czytają je-
dyne w swym rodzaju dzieło, i z ko-
rzyścią w niem się zaczerpują. (1). Ci
wydaniu drugiem [illegible] [illegible] [illegible]

mowy, której ani cienia w spisztetowskich nie dopatrzyłem. [illegible] w pierwszym drugiego wydaniu, przed rokiem [illegible] ex primo secundum [illegible] wydaniu [illegible] Maciejowski: „Dalej w rozwoju zasad prawa i historycznemu ich rozpieraniu przeszkodą, [illegible] ohamował się niedostateczny [illegible] ty, [illegible] w [illegible] ślach [illegible] [illegible] [illegible]

moralnej ich pracy, która ani im, ani krajowi zaszkodzić nie może, a uczonym Niemcom rzeczywistego pożytku nie przyniesie." Powtarzano ...

... w tym względzie ... nie ... sami ... Niemcy. W dziele naszem, które czytamy ... w przekładzie, nie wątpimy [illegible] że nie jedno może [illegible] wyjaśnione, nie wyjaśnione i t. p. wzięli i my od czasu Hermana Konringa (Conring, um. 1681), przyjmujemy za pewnik nad [illegible] prawdopodobną wyższość nie[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ... [

(Kiedy się [illegible] w armii
pierwszym Drugiego zdania de-
lawel lepiej
[illegible] prawowy, ary rzekło się
[illegible] zapuszcza się [illegible] ma-
cierzyński w swierdzy zapadłej
przeszłości; w kwiejach tegjem
rzymskim zgubnych Germanii
wielkiej nad Renem, nie było ary-
stokracja prawa, i przyjęcie stanowia-
nie, ale stanowieniem zgwałco-
ny Francuzów i Niemców przez
Deh wkładem wyrażeniu Mini-
gowa się do Dyrektory czy dobrych
rzeczy, w pierwszej wersji prawdy
niedawnych; z nowszych zdania
rzich i wiadomości, wnięcie do rzy-
wagi i zgłoszenia prawdziwej-
szych - Mowie - [illegible] gdzie rzecz [illegible] (nie [illegible] te słowa rzekł
mają wrzeczy. pewne w wersji), cała
kwestia dzieła wyjście wiary z wiary
niemieckiej w niem świadka hi-
przydać. Dziwnie: wspólna mowie (ci
(kiedy [illegible] i [illegible] słowa [illegible]
[illegible] za przyszłościowym Ka-
rzących w Paryżu wydaniu, do
wstępu Francuzów drugiej, zgło-
sili się do niemiecki, czem prze-
do nowszej Polskiej Jeli Warszawskiej
wiązki przeciwnej) z czytelnym nie
chciał na kongres Celtyków (pier-
wotne dzieje Galii badają zyski),

(w Jamie czyn w
przyp.

w liście

we Wrześniu r. 1861. a następnie
[illegible] dzieje 28 Paźdz.
[illegible] lepiej wrócił w
Paryżu Datowanym,

Słowo pierwotnych dziejów Polski, które w dyskretnej roz-
mie, ≠ [redacted]

W wielkiej pielgrzymce ludów ze wschodu na zachód ≠ przedsiębranych, zagrzania
głównie wędrowała Dak w czasach
wielu przed Chr. narzywanych Germanami, [redacted]
[redacted] ≠ przez niemieckich pisarzów
[redacted] ≠ różnemi czasy
[redacted] ≠ nazwami
[redacted] ≠ nazwami
[redacted] ≠ nazwami

w dynastii wiga

znad wrzel. Zaby [illegible] gdzie [illegible]
wne [illegible] swewitniu siedlisko, przez prowadzał dyrigowane wojsko wozy
[illegible] za Rea i [illegible]
[illegible] dawnej Galii, nad Ukrainą [illegible]
[illegible] Brymianie [illegible] zwyciężyli zabie zwierzchnictwo, [illegible]
[illegible] z tego powodu słowo [illegible] wojowad.
[illegible] wodz wymarli Juliusz Cezar orę-
żem z Jarmarzem (Ariovistus) prze-
wodzcą Swewów, walczał go i za Rea
wyparł. Ojciec Jakie [illegible] podobnie [illegible] jako wyleciał [illegible]
[illegible] swewskiej [illegible] ludności, gwarzeby jej zagładę, zwłaszcza
[illegible] gdy jej sił nowych mało przy-
bywać mogło z gniazda swe-
go szczawiowej nad Dunajem
położonego;

[illegible] albanem i sam [illegible]
dowie, [illegible] Dakami Sarmato-
wie, [illegible] nad [illegible] albanem [illegible] wiemiecku [illegible] ubywajoce za-
[illegible] zapuszczały coraz nowsze woje-
wnichów [illegible], przybywajoce ze
Skandynawii gdzie było ogniska
[illegible] od
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

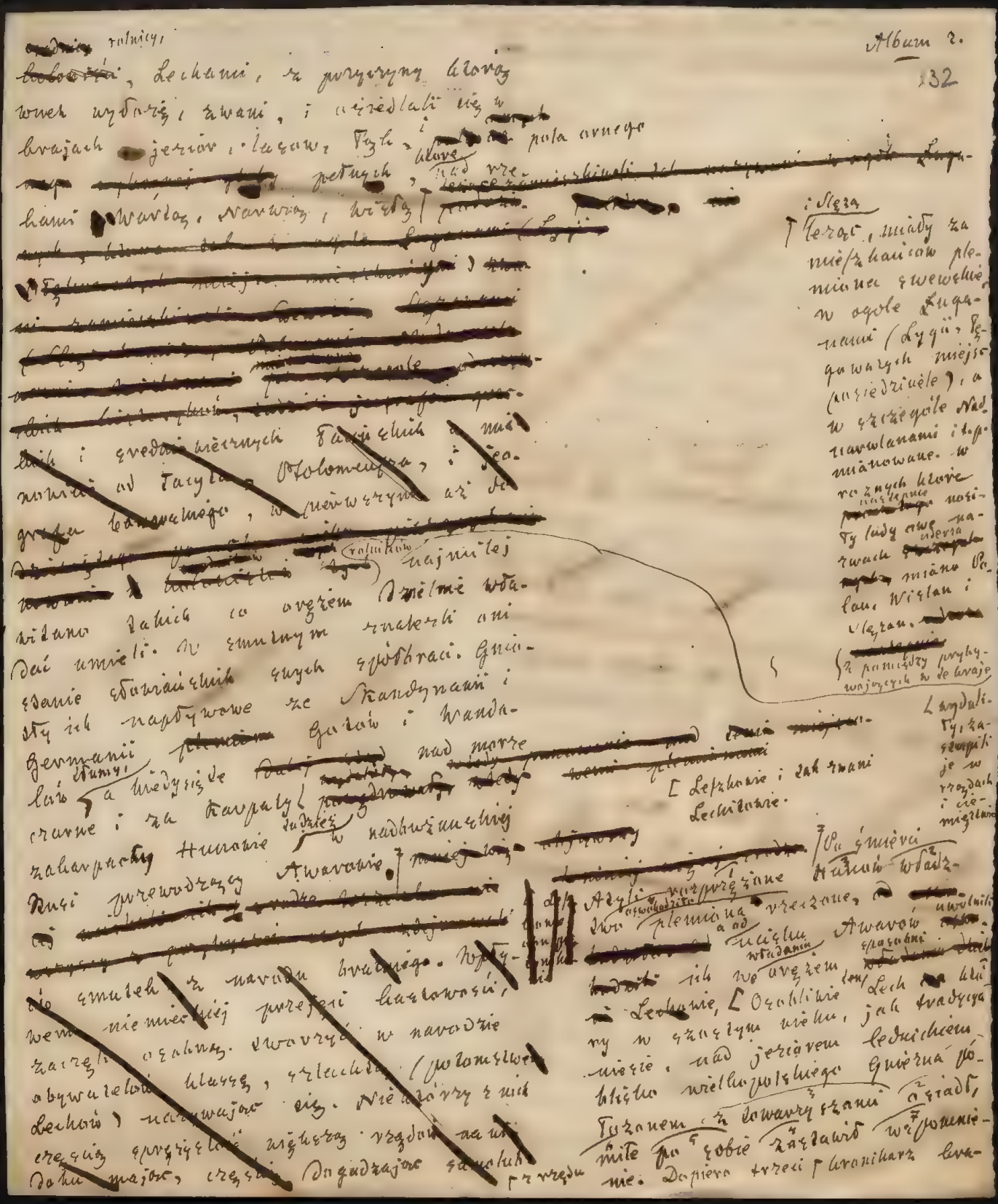

jony. (Bogufał, †1254. zmarły, wspomniał o nim
według wieści. Pierwszy Ga-
wodem (Gallus) nazwany, który
w czasie
XII. wieku
Drugi Wincenty Kadłubkiem
mianowany (zmarł r. 1223)
zawiódł
się o trzech Leszkach z
jak a przez
Polanami i
Lechitach
kilka
krotnie nadmienił.
Przypuszczam
w zamierz-
chłej przeszłości (za Aleksan-
dra Wielkiego i Juliusza Cezara)
a więc jeszcze przed naro-
jak pierwszy Gorbelen
Dla tego zasłab
drugi,
nowany Leszek
niem Lechów i Lechitów
winy zdziadane
legii przeciwne
nutnym. Dzielni
Dom za
wom przytrafione przygody,
chitów
przemieśli Lwowianie, i

ogólnie trzeciemu przypisali [illegible] zarówno w Galii, jak w czasie najazdu w niej Jarmanów i Juliusza Cezara, wypadki. Na co wskazuje [illegible]

[illegible] zgadzali się [illegible] trzeciego [illegible] Lechia [illegible] Lechia [illegible] Polan, [illegible] Wisłan, [illegible] Słężan [illegible] Polski w IX. nazwanym wieku

religijny.

Rolnictwem [illegible] z zamiłowania od wielkich bez-
dar Słowianin, zdawna czasu się z [illegible] każdym majęt-
cym zaliczył, powołanie orężnicze, i żyć
gromadnie, zdaniając na czele swej gmi-
ny zwierzchnią, którą sama wybierała [illegible]
bie gromadą. Wspólną była dla wszyst-
kich ziemia, [illegible] w posiadanie od całej gromady
by [illegible] nie do pojedynczych posiadaczy
lecz do gminy prawem własności należał ziemi [illegible]
[illegible] Według
ilości głów rodziny składających
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [

bie z niemi się nie dzielą, zdawszy
się i on, żyć gromadnie, i zdawszy gmin-
nej (od królów rządzonej) słuchać, ale zdawszy się je-
go być na stopę, gromada złożeni ważnej
części obywateli, na czele zaś zdawszy
[illegible] Gminy
zdawna nie chcieli być jak
gdzieindziej republikami, lecz monarchia-
mi. Do
dziś dnia gdy się ze Skan-
dynawii przeciskali do Germanii, zawsze
w gminach od siebie zdobywanych własność
społeczną na użytkowe (dziedziczne) zamie-
niali, rządy w
wadzali, [illegible] obywatelów na stany dzielili.
[illegible]
czyścili na czas sprzedawszy
[illegible]
mia gminy na Lechy czyli wieśniaki
zdało się na własność Lechom, zdało się
niższym obywatelstwa u Słowian z takimi
nami zrównanych zdanowili. Postawiony na czele
gminy urzędnik zawsze drogę monarchizmu-
wi, bierny sługa
na urzędy, rozdawane
[illegible]
[illegible]
Chr. wielu (mówi Juliusz Cezar) zdawszy się
Słowiańska tym jak wyżej wschodnim sposo-
bem ważę między rady Dzielisza. Że tak zdo
[illegible]
dawała większe obszary mężom przewagę w
gminie mającym, a mniejsze [illegible]

[illegible]
zdał urzędnik od mo-
narchy postanowiony.

Jeżeli im zaś wypadło zamieszkać w gminach re-
publikańskich ich rządzących, do zdawszy się do
miejscowego zwyczaju,

zaprowadzenia swojego w nich porządku. Jeżeli

[illegible]
klinky, mając w obowiązku wojo-
wać w landwerze / pospolite ruszenie

walefaus Dzielita

W lat czterysta po Narodzeniu Pańskim

[illegible] przemierzy Normanowie,

[illegible] potomkowie po [illegible] dziedzictwa (saladis),

przy jakiej [illegible] Dawali [illegible] Normanowie zaczęli nazywać

(Chorvedida [illegible] Dawali [illegible] za [illegible] zyli Niem-

cowie też i przyległemu do obywatelstwa

dzielo Lazom czyli Jak od [illegible]

[illegible] ludzkiego (pospolitego

ruszenia) [illegible]

Lechowie [illegible] Na równi [illegible] zwiedzą, czynsfrowa, walę [illegible] upra-

wiać musieli.

Przybywających znad Łaby nad Wartę, Wi-

słę i t. d. owych Lachów przyjmowały za

[illegible] gminy i udziałem roli (sors) opa-

trywały [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] że w wszystkich gromadnicy

[illegible] do [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

dowodzący w Wielkiej.

Dożynowiec. Do wszech władztwa odznaczył się ów Popiel. Popiel Chrobrego [illegible] nej cywilizacyi pogańskiej, niedopuszczając do kraju chrześciaństwa.

Zawarcha zachodzi na to zgoda kronikarzy, że ów Popiel wydzielił mocarstwo [illegible] w krajach zadwarteńskich i zadwiślańskich jedynowładztwo zaprowadzić, gdyż nie miał w tem innu, gdy pod czas wyprawy o nadwiedzenia owe w kraju zamieszki, nie bronił go [illegible] że się [illegible] Nie słychać o tem w dziejach, ażeby przed jego panowaniem miało się w [illegible] zmienić [illegible] rolnicy, czyli opłacający i książęcy, czyli opłacający ciu zajmować rolnicy. On pierwszy [illegible] rolnictwem [illegible] niejakiego Piasta, który [illegible] Piasta Kruszwicy, ale ubogiego. Umiarkować się godzi, że więcej za [illegible] Piastów, na pustej, z prawa [illegible] Do niebie należącej, i kró-

[illegible] Ou to [illegible] nie tylko możne rodziny Lechitów, lecz i cały naród chciwy na niebie przez to, czego dalej nie znano, czyn- [illegible] prawdziwe gminy za- prowadzał, i

[illegible] kraju [illegible] palatyna [illegible] kraju [illegible] ziemiami kierować nie umiał, [illegible] kraj na zwady narazał i t. d.

[illegible] Popiel

[illegible] kronikarz Gawła, miał u niebie [illegible] za świadectwem

Cyryla i Metodyusza [illegible] pastadajace

[illegible] w historyi znani,

[illegible] nawracającego od ciebie

[illegible] Pradam i morawskim [illegible] cy [illegible] wiedzac, przewagi że gdyby [illegible] Księ- [illegible] zaprzeli [illegible] Morawian [illegible] a drudzy [illegible] Duchowieństwa [illegible] jedni i drudzy [illegible] Ucziniwali wie- [illegible] Papieża azeby apostolskiwa [illegible] Księciom [illegible] zakazał: lecz przeprze- [illegible] dzili ich zamiarom niejakowi Księ- [illegible] da, a osobliwie Księżopetka [illegible] morawskiego panowa, który [illegible] Ojcu [illegible] Księcia oświadczył: że chcąc [illegible] cesarzowskiej Dyecezyi [illegible] [illegible] [illegible]

...kiewszystkim pod Piastami narzucającej się roli przeciwdziałał wreszcie ...Papiel, zamiast przeszkadzać się na nich zdziałać, Swewów ...zajęczajem kanonicznie ...dostał się niemiecko ...ów zagranicznych i ...

przez co zjednał popleczników, że gminy przez ...ziebie wszystkie z gminami kanonicznie ...wrażdzonemi się warowni. Ale się wodzce na ...ich rachunek zawarł. Gminy kanoniczne ...trzymały z mocnemi radzinami, a gminy ...czyszczone chać im schlebiał, uczęszczają ...do swoich ratników na uczty, odszczepiły

Mieniał zapewne.

...gnawania

...w czasie panowania ...

...Piastowicz, kiedy był ...z Pa...

...Wielem ...rotnika ...i królewego den...

...na gradzie wodza ziby wojskowej wybrał, ...

...od nie...go, dopiął, że z ca...łym swoim zagonem radem. Do tej bliskiej przyczyny się też mogł ...

...Książęta morawscy ...

...z dyecezyi carogrodzkiej Księży. Dla oświecenia ludów berła się podczas ...Diabeł się do ...

...w czasie, kiedy ...Kanonicy ...chowali jeszcze jednostkę pałacowym ...zwyczaj, zaczęły się ...

...po obw. mieli), ...i prawa dyecezalne. Sprawadzeni Księża owi, pod imieniem

gdyż Prałaci niemieccy daleczego z nich do Rzymu
[illegible] oświadczyli że podejrzania jest
ich wiara, i obrządek sprawowania ofia-
ry a dawania z przyczyny liturgii [illegible] ma jest
duy. Sławianych przed tąż wyprowadzony
w więzie. Papież uznał być prawowier-
nymi [illegible] tłomaczba (języki i liturgią
ich za [illegible] z przyczyny [illegible] upa-
trzył. Upo-
ważnił więc do odprawowania nadal
służby bożej tym co dawniej obyczaj-
em, [illegible] przy
mszy [illegible] w łacińskim napisał
a nakazanie w słowiańskim czytywali ję-
zykiem. Uczynił do Pla[illegible] morawskiej
[illegible] Dyecezyi [illegible]
[illegible] jest, [illegible]
[illegible] będzie sprawiać
podczas tego zwanego obrządku czyli
przywileju słowiańskiemu duchowieństwu da-
nego, a chroniła go na długo od obcego
go wpływu. [illegible] nie przeja-
dzierzy języka słowiańskiego Katolicki kapłan
[illegible] nie mógł [illegible] najdalej w kościele przy-
wilej ten najwyższy sprawować godności, i żaden Prałat Cudzich żaden władza
[illegible] w tym obrządku uczynić.
dwa nie [illegible] ani dyecezyą
a tem mniej archidyecezyą władać, ani ko-
ścioła w niej sprawować nie mógł. Za
dzi [illegible] słowiańskiego obrządku chcąc się zewnętrznie odznaczyć [illegible] od nie
[illegible] nazywali [illegible] prawdziwy od kościoła
katolickiego uświęcony zwyczaj, który
postrzyżynami się nazywają [illegible]

[illegible] Ewangelią
[illegible] pozwolił [illegible] ale, ażeby [illegible]
[illegible] Po czem
[illegible] nabożnego z innych
braci (narodu) na Arcy-
biskupa Morawskiej Dyecezyi
wyświęciwszy, odesłał do pa-
pieża Świętopełkowego za
powrót i [illegible] sprawy [illegible]
[illegible] wstąpił [illegible] do
klasztoru [illegible]
[illegible] i przestał w
Rzymie.

[illegible] Sprawiła [illegible] wiarę, że

[illegible] ani Dyecezyą
[illegible] słowiańskiego
[illegible] zewnętrznie odznaczyć [illegible] od nie
wierzających go ludzi,

[illegible] a nakazanie [illegible] w nie-
pamięci

Zarząd nastąpił z
[illegible] sakramentem
bierzmowania [illegible] pobożnemu.
Święty [illegible] usilnie [illegible]
[illegible] chrześcijaństwo [illegible] przez ka-
płanów swej dyecezyi władzcom sąsie-
dnich; [illegible] Niemcom [illegible]
[illegible] wpływ na Słowian przez [illegible]
zdawała, a brzeziem nawet i porta-
mieniem władzy rządzenia groził [illegible]
duchowieństwu, którzy go słuchać nie
chcieli. Przyjaciel chrześcijaństwa ś. chętnie po-
rzywał [illegible] ale Wisław władnący
w Wiślicy, [illegible] [illegible] za po-
średnictwem [illegible] od nawró-
conego władcy [illegible]
[illegible] Przyrzekł [illegible] i Paweł
otrzymał dwóch synów, przy-po-
słanie do nich posłuchanie [illegible]
wielkie; gości [illegible] i kazanie ich na-
uczył, ale gdy [illegible]
[illegible] jawnie się zaniósł swej zmienił
Przychylność mieć ci zdawszy się do
chady Bractwa, który również w tym
celu przybrał chrześcijańskie imię, Niemcom nazwali. [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

Wyjaśnienie Bolesława nie tylko [illegible] władzca moraweski, [illegible] zahuzrywszy nad jak się zdaje, nadwarciańskie i nadwiślańskie

[illegible] lady, zrabił [illegible] Lechickiej rzeczy wielkie zamieszanie. Wtedy [illegible] walki [illegible] zaczęty [illegible] zaczęty [illegible] zaczęty

wyrzekł, że [illegible] klasztorów montecassyńskiego
przybywały v. 1000. mnichów pracy i nie po-
wiedziałem na [illegible] i myśl moją
z Dokumentem XVII. wiem [illegible] chciałem przez to dać poznać że Lewus i
[illegible] coś nowego w do niejsze poznanie.
To co w niejsze Długoszowej powieści Bo-
gusław Księdz Gnie[illegible] [illegible] nie potrzeba dzie-
jom; lepiej więc dotrzymać ciąg dawnego po-
dania w niem więcej życia i pociechy. Za-
tuję że nie raz nie porwała więcej uwagi
nad pracą uczonego męża czynić, znala-
złoby się nie jedno do powiedzenia. Za więc
sytem mimochodem wzmiankę, że lepiej powoły-
wać się na dyplomata od Paprockiego przy-
wodzone niż na Encyklopedyą powszechną. Maj-
lath mówi (1) że już w r. 1000. Stefan ś.
[illegible] na Węgrach klasztory Benedyktyńskie, a więc
i nie [illegible] pierwszy [illegible] klasztor dla [illegible] w roku [illegible]
mnichów tej reguły wzbudzony został. Słu-
szniej rzecz da[illegible] przybadku [illegible] mniemam że [illegible] również nie ma [illegible] ważnie
[illegible] [illegible] a tem że akta
urzędowe tyszogarskie i [illegible] chowskie istnieć
mogły r. 999. 1000. 1060. [illegible] a nawet [illegible] tyle
[illegible] na chrobowskiej [illegible] nie było)
[illegible] w r. 1025 1026. mnichów

Długosz z dokumentu tyszogarskiego
z montecassyńskimi mnichami
r. 1000 nie wymyślił tego
rzecz a [illegible] jakiemś prze-
cie dowodzie opierać nie[illegible]
Łatwo [illegible] jeżeli [illegible] ma

najbardziej wpływowe państwo Królestwa. Ten
Dobrowicz za zarządzeniem [illegible] z reorganizowaną [illegible] i jego prawodziad Niemoja da-
[illegible] z reorganizowaną [illegible] z bawiem [illegible] dzież Mieczysław ojciec:
wy wiejskie i miejskie, dadzież archidyecezyą swego Królestwa w Gnieźnie u-
stanowiony. Wiejskie nie przez parzy-
stwo [illegible] przez
Dacry jak było u Szwedów, lecz [illegible] Dziedziców czyli wolne lechy
[illegible] jak było jak u Normanów [illegible]
zamieszkiwane na siedliska szlachty
czyreczy jej wzniacali [illegible] dóbr
królewskich ci, klawry w miejsce czynszu
[illegible] wzięli na siebie odpadacjące [illegible] z wdarciałami czyli ze szlachtą [illegible]
[illegible] a znowu z nich ci klawych
[illegible] zawsze [illegible] Zarlak
[illegible] opatrywała
mianowicie dziedzictwem [illegible] w poczet [illegible]
rycerstwa [illegible] przechodzili [illegible]. Cechowy czy-
stych pomnaż przez to za czeredzie, które
dziś jest w pismach [illegible] przezemnie wy-
Danych wydawiony czerwce, w nich [illegible] na
wszystkim cam w archiwalnych tym o przed-
miotowej i za stawniej powodziad
Polsce przedawione dowody [illegible] majore
zgodzi się [illegible] zapewne na to, że jak Swe-
cia, [illegible] nas [illegible] ustawiczne, [illegible] dawnie drogę do
gminy pomania lechickiej Polski, jak równie
Polska za, dajoc pomnaż stąd się wzię-
ła i czem była wolnicze-wojacka szlach-
ta, wdajemniczą nas w dzieje [illegible] weneckiego pod
Piastami i Jagiellonami [illegible] polskich kra-
jów rozwoju. Kto nieima że za szlachta
normandzki miedza pacyzlech den [illegible] damioc

Dziejowe

Kluczy żyjnili [illegible] szczelnie w kwaterach na-
szych zamkniętych odmykających, [illegible] przyjść
musi do tego [illegible] wniosku, że Polacy [illegible]
[illegible] swoją cywilizacyą Niemcom [illegible]
zawdzięczają [illegible] [illegible] niewolne
[illegible] dzieje [illegible] mają [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

W numerze 39. periodycznego pisma niemieckiego z r. 1862. pod napisem Magazin für die Literatur des Auslandes w Berlinie wychodzącego, miejscu 7. tom. umieścił artykuł o Lechickich w tych zbiorach

"Na pierwszy rzut oka przedstawia się tradycya, przechowanych dziejach Polski zawarta w tak zwanej (Geschichtssage), zawikłani, kształtów, kronikarskich badania, i rozjeń zbiorem. Urząd [illegible] się w niej rozpatrzeć, i nawet Lelewel wyraził o niej, że jest szczytem [illegible] (Lecnie Art universchäuden (Lucinus). [illegible]

[illegible] według nas akt

[illegible] nie powinien być badaw Dziejów [illegible] odtrzymać się z prodobnem zdaniem, [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] cryć, że w wrzeh onych wiekach zgodnie a jednozgodnie w dziejopisach narodach a powszechnie zdarzenia, nie zgadzają się z opowiadaniami o starzyznach, historycznie wzgardzionemi, [illegible]

w panuce obcych ludów dzieje, z nich odgadnąć prawdę. [illegible]

Pierwszy drugy pisarz historyczny w pewnym rodzaju dzieje, jak to Lelewel wydał, a powiadający (Tendenzhistoriken); drugi odwołali sobie mężowie ci, którzy, jak Cradle nie innego powiedzieli, czytelej prawdy nie mieli na celu. [illegible] Tu trzymamy z drugimi, [illegible] gdzie dzieje nam bok ogłaszają, przeto, że spoglądowi ich na historyją zawadza. Powszechna zdarza zgodzi nie co zgoda, że [illegible] Polan, [illegible] nadwarciańczyk i wadwiślańczyk rozniły się od będą przybyszami albo raczej ujawnicielami drugich; nie można nawet wątpić o tem, że zgadzałowi Lechowie owi nie mieli pochodzenia [illegible] lecz cudzoziemcy pochodzenia [illegible] Polan od Piasta w środku IX wieku na tem samem [illegible] miejscu, co jest nad Wodawą, gdzie dawni Lachy [illegible] w nader między zakresie [illegible] zaborzyńskie [illegible] mniejsze [illegible] wczesnośnieńskie [illegible] zamki [illegible] nad grodem gdzie Popiel. Leszek pore-

Polsce

[illegible] wielu owe wyjaśnić przedrzeźnie [illegible] że był [illegible] Fiellin z [illegible] mikawskich wydawnictwa [illegible] dni, albo biorąc

Lachowie

(1) Mowią Galus (wyd. Bandtk.) wyliczywszy 51–52. ile panujących a ile księżych (Colipeati) wyszło na unię (Poznań, Gniezno, Włocławek, Gdańsk) dodaje: de aliis vero civitatibus ex castellis.

(2) civitates (52. 65. 73. 99. 220), castra (52.) castella (52. 73. 99. 220)

[illegible] civitates, [illegible] natywizuje je civitates (1), która ta nazwa

[illegible] chwarg znaczy [illegible] grady [illegible] wyższorzędy w całej [illegible] grady wyodrębniał przez to wyraz civitas, których równie jak chwarg było [illegible] bywało [illegible] liczba niejednakowa. Jeden więcej, dwadzieścia obwarowanych parciadał [illegible] jakie [illegible] chwarg i [illegible] był ludniejszy i t. p. Dem mniej-

że nie znaczy grodu ale cały powiat (opole) widać z liczby wyprowadzanego rzędu do unji pyzerzerstwa. Zdarzyło bowiem dać temu wiarę, że w czasach chrobrego Poznań był jak ludny że mógł [illegible] wydawać na wojnę dzielnie trzysta pancernych (jeźdźców), a rzeczy dzisiejsze tysiące pancernych (jeźdźców) a wszystkie pawężników (w zawore uzbrojonych piechurów)? wydawało więc dawniej liczbę rodzimego [illegible] cały powiat poznański.

Pomiędzy opole bardzo miasta swojej gdzie, w którym powiatowe mieszkały władze, i gdzie da [illegible] grodem [illegible] nazywać, gdy innego wyrazu nie [illegible] miał otwarcie, jeżeli na określenie miejscowej osady: [illegible] nie ważą jakoś jego grodu [illegible] bądź inne różnej objętości, a w czasie [illegible] warowniami, czyli według wyrażenia [illegible] gdzie Jeograf [illegible] urbes, przeto w niemadym [illegible] urzędnik [illegible] dla [illegible] chwilowy wyrazów użyć na [illegible] Ulrych [illegible] terminologii Brzezina, która [illegible] urbs znaczy [illegible] (civitas a urbs znaczy [illegible] jedno) przeto i nomenklatury [illegible] XII. wieku wyrażeń [illegible] (wszędzie). Według terminologii [illegible] grady [illegible] udzielnego nienależny [illegible] Kraków, Sandomierz, Wrocław i warowne [illegible] grody (stolice) [illegible] same stolice [illegible] civitates, [illegible] Drugie [illegible] wyrażeń [illegible] z przyczyny że w nich [illegible] Biskup [illegible] urbes [illegible] widocznie jest w warowie opolnych grodów przeciw

(3) Odróżnienie tych miast grodzkich [illegible] Wrocław, warowny jest podobnie jak Kraków i Sandomierz sedes regni principalis (Gall. anon. 151. 274) warowny civitas Gdańsk (Kadłubek 163. 165). Szczecin metropolia Pomorza Zachodniego [illegible] urbes [illegible] egregia Albus [illegible] Kołobrzeg [illegible] urbs [illegible] (Gall. anon. 190. 216).

[illegible] cade opole, czyli, jak przy nowiny.

Gall. 177 [illegible] civitas [illegible] dem kandrzej, gdyż i stolica Pomorza [illegible] Szczecin [illegible] (urbs regia [illegible] Gall. anon. 190. 191. 216).

[illegible] Ludwiki Kołobrzegi

odróżnienie grodów warownych a otwartych.

[illegible] Ulrych [illegible] terminologii [illegible] chwarg [illegible] grodów [illegible] jedno) przeto i nomenklatury [illegible] wszędzie. [illegible] grady [illegible] stolice [illegible] Wrocław i warowne [illegible] civitates, [illegible] Biskup [illegible] urbes [illegible] miano [illegible] (4). Takie znaczenia widocznie jest w warowie opolnych grodów przeciw

[illegible] a grody podrzędnego (dzielnicowego) księcia [illegible] tutu Biskupa stolicy będące urbes miano [illegible] grady. Też

nomenklatorze Krzywiem, rozumiejąc
i miasta (1), a przy tem czując przez nie
wagę jej nazwy (jeżeli bowiem żadne wie-
dy grod nie miał przywileju, który własności
rzędu, grodzkiego, jak wiele [illegible] grodów
rytuje na mieście), mianował [illegible]
[illegible] castrum lub
castellum, który wy-
tłaczanie [illegible] dzier-
przez, bez [illegible]
[illegible]
ga garnizon wojska lub [illegible] i przez cy-
wilnych [illegible] zajmowany (2), a grod zaś dali
w którym się najwyższa [illegible] [illegible] grodu
waga władza, [illegible]
[illegible]
grodem, dla odróżnienia, jak niemiecki
od grodu [illegible] który [illegible]
był, jednak [illegible] się [illegible] grodu
nie [illegible] miano [illegible]
[illegible]
szlicza, jak [illegible] Sandomierz nazywa-
ny bywał, jeżeli [illegible] drugo-rzędny (kleinere) [illegible] lub Ri-
ginę w nim [illegible], jak [illegible]
dytku mianował się grodem. Był więc nim
nie Panowie Gniewgrod [illegible] umyślnie [illegible]
niharze od innego wielkiego a mianem tem
nie zaszczytnego odróżniony a miasta (mari-
cipium) nazwał drugie Gallus [illegible] Płock w Ma-
zowszu (4). Sprzeciwiał [illegible] swem Wło-
sław raz szlicza, drugi raz [illegible] grodu
Dem nazywany, mogący pojąć na dzielnicę
jakim Bolesław [illegible] [illegible]

(1) In castris habitavit (65) qui civitatibus celebravere. (77)

(2) Castrum, który według Gala [illegible] castrum zamie-szkiwali castellanis (286), lub sam castrensis, zamie-nia castrum (civitas) na [illegible] a [illegible] [illegible] castellum) [illegible] [illegible] cywilni i wojsko [illegible] 231. Castri op-pidum castel-lani).

(3) Sedes Cracoviae 278, quatenus Stare klasus [illegible] castellum dum-taxat Sandomir ob Cracoviae re-gis [illegible] occupa-ren, [illegible] [illegible] 167. 1[illegible]

(4) Urbs regia e-gregia Vetha [illegible] 179, via [illegible] na Primorru (dumta[illegible] civitates et municipia. Tot urbs Vetho-niensis (dumta[illegible] 167.)

urzędy.

Gniezno, chociaż szlicza Arcybiskupska (metropolis) nazywa się [illegible] civitas (1), za jego czasów [illegible] grodem [illegible] nie szlicza, lecz miasto. Tak samo o Poznaniu [illegible] był [illegible] apola, ludzież [illegible] zmieniła dzierżawy, raz [illegible] nazwany zamkiem (2). Wszystkie [illegible] drugi raz [illegible] castrum [illegible] raz civitas, inne polskie, [illegible] mazowieckie i pomorskie [illegible] grody [illegible] ludzież grodki czyli, jak, po nadaniu miastecznem, [illegible] a mianowicie (alfabetycznie [illegible] wymieniając je, a pomijając [illegible] [illegible] ahok [illegible] [illegible] według wydania Bandtkiego) [illegible] Cracovia 226, [illegible] [illegible] [illegible]

(Nie daremnie zapisdziwadom [illegible] grodzi [illegible]
Szczególne nazwy wyrażnie z w nich [illegible]
bujące się większe lub mniejsze [illegible]
[illegible] jak nad brzegami kadyc-
leckiego i podbuzkiego morza (aż do Wandei
zachodzące) dla handlu pobudowanych, uwa-
runowała na odbywanie tamże zbierania się
ludzi, tak rozumieć: do grodów polskich
w tymże celu [illegible] przybywała [illegible]. Wia-
domo z IV. księgi Adama Brzemeńskiego, że Wenedo-
rzy wiele się handlem zajmowali [illegible]
[illegible] wiadomo z Adama Brzemeńskiego; z Hel-
molda, że do handlowej Winety [illegible]
[illegible] również nawiedzali kupcy z [illegible]
ni zarobku. Car [illegible] podobnego wnosi się go-
dzi o polskich [illegible] grodach,
z których [illegible] według Geografa arabskie-
go [illegible] [illegible] abfidwat w targowisku,
[illegible] był ludzi w nauce i uznaniu wzgię-
dnem [illegible] [illegible] [illegible]

(1) Haec etiam unius ejusdem advocati pronunciatum, quod nullum adversi-tium nostrum vel Ecclesiae seu cujuscunque alterius vel etiam Patronum liberum qui in rare hereditatis facinus hereditatis concivium, Pomerii. abbatis ecclesiae Kralowa e. Miegrell. Chron. II. 65.

(2) Nullas Germanorum populis urbes habitari satis notum est, ne pati quidem sibi ut jungantur sedes. Colunt discreti ac diversi, ut fons, ut campus, ut nemus placuit. Vicos locant; non in nostrum morem connexis et cohaerentibus aedificiis: suam quisque domum spatio circumdat. Jacit Germ. 16. Vacit Germ. 26. 29. 19.

(3) Jacit Germ. 12.

(4) Cognovit Sueborum mare sese caute habito numinis ipsa in quibus deae dimicasse, atque de oppidis demigrarent. Caesar de bell. gal. IV. 19.

znowu

z Teutonami postanowili, [redacted] nie zdawali [redacted] Krzyżacy
grodów ale [redacted] burgi (?). [redacted]
Słowianie też
[redacted] że grody [redacted] budowane w Germanii na
zwyczaj niegdyś [redacted] ziemi, a urządzenie [redacted] prawem
do obrony służyło. [redacted]
Teutonowie, ani Szwaby, lecz Swewowie
zabudowali. [redacted]
[redacted] grodzka [redacted] jak wojska gmina miała [redacted]
[redacted] ani nowiny, ani [redacted] ani
Posiadali je [redacted] aż do czasów Ba-
leariusa (ptr. 215) [redacted] grajenia
kamieniu, [redacted] wdaleky, zrozumiawszy
[redacted] przez [redacted] grad [redacted] z innemi na-
wet zgodzeniem. I we wrocławiu [redacted]
[redacted] (mówi [redacted] dewie), urządził [redacted] więcej jak prawdopo-
[redacted] w Kwalonie, w San-
domierzu i Lublu po wszystkich [redacted] narzuty urządził nacelnie urządził [redacted] przeciwnie
nii wydarzenie nie będących grodach [redacted] w Zarzeczu.
[redacted] co wyraźnie w Santoku czytamy
[redacted] Sed-
ziwoj s. Odona [redacted] urządził [redacted]
nik. Podwrzędne [redacted] grodzkie
[redacted] w gminach [redacted]
Drzeźbieniami i [redacted] narzuty urzą-
dnicy. Jeszcze [redacted] Krzemera. [redacted]
(w [redacted] opisie Polski) [redacted]
by już nie było grodów ale nigdzie, [redacted]
[redacted] Mają [redacted] [redacted] przestępców za-
gaili, dochodami szafowali, nad publicznemi bu-
dowlami czuwali, z Drzeźbieniami, Niemcom
szczególnie nieznanemi, [redacted] Pomimo [redacted]
[redacted] Kamesza, miała gmina [redacted]

[redacted] dłuższa
[redacted] bliższy-
szego.

[redacted] i czynności,
[redacted] się lepiej nad czy urzęd
[redacted] zastanowić [redacted]
[redacted] [redacted] pierwszym [redacted] z nazwy
[redacted] [redacted] mianowicie co w grodzie
[redacted]

242(1) Myśl wyrażona u Lom a
Odibl. Wanst. v. 1795. II.
405. postawiem w odbitce
Lelewelowi [redacted]
[redacted] Pobieżnie
przeczytawszy com napi-
sał, zgadnie mnie w dzie-
le Narody. [redacted] (str.
[redacted]). Pozdrawiam dro-
ga, prawdziwie wstrząs-
nęłyby na myśl sam-
ą, [redacted] że ja wyrazie
[redacted] Swewów od Szwabów
[redacted] odróżniam, i przypo-
[redacted] wiedzy, [redacted]
[redacted]
[redacted] w liście pod dn. 2.
Lutego 1840 r. z Bru-
[redacted] gii [redacted] (Bruxelles) da-
[redacted] dowanie [redacted] odebrałem
[redacted] od [redacted] przed:
[redacted] [redacted] nie [redacted] [redacted]
że w dziele [redacted]
oddaliście Szwabów
Teutonom, zatrzy-
mując jedynie Swe-
wów Słowiom. Cze-
goż do wymagasz
do nich. Sprzeciwia
[redacted] się [redacted] głosu [redacted]
[redacted] [redacted] [redacted]
[redacted] [redacted] [redacted]
[redacted] [redacted]

dział, reprezentowana będzie przez radę, z którą nie zawadza [1]. [illegible] republikanów [illegible] wyłącznie [illegible]

[illegible] Liniejores et genuyes civitatis 163.

[illegible] żywo opiszy Bona s. [illegible]

[illegible]

Nie wiadomy składu i ładu grodów ewentualnie może być z grodów państwowych, a z praw prywatnych i dawnych [illegible] w pierwszych obowiązywała [illegible] w drugich grodach istniejących [illegible] Potrzebne [illegible] czyli państwowe grody rządowe, mają [illegible] Skład ten i ład, [illegible] ile [illegible] na wprowadzenie praw wprowadzi, [illegible] zwyczajów [illegible] Zachodniego grodu Kraków, odznaczał się, według Jeografa arabskiego, liczbą znakomitych budowli, wśród których [illegible] zachowali, a inne grody mogły ciągłych [illegible] Ulrici zapewne celowały [illegible] król Bolesław chrobry [illegible] Dajar je można w handlu [illegible] w czasie pierwszej [illegible] bydła [illegible] Budowle te, jak uważa Jeograf rzeczony, [illegible] drzewnie między sobą [illegible] wszczęgodzą jatki i wejrzenia podobne (2). Przy domach mieszkalnych stały [illegible] grodu [illegible] jatki i kramy. [illegible] rządowi [illegible] miejsca [illegible] ; prowadzenie [illegible] myśliwstwa, za jaki [illegible] chrobrego [illegible] Bolesława Krzywoustego [illegible] w ręku [illegible] (3). Wśród przemysłowców, handlarzy [illegible] im sposób lepiej procederu, stowarzyszali się [illegible] bulcy), podobnie wśród rzemieślników [illegible] mieli przechadzając się [illegible] manowcze [illegible] bu sklepu (Thesaurigia, Apothecia) oglądała, jakimi [illegible] czy nie zaopatrzeni [illegible] [illegible]

(1) Kromer communicato consilio maiorum, magnatum Wratislaviensis curiae) gdzie 1141-1161 gdzie książęta [illegible] nowe ad populum (wrocili.) [illegible] [illegible] multi ludzi Wrocławia. 164.

(2) Gdzie u Lotaryngów w Polsce śr. wieku. II. 332-3. O chrześcijaństwie gdzie [illegible] [illegible] [illegible]

ci pieniędzmy, które jeżeli znalazł po formie cofał z obiegu, [konfiskował, albo za] które nowych zamiast w wekslarza (Tropelscha) kazał [illegible] (jak Bris bambury, z które wszędzie używamy, a w miejsce jej nowe puszczano w obieg. Dawnie za dozwarzenia poremędzowe solidi. Zdawano wtenczas poremędzowe solidi. Dziś (3), a znowu wyżej w ogóle grodu i przygrodu (przedmieścia) [illegible] zakazuje [illegible] prawem były [illegible] zapewne [illegible] odpowiedzialni.

Nijakiego wpływu nie miewał zgromadzenie [illegible] szlachta budująca je [illegible] przyrządza biada wyżej wspomnianych w niem sprawach (πράγματος), i nad niej narzuca się [illegible] burgami. [illegible] jednodworczowemi więc sprawami były pierwsze i drugie, z których wiadomy się [illegible] przykrej nie nie ludem wdawali się jednodworczych i dla tego zdarzało się, że burgowie (Bürger), [illegible] nazwiska [illegible] przez które się do ogrodnika zbliżyć grodu, ale nie wcale. W prawdzie byli oba [illegible] miał nad sobą pana, którego nie miał drugi. Prawem i w ów czas wiedy na czas [illegible] między [illegible] baweł, a ten odbierał [illegible] [illegible] [illegible]

gdy do tego Bürgerom Duchowieńskim, że i oni
iż dali prawem gradzianami urządali. Oga-
dzane bakiem od Cesarzów dla węgierskiego bez-
pieczeństwa. po burgach, wymogli na
nich, że Burgerom rzeczonym
rzuci ale i nadwch za miejscowianie pra-
wnati ich gradów w pomieszczenia dla du-
bra kwasu węgierow.

Wiadomo dziś że
Breslau budujące
burgi prawa Wika (Weichbildt) nada-
rzeczonym Bürgerom, czyli an-
nali
danemu im prawa (1).

(1) Erhorn Deutsche Städte u. Bürgerrecht gesch. wyd. pięćset §. 221. a. b.

Wiadomo z tego czasu wyżej o Słowiach zamieszkałych w Szwabach powiedział że obaj burgowie grody zamieszkałe bywały od grodzi, że ich grodzi, że ich grodzi, że ich

[redacted] na na polskiem [redacted] prawie osadzona [redacted] (sądzeq) uważała za własne [redacted] że [redacted] uprzedzać się może [redacted] Jelnik, że monarcha [redacted] Drzad z vali na vatę [redacted] przysłał [redacted] urzędowi komu chciał ich udziały, [redacted] Dowtnie wspędzała [redacted] na swój vachunek uprawiała je w xv. [redacted] ja (1). nie mogęz więc tego pojąć na ja- kiej zasadzie Lelewel twierdził: że własność polskiego włościanina Drzedzicom nie była między na siadnąz nawzajem ujmę, że pan wła- ści nie mógł go wyruszać z tego co po- siadał. Drzedzicom [redacted] że własność takiego bę- dzie dziedziczna mogła być tylko przez je- dnego włościanina. Jeżeli dano [redacted] się do kazem do włościanina na niemie- ckiem prawie osiadłego [redacted] odnosi, [redacted] na co dowody w drugim zamie hierarchi pra- wodawcze przytaczam. [redacted] dzieć na pol- skiem siedzący, nie będąc [redacted] własności swej rzeczywistym [redacted] Drzedzicom, nie mógł rozumi się [redacted] przysłanego [redacted] Drzedzicowa/niemieckiego) dzieło między swych spadkobierców [redacted] mianego [redacted] chyba jeżeli go po-

(1) P. 1243. 1252. u Wyżr. III. 43. 83. r. 1447. u Bandtk. jus pol. 245.

(2) Ustaw jego porównawcze o Pusz- [redacted] Obserwacje [redacted] do Tygodnika Poznań- skiego r. r. 1842. m. 5. nrgu. po- dana.

bie, co ma bydź przed r. 1496. wolno, na
zapędzaj własnej. Lecz. Ale wtedy w pa-
ciach ziemian przez to samo przekła-
dano w nawias przeciwne prawa wzg-
lędem. Dziedzictwo między
w prawie [redacted] nie bierzem i nie bierz
własnych barbarzyńcom wg. dawniejszych
barbarzyńskim prawem Dziedzictwem, według że-
stanu q. ab. wartościowego stanu, dzie-
żących [redacted] bratem nie [redacted] nie będzie rolą
[redacted] a wiec Dziedzictwa w za-
chodnich prawa Polskiego, które do za-
mej dyskusji ziemi przyszczywała den wy-
raz, nie [redacted] gdyby ludzie ci, my-
śladem, Dziedzicz, obok barbarzyńskiego
prawodawczej [redacted], bratem szczególnej
dawnej zwanej [redacted] ziemią, a przy tem nieli-
gubić przez monarchę, samowład przy-
ny, mogliby byli na zasadzie tej ra-
puścić znowu pierwotnej gminy wiej-
skiej rozwój, i przez nią do warunków
nad godności wyższej stanąć gminę: co gdy
być nie mogło, gdy nie stała na do
wodzie, a ten co był na [redacted] mężowie (1) [redacted] jedno-
[redacted] przywłaszczywszy
dworowe poradzadali na nich gminy,
przeto rozumiano, że po wprowadze-
niu do Polski niemieckiego prawa gmina
wiejska istnieć zaprzestała zupełnie. Przyp-
dek adali zbawczy sam się wpływ
wpływy na barbarzyńskim w ręce tak nazwane pra-
wa [redacted] jedny, które wraz z napisanym o
nich późniejszym przez księdza spis Gallickiego u-
dyplomem (2), tu słowo-germańskiej marce,
prawnym bardziej r. 1959. Dalszem ogólnie-
nym (3) uwagę mojej zwróciwszy, nie byłaby
i tak rzecz wyjaśniły dokładnie, gdyby nie

(1) Zdobycze sługa pat-
ściego, w danie III.
Szlicza hist. Leopoldy
Kawola Krajowych. Ch.
rown. 75.

(2) Parown. Pierwotne dzie-
je Polski: Lelewel 599.
nstępn.

(3) W Pamiętn. Religij-
no moralnym X.
385. nstępn.

[redacted] przedstawiając, że
uważania się na dzie-
dzicznem (na gałęzi)
prawa im nie dawały.

[redacted] przywłaszczonej sobie [redacted]

[redacted] do Richtha-
zeki

(4) Powtórnie ich w
tomie IV. Zbiora-
rzepisej pisarzy
polskich przez Wład.
Wójcickiego wyj-
dzie

(zbawiennie rozumiem przez
co pisarz wojskowi sobie

[redacted] się [redacted]

Wydaje do druku polsko-łacińskich na język ojczysty
przekładanych, i zdawało o samym przekładzie, z po-
wodem na pisma najnowsze [illegible] a pierw-
szych dziejach Polski wydane. [illegible]
z tytułu powieści myśl [illegible]
na język ojczysty? [illegible]
przedsięwzięcie [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Chciałż się mnie, czytelnik łaskawy temi za-
rzec (1).

Dalej nie będzie, [illegible] Lesznia trzeciego z Julinkiem Cerawem i [illegible] zaglądnąć [illegible] szlachty, zwłaszcza gdy [illegible] szych litewskich [illegible] gdzieś: że wszyscy [illegible] wiecie [illegible] polska [illegible] urzędzika [illegible] danie, bo nie do [illegible] cowi, ale i do [illegible] tej się [illegible] otrzymać [illegible] jaśnemu [illegible] gladać [illegible] miesznie [illegible] edawne [illegible] ewa swego, [illegible] wdzięczne [illegible] i nadzieje [illegible] wać będą [illegible] a do [illegible] [illegible] [illegible]

Die Könige von Germanien. Nach den Quellen dargestellt von Dr. Felix Dahn, Privatdocent an der Hochschule zu München. Erste Abtheilung: Die Zeit vor der Wanderung. Die Vandalen. Zweite Abtheilung. Die kleineren germanischen Völker. — Die Ostgothen. München 1861—7. Dzieło to [illegible] wydane. Część pierwsza, przed nami leżąca, ma [illegible] stronic 265. Druga ma ich [illegible] 265 i jedną tablicę.

(1) Stawały na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski. Poznań 1953. Poznań. 236.

"Pewną z nowi Lelewel, że obyczaj słaby jest pożyteczny do wyjaśnienia dziejów narodu, ale dość ciężki do odróżnienia. Zmieniać się mogą te zwiane z pokrewieństwa, zwiane za jednak nieznacznie do obcego wpływu. Szczególnie te zdawa do [illegible] Germanów, z których jedni [illegible] czem, a drudzy w głębiach chaty przetrwawszy [illegible] pewną ziemi od ziemie oddalonych [illegible] dymach mieszkali, wnioskujemy, [illegible] różny zachodzi wpływ [illegible] jakimkolwiek [illegible] ludem [illegible] [illegible] [illegible]

nie, gdyż ten był [illegible]

[illegible] Dawnej Germanii [illegible] ludy mieszkały rozprószone [illegible] na brzegach bałtyckiego i północnego morza [illegible] i nie [illegible]

[illegible] jeden [illegible] przez Jülich, Lüttich (Liège) w północnej Francyą wkraczając, [illegible] wedle wyrażenia [illegible] niemieckich [illegible] verfassung) [illegible] przez rzesz ludowy gminie narzuconą, [illegible] lub przez nią [illegible] [illegible] zwany [illegible] [illegible] [illegible]

(1) Kattvoschatys, wdymię żydowscy, chodzący, niby niebieskiego, w kurwej chacie, Kiebtys ad Kriegwhudujęc. [illegible] Moring o tych ludziach pisarze w pierwszym wieku przed Chr. i w czasie [illegible] w drugiem [illegible] wspomina. Lelewel [illegible] rzeczach ich mowa [illegible] zdomowe Swabona (Svdhe- schreibung ueber- gesetzt von Chr. G. Groskurd, Strabon a. Stell. 1831-3. 2 Bände mit Anmerk. Patzr. I. 523-5. i w rej.) beide Namen sind unerklärbar und scheinen ausländisch zu sein.

Tyle o zabudzie dwojakiego rodzaju ziem, rudnich i zamieszkujących je stolanach W ogóle o pierwiastkach przechodzę do szczegółów i nich.

Dziś księgę 2.

Pierwiastkowy do Posidonius (r. 55. przed Chr.) Swabon (r. [illegible] po Chr.) Józef Flawiusz (r. 93 po Chr.) Patrz Lelewel Germanię, t. d. 424-425.

(2) Cezar de bell. gal. VI. 22-29. Tacit. Germ. 15. 45.

Był valnikiem [illegible] Kerl [illegible] Trael [illegible] pierwszy [illegible] [illegible] [illegible]

Cezary, chociaż się, jako zagorzały
niemiecki mówi historyk, Germanami
nie zwali, jednakże do rychłe Ger-
manów narodowości, mowy, obycza-
jów, religijów, a może i gruntow-
nego prywatnego wyrobienia prawa jednakże po-
[illegible] nimo się zdaniu
[illegible] lud [illegible] niemi, [illegible] prawy i hitry,
[illegible] nie odznaczyli
się między politycznego życia
politycznego zadaniu [illegible] (2). Swewowie i,

(2) Eine verschiedene volksthümliche Physiognomie die sich in Sprache und Götterglauben und vielleicht in einzelnen Theilen des Privatrechtes ausgeprägt hat, wird bei den Sueven Niemand in Abrede stellen; aber in keinem Merkmale zeigt sie sich so stark und praktisch, daß die großen Grundsätze des Staates und des öffentlichen Rechtes davon berührt würden, sagt Heugh Kabel in seiner Entstehung des Deutschen Königthums, Freiburg am Main 1854. S. 6.

(1) Tacyt Germ. 19-25.

(3) Strabo-Ausgabe v. Kramer. III. 399. Germania nach den Ausgaben der griechischen und Römer von F. A. Ukert. Weimar 1808. Band I. 109. ff.

(4) Przeważa w użyciu sowiowe st, szczególnie o, e, nawet a, tudzież zgłoska b rzadko w, i przed rzadko odpowiada rolę.

(5) Zgadzając się na zdaniu Swewów z Cezarem [illegible] Germanów, [illegible] za pierwszych [illegible] w Grecko-Rzymskiej Dziejach 226.) [illegible] się (tamże 244.) o zwyczajach [illegible] za Semnonów (gdzie słowo Semnon) słowy z zdaniu Cezarego [illegible] się jemu wynieść się za [illegible] (prześcienie) [illegible] Swewów [illegible] [illegible] 182.

między [illegible] zwaśnionemi narodami, pod warunkiem uiszczania się za to albo złotem, albo bydłem, albo [illegible] Germanów? Byli to Swewy, po raz pierwszy od Juliusza Cezara wspomniani, i szczegółowo przez niego tudzież przez Tacyta opisani, Swewi, bardzo dawno [illegible] Germanię, kiedy [illegible] Julna [illegible] wadza wielką (3). Swewowie się nazywali ludowie [illegible] [illegible] [illegible] rozeszli udział Niemcy, Swewami [illegible] Swewami, lub jak [illegible] Manzen na zasadzie wielkiemi [illegible] [illegible] [illegible]

Cezarowi Skandynawow i nie zawdzięczających
związku Germanow. Jedni jak Dudrzy
zamieszkiwali, podobnie jak Sy-
dowie, pomiędzy (1), w lasach, leżących gdzie gdzie pustoszy
bydły dla wczesnych [illegible] Ci ich rozlewy
[illegible] i [illegible] mieszkaniem [illegible]. Rzadko
pomiędzy [illegible] dzierżą [illegible] i żyzne [illegible]
chodzidły na wojnę; [illegible] (2)
[illegible]. Opis ten Cezara [illegible] Tacyta
[illegible] racznie z [illegible] w [illegible] schadzki, gdzie ofiary [illegible] ze [illegible] wszystkich [illegible] jednakowo [illegible] od [illegible] [illegible] [illegible]

Germanów zachowali. [illegible] Germanie [illegible] zier

[illegible] przez Swewów za- jakiéjś.

mierzchła [illegible] nie była [illegible] wojną [illegible] mier-

liwem, i śmiech wzbudzają [illegible] gdy o pierwotnej oj-

[illegible] czyźnie swéj i po-

[illegible] ezę sięgającej gwarzą.

[illegible] za pośrednictwem

[illegible] Swewów

[illegible] żającej siedziby [illegible] siedzy

Dziejopisarze, historycy prawodawcze [illegible] prze-

wabiając, dostrzegł, [illegible] że Germanie nie byli ludów różnych, a

[illegible] z uwagi

nowę ich, religią, obyczaj, czyli nie róż-

[illegible] ujrzał [illegible] się w dzie- [illegible] ich, [illegible] przedniéj [illegible] rzchlnie, i zwró-

[illegible] ciwszy [illegible] albowiem

ciwszy siebie samych [illegible] na prawo, przekonaniem

[illegible] się o tem

[illegible], że w nim nie historycy prawodawcy

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

edmiarach [illegible] [illegible] [illegible]

przez Słowian

w Germanii Tacitus (Zamrzyzku vrelb, prze-
lu, zdaniem mojem, w powszechnie się
dał, że nie chciał powiedzieć prawdy. Dzie-
ła zaś jego mam za fabryker, w których
szczegółów jest wiele, a porządku żadne-
go nie ma.

Ponieważ, względ na pieśni awoj w dawnej
Edzie zawartej Dawczy, opisanem w pier-
wszym tomie historyi prawdawców
historii pierwiastkowych rodów skandy-
nawskich, i dotychczasowe ich z Beuloweniem
w Germanii za czasów Cezara, a
w sto pięćdziesiąt lat po nim za Tacyta
rozwinięciem wyłuszczonem, mniemam, że się na
podstawie bynajmniej zaś na sejmie
przez przypuszczanie do epoki, jak zdawałoby się niżej obrazi)
mię
w której rady, przed nie widzę przed
by prawdziwie co dam rzeczom, i przez
cały ciąg swego dzieła, [illegible]
rzetelniejszej Beulowskiej a zdrowiej
zdrowiej jednowierowej a mniej słusznej gminy, dzieliła zasady
Germańskiej władzy [illegible] rozwijając rozprawianiem szerzej.
Schnel, jak się wyrażał (str. 4) zamiar ura-
dany przez Cezara

Ludziom Niemcom rady i [illegible] Cezara według mego [illegible]
[illegible] Dowiódł [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Skandynawowie, [illegible] do Germanii

[illegible] jednym z tudzkich miejsc [illegible] Dawano (1). Byli do gnadz [illegible] Dziewicy [illegible] Dawanom, Anglowiah znanym

[illegible] Dawanom, Swanlom znami

[illegible] Dawanom, Swanlom znami

[illegible] Dawanom, Swanlom znami

[illegible] Germanach [illegible] na [illegible] nach [illegible] ich.

Swewów

Od prowadzących wojnę z Galami Dyttalwem zwanym Jarmił (Andrzejem) królewskę zdawał się [illegible] władzę, i w chevaliersze dym przez [illegible] senat wzwany przymuszki za [illegible] Swewów [illegible] ale [illegible] ry się od garney Odry ku Dunajowi rozciągając w dzisiejszych Morawach i Czechach rozgorzał [illegible] Marku mianym, od późniejszych w pierwszym z tych lat wojnach wzięli Marchy (Morawy) lub od [illegible] wyrazu marga (granica) [illegible] Syn jednego ze znakomitych [illegible] i ludu tego wodzów w narzeczeniu Marahud wychowany [illegible] w Rzymie, [illegible] na [illegible] Swewi gwemu po powrocie do swojej, [illegible] w granicach przeciwko pierwszego [illegible] ze chr. wielu [illegible] ludów aż do Łaby [illegible] granicach [illegible] czyli [illegible] do zupełnego rozprzężenia się nie tylko swewskiej lecz i marlkomańskiej, ludzie z-bojaźnionej z nimi Swewów rzeczy, panować [illegible] Swewom [illegible] i drugich Rzymian nawzajem [illegible] i [illegible] ich spomagani [illegible] nienawidzili ich kraj

[illegible] Swewskich, kla-

[illegible] Swewskich

[illegible] Swewskich

[illegible] Swewskich

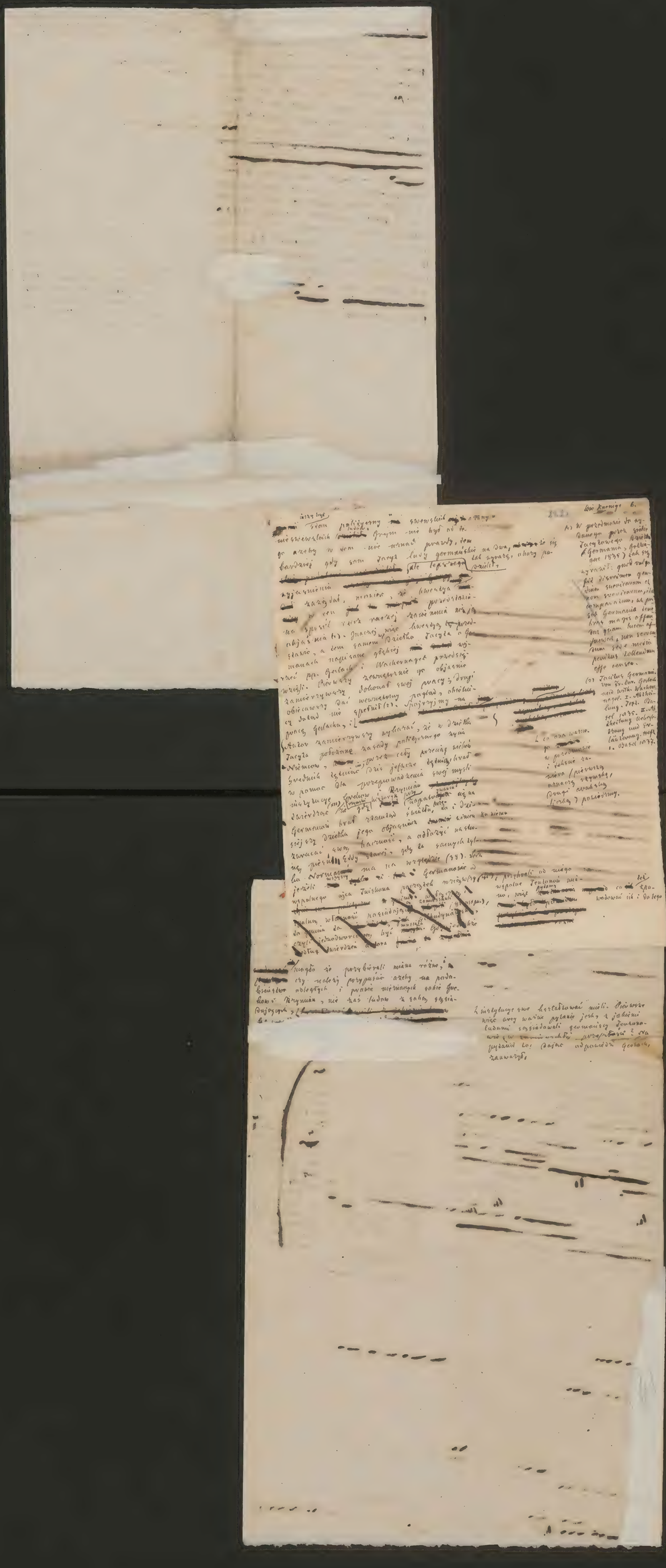

(1) Germania nach den Ansichten der Griechen u. Römer 348.

(a) Ueber Arbeitsweise: o Germanach i Germanii u Athan Wwe trawmem pomor. - Wojciechowo v. 1045. rękopism.

(2) Bibliotheka Dzieje Polski i Litwy u Warsz. 1828. Ueber Ursprung Slawen, Wandalen.

(3) Berichte: Ausgrabungen bei Pulitz: Leuchter nogdanowskie, u Warsz. 1850. u. Jahresbericht Posen u. Prov. Sachsen.

(4) Wiener Anzeiger für Literatur 1850. Oktober Nr. 209. Nr. Archiv von Hormayr Kritik Hormayrschen Archivs u. Taschenbuch.

(5) Geschichte der deutschen Sprache I. 226.

(6) Ueber Ursprung Germanen u. Kelten v. 1862. 80.

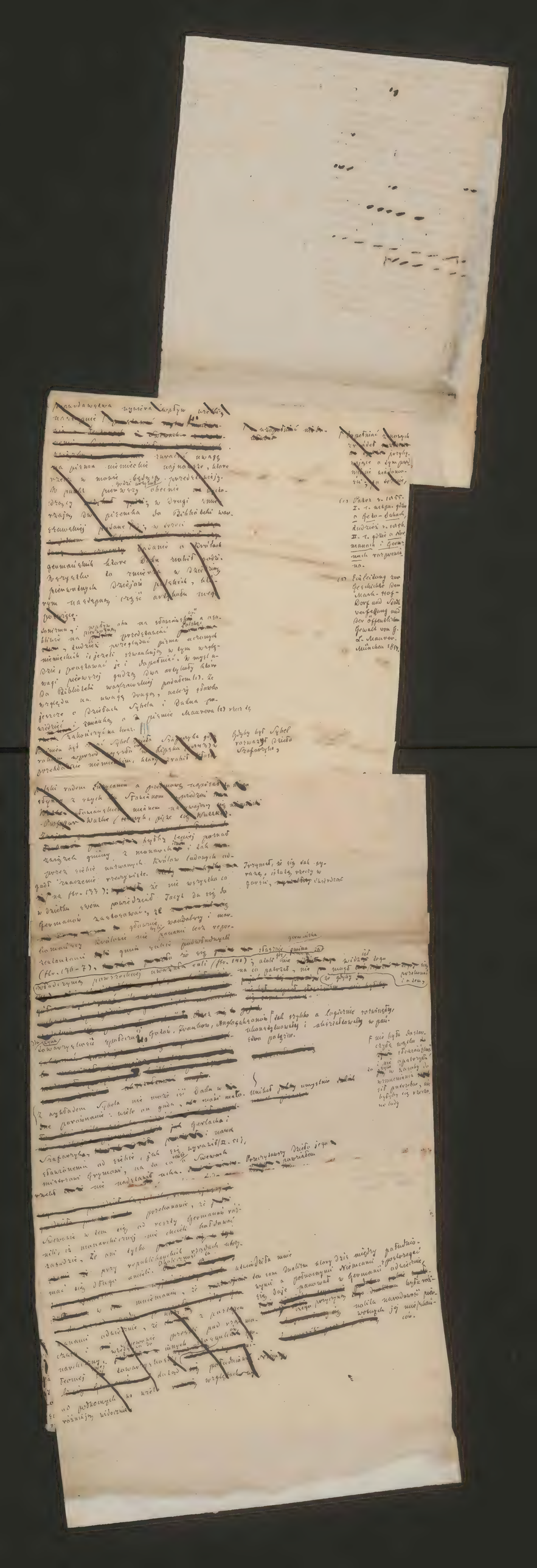

Die Franzige 8.

(1) Miltenmajera Grundsätze §§. 120 – 5. 502. i z. d.

(2) Maurer §§. 42 – 47. ag.

Takaż ratuszka w gminach spartoregać się daje. Z dru-

(1)

[illegible] badaczów niemieckiego prawodawstwa niektórzy przeciwnie zdaniu, aby gmina za wejściem z jednowarcowej [illegible] miała, [illegible] z jednej strony, z swej ziemi własności [illegible] [illegible] [illegible]

Jarnicé wcześ ci

szlacheccy różne [illegible] udziały. Sprawcami tego byli dwie, posiedli [illegible] pamiętny w Niemczech, we Francyi, we Włoszech, Hiszpanii i Afryce Normanowie, Longobardowie, Wandalowie, za nagładowali [illegible] włodnoszy w Polsce Prajanie. [illegible] [illegible] [illegible] przywłaszczyli [illegible] [illegible] [illegible]

Die Kaenige 9.

253

(1) od Wołodarowa aż do walki za Donu ... z Brynia... w kotle ... go po ow. wielu ...rowej. Powiśw. Alberta Germania nach Ausleben der Griechen und Nümer per. neb.

... żagarnowszy pod swoją władzę na prawym brzegu Łaby ogiądłe ludy, zagarniali nadzagrnie de ... na lewym brzegu Siedrzeby. Na-

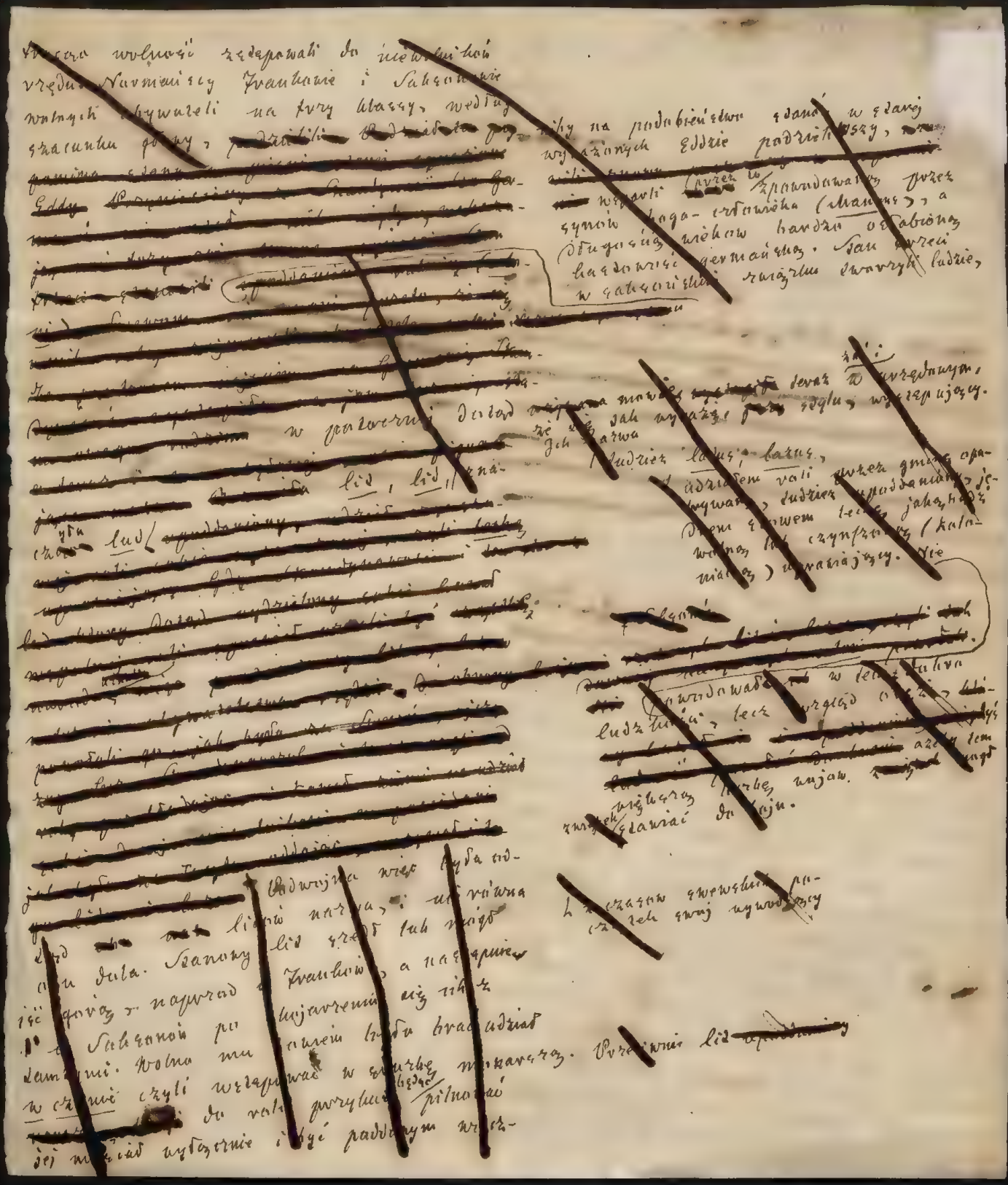

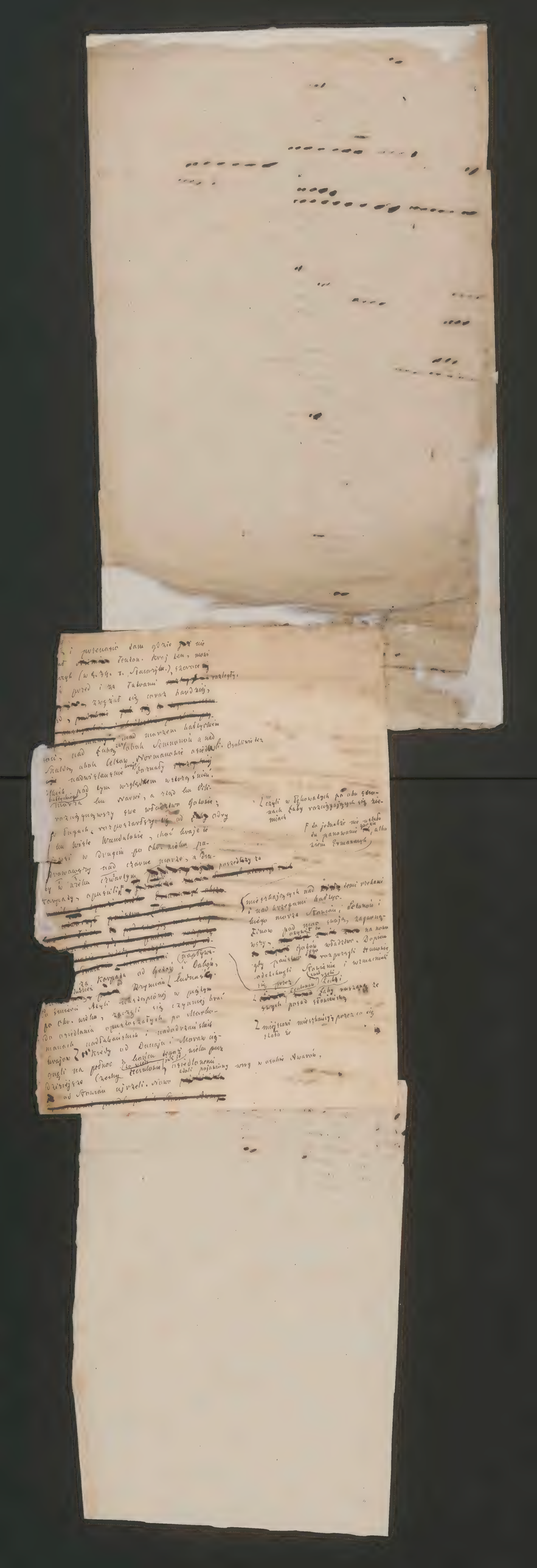

wyzwał ich do walki nowych w nadchodzącym
czyli dziesiątym wieku. Od Drugu aż po Wła-
wę, czyli w krajach dziś nad Mołdawą, dzisiej
Jeografa bawarskiego i Nestora nazywanych
Volan i Wiślan i Czechów, rozpostarłszy
swe władanie, napadli zrąd (z Rojohemu)
na przodujących w Germanii Franków,
i zwyciężyli ich orężu w dzisiejszej Turyngii. Wprzę-
dzy się więc za dziś przyczyny długale-
tnie [przez] aż do czasów Karola
Wielkiego, w czasach wielu przeciągniono, Cze-
chów, Wiślan i pokrewnych Słowian bo-
je, w których się odznaczyli Lechowie. W pierwszej
połowie dziesiątego wieku,
i w krótkiej potrzebie z pomocą Duchowieństwa
(jak niżej) [wspomnieni] Lechowie
Dalemińcy zaprzestali [pod]dania [Frankom] i w oka-
liczy [Miśnie] Grodzisk [Gniezna] [Poznania] osiedlonego [Piastów]
bydły się gdzie bli-
żej Karpat [Lubusza] [Milska] [Łużyc]
[Turyngii] i między Czechami a Lechami
[Miśnią]. Oba przybywszy do nowej ojczyzny z
wodami, [do boju gnali] [wyświetlonemi] [wia-
trami] bronią i [Czechami], jak [niżej] [mó-

[Przemogłszy go,]

[przez siedmiu wieków] [zajęte], i
[w czasach] [pierwszych wiekach]

[po raz pierwszy] [nadaniem]
[Lecha, według naszego ludu]
[w Panonii według czeskiego]
[w Chorwacji w Fsybi-
ginu podzielonych]

Pierwsze [podanie jest prawdopodobniejsze od]
Drugiego - gdyby bowiem Lech z Panonii był
wyszedł,

rozgościł. Następniej więc będzie
przyjąć [za prawdę], że ślad cze-
ski, ślad i [zatem] Lech przybyły.
[Dalemińcy] [Chorwacji] [Murzia] zaś
[w nadaniu swoim] [Lechowi]
[swoje] przybyć, gdy się u
[podzianej] rozgościł. Przy [Lechu] je-
den i drugi Lech wychodźcom swe-
[mojemu zdaniu]

Die koon. 12. 108

Dzieje Doszczętnego w Germanii, [illegible] Swewiu,
[illegible] za Piastow.
na jaw poczęłych Polski [illegible] stale będzie [illegible]
tego, nie wywrze adali aż [illegible] się przełomu.
[illegible] prawdzi że jest, o czem edytuje
[illegible] że Przegląd [illegible] poznański
zpatrzyłowat się wywoł klawy ś. kanprepacya
w dniu 19 Sierpnia 1058. roku [illegible]
[illegible] miała [illegible] [illegible] bonsem [illegible]
z historyą Papieża i Papieżowiów, zdrieć
z badaniem a wyniesieniu na tron Polski
dynastyi Piastów i pierwszych panujących
chrześcijańskich w naszym kraju, [illegible]

(1) Przewodnik Naukowy i Literacki. wydawany przez [illegible] dodatek do tom. I. str. 581. z listem Henryka Dodanem r. 1056 (porównaj go w dziele: Powszechna wojna z r. 1062. str.

na pisma moje o stanowiskiem obrazkiem wydać

(2) Lechickie początki Polski. we dworze 1058. W tym samym roku Lietz wyszło pisał mi o nim Lelewel: "nadesłano mi na [illegible] (ou bitka Srzjakchy grubo a medzie Pszebiło udaglo Pszebiło udaNim (Jak) grunie dostatecznie rozpatrzony; [illegible] Za tego licznej- szej dziwny. Spominanej kłódkę li mia w dziele: ale oan musi wyczerpie i skład rzeczy zmienić. Mamo tez dan słown poprzeis systematu wa- rzenia.

Przedaje w ścisłym [illegible] przeciwnych [illegible] przeto mierz wprzod być na czysto, z przeciwnikami tegoż obrzędku, zanim na jego podstawie rozpocznie [illegible] badania.
Leiz wróćmy do Swewiu, który, mojem zdaniem, ze Lechią i Lechitów plemieniem, a ci znowu pogańskimi z Kniei- [illegible] pobratanej, i z przeczu w hierb- [illegible] [illegible] [illegible]

Ty, Zbawicielu, zważ,
jakiś zdjął jarzmo nasz,
czy się z miękkiem łożnicy chodzi,
albo z Dziewą da uciechy?
Oto sam- gdzie zechce w pawie z gięciem chodzi,
a łagodnością moc się gardzi,
sam dźwięk dobry śmiała chwał!
Więc bacz, nim wiecznie zbłąkani się zdawcy,
ażali gorce z gorzem się krzywdy;
bo bliski błąd, a głupi żal, [illegible]

Mozna zastosować do-aweque wpływu.
Mozna zastosować, powiadam, to klassowa szlachectwo,
że gwarancja naszej linii za normandzkiej, sprzeczny się z
gięciem tej obcej gminy, osłabiła jej zamach wzmac-
nienia. Uciśnione obie strony od ważnego tego nor-
mandzkiego feudalizmu, brzemiennej się pod władzę
dzięki zaś na Wschód i Życia pamięci, przeszły
wraz z nimi pod wzory wielkiego księcia, kawy w gnie-
zno miał swoj grobicę. Powstał zewd uciech, chwilowa
nie uznano nacechy zawadzie jak przez wzięcia ze swo
ubogiej ale krwawej (cigenus), z mężowa wstawienia
(ex Lechidarum propagine) rodziny. [illegible]
Prawda, przez kwia kwiatu, krwawiących mówi się
tem, przez wzechnowego, który dawny rod Popiela
zniprowadzi, wynieciony Boga. Że mogli pierwszy z tego
rodu monarchia, granice krwią dalej jak jego poprzedni
cy rozszerzyć (4). Gdzieby te krwie (zresztą krwawali się
do krwawiące. [illegible] Zresztą sam zbawca
wiekami [illegible] [illegible] do krwią przedkwapielnich pad-
wość, źródeł w Dziewiarach Sakrowano nad Łabą i Sa-
bor (5) [illegible] gdzie lechickie miejscowości [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

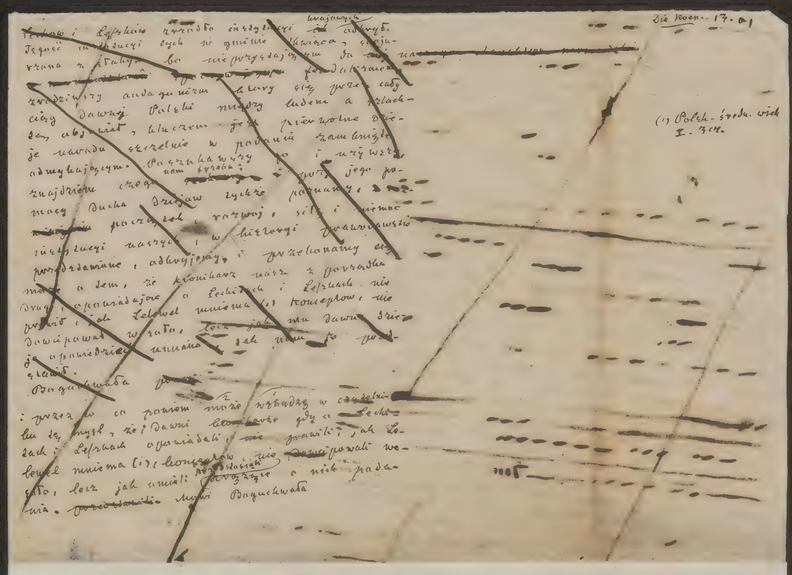

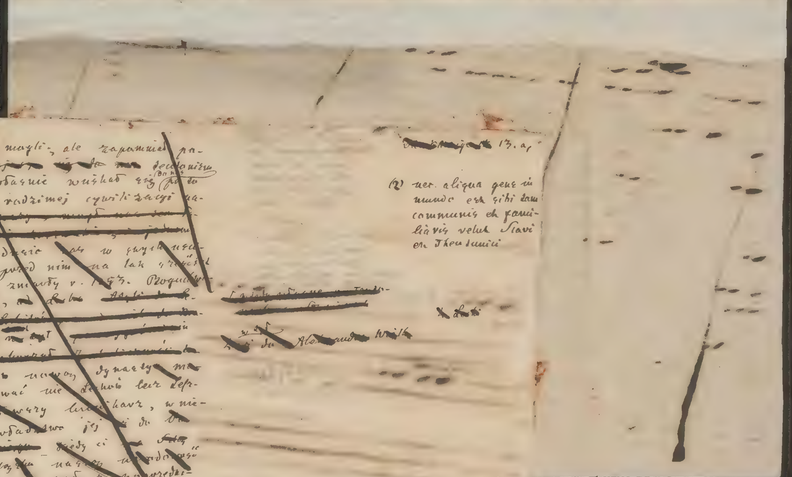

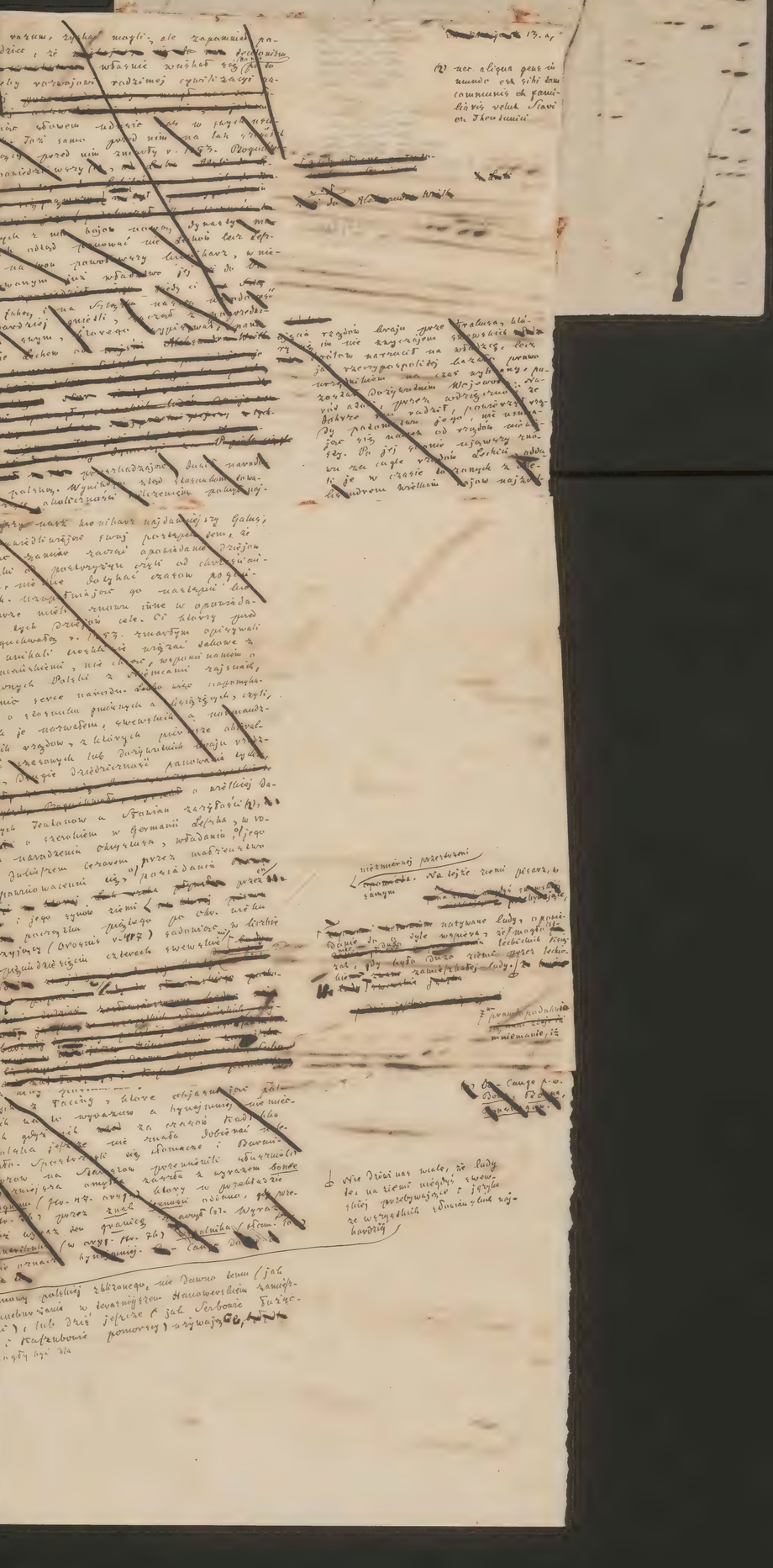

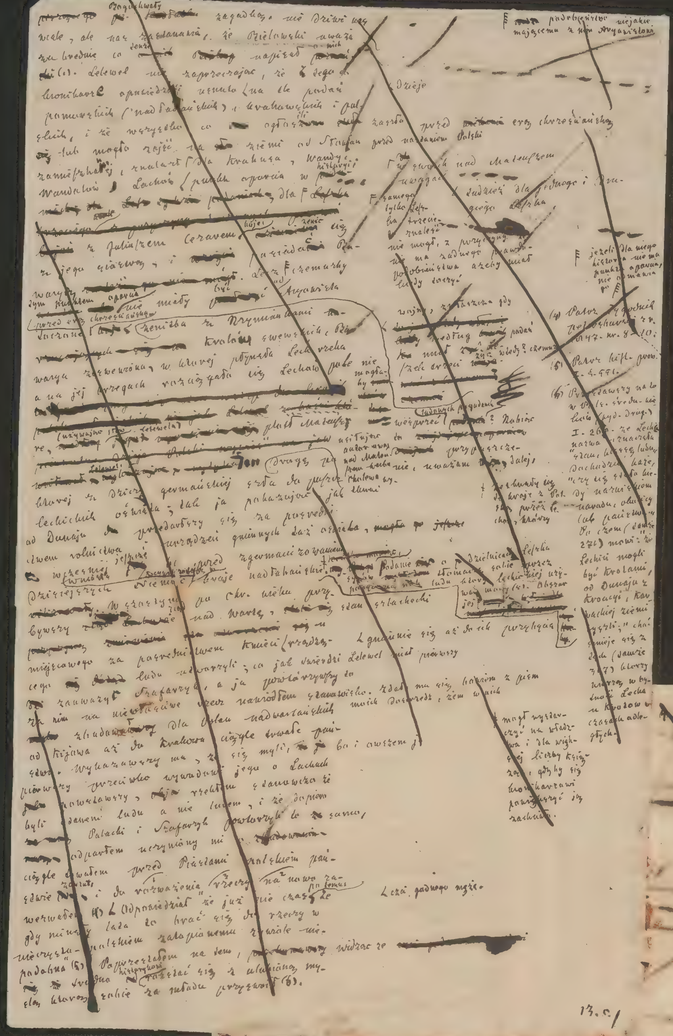

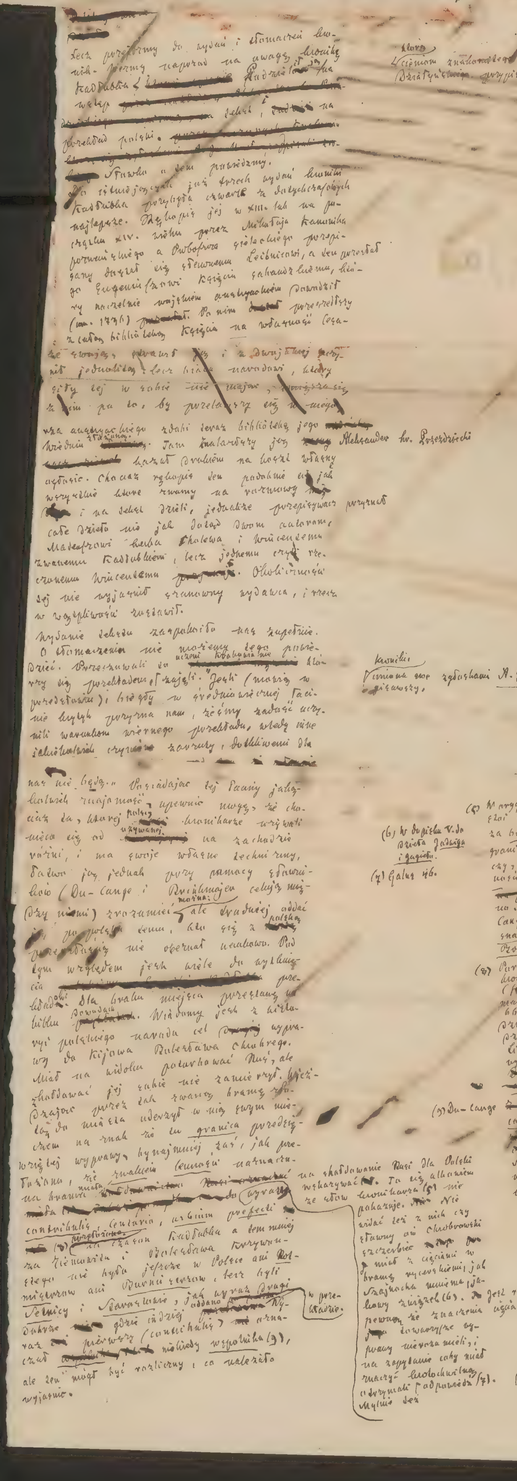

13. 6. 1

(1) Bielowski: Wstęp krytyczny str. 224.

(2) Cesar de bell. gal. I. 53.

(3) Pervis. Dzieje lib. 2 pag. 1.

(4) [illegible]. Popisu strzega przednio we. Do przednio nej kwestii Helmolda w Warsza wie 1868. wyda nej; zadzierż jego mappę zdarzeń krzyżowy lechickiej z wieku X–XII. i Pruss z X–XIII. i w innych rzeczach wydawcy Jaruże.

[illegible] Bawarczyk [illegible] Bawarczyk [illegible] Bawarczyk [

Lechickich oświata Panieńska; tak ja państwo-
wie jak od Dunaju pośredarzy aż za pośred-
niczeniem wolnictwa i urządzeń wojskowej gmi-
ny cywilizacyą głównieńską, wszechnicy jesz-
cze bo przed zgermanizowaniem Brzegu
Oryg. właściwie [illegible] (przynieśta te cywilizacyą do
[illegible] Brzegu nadbałtyckich
Wschodu aż do brzegu za Polskoz przez
Lechów i Kliwy w średniem po ow. nie-
bu przybywszy od Żaby nad Wartą, stan
stolicznej, w miejscowego, za pośrednictwem
Dzięcia gminnie aż do ich przybycia rzą-
dzącego ludu, nadzwyczaj ca, jak dziejopis Le-
lewel, miał pierwszy zauważyć Szafarzyk,
a ja, powtarzywszy to za nim, nazwiskiem
rzecz na niewłaściwe stanowisko. Zdaje się
mu bowiem że pięknych marzeń dziejopisu,
w nich zbudował. Dla Polan nadwarciańskich
całe zwiastuje od Kijowa aż do Krakowa
państwo. Przyznawszy na to się myli,
bo i oprócz ja pierwszy, [illegible]
[illegible] wzięłem z da-
nowo, że tych stanem ludu a nie ludem,
i że dopiero po unii Polanie i Szafarzyk
powtorzyli to samo, od pewnem wszystkiem mi
a ciężko zwalem przed Piastami państwo
pewnie rozruch, i do rozwinięcia na no-
we rzeczy zaniewrzałem czci godnego mę-
ża (1). Od powiedział: że już nie czas po
temu, że gdy minęły lata, to brać się do
rzeczy w niecyrla - pułkiem nam pisanym
życiu nie podobna (2). " Po pierwszem za tej odpowiedzi
zadrżał że trudno literatowi roz-
gdać się z ulubionej myśli, stary powiedział
za radą, i że uznajesz Lechów za stan,
chciałby ich i za lud uznawać [illegible].

(1) Patrz Tygodnik petersburski z r. 1842. nr. 8–10.

(2) Patrz historyczno-prawne. I. 8. 551. Przez zbytnie niecyrla – pobudki rozumiał tutaj bezdania w języku wydawane francuzkim.

(3) Porówn. Polskę średn. wiek. I. 268. 271. i tg.

Zbigniew Oleśnicki Bischof Lavalanensis
um. r. 1455.

Od jugoslavenske akademije znanosti
i umjetnosti u Zagrebu

An die Buchhandlung von
Gerold & C. in Wien

zur gefäll. Beförderung
an die Buchhandlung
Gebethner & Wolf in Warschau

für den Herrn
Prof. V. A. Maciejowski

Zbigniew Oleśnicki.

O tym Biskupie krakowskim, krwawo dzieje z panowaniem Władysława Jagiełły w najściślejszym związany, zwłaszcza z jego pobytem na ziemiach litewskich w r. 1423. nie powiedziano w Warszawie, gdzie w Krakowie od r. 1827 wydano "Żywot biskupów i ojczyzny" (autor str.), że w nim albowiem, w imieniu swoim, krwawy wygnaniec Jagiełłowski zbliska, ojczyznę dziadami jego ludzi- ludzkiemi, że z tego co powiedział o nim wrogach den wyrzekł sąd, iż Bóg sam się ma w niebezpieczeństwie biskupa jak swojej przeciwko niemu zawziętości i samolubstwie, że słuszny dla swej ojczyzny dziś sąd.

Gdy Husyci czescy pogadzili się w Barzyni z biskupem krakowskim, i gdy w kościele tego Kraju

biskup gnieźnieński i Biskupi wielkopolscy uznali za prawnych kandydatów wyświęconych dla Jagiełły magnatów świeckich za ofiarą korony, w poczuciu obowiązku wobec narodu

Biskup krakowski zgody swej nie uznają, zamknął przed nimi swoje kościoła wrota. Przez co ubolewał Cesarzowi a królowi [illegible] a królowi [illegible] odzyskaniem przez naród odzyskanie utraconej korony, wyciągniętej już z rąk króla polskiego władzy już przecie dzierżał. Ozdobiony kapeluszem kardynalskim wzorowy Biskup krakowski zabierał się do zajęcia pierwszeństwa w polskim kościele Arcybiskupów, w czem przeciw zdaniu przeciw wpływom jego Król polski z gejnem (v. 1414). Widać stąd że w kardynale Biskupie nie kościół się lecz zamek

miasta i gamilubstwo, ujawnienia gorliwością a dobra kapłańskiego kościoła.

Nie zyska w Zbigniewie i ojczyzna, gdy, niebawem na dalsze lata mianowania, zamiast umysłowości, siłą swardej woli gwiejej, zwalczającej upór przeciwników kościoła, przygotowywać w Polsce rozwój protestantyzmu, a radosy zapalczywością [illegible] pozostawiony w XVI wieku w niej od jednego z krewnych kanclerskiego Biskupa, Dziedzica Pinczowa. Przeciwnie od urzędowych [illegible] przez Zbigniewa świadków [illegible] na zapisie jego, w Warszawie (pn. 24), urzędowego mistrza i geneca Biskupa (Samuel macieja wskiego II um. r. 1590) widzimy mat kanclerski w dalszym ciągu, aż nie w następnych stanach wiadczy polskim kościołem pudowie w Zbigniew wyższy Biskupi,

[illegible] protestantyzm

temu ca na środkami przyszłe-
szyli mu brodę, na dobrą wiarę
rzuy widowisk jak na widowi-
ni.

an die Buchhandlung [illegible]

Gebethner & Wolf in Warschau

für den Herrn

Prof. V. A. Maciejowski

się nagłemu zaczęciu pańskiemu w radzie, a przede wszystkiem w sądowniczych sprawach. Niemiecki, zamieszczone gminy, które zaszły zmianie w sprawianie, dzielibyśmy się rok rocznie między siebie, aż w reszcie obowiązkami [illegible] wydziedziczeniu, [illegible] raz sędziemu [illegible] za karpatami mieszkających, [illegible] osobliwie w Spalato i Dalmacyi [illegible] z przyczyn naturalnych. gminy czekając [illegible] wszystkie siedlisko i nie umiały [illegible] obdzielić gruntów [illegible] wszystkich, jak [illegible] sobie w posiadanie sądy [illegible] mieniali między sobą [illegible] lub [illegible] od Juliusza Cezara raz [illegible], drugi

(1) Sędziowie mają do Visegrad, Jacobi, Lauden i Starkhausen, przy wędrowni w Cesarz. Królewskiej Akademii w Wiedniu IV. we wydaniu [illegible] str. 27. 63. 110. następn. O zbrodni z premedytacyą przy ciężkiem mowi Kreße w Deutsche Strafrechtlehren Hauptstücke 1. 2. 3. Patrz I. 7. str. 3.

§ Zanim [illegible] że nie na parę lecz na kilka [illegible] ciężkich lat przed [illegible] naszym sądem [illegible] w dalszej [illegible] czemy uwagę na to, [illegible] się [illegible] [illegible] w niepamiętnych już czasach odbywał

przeczytany

przygadzenie.
2 Zwracam też i na to uwagę, że zazwyczaj [illegible] [illegible] prawdziwa

Caes. de bello gal. IV.
1. VI. 22.

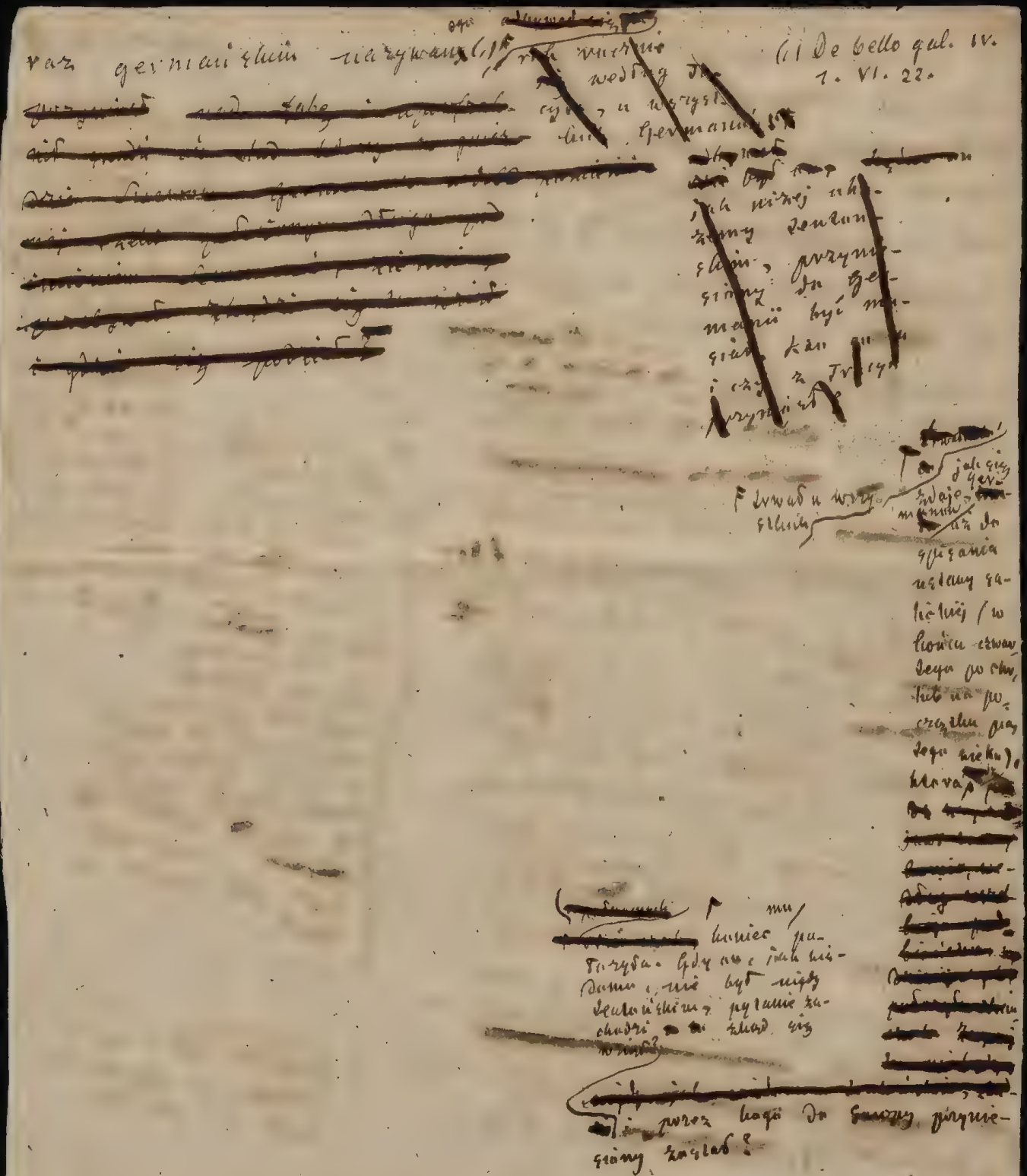

Odr

Mimo to biblijnie, wychadzlwem z Azyi w
przeciwnie wielu [ ] za-
ludniała Europa[ ] [ ] Cy-
ryl w przedmiocie [ ] dobie
[ ] [ ] [ ]
[ ] [ ] [ ]
[ ] [ ] [ ]

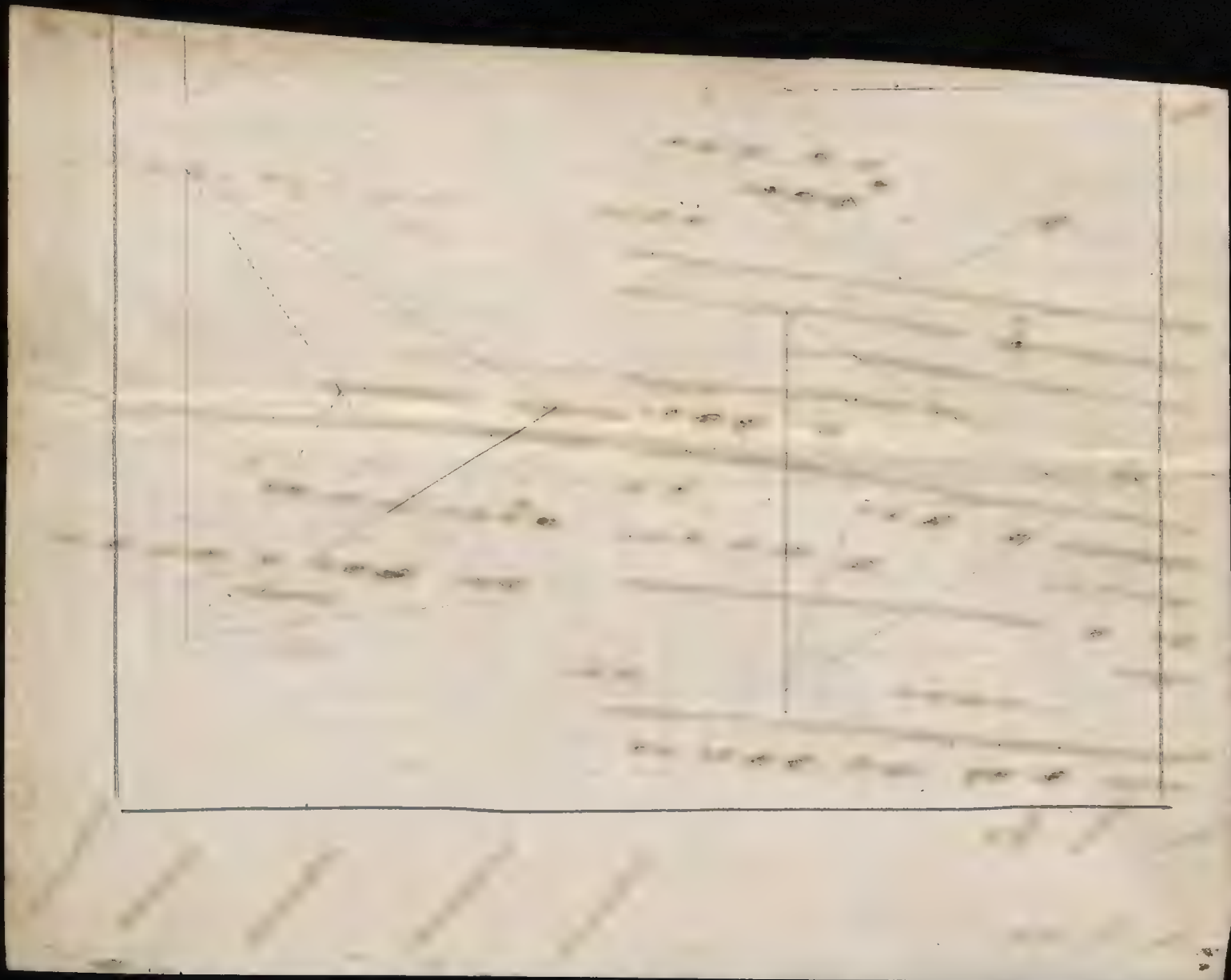

w zaludnionych już okolicach źródliska,
zyskiwały przewagę panowanie nad ich osadnikami dawnemi. Nie przeszkadzało wtedy
zwyciężanym jak [illegible] ucieczka
ze w ściśnionym przy zdawszonej okolicz-
wości mieszkańcy się ze zwyciężcami
żeni i utrwalania niepodległości. [illegible]
[illegible] Wędrowek całych, niemi
zapewne [illegible] nacierania walk
zdrad wynikłych [illegible] bywała Europa od wieków świadkiem
[illegible] Drugie się w tym względzie pozna-
[illegible] na lud słowiański [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

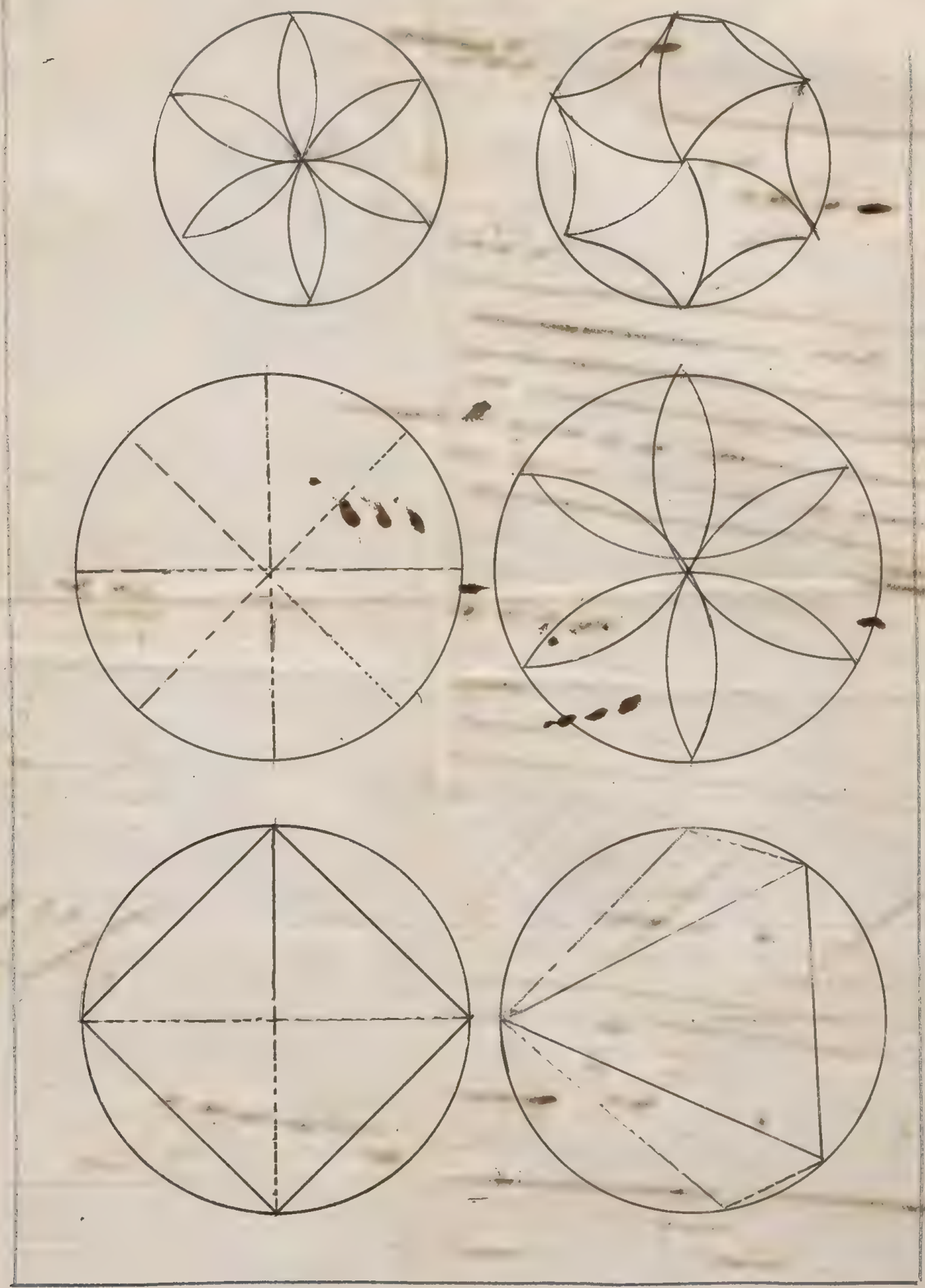

(1) Mówi o tem J. E. Woel w rozprawie Ueber die zu den Kelten nach Italien und zum Herzynischen Walde, ogłoszonej w Bradze 1865.

(2) Mówi o tem Grimm

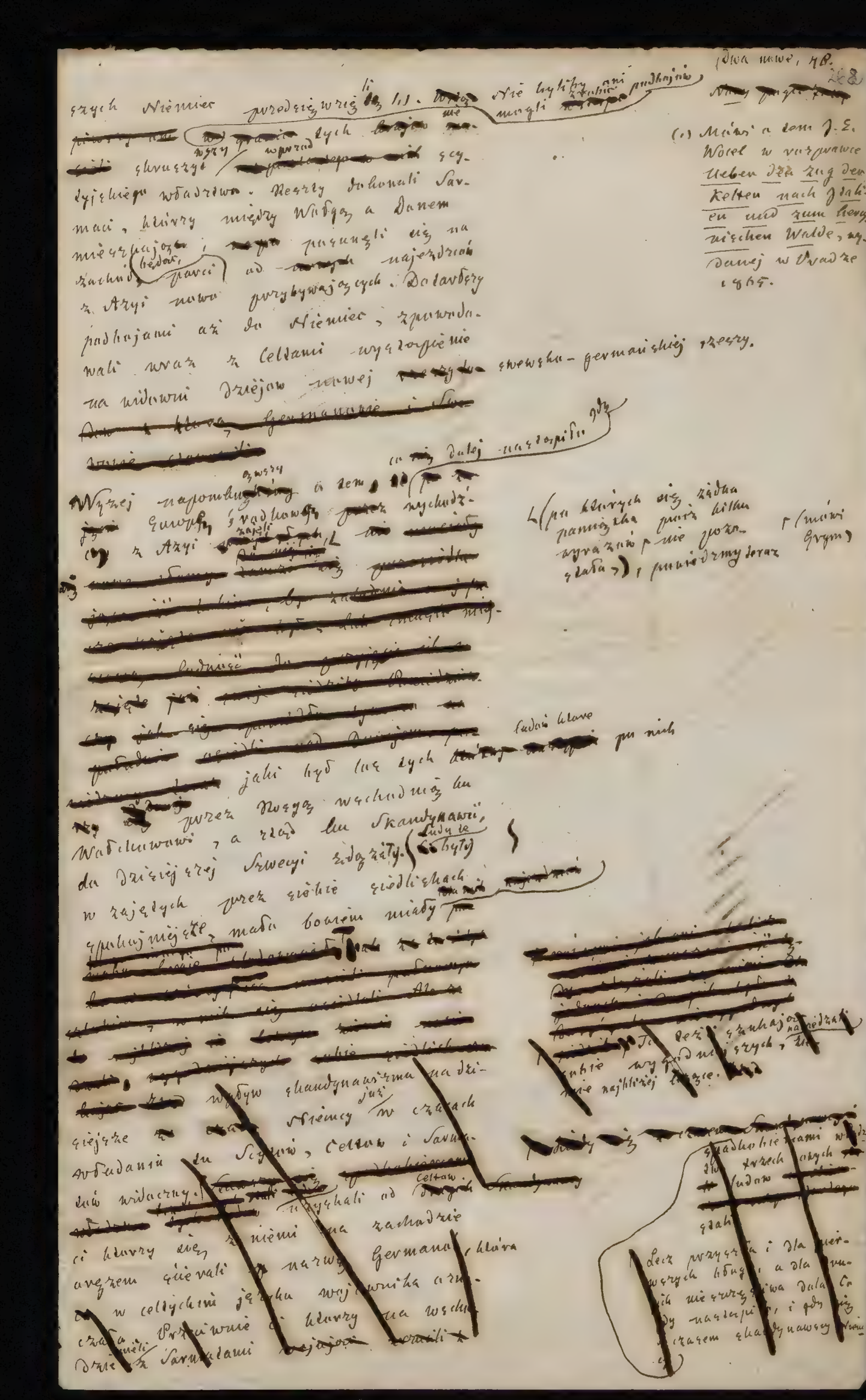

My dearest Mary

I received your letter
of the 15th ult. and
was very much
pleased to hear
from you

Portland March 25th 1851

[illegible] Dzieje Niemcy [illegible] Scytów, Celtów i Sarmatów [illegible] Germanów [illegible] Sarmatów [illegible] Swewów, Swewenów, Swewów, [illegible] Germanami, [illegible] Swewi [illegible] Germanów [illegible] Swewów i Germanów [illegible]

Scytów [illegible] Sarmatów [illegible] Germanów [illegible] Swewów [illegible] Germanów [illegible] Swewów [illegible] Germanów [illegible] Swew

Nie mowmy źle o innych aby nie sądzono żeśmy
sami źli bo my własne przywary lubimy
potępiać w drugich. Kto chce zasłać cnotliwym
ten nuch nie czyni tego czegoby w obliczu świata
dopełnić nie śmiał. Łaszczyt to zaiste wielki miec
sławnych przodków lecz nierownie większy być

tylko zazdrościm, lecz i owszechne-
go świata wdzięczność, przyznawam,
groźną a nawet straszną. Do-
wiedziałeś się o istnieniu tej ja-
kiejś teraz rzymskiej w Galii
Prowincji, od [illegible] samych Galów. Opowiedzieli mu oni jak
[illegible] w rozgłoszach [illegible] o przedsięwzięciu Cezarowi
[illegible] wojskami [illegible] na wiosenną
dalszej walki swoimi, [illegible]
[illegible] przeprawiwszy się na
lewy brzeg Renu i ważniejszych się
miast przeszła do zgody nakła-
niwszy [illegible] chwalić głośno w pogadankach Cezara
[illegible] [illegible] z tymi więc
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

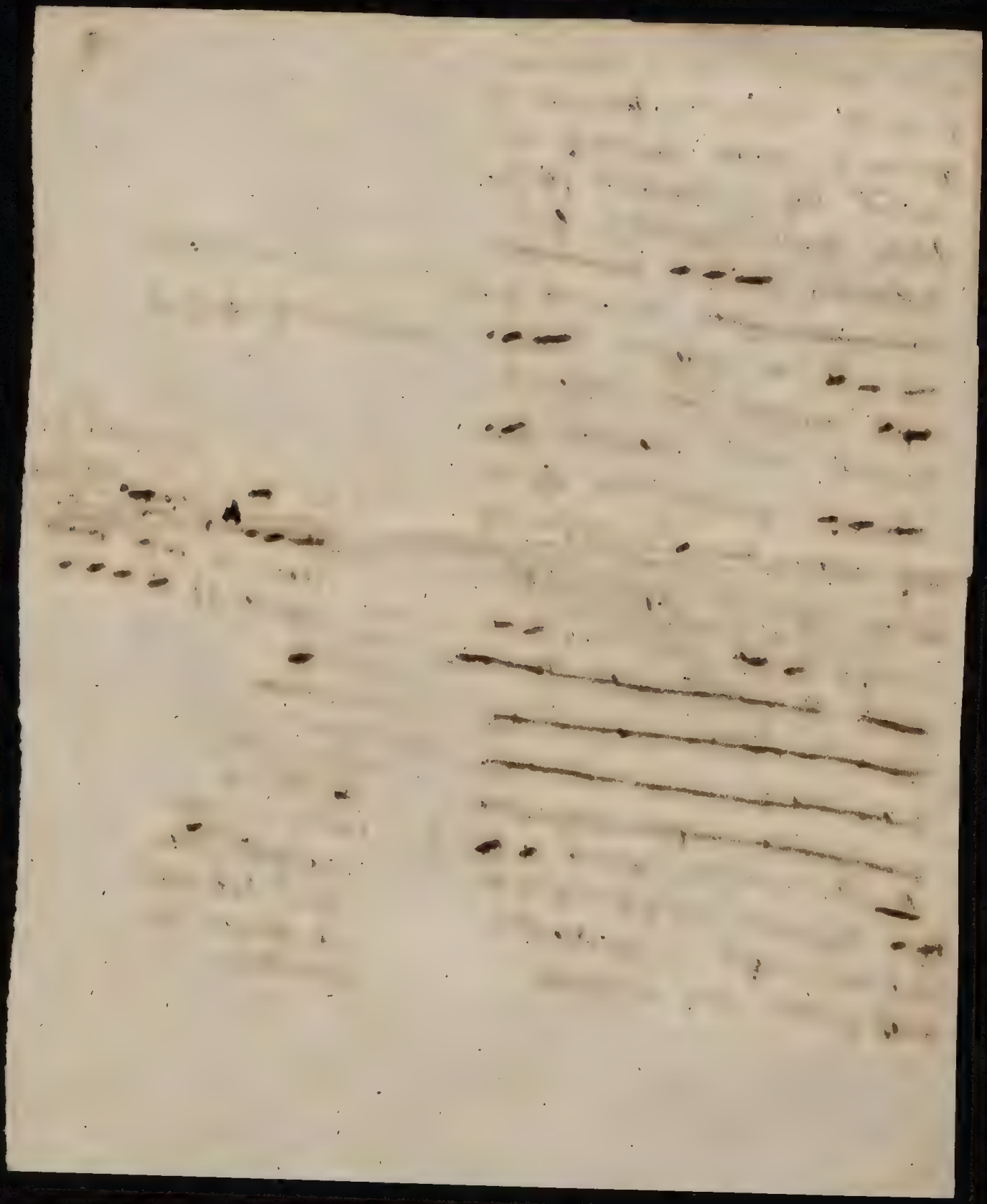

szan nazwa. zkądże się ci wzięli? zkąd ich miano? Dwanowe, 58. a

Byliż to jak Lelewel mniema z Me-
zyi wychodzący ale nazwa ich
nazywali? [ ] na- [Jeżeli zaktydo to (1) O znaczeniu Gelo-
lezałoby przypuścić że nazwę ci na Scrabona i sąsiedztwie ich z Ger-
od przemagającego już za Scrabona manami wschodnimi, przybyłych do-
w stronie wschodniej Germa- wody Karimira Króla
nii Gelów [ ] nazwę [ ] Dawszy Vandalorum narrawa. De origine et ge-
gedów, [ ] [ ] [ ]

272
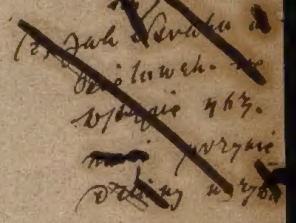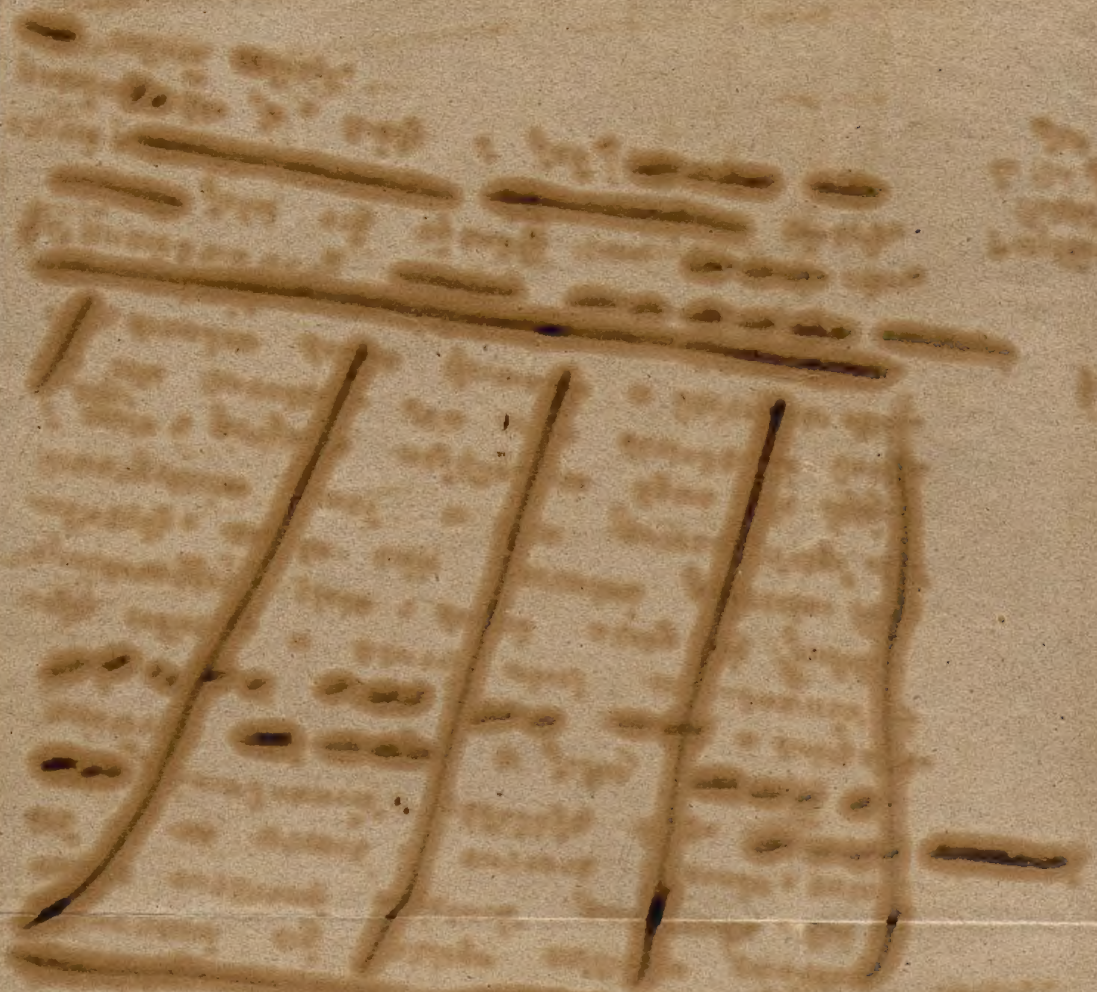
(1) Apud Nahanarvalos antiquam religionis lucum ostendit. Praeside sacerdos muliebri ornatu. Tacit. Germ. 43.